



TEL. ALARMOWY
601 100 300

TYGODNIK Podhalański

Już 25 tys.

WWW.PETYCJEONLINE.PL

OSÓB NIE CHCE SYLWESTRA POD KROKWIĄ

W sobotę 16.11 o godz. 14 młodzi zakopiańscy zapraszają na manifestację przy oczku wodnym na Krupówkach. str. 4

ROK XXX
NR 46/1545
CENA: 3.90 zł
(w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00
14 listopada 2019 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

30 lat
RMF FM

TWOJE
ZDROWIE

W tym tygodniu:

Rak prostaty

Posłuchaj na **101,8 FM** | Przeczytaj na **www.twojezdrowie.rmfm24.pl**

BIEDRONKA

z piekła rodem

Wulgaryzmy, zastraszania i poniżanie to codzienność pracowników jednego z najbardziej obleganych sklepów spożywczych w Nowym Targu.

Józef Figura

Gryż szybciej i na kasę, bo są kolejki - to częsta odzywka kierownika do kasjerek, podczas gdy mają 15-minutową przerwę na posiłek. Jak zauważa jedna z zatrudnionych - był też odgórny nakaz, by pracownicy zaznaczali, że byli na przerwie, także

wtedy, gdy czasu na nią nie mieli. Anna, młoda, energiczna kobieta. Zaczyna swą historię zastępcy kierownika Biedronki ożywionym głosem. Opowiada o tym, jak wyglądała jej współpraca z kierownikiem sklepu. Wspomina rozmowy z szefem, zasłyszane wulgaryzmy, krzyki, poniżanie.

dokończenie
str. 32

Nasz będzie największy

W Kościelisku chcą mieć największy na świecie pomnik Jana Pawła II.

Rafał Gratkowski

Wzorem Chrystusa z Rio de Janeiro postać Papieża-Polaka ma górować nad Kościeliskiem i Zakopanem, bowiem pomnik usytuowany będzie na Butorowym Wierchu. Dodatkowo, tak jak nowojorska Statua Wolności, może to być budowla użytkowa, łącząca przekaz religijny z funkcją wieży widokowej, na którą będzie można wejść i podziwiać tatrzańskie krajobrazy. Z taką propozycją wystąpił Narcyz Sadłoń, radny gminy Kościelisko. Argumentuje przy tym, że gmina Kościelisko potrzebuje symbolu i znaku rozpoznawczego. Dlatego przygotował interpelację, którą skierował do wójta Romana Krupy. "Sama bliskość Tatr i lokalizacja u stóp Giewontu nie wystarcza. Zakopane skutecznie zawłaszcza te symbole.

dokończenie str. 5

KOMUNIKACJA

Autobusem na Słowację

Ruszyła transgraniczna linia autobusowa z Bukowiny do Dolnego Kubina. str. 3

PIENINY

Czaszki, kule i odbijak

Pieniny skrywają wiele tajemnic, te raz po raz odkrywa archeolog Daniel Gazda. str. 27

NOWY TARG

Opłata targowa z podwyżką

Zamiast zapowiadanej przez rząd likwidacji opłaty targowej kupcy mają rządową podwyżkę. str. 9

ZAKOPANE

Pensjonaty w oazie spokoju

Na Jaszczurówce, w miejscu otoczonym lasem, powstaną trzy duże pensjonaty. str. 7

NOWY TARG

Wytną 13 hektarów lasu

Budowa nowej zakopianki spowoduje wielkie cięcie w Borze Kombiackim. str. 9

GRUPA autoremo

Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 261 02 12, autoremo.pl

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2019
UPUSTY DO 14.000 zł



Portrety polskich górali



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Józef Zajac
- historia górala ze Spytkowic, str. 31

Twardy jak skała

LISTY

Zaprotestują przeciwko sylwestrowi pod Wielką Krokwią

My niżej podpisani - organizatorzy reprezentujący wydarzenie "NIE dla Sylwestra pod Wielką Krokwią!" - wnosimy o zmianę decyzji o lokalizacji imprezy sylwestrowej oraz ujawnienie rozliczeń za sprzątanie i naprawę dewastacji po poprzednich sylwestrach.

Dlaczego decyzja o organizacji koncertu na Wielkiej Krokwi została podjęta bez konsultacji z TPN i wbrew opinii służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo? Czy tak powinien wyglądać proces podejmowania decyzji w demokratycznym kraju?

Trybuny i okolice Wielkiej Krokwi mogą pomieścić około 40 tys. osób. Frekwencja na zeszłorocznym koncercie wynosiła 80 tys. (dane policji) - 90 tys. osób (dane TVP). Wokół skoczni są prywatne działki, na których zimą działają wyciągi narciarskie i inne atrakcje dla turystów.

Gdzie pomieści się 40-50 tys. osób, które nie zmieszczą się na terenie skoczni? W jaki sposób zostanie zabezpieczony obszar leśny TPN w rejonie Wielkiej Krokwi przed nielegalnym wchodzeniem ludzi, śmieceniem i odpalaniem petard?

TPN to jeden z najcenniejszych obszarów chronionych w Polsce. Dom dla wielu rzadkich gatunków. To także główna atrakcja turystyczna regionu, która ściąga 4 miliony turystów rocznie i generuje większość dochodów z turystyki w Zakopanem. Dlaczego Zakopa-

ne nie docenia tego faktu i nie poczuwa się do ochrony tego miejsca?

Dzięki zwierzęta na hałas reagują panicznym strachem i ucieczką. Z pewnością któreś z nich wtedy ucierpi. W całych Tatrach żyje około 60 niedźwiedzi brunatnych. Kilkanaście z nich zimą spędza po polskiej stronie Tatr. Sen zimowy może zostać przerwany przez silny hałas, co na pewno doprowadzi do wyczerpania, a w jego następstwie śmierci. W zeszłym roku zmarł niedźwiadek wybudzony dzień przed sylwestrem.

Czy organizowanie koncertu, który generuje tak wielki hałas i oświetlenie przy samej granicy parku narodowego to na pewno dobry pomysł? Niedźwiedzie nie mają wyboru - Tatry to jedno z niewielu miejsc w Polsce, gdzie występują. My, ludzie, mamy wybór - imprezę można zrobić w innym miejscu, gdzie wpływ na przyrodę będzie dużo mniejszy.

Dlatego proponujemy przenieść sylwester z TVP 2 na bardziej dogodne miejsce, na przykład Równie Krupowe. (...)

PS. Demonstracja przeciwko organizacji sylwestra pod Wielką Krokwią odbędzie się w sobotę 16 listopada o godz. 14 przy Oczku Wodnym na Krupówkach.

Jan Kowalski, Jakub Bobak, Witold Kozłowski, Kalina Kalińska, Agnieszka Sawera

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.

Telefon zadzwonił



■ Niedawno nastąpiła zmiana czasu. Czemu latarnie w Zakopanem zapalają się dużo później, niż zapadają ciemności. Może ktoś nie przestawił czasu?

■ Dlaczego na parkingu na Alejach 3 Maja w parkometrach

nie można płacić kartą. Przecież tak jest w wielu miastach w Polsce.

■ Chciałem pochwalić organizatorów Biegu Niepodległości w Zakopanem. Wszystko było naprawdę dobrze zorganizowane, na najwyższym poziomie. not. pp

Liczba tygodnia

2349

obiektów świadczy w Zakopanem legalne usługi noclegowe.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K
Zakopane, ul. Kościuszki 4

16.11 (sobota), godz. 15
1800 GRAMÓW
PREMIERA!



17.11 (niedziela), godz. 20.30
PROCEDER
PREMIERA!



KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D
Zakopane, ul. Orkana

16.11 (sobota), godz. 20.30
DOKTOR SEN
PREMIERA!



KINO „ŚNIEŻKA” 3D
Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

16.11 (sobota), godz. 11.45
BARANEK SHAUN FILM.
FARMAGEDDON
PREMIERA!



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w **piątek 15.11, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrótnym.



Zaroz u was bede! Musem ino zasejfować moje dane!

Bukowina Tatrzańska Autobusem na Słowację

Ruszyła transgraniczna linia autobusowa z Bukowiny Tatrzańskiej do Dolnego Kubina. Mieszkańcy sąsiedniej Białki pytają, dlaczego przystanek początkowy nie powstał w ich miejscowości.

Przystanek początkowy jest przy rondzie, naprzeciwko Urzędu Gminy w Bukowinie. W komentarzach internetowych mieszkańcy pytają, dlaczego autobus nie odjeżdża z Białki Tatrzańskiej, która jest przecież dużą miejscowością turystyczną.

Wicewójt gminy Maria Kuruc zaznacza, że organizatorem linii jest nie gmina, ale Urząd Marszałkowski w Krakowie. - Obecnie obowiązujące prawo nie nakłada na marszałka obowiązku uzgadniania przebiegu linii komunikacyjnej. Wójt gminy Bukowina Tatrzańska o planowanym uruchomieniu przedmiotowej linii został poinform-

owany już po otwarciu ofert i wyłonieniu operatora - wyjaśnia wicewójt. - Podjęliśmy rozmowy dotyczące możliwości przedłużenia linii do Białki Tatrzańskiej, ale problemem jest lokalizacja przystanku w Białce, ponieważ nie każdy przystanek spełnia warunki wymagane do tego, żeby być przystankiem początkowym i końcowym, i to dla linii dalekobieżnej. Ważna jest tutaj możliwość wydłużonego czasu postoju na przystanku, tj. możliwość podstawienia autobusu 10-15 minut przed odjazdem - dodaje. Maria Kuruc tłumaczy, że zarządca przystanku, wydając zgodę na taki przystanek, musi przeanalizować zarówno kwestię bezpieczeństwa,

jak i utrudnień w ruchu drogowym, jakie może on spowodować. - W tym momencie żaden z przystanków w Białce Tatrzańskiej nie spełnia warunków do tego, by możliwy był na nim postój autobusu - informuje.

Na przystanek początkowy dla linii Bukowina Tatrzańska - Dolny Kubin wybrano plac znajdujący się naprzeciwko urzędu gminy. Postój autobusu nie będzie powodował utrudnień w ruchu drogowym. Twórcy linii liczą, że wycieczki na Słowację będą atrakcją zarówno dla turystów, jak i mieszkańców. Autobus jedzie przez atrakcyjne turystycznie polskie i słowackie miejscowości, m.in. przez Zakopane, Chochołów, Orawice, Orawski Zamek, Zuberec do Dolnego Kubina. W okresie jesiennym wyjeżdża z Bukowiny dwukrotnie w ciągu dnia -

o godz. 8.34 i 14.49. Latem ma kursować trzy razy dziennie, a pierwszy kurs będzie o godz. 5.34. Podróż trwa niecałe trzy godziny. Po przyjeździe na miejsce mamy trzy i pół godziny czasu do odjazdu powrotnego. Latem autobusy mają wyjeżdżać wcześniej, a wracać później. Rozkład jazdy dostępny jest na stronie www.eurolinia.pl.

Co z turystami i mieszkańcami, którzy chcą skorzystać z połączenia transgranicznego, a nie mają samochodu, by dojechać na przystanek? W jaki sposób mogą dostać się z Białki Tatrzańskiej na przystanek w Bukowinie? - Gmina Bukowina jest w trakcie organizacji linii gminnych, dla których przystankiem końcowym będzie właśnie przystanek Bukowina Urząd Gminy, gdzie będzie można przesiąść się na linię do Dolnego Kubi-



Bus nowej linii na przystanku w Spalonej Dolinie na Słowacji

na. Zatem linia transgraniczna będzie dostępna nie tylko dla mieszkańców Białki Tatrzańskiej, ale i Czarnej Góry, Jurgo-wa, Rzepisk, Leśnicy i Gronia. Prowadzimy również rozmowy z Urzędem Marszałkowskim

w Krakowie w sprawie wejścia do systemu Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej, a to oznacza wspólny bilet na linie gminne i marszałkowskie - odpowiada Maria Kuruc.

Monika Para-Miśkowiec

Jesteśmy wdzięczni ratownikom

Ratownicy wzięli udział w uroczystej sesji Rady Miasta Zakopanego z okazji 110-lecia TOPR.

Trudno wyrazić podziw dla państwa organizacji. Mariusz Zaruski i Mieczysław Karłowicz byli głównymi inicjatorami powstania TOPR w 1909 roku. Ratownicy, którzy są gotowi udzielać pomocy na każde wezwanie, do dziś budzą powszechny szacunek i uznanie - mówił na początku sesji Jan Gluc, przewodniczący rady miasta. Później zebrani obejrze- li film "Na każde wezwanie" autorstwa Natalii Knapik i Wojciecha Pochręsta.

- Zarówno Rada Miasta, jak i my, jako władze, dobrze zrobiliśmy, że najpierw pokazaliśmy ten film. Powinien go obejrzeć

każdy, kto wybiera się w góry. Żeby wiedział, jak rozsądnie musi podchodzić do wyprawy. Każda jego decyzja może się tragicznie dla niego, ale także dla tych, którzy później idą mu na pomoc, skończyć. Dlatego postanowiliśmy okazać wdzięczność, organizując uroczystą sesję. Czasami w sercu ma się większą wdzięczność, której nie da się wyrazić na papierze ani słowami - stwierdził burmistrz Leszek Dorula. Dodał, że piękne jest, gdy umiemy kogoś docenić, tak łatwo jest krytykować, a pięknie jest docenić.

Później wystąpił Jan Krzysztof, naczelnik TOPR.

- Bardzo dziękuję za to zaproszenie, za ten pomysł. Cieszymy się, że nasza 110-letnia działalność została doceniona. Chciałem też podziękować twórcom filmu. Bo niewiele wie, jak naprawdę wygląda nasza praca.

Naczelnik dziękował też ratownikom, z którymi pracuje. Podkreślił, że 110 lat to cała historia Polski, a ratownicy byli związani ze wszystkimi wydarzeniami historycznymi w tym czasie. Brali udział nie tylko w akcjach ratunkowych, ale także w działaniach w konspiracji, byli kurierami tatrzańskimi.

Na koniec program artystyczny przedstawili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. gen. Mariusza Zaruskiego.

PP



- Cieszymy się, że nasza 110-letnia działalność została doceniona - mówił naczelnik Jan Krzysztof (z lewej), w środku wiceburmistrz Agnieszka Nowak-Gąsienica, z prawej burmistrz Leszek Dorula.

Piekielnik

Błędne koło

- Od lat stoimy w miejscu i mamy mieszkańców, że będzie kanalizacja w Piekielniku. A realnego początku inwestycji nie widać - mówi radny Sebastian Chowaniec.

Wciąż nie ma szans na rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków i pierwszego etapu kanalizacji w Piekielniku. Główny powód to brak pieniędzy. Nie ma ich gmina Czarny Dunajec ani spółka Podhalańskie Przedsiębiorstwo Komunalne w Nowym Targu. Na razie nie ma też możliwości pozyskania dotacji.

Na ostatniej sesji w Czarnym Dunajcu blisko dwie godziny trwała dyskusja na temat kanalizacji, nie tylko w Piekielniku, ale i w całej gminie.

Projektowanie sieci dla Piekielnika zajęło 4 lata. Obecnie PPK zleciło wykonanie tylko koniecznych robót, żeby nie utracić pozwolenia na budowę. Janusz Tarnowski, prezes PPK, mówi, że dokumentacja w ten sposób będzie "ratowana", dopóki nie pojawi się szansa na pozyskanie pieniędzy. A cała inwestycja szacowana jest na ponad 20 mln zł.

Radny Piekielnika nie kryje rozczarowania tą sytuacją. Przypomina, że od kilku lat na komisjach i sesjach poruszany jest ten problem i nic się nie zmienia. - Mam de ja vu sprzed kilku lat. Stoimy w miejscu, nie idziemy do przodu. To są ciągle tylko plany, które przekładamy dalej, a realnego początku inwestycji w Piekielniku nie widać. Obawiam się, że problem jest tego typu, że łopata, która ma być wbita na placu budowy, to nawet nie została jeszcze wyprodukowana - mówi. Jego zdaniem w takim tempie budowa kanalizacji będzie trwać latami. - Co ja mam powiedzieć mieszkańcom, którzy mnie pytają co jakiś czas, kiedy oczyszczalnia będzie budowana? Ciągle mamiemy tych ludzi - mieszkańców, na-

szych znajomych - że oczyszczalnia będzie budowana. A to kłamstwo z naszej strony. Już nie wiem, co mówić ludziom - podsumowuje radny. Przypomina, że w planie inwestycyjnym PPK na najbliższe lata nie uwzględniono kanalizacji w Piekielniku.

Janusz Tarnowski wyjaśnia, że w planie została uwzględniona modernizacja oczyszczalni w Czarnym Dunajcu. I jest to duża inwestycja za 11,5 mln zł. Prezes rozkłada ręce i mówi, że spółka nie ma pieniędzy, aby zacząć budować sieć w Piekielniku. I jeśli nie będzie wsparcia z zewnątrz, to nic się nie zmieni. - Ja nie oszukuję. Od samego początku mówiłem, że realizacja tej inwestycji bez środków unijnych jest niemożliwa - odnosi się do słów radnego. Dodaje, że gdyby teraz spółka podjęła się budowy kanalizacji za własne pieniądze, to metr sześcienny ścieków kosztowałby 89 zł. - I kto za to zapłaci? - pyta retorycznie prezes spółki. - Utrzymamy pozwolenie na budowę, ale jak długo będziemy w stanie to realizować w ten sposób, nie wiem. To kwadratura koła. To błędne koło. Nie jesteśmy w stanie zrealizować inwestycji dla Piekielnika o wartości ponad 23 mln zł w tych realiach budżetowych. Zawsze to mówiliśmy - podsumowuje Janusz Tarnowski. Wyjaśnia, że spółka ma coraz wyższe tzw. koszty operacyjne. - One tak nam wzrastają, że może się okazać, że nie będziemy w stanie utrzymać płynności finansowej dla realizacji tych inwestycji, które dziś mamy potwierdzone i na które otrzymaliśmy dotację - mówi.

Sebastian Chowaniec przeko-

nuje, że już trzeba projektować 2. i 3. etap kanalizacji dla Piekielnika, żeby gmina miała gotową dokumentację, kiedy pojawi się szansa na dotację. I że gmina powinna zrobić wszystko, aby taryfa za ścieki była jak najtańsza dla mieszkańców.

- Najważniejsze jest to, żeby udało się wybudować 1. etap. Gmina i spółka będą szukać dofinansowania. Ale nie wystarczy chcieć. Trzeba realne środki pozyskać. Ja nie mam pewności, czy one będą - dodaje Janusz Tarnowski.

- Ja jestem załamany tą sytuacją - mówi z rezygnacją w głosie Władysław Lenart, sołtys Piekielnika. W poprzedniej kadencji jako radny wiele razy zabiegał o budowę kanalizacji. - Co to znaczy, że "ratujemy" dokumentację? Albo coś robimy, albo kończymy sprawę. Czasem mi się wydaje, że nie wiem, kto za co odpowiada. Wójt mówi, że jego poprzednik nie pilnował pewnych spraw. Wójt liczył na prezesa spółki, a prezes na wójta. Liczyli jeden na drugiego i tak się to skończyło.

Sołtys po raz kolejny proponuje, żeby wójt zastanowił się nad utworzeniem gminnego zakładu komunalnego.

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, mówi, że w przyszłym roku gmina mogłaby wybudować kanalizację w Piekielniku, ale kosztem wszystkich innych inwestycji. - Ja mogę przedłożyć prowizorium budżetowe, które będzie zakładało budowę kanalizacji. Gmina realnie jest w stanie to zrealizować. Jeśli rada się zdecyduje, jeśli sołtys i radni z Piekielnika przekonają pozostałych radnych, że nie warto robić innych inwestycji, które są oczekiwane od wielu lat, to do końca tej kadencji zrobimy kanalizację - odpowiada Marcin Ratułowski.

mon



Wacek

Od pewnego czasu w świecie powraca temat polskiego antysemityzmu, wysysanego jako-by z mlekiem matki, co oburzyło Polaków. Słusznie, bo nie ma czegoś takiego jak narodowy antysemityzm, narodowa głupota czy narodowa umiętność bycia dobrym kochankiem - cechy te zawsze dotyczą pojedynczych ludzi. Ci mogą chodzić pojedynczo lub tworzyć tłum. Ale tłum to jeszcze nie naród. Jednakże antysemityzm wśród Polaków istnieje, i to nawet w środowiskach, których byśmy o to nie podejrzewali. Otwórzmy jakąkolwiek encyklopedię i popatrzmy na hasło *Tuwim Julian*. Wikipedia: *polski poeta żydowskiego pochodzenia*. PWN: *urodził się w żydowskiej rodzinie mieszczańskiej*. Britannica: *lyric poet who was one of the leaders of the 20th-century group of Polish poets called Skamander*. Larousse: *poète polonais*. Bolszaja Sovietskaja Encikla-

piedia: *польский поэт*. Brockhaus Enzyklopädie: *polnischer Schriftsteller...* A teraz hasło *Rubinstein Artur*. W Polsce: *polski pianista pochodzenia żydowskiego*. Na świecie: *polski pianista lub polsko-amerykański pianista*.

Dla świata ważne jest to, że Tuwim trzymał w rękach pióro, a Rubinstein palcami wygrywał genialne frazy na fortepianie. Dla Polski - to, że byli obrzezani. Zagłębienie w spodnie dotyczy nie tylko polskiej kultury: dla encyklopedii polskich najważniejsze jest to, że Albert Einstein *urodził się w żydowskiej rodzinie kupieckiej* lub to, że jego matką była *Paulina Einstein (z domu Koch)*, a ojcem - *Hermann Einstein*. *Oboje byli Żydami*. Tego typu wartościowanie dotyczy nie tylko spraw rasistowskich. Gdy powstał projekt, by w dawnej "Dyrektorówce" w Kościelisku uczcić pamięć Marii Skłodowskiej-Curie - jeden z polskich profesorów sprzeciwił się temu dlatego, że była ona komunistką. Nie była, ale nawet gdyby była: komunistką, faszystką, lesbijką czy zielonym ludzikiem z Marsa to przecież odkryła polon i rad, oswoiła promieniotwórczość, była bohaterką pierwszej wojny światowej, dostała dwa Noble i umarła na białaczkę - z czym jej poglądy nie miały nic wspólnego. Jedna pani z PiS uznała, że Pablo Picasso nie był żadnym ar-

tystą, bo był komunistą i namalował gołąbka pokoju w czasie Światowego Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu, legitymizując w ten sposób rządy Bieruta w Polsce. A Władysław Hasior to tylko dla komuny był artystą, poza tym jednemu panu ze Związku Podhalan jego twórczość się nie podoba, a ten pan skończył szkołę plastyczną i wie, co mówi.

Dziś w Polsce ludzie nie wiedzą, że w wolnym świecie socjalizm, a nawet komunizm jest tak samo uprawnioną doktryną jak na przykład stoicyzm czy solipsyzm, nie mówiąc już o ulubionej przez Kościół fenomenologii. W różnych krajach partie komunistyczne istnieją, działają, a nawet tworzą rządy. A u nas posłanka z PiS oskarża przeciwników, że są *lewicowo-lewackimi postkomunistami*... Trafiony-zatopiony! Czy polska prawica nie będzie zatrudniać na budowie dróg Chińczyków ani sprowadzać z Chin dzinsów, komputerów i ciupag góralskich dlatego, że to kraj komunistyczny? A jak przyjedzie do nas chiński prezydent, to go aresztują za to, że na jego samochodzie będzie powiewać flaga z sierpem i młotem?

Naturalnie, jest wolność słowa i każdemu wolno mówić głupoty, ale głupota i tak pozostanie głupotą, a nieuctwo - nieuctwem.

Maciej Pinkwart



Na Dolinie Józafata

Wstarym kalendarzu z 1920 roku, to już wnetki 100 rocków, ho ho, co to jest na-przeciw wiecnosci! 100 roków to ino tak, kiebyś otwar dżwyrze i zawar. I juz. No, w tym kalendarzu we czworte, tak jak dziś, 14 dzień listopada, imieniny Józafata. I zaś zbacowanki. Kie babka dzieckiem była (była! Kiedyz to było...) kie sie stryki, ciotki i kumoski poschodzili na posady, godali różne rzeczy, przewożnie strasne i grzysne, a zgracha słuchała z otwartymi gębusiami, podwiniętymi nogami, bo bobok i strasok może wyleźć spod ławy i uscypnąć, strach w plecach i w oczach! Boginki sie snuły we mgle siwyj, planetniki wleky corne chmurska, w ktor-rych siedziały pierony. Jak we worku. I wycie, kumska, jak sie tyn worek tak napucy tymi pieronami, jak puknie to lecom pierony jedyn za drugim! I tak leciało, wypili miareckę jednom, dwie i zaś zaceni strasyć. A kie zaceni o Dolinie Józafata, to juz my siedzieli pod pościelom, bo tam, na tyj dolinie bedzie koniec świata i tam bedom sądzić zywyk i umartyk, nie przepuscając dziecyskom. Ta dolina miała być hań, kajsi pod

Babiom Górom, w Zimnyj Dziurze, abo hań bliżyj - Na Zapadlisku abo Pod Gąsem, cy może koło Dieblego Źródekka. Hej. Nic z tego my nie wiedzieli, ale boć się nieznanego rzec nie ino ludzko, ale dziecysków. No i jako tyn koniec świata mo być przeprowadzony, mo sie zymia trząść, tako twardo, z kamieniami sie bez-dzie trzęsła? Wpadniemy do piekła, bo ono tam kajsi pod górami, pod młakami i gorące... Babka przyniesła tarciocka, jesce gorącego, prosto z blachów, zaboczyło sie o strachu.

Do dziś poniektorzy strasom końcem świata, ale jakosi tak inaczej, a jako bedzie, to przecie nikt nie wy. Ocalejom dobrzy i ucciwi, ino musom wiedzieć, kany sie zebrać do kupy i powtorzać, co trzeba, ze tu sie zebiali sami dobrzy i ślachetni, z odpowiedniyj partyje, słusnyj wiary i słusnyj postury, zodne sietnioki. I teraz sie babce wszystko poobyrtało, staro łeb juz nie produkuje tego, co trza. Cy na Dolinie Józafata mo być Sąd Ostatecny i zagłada, cy tam sie momy schować?

Takie to przyczyny cytano starych kalendarzy, w inszych ni ma takiego imienia. I tak zajeno babce omzyślanie nad końcem świata, a on sie dlo nos dopiyo zacon. No, tyn świat. Dobry i słusny. Po wyborach. I pon, co rządzi nami, powiadio, ze za śtyry roki bedzie nom jesce lepiej, choć nom jest dobrze. I cy świat to ino nasa Ojczyzna? W starym kalendarzu pisom: "Polska jest ojczyzną ze wszystkich ojczyzn na świecie najmliszą dla swego ludu".

babka duzego Krzysia



Budorze

Budorze to w gwarze góralskiej cieśle, ale i znany zespół góralski, który powstał przy Zespole Szkół Budowlanych w Zakopanem w 1969 roku. To dawna Cesarsko-Królewska Szkoła Fachowa dla Przemysłu Drzewnego założona przez Towarzystwo Tatrzańskie w 1876 r. z myślą o kształceniu zdolnych góralskich chłopców w zakresie stolarstwa, snycerstwa i rzeźby. Pod koniec XIX w. bywali tu Wojciech Gerson, Jan Matejko, Henryk Siemiradzki, a prace uczniów prezentowano w Wiedniu, Czechach, we Lwowie i St. Louis, a także w Pawilonie Galicyjskim na Wystawie Światowej w Paryżu. Stanisław Witkiewicz realizował tu ideę stylu zakopiańskiego w sztuce użytkowej, a po II wojnie światowej wyodrębniło się z niej Liceum Sztuk Plastycznych - dziś słynna szkoła im. A. Kenara oraz zakopiańska Budowlanka, która kształci do dziś znakomitych fachowców.

Miałem zaszczyt być uczniem tej szkoły, kiedy istniało tu wyjątkowe w skali kraju Technikum Budownictwa Regionalnego. Uczyliśmy się nie tylko przedmiotów ogólnych i budowlanych, ale też podstaw ciesielstwa i stolarstwa, a nawet kowalstwa! Uzupełnieniem tej edukacji był przeżywający wtedy swoje najlepsze lata zespół góralski "Bu-

dorze" ze znakomitymi mistrzami - seniorami: Bolesławem Karpiem Bulecką, Władysławem Gąsienicą Brzegą, Tadeuszem Gąsienicą Giewontem. Pod kierunkiem Andrzeja Jakubca Kuboska uczyliśmy się, jak przenieść na scenę góralskie obrzędy i zwyczaje. Nie tylko taniec, śpiew i muzyka, ale cały kontekst obyczajowy to specjalność tego charyzmatycznego i niezwykle uzdolnionego szefa zespołu. Mieliśmy unikatową "praktykę budowlaną", gdy napisał scenariusz widowiska "Różka na budowie", a potem wraz z zespołowymi seniorami prezentowaliśmy go na scenie. Uczyliśmy się podstaw sztuki scenicznej, samorodnego aktorstwa i góralskiego obyczaju. Na XVIII Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich "Budorze" zdobyli za ten program Złotą Ciupagę, a my byliśmy naprawdę dumni z poziomu naszego skromnego - szkolnego zespołu.

Po latach wspominamy nasze wyjazdy jako czas beztroski, wspólnoty, fantazji. Lubiliśmy być ze sobą, a występy artystyczne były trochę "przy okazji", zawsze były przyjemnością, choć solidnie przygotowaną i nieraz okupioną wysiłkiem. Cieszyły nas podróże po Polsce - zgrupowania w Cieszyźnie, występy na "Gryfiadzie" w Szczepinie, ale gratką był wyjazd zagranicę. Nasz niezapomniany wyjazd do Włoch, przez Wenecję, Loretto, Padwę do Regio di Calabria... Zobaczyliśmy nie tylko swobodne, barwne życie, zupełnie odmienne od szarej polskiej rzeczywistości lat osiemdziesiątych. Wielu z nas przeżywało pierwsze poważne dylematy - zostać w wolnej Europie, na wyśnionym Zachodzie, czy wracać do Polski Jaruzelskiego. Kierownik Kubosek, który organizował nam wy-

jazdy i za każdego ręczył głową, miał poważne problemy i gęsto tłumaczył się po powrocie, kiedy jeden z kolegów zdecydował się zostać w Austrii. A my wróciliśmy, aby za chwilę budować wolną Polskę - jak to budorze.

Kierownika zapamiętaliśmy jako kompetentnego, odpowiedzialnego opiekuna naszej rozrykanej grupy, do tego obdarzonego prawdziwym góralskim humorem i wyczuciem sytuacji. Zawsze będę pamiętał, jak fachowo i cierpliwie uczył mnie rysunku przed egzaminem na architekturę, którą sam studiował przez wiele lat. Już jako student Politechniki Krakowskiej wziąłem udział w jego kolejnym wielkim widowisku "Zomierki na sałasie" przygotowanym przez "Budorzy" na zakopiański festiwal w 1990 r. Zdobylismy wtedy kolejną "Złotą Ciupagę", ale i tajemnicą wiedzę - uczestnicząc w próbach dowiedzieliśmy się, że przed laty bacowie wypłacali gazdom za sezon letni ekwiwalent w serze i oscypkach według miary z rozszerepionego patyczka. Odświeżyliśmy tym samym zapomniany obrzęd pasterski z oryginalnymi dialogami, *śpasami*, ale i instrukcją *jako trza miyrzoć mlyko*, a odzienie i rekwizyty dopełniały całości. Pamiętam, że do tańca *na pnioku* graliśmy na złóbkach z Markiem Łabunowiczem "Mają", który w 2001 r. zginął w akcji TOPR pod Szpiglasową...

16 listopada w Zakopanem będzie co wspominać. Będą też fragmenty znakomitych widowisk Andrzeja Jakubca Kuboska w wykonaniu "Budorzy" w różnym wieku i wadze. Przyjdzie, będzie wesoło, jak zawsze w budarskiej gromadzie!

Krzysztof Trebunia-Tutka

25 tysięcy nie chce sylwestra pod Krokwią

W sobotę o godz. 14 przy Oczku Wodnym na Krupówkach odbędzie się demonstracja przeciwko organizacji telewizyjnego sylwestra pod Wielką Krokwią.

Petycję przeciwko organizacji koncertu pod Wielką Krokwią podpisało już 25 tys. osób. Władze Zakopanego w jednych wywiadach mówią, że podpisały umowę z Telewizją Polską, w innych temu zaprzeczają. Burmistrz Leszek Dorula stwierdził, że na temat miejsca imprezy będzie rozmawiać z prezesem TVP Jackiem Kurskim.

Poprzez wydarzenie na portalu społecznościowym "Nie dla Sylwestra pod Wielką Krokwią"

zakopiańczycy zwołują manifestację na sobotę 16 listopada na godz. 14. Wszyscy, którzy chcą wyrazić swój protest wobec pomysłu telewizyjnej imprezy u wrót Tatrzańskiego Parku Narodowego, spotykają się tego dnia przy oczku wodnym na Krupówkach.

Zainteresowanych wydarzeniem jest już prawie 6 tys. użytkowników, a 1600 wyraziło chęć przyłączenia się do protestu.

pp



Fot.: Maciej Jonek

Ostatnia droga Jana Stachonia-Koszarka.

Tłumy żegnały Jana Stachonia-Koszarka

Żałobny kondukt wiódł z Krzeptówek na cmentarz przy ul. Nowotarskiej.

Jan Stachoń-Koszarek, prezes oddziału Związku Podhalan na Krzeptówkach, kierownik zespołu Holny, odszedł w wieku 60 lat 7 listopada. Żegnali go najbliżsi, rodzina, przyjaciele, muzycanci, koledzy i koleżanki z zespołu Holny, załoga karczmy, którą prowadził na granicy Zakopa-

nego i Kościeliska.

Po mszy żałobnej odprawionej w sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach zebrani odprowadzili zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na Nowym Cmentarzu przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem.

rav

Nowy Targ

Na narty do Miasta

Miłośników białego szaleństwa w Nowym Targu czekają niespodzianki. Zła i dobra.

Pierwsza z nich to wycofanie się z Długiej Polany inwestora znużonego czekaniem na zmiany w planie zagospodarowania. Miał być hotel, a z czasem i kolej krzeselkowa, ale nic z tego nie wyjdzie. Poszło o plan zagospodarowania przestrzennego i kąt nachylenia dachu - zbyt ostry, by wykorzystać poddasze na pokoje. Miasto co prawda poszło na rękę, zapowiadając zmianę, ale zamiast szybkiej, punktowej, wprowadzona zostanie korekta całości. - A to oznacza kolejne 2-3 lata czekania na wejście w życie zapisów. Inwestor powiedział, że nie może tak długo czekać. Projekt upadł, plany są do kupienia - rozkłada ręce Michał Głonek,

prezes spółki Długa Polana.

Dobra wiadomość jest taka, że wyciągi, jak tylko pogoda pozwoli, ruszą pełną parą. Narciarze do dyspozycji będą mieli 2 trasy zjazdowe, poszerzony stok dla początkujących i większe zaplecze gastronomiczne.

Nie będzie za to tras do narciarstwa biegowego. Choć pętla cieszyła się popularnością, a śnieg długo się trzymał - burmistrz już w poprzednich latach zdecydował się na utrzymywanie trasy na stadionie przy lodowisku. Tym samym miasto wycofało swój wkład w Długą Polanę, a dla spółki samodzielne jej utrzymywanie okazało się ponad siły.

fig



Fot.: Maciej Jonek

Powalony słup średniego napięcia przy ul. Strążyskiej w Zakopanem.

Szał halny Bez prądu

Powalone drzewa, setki domów bez prądu, zerwane dachy - to skutki silnego halnego, który wiał w nocy z wtorku na środę w powiecie tatrzańskim.

Halny okazał się mocniejszy, niż zapowiadały to prognozy. Na Kasprowym Wierchu w porywach osiągał prawie 200, a w Zakopanem niemal 100 km na godz. Strażacy w powiecie tatrzańskim zanotowali ponad 40

interwencji. Na ul. Strążyskiej wichura wyrwała słup średniego napięcia i cała dzielnica przez kilkanaście godzin nie miała prądu.

W nocy przez 2 godziny bez elektryczności pozostawało całe Zakopane i Kościelisko.

Wiatr przewrócił wiele drzew i zerwał blaszany dach z garażu w Zębie oraz w Nowym Bystrem.

PP

Groń Opel wyprzedzał suzuki

Dwie osoby trafiły do szpitala po wypadku w Groniu.

Do zderzenia doszło na drodze z Gronia w kierunku Nowego Targu w poniedziałkowe popołudnie. Ze wstępnych ustaleń policjantów zakopiańskiej drogowki wy-

nika, że 36-letni kierowca opła wyprzedzał suzuki. Jadący tym drugim autem miał sygnalizować zamiar skrętu w lewo. Doszło do zderzenia pojazdów - informuje Roman Wieczorek,

rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Uderzone w bok suzuki wpadło do rowu przewracając się, natomiast rozpędzony opel uderzył w drzewo.

Kierowca suzuki i jego pasażer na szczęście wyszli z samo-

chodu tylko poobijani. Pogotowie zabrało do szpitala pasażerów opła. Najciężej ranna osoba ma złamane nadgarstki. Okoliczności tego zdarzenia ma wyjaśnić policyjne dochodzenie. Kierowcy byli trzeźwi.

PP

dokończenie ze str. 1

Nasz będzie największy

Uważam, że jesteśmy w takim punkcie historii, gdzie możemy podjąć i skutecznie zrealizować wiekopomne działania. Zagospodarowanie przestrzeni publicznej jest naszym wyzwaniem, ale i zadaniem. Proponuję, abyśmy podjęli bardzo ważne rozmowy nad przyszłością Kościeliska. Umiejscowienie na szczycie Butorowego infrastruktury nie tylko funkcjonalnej, ale również symbolicznej, będzie stwarzało możliwość kierunkowego i jakościowego rozwoju naszej gminy" - czytamy w interpelacji. Radny Narcyz Sadłoń podkreśla, że figura św. Jana Pawła II, podobnie jak Chrystus dla Rio de Janeiro, stanie się symbolem miejsca i przyciągać będzie tłumy turystów. Warto jednak przypomnieć, że brazylijska statua Chrystusa Zbawiciela, która góruje nad Rio de Janeiro, ma wysokość 38-metrów. Jest jednym z symboli Rio i została zaprojektowana przez francuskiego rzeźbiarza polskiego pochodze-

nia Paula Landowskiego. Głowa Chrystusa mierzy 3,5 metra wysokości. Odległość między rozbudowanymi dłońmi wynosi 28 metrów. Skąd pieniądze na tak potężną inwestycję? W Brazylii na jej ustawienie zbierano datki w kościołach całego kraju. I co z budową wieży widokowej, która miała być ustawiona właśnie na Butorowym Wierchu? Jej projekt przygotowany został jeszcze w poprzedniej kadencji.

Pomnik na 100-lecie niepodległości

- Za wcześniej, by na tym etapie dyskutować o pieniądzach - zaznacza pytany przez nas pomysłodawca ustawienia gigantycznej figury - zresztą pieniądze na inwestycje nie są najważniejsze, trzeba pomyśleć o zyskach, jakie nam przyniesie taka budowla. Narcyz Sadłoń przypomina, że już 10 lat temu z górą zwracał się do ówczesnych władz powiatu tatrzańskiego z propozycją lepszego zagospodarowania Buto-

rowego Wierchu, który stracił swój narciarski charakter. I dlatego należy go inaczej wykorzystać. - Gdy przed wojną budowano port w Gdyni czy Centralny Okręg Przemysłowy, nikt nie pytał o pieniądze - zaznacza Narcyz Sadłoń. - A zyski dla kraju z obu przedsięwzięć były niepomiarne. Chciałbym, aby o tym pomyśle także dyskutować szerzej. Nie w skali gminy czy województwa. Przecież Polskie Koleje Linowe są obecnie podmiotem Polskiej Fundacji Narodowej. Taki pomnik powinien oddawać skalę wydarzeń i być na miarę 100-lecia odzyskania niepodległości.

Radny Sadłoń dodaje, że o możliwościach postawienia megapomnika powinni wypowiedzieć się w pierwszej kolejności projektanci, architekci oraz artyści. Jego usytuowanie powinno być podyktowane względami krajobrazowymi, artystycznymi oraz religijnymi. - Wymiar takiego pomni-

ka jest oczywiście z jednej strony bardzo symboliczny, ale nie bójmy się, by była to też statua użytkowa. Nic nie stoi na przeszkodzie, by monument pełnił funkcje użytkowe, łączył w sobie cele religijne, przyciągał wycieczki i pielgrzymki wiernych, ale też był platformą widowiskową - dodaje Narcyz Sadłoń.

Pilny priorytet gminy

Oprócz budowy wielopiętrowego pomnika świętego Jana Pawła II radny proponuje dla Kościeliska stworzenie sieci szlaków rowerowych i pieszych, które będą wpisane w sieć tras biegnących dookoła Tatr. Szlaki te zlokalizowane byłyby na grzbiecie Gubałówki, Butorowego i Mietłówki. Połączyłyby Kościelisko z Płazówką i Witowem, biegłyby aż do Chochołowa i Czarnego Dunajca. Radny uważa, że realizacja tych zadań powinna być pilnym priorytetem gminy. Powinna też być prowadzona w porozumieniu z są-

siednimi miejscowościami w ramach realizacji projektów wojewódzkich i ogólnopolskich, a nawet europejskich.

Kolejnym punktem jego interpelacji jest propozycja, by powstały na terenie gminy szlaki biegowe i dla pieszych, które eksponowałyby "świetlane postaci" pochodzące z Kościeliska. Chodzi głównie o plejadę olimpijczyków, którzy wywodzą się z tego regionu. Szlaki takie można by poprowadzić wraz z Polskim Komitetem Olimpijskim.

O ile pomysły na budowę szlaków rowerowych, biegowych czy pieszych nie powinny budzić kontrowersji, to plan budowy na Butorowym Wierchu figury papieża-giganta może budzić mieszane uczucia. A nawet opór. Co na to radni i władze gminy? W czwartek 14 listopada pomysł będzie omawiany na posiedzeniu komisji oświaty.

Zapytaliśmy wójta Romana Krupę, co sądzi o interpelacji radnego. - Pomysł, aby wykorzystać osobę świętego Jana

Pawła II do celów turystycznych i promocyjnych, wydaje mi się niestosowny - mówi Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko. - Dziwi mnie zwłaszcza sformułowanie radnego o zastosowaniu jakichś "rozwiązań funkcjonalnych" w figurze. To ewidentne mieszanie sfery sacrum i profanum, które, obawiam się, przyniosłoby naszej gminie więcej śmieszności niż korzyści. Nie mogę sobie tego wyobrazić.

Pamiętam przy tym dobrze, że nasz papież był osobą skromną i taka gigantyczna figura byłaby jawnym tego zaprzeczeniem. "Nie budujcie mi pomników. Zróbcie coś dobrego dla ludzi" - powiedział kiedyś. Może warto posłuchać jego woli. Poza tym, że był świętym, to był przede wszystkim mądrym człowiekiem.

Radni oczywiście będą jednak nad tym pomysłem dyskutowali - podsumowuje propozycję radnego wójta Kościeliska.

Rafał Gratkowski

Groza na drodze

Na Świętej Anny doszło do śmiertelnego wypadku, a Powiatowy Zarząd Dróg likwiduje progi zwalniające - alarmuje radny powiatowy Michał Borzęcki.

Tragedia zdarzyła się miesiąc temu w Nowym Targu. Wracając z wieczornego spaceru z psem 47-letnia kobieta usiłowała przejść na drugą stronę ulicy po przejściu dla pieszych. Wtedy uderzył w nią seat prowadzony przez 19-letniego kierowcę. Siła uderzenia była tak duża, że kobieta zginęła na miejscu. Młody kierowca usłyszał zarzuty spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. 19-latek będzie odpowiadał z wolnej stopy. Śledczy ustalają przebieg wypadku, został powołany też sądowy biegły. Jego ustalenia odpowiedzą między innymi, z jaką prędkością poruszał się samochód i na ile fatalne warunki drogowe mogły wpłynąć na zachowanie kierowcy.

Ulica Świętej Anny to trakt powiatowy. Radny Michał Borzęcki zwraca uwagę, że niedługo przed tragedią z ulicy został zdemonstrowany próg zwalniający. - Mieszkańcy pobliskich osiedli są zaniepokojeni. Martwią się o własne bezpieczeństwo - argumentuje radny. Sugeruje przy tym, że próg zwalniający był bodaj jedyną szka-

ną, która skłaniała kierowców do ściągnięcia nogi z gazu.

Tomasz Moskalik, szef Powiatowego Zarządu Dróg, zapewnia, że były mocne przesłanki, by próg zwalniający na św. Anny zdemontować. O likwidację progu na początku tego roku wystąpili do PZD sąsiedzi drogowej szynkany. Argumentowali, że z powodu wstrząsów wywołanych przez pokonujące próg ciężkie samochody - na ścianach ich domu pojawiają się pęknięcia. PZD zwerifikował tę informację i uznał argumenty mieszkańców. - Został przygotowany projekt nowej organizacji ruchu, zatwierdzony przez policję, zakładający likwidację dwóch progów na ulicy św. Anny - potwierdza dyrektor PZD. Zapewnia jednak, że progi zwalniające to nie jedyny sposób, by zagwarantować bezpieczeństwo pieszym i kierowcom. - Ten temat nie zostanie rozwiązany za pomocą jednego progu zwalniającego. Przeanalizujemy kwestię bezpieczeństwa na całym odcinku. Chcemy, żeby to zostało opracowane fachowo, w oparciu o badania natężenia ruchu - podsumowuje.

mk

Turystyczny kij i marchewka

Dla uczciwych karta rabatowa z atrakcjami, dla szarej strefy wizyta zespołu ścigającego niepłacących podatki.

Na pytanie jak okiełznać szarą strefę kwaterek, które dumpingują ceny noclegów w Zakopanem, dyskutowali radni podczas obrad komisji rewizyjnej. Na nieuczciwej konkurencji tracą bowiem nie tylko legalni kwatrodawcy: traci miasto na podatkach od nieruchomości, a my wszyscy ponosimy wyższe koszty wywozu śmieci czy oczyszczania ścieków. Dla miast są to straty wielomilionowe w skali roku.

- Mamy zarejestrowanych 39.312 miejsc noclegowych, nieco ponad 15 tysięcy pokoi - poinformowała Zofia Kiepińska, naczelnik Wydziału Turystyki i Sportu Urzędu Miasta Zakopanego. Podkreśliła, że roczne wpływy do kasy miasta z tytułu pobierania przez kwatrodawców opłaty miejscowej wynoszą ok. 2,7 mln zł. Problemem są mieszkania w blokach i apartamentowcach, które przejmują rolę kwater pensjonatowych. - To bardzo duży problem dla wielu miast turystycznych, przykładem Barcelona wprowadziła zakaz prowadzenia wynajmu krótkotrwałego - dodała Zofia Kiepińska.

Przytoczyła również statystyki turystycznych pobytów pod Giewontem: skoro w minionym roku do Zakopanego zawiązały 4 miliony turystów, to zakładając, że każdy zapłacił tylko po złotówce opłaty miejscowej - w kasie powinno być 4 mln zł.

- Możemy tylko zapytać, gdzie są te pieniądze - podsumowała naczelnik Kiepińska. Radny Tymoteusz Mróz zaprezentował jeszcze bardziej przygnębiające wyliczenia. Opierając się na danych z najbardziej obecnie

popularnej wyszukiwarki, jaką jest booking.com, w Zakopanem na dzień 3 listopada 2019 roku mamy dostępne 1634 obiekty noclegowe. Radny wyliczył, że przy 40-procentowym rocznym obłożeniu, zakładając, że z pokoju korzystają jedynie dwie osoby, wpływy z opłaty miejscowej powinny wynosić przynajmniej 9,5 miliona złotych.

- A przecież wiemy, że w wielu obiektach to obłożenie jest dużo wyższe niż 40% rocznie - dodał Tymoteusz Mróz. Podkreślił, że wyliczenia dotyczą jedynie legalnie działających, zarejestrowanych obiektów. Do tych 9,5 miliona złotych należałoby dodać całą szarą strefę, wynajem mieszkań w blokach, apartamentowcach itp.

- To straty na samej opłacie miejscowej. A gdzie są wpływy z podatków od nieruchomości, gdzie opłaty za odprowadzanie ścieków? - pytał radny Mróz.

Radny Wojciech Solik dał za przykład Austrię. Zaznaczył, że gdy ktoś zostanie tam przyłapany na działalności w szarej strefie, to oprócz wysokich kar przez kilka lat nie może działać w branży turystycznej.

- Przez szereg lat mieliśmy wiele spotkań z urzędem skarbowym, Izłą Skarbową, było wiele dyskusji, jak ograniczyć szarą strefę - przypomniał radny Solik. Dodał, że w Krakowie powiązano opłatę za wywóz śmieci i odprowadzanie ścieków ze zużyciem wody.

Zofia Kiepińska podkreśliła, że aby wychwycić działających w szarej strefie, należy ściśle powiązać miejską ewidencję z systemem podatkowym i działalnością kontrolną skarbowki, która ma więcej uprawnień. - Miasto, żeby kontrolować zarejestrowane w ewidencji 2349 obiektów, musiałoby powołać specjalną jednostkę, która zajmowałaby się tylko taką działalnością. Obecnie urzędnik nie może przekroczyć swych kompetencji. Ktoś zawie-

sza działalność na pół roku, przynosi do nas tabliczkę, a pensjonat cały czas funkcjonuje i przyjmuje gości. My już tam nie możemy wejść z kontrolą, tam oficjalnie nie ma kwater, a po pół roku właściciel znów przychodzi po tabliczkę - dodaje Zofia Kiepińska.

Radny Stanisław Karp przypomniał, że prowadzący wynajem za metr powierzchni płaci 16 zł podatków, a bez wynajmu 75 groszy. - Burmistrz może powołać zespół inkasencki, który zajmowałby się skutecznym pobieraniem podatków, w jego skład wchodzić powinna straż miejska, pracownicy wydziału turystyki, podatków i usług - zaznaczył Stanisław Karp. Przypomniał, że podatek od 1 tys. metrów kwadratowych powierzchni przeznaczonych na usługi noclegowe to rząd wielkości ponad 20 tysięcy wpływu z podatku od nieruchomości.

Radny Tymoteusz Mróz zaznaczył, że ważne są nie tylko czynności kontrolne. - To kij, ale trzeba też dać marchewkę działającym uczciwie. Byłaby to karta miejska, nawet w formie aplikacji na smartfona, która gwarantować będzie konkretne korzyści wszystkim zainteresowanym. Turystom gwarantowałaby dostęp do darmowej komunikacji, właścicielom kwater obniżkę prowizji za udział w systemie, mieszkańcom system rabatowy w dostępie do usług czy wydarzeń kulturalnych.

Radny Zbigniew Szczerba podkreślił, że o karcie miejskiej dyskutuje się od lat. Zaproponował, by włączyć w jej działanie transport prywatny. Przewodniczący komisji rewizyjnej Kazimierz Konarski zaznaczył, że poprosił o dane dotyczące zużycia wody z SEWiK-u. - Za dwa tygodnie spotkamy się i mając w ręku dane z SEWiK-u, będziemy mogli oszacować liczbę i przepływ gości - podkreślił przewodniczący.

rav



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Oficjalne uroczystości 101. rocznicy odzyskania niepodległości w Zakopanem odbyły się na Krzeptówkach. W Sanktuarium Narodowym Matki Bożej Fatimskiej odprawiono uroczystą mszę w intencji Ojczyzny. Po niej nastąpiło złożenie urny z ziemią z Oświęcimia pod Krzyżem - Miejscem Pamięci Narodowej.

Centrum „Nasz Dom”

Coraz bliżej utworzenia placówki opiekuńczej dla osób schorowanych, wymagających całodziennego opieki medycznej.

Osposobach finansowania takiej placówki dyskutowano podczas obrad komisji rodziny i spraw społecznych. Przypomnijmy, że radni jeszcze w 2017 roku zobowiązali burmistrza do utworzenia Centrum Wsparcia Rodzin w Chorobie „Nasz Dom”. Ma powstać w budynku przy ul. Kościelnej 7, usytuowanym na działce o łącznej powierzchni 0,5 hektara.

Będzie służyć pomocą ludziom w podeszłym wieku, osobom chorym, które wymagają stałej opieki rodziny. A najbliżsi nie mogą poświęcać im tyle czasu, ile wymaga stan schorowanych. „Nasz Dom” będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, w przystosowanych pomieszczeniach odbywać się będą zabiegi rehabilitacyjne, szkolenia dla rodzin, które zajmują się osoby z problemami zdrowotnymi. Będzie wypożyczalnia sprzętu dla osób niepełnosprawnych, a także pomieszczenia komercyjne, by zapewnić wpływy na funkcjonowanie placówki. Jest już go-

towy projekt budowlany i pozwolenie na budowę.

Prace nad przystosowaniem istniejącego budynku można zaczynać już w przyszłym roku. Trzeba tylko zabezpieczyć w przyszłorocznym budżecie ok. 150 tys. zł na przygotowanie projektu wykonawczo-technicznego oraz pieniądze na realizację prac. Radni dyskutowali nad drażliwą kwestią finansowania bieżącej działalności centrum wsparcia rodzin w chorobie. - Tam w większości będą przebywać ludzie starsi, pacjenci paliatywni - przypomniała radna Lucyna Galica-Jurecka.

Włodzimierz Słomczyński, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zakopanem, zaznaczył, że nie będzie to Dom Pomocy Społecznej. „Nasz Dom” nie będzie też oddziałem szpitalnym. Jak zatem miasto może taką jednostkę utrzymywać? Dyrektor Słomczyński przedstawił pomysł wykorzystania rządowych dotacji, które dofinansowują działalność Centrów Opiekuńczo-

Mieszkalnych. - Jest szansa zdobyć na prace budowlane 2,5 mln złotych - mówi Włodzimierz Słomczyński. - Można też skorzystać z dofinansowania w wysokości ok. 2 mln złotych, przypadającego na 20 pacjentów i na zakup sprzętu. W takim obiekcie musi być jednak opieka całodobowa, prowadzona dla przynajmniej 4 osób. Czyli musielibyśmy wygospodarować 2-3 pokoje całodobowej opieki. Radny Wojciech Solik zwrócił uwagę, że na temat budowy hospicjum dyskutuje się już od przynajmniej 2010 roku.

Niestety miejska placówka nie może nosić miana hospicjum, ponieważ kompetencje do prowadzenia hospicjów ma jedynie powiat. W projekcie „Nasze-go Domu” nie ma też pokoi opieki całodobowej. Zmiana projektu spowodowałaby utratę pozwolenia budowlanego. - Należy sprawdzić, czy projekt rządowego wsparcia dotyczy może także takich dziennych pobytów, jakie będą prowadzone w naszej placówce - podsumował Włodzimierz Słomczyński.

rav

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli liczny udział we Mszy św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. JANA STACHONIA-KOSZARKA

szczerze podziękowania składają

Rodzina i Najbliżsi Zmarłego

Szczególne podziękowania kierujemy do Księdza Kustosza Mariana Muchy, Księdza Kapelana ZP Władysława Zązła, wszystkich księży Sanktuarium na Krzeptówkach, Prezesa Zarządu Głównego Związku Podhalań Andrzeja Skupnia, Oddziału Związku Podhalań na Krzeptówkach, wszystkich delegacji Oddziałów Związków Podhalań w Polsce i za granicą, zespołu regionalnego Holny, pracowników Karczmy Holny, przedstawicieli Urzędu Miasta i Starostwa Tatrzańskiego, muzykantów, zakładu pogrzebowego Całun, firmy przewozowej Andrzej Król, wszystkich osób i organizacji, które zamówiły mszę w intencji Zmarłego oraz wszystkich, którzy modlitwą i myślami odprowadzili Go na miejsce wiecznego spoczynku.

Składamy również podziękowania doktorowi Jerzemu Toczkowi i doktorowi Józefowi Dubasowi za pomoc i szczerze zaangażowanie w ratowanie życia śp. Jana Stachonia-Koszarka



Fot.: Maciej Jonek

Za nami największy pokaz mody folk w Polsce. W piątkowy wieczór hotel Grand Nosalowy Dwór stał się królestwem spod znaku mody. Wszystko za sprawą nowotarskiej projektantki Larysy Knap, która zorganizowała kolejny pokaz mody - „Polki Folki Watra 9”. Wśród gości, którzy podziwiali pokaz, nie zabrakło znanych postaci z podhalańskiego świata sportu i polityki. Był m.in. Kamil Stoch z małżonką.

Trzy pensjonaty w oazie spokoju

Na Jaszczurówce, w miejscu otoczonym lasem oraz w przeważającej liczbie jednorodzinnych domkami, na jednej działce powstaną trzy duże pensjonaty.

Pierwsza koparka wjechała do jesiennego ogrodu. Przegraliśmy. Dom zostanie zburzony, a w jego miejscu staną trzy hotele - dużo betonu, mury, ściany i trochę szkła. Ogołocony z drzew teren ma być parkingiem, jednak nie wszyscy goście znajdą miejsce na swoją gablotę, bo inwestor wykorzystał przepis, który nie wymaga miejsca postojowego dla każdego - tak na Facebooku napisał jeden z sąsiadów inwestycji Paweł Grocholski. Poszliśmy śladem tego wpisu i odwiedziliśmy działkę na Jaszczurówce.

Jest ona położona częściowo na stromym stoku na Jaszczurówce. Kilkaset metrów od głównej drogi Oswalda Balzera i słynnej kapliczki. Dookoła las i domy jednorodzinne. Wyjątek stanowi jeden duży prywatny pensjonat oraz budynek należący do lasów państwowych, ale one zlokalizowane są bliżej głównej drogi.

- Plan jest, jaki jest. Był uchwalony 7 lat temu. Pozwala on na 4 kondygnacje z jednej strony, a z drugiej, położonej na dole stoku, nie jest to w ogóle określone. Na tej działce, na której stał jeden mały drewniany domek, powstaną teraz trzy ogromne pensjonaty po 5 kondygnacji każdy - tłumaczy jedna z okolicznych mieszkanki.



Teraz na działce stoi jeden drewniany domek.

Dodaje, że gdy mieszkańcy udali się do magistratu, usłyszeli, że urzędnicy nie przewidzieli wszystkiego w planie. Skoro bowiem z jednej strony dozwolone są 4 kondygnacje, to z drugiej, położonej niżej na stoku, może ich być o wiele więcej.

Od pierwszego zawiadomienia o planach budowlanych dewelopera sąsiedzi składali odwołania do starostwa, a później wojewody.

- Każdy, kto tu wjeżdżał, aż nie wierzył, że taka działka w tej okolicy w Zakopanem się uchowała. Sama nie wierzyłam, że to jest możliwe, niestety to koniec. Gdy inwestor powiedział o trzech budynkach, myślałam początkowo, że to będą

trzy małe domki. Gdy dotarło do nas pismo zawiadamiające o pozwoleniu, pobiegliśmy do starostwa, zobaczyliśmy grube segregatory. Plany trzech budynków razem z centrum spa, restauracją. Chwyciliśmy się za głowy - twierdzi sąsiadka inwestycji.

Sąsiadów bulwersuje fakt, że tylko 70 proc. pokoi będzie miało miejsca parkingowe.

- Urzędnicy powtarzali nam w starostwie i urzędzie miasta, że nie podoba im się ta inwestycja, ale rozkładali ręce, że nic nie mogą zrobić. To takie odbijanie piłeczki. Plan mówi, że inwestycja w tym terenie nie powinna naruszać łąkowo-leśnego charakteru tej okolicy, a naszym

zdaniem naruszają - dodaje Paweł Grocholski.

Jak zaznacza z kolei inwestor Roland Jakubowski, planowana budowa w postaci budynków pensjonatowych zgodna jest z Miejskim Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Zostało dla niej wydane prawomocne pozwolenie na budowę. - Tym samym inwestycja zgodna jest z charakterem okolicy oraz przeznaczeniem gruntów w tej części Zakopanego. Nie można mówić zatem o tylko willowym charakterze okolicy, skoro MPZP określił zabudowę tego terenu. Nie jest zgodne z prawdą, że jedynym budynkiem niejednorodzinny w okolicy jest DW Leśnik, znajdują się tam

również GOOD BYE LENIN HOSTEL ZAKOPANE oraz budynek TPN - stwierdza inwestor.

Według niego do budynków jednorodzinnych prowadzi inna droga dojazdowa niż do planowanej inwestycji, w związku z czym użytkowanie budynków pensjonatowych nie wpłynie w żaden sposób na użytkowanie budynków jednorodzinnych i nie spowoduje żadnych uciążliwości.

- Należy zaznaczyć, że dla inwestycji zaplanowano 43 miejsca postojowe, co w przypadku działalności polegającej na wynajmie pokoi jest w zupełności wystarczające, w przeciwnym wypadku nie zostało by wydane pozwolenie na budowę. Nie jest również prawdą, że budynek posiada 5-6 kondygnacji od strony przystokowej. Naj-

wyższy budynek posiada 2 kondygnacje nad terenem i 2 kondygnacje w dachu, w związku z tym nie jest wyższy niż inne budynki niejednorodzinne zlokalizowane w dzielnicy, jak również nie odbiega od średniej wysokości pensjonatów w Zakopanem - odpowiedział na nasze pytania Roland Jakubowski.

Jego zdaniem architektura budynków nawiązuje do zabudowy sąsiedniej, jest w stylu tradycyjnej architektury zakopiańskiej. - Architektura jest dostosowana do lokalnych tradycji budowlanych poprzez stosowanie miejscowych materiałów elewacyjnych, tj. drewna i kamienia, oraz charakterystycznego dla regionu detalu. Projekt został tak opracowany, aby wpisać się w krajobraz okolicy - podsumowuje inwestor.

pp



Wizualizacja jednego z trzech pensjonatów, które powstaną na działce zabudowanej do tej pory jednym drewnianym domkiem.

Miejska zatoczka wydzierżawiona

Na ul. Stromej w Zakopanem na miejskiej działce powstał prywatny parking.

Na Stromej nie ma się już gdzie zatrzymać. Na jednej z niewielu dostępnych zatoczek stanęły słupki uniemożliwiające parkowanie - alarmuje jeden z okolicznych mieszkańców.

Ul. Stroma to wąska uliczka położona powyżej stacji ko-

lejowej. Jak się okazało, miasto wydzierżawiło ten teren prywatnej osobie.

- Zatoczki, a właściwie teren sąsiadujący z drogą publiczną wydzierżawiony został po złożeniu wniosku przez jednego z mieszkańców na potrzeby stworzenia miejsc parkingo-

wych. Słupki zostały postawione przez dzierżawcę w celu zabezpieczenia miejsc postojowych przez osoby nieuprawnione - informuje Regina Korczak-Watycha z Biura Komunikacji Społecznej i Promocji w urzędzie miasta.

pp



Miejski teren wydzierżawiony na prywatną zatoczkę parkingową.

Wojewoda rozwiąże radę miasta?

Chodzi o niepodjętą przez Zakopane uchwałę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Zakopane jest jedyną gminą w Polsce, która nie uchwaliła prawa dotyczącego przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Radni już 10 razy odrzucali ten projekt. Niedawno w tej sprawie do wojewody wystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich.

- Za nieakceptowalną uznaje sytuację, że Zakopane w dalszym

ciągu pozostaje gminą, w której osoby pokrzywdzone przemocą są pozbawione kompleksowego wsparcia - podkreśla Adam Bodnar. Jego głęboki sprzeciw budzi fakt, że sytuacja się nie zmienia, mimo że realizacja zadań ustawy jest obligatoryjna. Teraz - jak podaje Gazeta Prawna - wojewoda dał radnym termin

do 15 listopada na przegłosowanie tej uchwały. W przeciwnym razie - w skrajnym przypadku - rada miasta może zostać rozwiązana. Próbowaliśmy potwierdzić informację w urzędzie wojewódzkim, ale rzecznik Joanna Paździo nie odpowiedziała na nasze pytania w tej sprawie.

Jan Gluc, przewodniczący

zakopiańskiej rady miasta, potwierdza, że otrzymał pismo od wojewody, który prosił o udzielenie odpowiedzi do 15 listopada. - Odpowiedziałem niezwłocznie, że przekazuję sprawę pod obrady komisji rodziny, która zajmie stanowisko i może przygotować stosowną uchwałę - zaznacza przewodniczący Jan Gluc.

pp

Zmiany w studium

Radni popierają postulat ochroniarzy zabytków o punktowe zmiany planów zagospodarowania przestrzennego, tyle że nie w tym ani przyszłym roku.

Bo priorytetem ma być studium. Tak wynika z dyskusji nad wnioskiem, jaki do radnych wystosowało Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział Podhalański. - TONZ wnioskuję o punktową zmianę w planach zagospodarowania przestrzennego obejmującego Koziniec, Drogę na Bystrę i Nosal - mówi Jan Gluc, przewodniczący komisji ekonomiki Rady Miasta Zakopanego. - Chodzi o plany Towarzystwa związane z dwoma niszczącymi zabytkami. Mowa o opisywanych przez nas jakiś czas temu wiekowych stacjach trafo. Jedna stoi na Kozińcu, nieopodal tutejszego oddziału Muzeum Tatrzańskiego, a dru-

ga przy Bulwarach Słowackiego nad Potokiem Bystra Woda.

Zmiany, o jakie wnioskuje władze TONZ, są konieczne, by w obu budynkach po ich odnowieniu i odrestaurowaniu można było prowadzić usługi promocyjne, kiosk z pamiątkami, punkt informacyjny itp. działalność. - Wnioskujący są skłonni wyremontować samodzielnie obiekty, ale chcą mieć pewność, że plan dopuszczać będzie prowadzenie usług publicznych w tych obszarach - dodał Jan Gluc. W trakcie dyskusji nad wnioskiem radni przypominali, że zmiana w planach zagospodarowania, nawet tak niewielka, wiąże się z uruchomieniem całej procedury. A ta za-

jąć może dwa, a nawet trzy lata.

- Pamiętajmy, że to cenny czas, a w tej chwili priorytetem są zmiany w studium, na którym opierają się nasze plany zagospodarowania przestrzennego - mówi radny Jacek Kalata. - Jest pełna zgoda na propozycję TONZ, ale priorytetowo musimy traktować teraz studium, bo studium nie było ruszane od 1999 roku i wymaga zmian. Radni postanowili pozytywnie zaopiniować przesłane do nich pismo TONZ, wskazując jednoznacznie, że postulowane zmiany w planach zagospodarowania przestrzennego muszą ustąpić przed wcześniejszymi pracami nad studium.

rav

Drogi Prezesie Janie!

Twoje niespodziewane odejście zaskoczyło i zasmuciło nas bardzo. Spoczywaj w pokoju.

Z powodu śmierci
Jana Stachonia-Koszarka

wyrazy głębokiego współczucia
żonie Stanisławie
i córkom z rodzinami
składają

Zarząd i Członkowie Oddziału
Związku Podhalań na Krzeptówkach

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

JANA STACHONIA-KOSZARKA

wieloletniego kierownika
naszego zespołu Holny,
którego wspominać będziemy
jako pogodnego, uśmiechniętego
i zawsze wrażliwego
na potrzeby innych ludzi.

Wyrazy głębokiego współczucia
żonie Stanisławie
oraz córkom z rodzinami
składają

członkowie zespołu Holny

Ćwiczenia GOPR. Do 16 listopada na wieży widokowej na Lubaniu Grupa Podhalańska GOPR prowadzi ćwiczenia z zakresu ewakuacji osób poszkodowanych z trudno dostępnych miejsc. Szkolenie ma na celu doskonalenie umiejętności transportu osób z wykorzystaniem technik alpinistycznych z kolei linowych, drzew, konstrukcji przemysłowych, budynków.

Pod Tatrami. Uroczystości 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w programie "Pod Tatrami" na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 16 listopada o godz. 17.40, a powtórki w niedzielę 17 listopada o godz. 10.05, w czwartek 21 listopada o godz. 18.05 i w piątek 22 listopada o godz. 19.45. "Pod Tatrami" w TVP POLONIA w każdy poniedziałek o godz. 18.40 i czwartek o godz. 15.20 oraz w TVP3 w każdą niedzielę o godz. 23.50.

Historia Ochotnicy. Do 15 listopada w Wiejskim Ośrodku Kultury w Ochotnicy Dolnej można obejrzeć wystawę składającą się z archiwalnych białoczarnych zdjęć, prezentujących dzieje Ochotnicy i Tylmanowej. Ekspozycja "Pamięci Niepodległej - Małej Ojczyzny" będzie też prezentowana w Nowym Targu.

Ocalić pamięć. Babiogórskie Centrum Kultury i portal zawoja.pl ogłosiły konkurs literacko-plastyczny. Głównym jego celem jest przybliżenie życia etnografiki i regionalistki Urszuli Janickiej-Krzywdy oraz jej twórczości. Termin nadsyłania prac mija 4 stycznia 2020 r. Regulamin i karty zgłoszenia na stronie: www.zawoja.pl.

Wieczór andrzejkowy. W sobotę 16 listopada o godz. 19 w Domu Ludowym w Lipnicy Wielkiej rozpocznie się Orawski Wieczór Andrzejkowy. W programie m.in. "Cztery regiony, cztery tańce", czyli prezentacja folkloru tanecznego polskich gór. Orawska Grupa Teatralna im dr. Emila Kowalczyka wystąpi z "Orawskim kabaretem". Na zakończenie potańcówka.

Grafika 3 D. W "Galerii pod Basztą" Miejskiego Ośrodka Kultury w Jordanowie można oglądać wystawę "Grafika 3 D" Norberta Czecha. Potrwa ona do końca grudnia.

Biegowe andrzejki. 30 listopada na Markowych Szczawinach odbędzie się kolejna edycja Biegowych Andrzejek. W schronisku PTTK na Markowych Szczawinach jest planowane spotkanie z Martyną Kantor, Katarzyną Solińską i gościem-niespodzianką. Będą też tańce i wspólne treningi.

Mała książka. W Gminnej Bibliotece w Kościelisku trwa kampania Mała Książka Wielki Człowiek. Każdy przedszkolak, który przyjdzie z rodzicem do biblioteki, otrzyma w prezencie niezwykłą książkę "Pierwsze czytanki dla...", przygotowaną specjalnie przez Instytut Książki. W wyprawce dzieci otrzymują też Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece Mały Czytelnik dostanie naklejkę, a po zebraniu 10 zostanie uhonorowany imiennym dyplomem, potwierdzającym jego zainteresowania czytelnictwem.

Patrol Tatry. Telewizja FOKUS TV emituje najnowszy serial dokumentalny pt. "Patrol Tatry", który powstał w ścisłej współpracy z Tatrzańskim Parkiem Narodowym. Premierowe odcinki można oglądać co tydzień w soboty o godz. 21 w telewizji FOKUS TV.

jof

Miasto na Dzień Niepodległości



Banderia konna to nieodłączny element uroczystości.

Śpiew, muzyka, banderie - główne uroczystości 101. rocznicy odzyskania niepodległości odbyły się na nowotarskim Rynku.

Po Mszy św. w intencji Ojczyzny barwny pochód przemaszerował na Rynek. Była orkiestra dęta, 3 chóry, konna banderia, poczty sztandarowe, a wreszcie delegacje z wieńcami i kwia-

tami. Te złożone zostały pod tablicą upamiętniającą Obrońców Ojczyzny.

Wszystko zakończyło wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

Dzień wcześniej, podczas

uroczystej akademii w sali szkoły muzycznej wręczone zostały medale zasłużonym dla miasta - obszerną relację publikujemy na str. 20.

Tekst i fot.: Józef Figura

Galeria zdjęć z poniedziałkowych uroczystości w Nowym Targu znajdziecie na naszej stronie internetowej: www.24tp.pl/n/62640

Autobusem na uczelnię

Mieszkańcy liczą, że będzie mniej samochodów, studenci, że skończy się polowanie na wolne miejsce parkingowe.

P przed uczelnię wkrótce mają zajeżdżać autobusy Miejskiego Zakładu Komunikacji. Mają one choćby częściowo rozwiązać problem z parkowaniem na wąskich uliczkach Kokoszkowa. Uczelnia, w której studiuje ponad 2 tysiące studentów, ma parkingi mogące pomieścić zaledwie 190 samochodów. Większość z nich i tak zajmują samochody wykładowców i pracowników uczelni. Nie udaje się też znaleźć dodatkowej przestrzeni, by stworzyć nowy parking. Sytuację ma rozładować planowana od lat adaptacja starego szpitala na siedzibę kierunków medycznych. Rozbiórka starych budynków rozpoczęła się jeszcze w minionym roku.

Z całego kompleksu dawnego szpitala pozostanie jedynie najstarszy, główny budynek, do którego dobudowane zostaną 2 skrzydła oraz duży parking. Jednak to też kwestia co najmniej 2 lat.

Rozwiązaniem, które może przynieść efekt niemal natychmiastowy, jest poprowadzenie na Kokoszków linii miejskich autobusów.

By umożliwić studentom dojazd do uczelni z centrum miasta, MZK chce zmienić trasę wszystkich kursów linii nr 4 jadącej na Kowaniec. Autobus będzie wjeżdżał w ul. Zieloną, Kokoszków Boczny i Kokoszkowem zjeżdżał do ronda i odwrótnie. Jednak najpierw trzeba załatwić formalności. By ustawić nowe przystanki, trzeba było uzyskać zatwierdzenie

planu organizacji ruchu. Pierwsze zadanie - przekonać policję i starostwo. Teraz jeszcze radni muszą przegłosować zmiany w uchwale, zatwierdzając nowe przystanki. Ta znalazła się w porządku obrad listopadowej sesji rady miasta. W rozkładzie jazdy pojawią się 3 nowe przystanki - Kokoszków I, Kokoszków Boczna i ul. Zielona.

To jedyne rozwiązanie, bo inaczej autobusy nie miały jak nawrócić na wąskiej drodze prowadzącej na uczelnię.

Pozostaje jeszcze niełatwe zadanie - przekonać studentów do korzystania z komunikacji miejskiej. To, jak wiele kursów będzie zajeżdżało przed uczelnię, zależy będzie od zainteresowania studentów. A tych mają skusić tanie bilety okresowe z 50-procentową zniżką. I koniec z ryzykownym stawianiem samochodu na zakazie.

Nowa uchwała wprowadza jeszcze jedną niespodziankę dla tych, którzy korzystają z usług MZK - zmienione zostaną nazwy kilku przystanków. I tak zamiast przystanku pod nazwą "ul. Jana Pawła II Poziomka" - będzie "Rondo Ofiar Katynia". Przy kolejnym przystanku na tej samej ulicy do słowa "cmentarz" dodano "żydowski". Przystanek "Kokoszków" zmieni się na "Uczelnia", a "Klikuszków Szkoła" przemianowana została na "Klikuszkówka", bo szkoła została dawno temu zlikwidowana.

fig

Zapłacimy za podwyżki

O 10 procent wzrosną ceny części biletów miesięcznych komunikacji miejskiej w Nowym Targu.

W porządku obrad najbliższej sesji znalazł się punkt dotyczący wzrostu cen biletów na autobusy MZK. O ile nie zmienią się stawki za pojedyncze przejazdy, to w górę pójść ceny biletów miesięcznych.

Powód podwyżki dyrektor zakładu uzasadnia krótko - wzrostem ogólnych kosztów funkcjonowania MZK. A ściślej - koniecznością podniesienia wynagrodzeń związanych z rozporządzeniem premiera dotyczącym podniesienia najniższego średniego krajowego poziomu wynagrodzeń do kwoty 2600 zł brutto.

- Wcześniej pensje ciut przekraczały najniższą stawkę, ale rozporządzenie wyłączyło z podstawy dodatek stażowy. I tym sposobem musimy podnieść pensje o blisko 300 zł - przyznaje Robert Chowaniec, dyrektor MZK.

Zapewne wzrost płac spowodował, że udało się zapłacić luki w etatach kierowców. MZK jednak wciąż poszukuje elektromechanika.

Cena biletu miesięcznego w granicach miasta ma wzrosnąć z 60 do 66 zł, a w mieście i poza nim z 80 do 88 zł. Wzrośnie też cena biletu miesięcznego z kartą dużej rodziny - z 42 do 46,20 zł. Dodatkowe pieniądze są też niezbędne na zakupy części zamiennych do autobusów.

MZK jest zakładem budżetowym i zgodnie z ustawą dotacja do jego działalności nie może przekraczać połowy kosztów firmy. W tym roku samorząd miasta, ale także gmin Nowy Targ i Szaflary dołożą w sumie niespełna 2 mln zł. Drugie tyle powinno pochodzić z biletów i działalności zakładu.

MZK w tym roku z unijnego programu zakupiło 2 nowe krótkie autobusy. Zamówienie już złożone, pojazdy trafią do Nowego Targu do końca lutego. Wkrótce rozstrzygnięty ma być także przetarg na dostawę 4 długich autobusów. Na ich dostawę trzeba będzie poczekać blisko pół roku.

fig

30 listopada
godz. 19:00

ANDRZEJKI

GRA DJ YANUSH

NOWA SALA BALOWA

Cena: 180 zł od osoby

- Przystawka • Danie główne • Deser • Bufet zimny i ciepły •
- Napoje (bez ograniczeń) •
- Butelka wódki lub wina na parę •

Zapisy pod nr. tel. 535 822 255
Więcej informacji na naszej stronie www.litworowystaw.pl



Reklama przy Szaflarskiej stoi od połowy sierpnia. Mimo nakazu rozbiórki.

Ta reklama ma zniknąć

- orzekł powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Nowym Targu.

Chodzi o gigantyczną reklamę przykrywającą front nieużytkowanego domu przy ul. Szaflarskiej, u wylotu św. Jadwigi. Bilbord został umieszczony bez pozwolenia.

Jak się dowiadujemy w PINB - decyzja nie jest jeszcze ostateczna, właścicielowi przysługuje 14 dni na złożenie odwołania. Tyle, że termin liczo-

ny jest od dnia doręczenia korespondencji. Decyzja została wydana 30 października, a dotąd nie przyszło potwierdzenie jej odbioru. Nie wiadomo więc, czy znany nowotarski przedsiębiorca będzie się odwoływał od decyzji nadzoru.

- Jeśli decyzja będzie ostateczna, a inwestor się do niej nie dostosuje, będziemy mogli wszcząć postępowanie egzekucyjne

i ukarać grzywną. Ta może sięgać od kilku do kilkudziesięciu tys. złotych - wyjaśnia Gabriela Przysała, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego.

Powierzchnia reklamy sklepu Leclerc liczy aż 74 metry kwadratowe. Tymczasem w centrum Nowego Targu obowiązuje zakaz umieszczania reklam wielkogabarytowych. Przepisy dopuszczają maksymalnie reklamy do 6 metrów kwadratowych. Ta więc przekracza normę aż 12-krotnie.

Tekst i fot.: Józef Figura

Z dala od szkoły

Zamiast asfaltowego - uczniowie z pobliskich szkół mają do dyspozycji boisko z bezpieczną nawierzchnią poliuretanową.

To obiekt, z którego korzystać mają uczniowie szkół pobliskiego os. Na Skarpie. W gęstej zabudowie nie

udało się tam "upchnąć" boiska sportowego, więc dzieciaki muszą maszerować na drugą stronę ul. Ludźmierskiej.

Stare boisko na os. Bór zmieniło się nie do poznania. Nowa nawierzchnia, bramki i tablice, wysokie ogrodzenie - można tu zagrać w piłkę czy koszykówkę. Całość kosztowała 611 tys. zł.

Były pomysły, by zbudować

Wytną 13 hektarów lasu

Budowa nowej zakopianki spowoduje wielkie cięcie w nowotarskim Borze Kombinackim.

Projektanci trasy nie mieli łatwego zadania. Udało się uniknąć wyburzeń domów w Mieście, ale nie uniknie się wycinki drzew. Choć i tak leśnikom udało się uratować najcenniejszy drzewostan nasenny sosny podhalańskiej. Pierwotnie bowiem nowa trasa miała przebiegać przez sam środek leśnej uprawy. Drogowcy przesunęli więc przebieg drogi, jednak i tak pod topór pójdzie 13 ha lasu.

Jak szacują leśnicy - do pozyskania jest 2 tys. m sześć. "grubizny", którą nadleśnictwo wytnie na własny koszt i samo na sprzedaży zarobi. Osobny przetarg zostanie też ogłoszony na odbiór kilkuset metrów sześć. "drobnicy" - za to zapłacą drogowcy. Nadleśnictwo poszukuje kogoś, kto zechce odebrać zrębki.

Wycinka na Borze Kombinackim musi zakończyć się najpóźniej przed końcem lutego, przed wiosennym zakładaniem gniazd przez ptaki.

- Zdążymy - nie ma wątpliwości nadleśniczy Roman Latoń. - Wiele zależy też od zimy. To mokry teren, ale jak mróz zetnie, to sprawę nam ułatwi.

Zakopianka przetnie lasy, przechodząc nad ul. Ludźmierską w okolicy betoniarni Żanex,



Lasy na Borze Kombinackim czeka spora wycinka.

a jej wylot ma być na wysokości Castoramy, gdzie powstanie węzeł z wylotem na starą zakopiankę i planowaną południową obwodnicę Nowego Targu. Przez las będzie przechodzić od wiaduktu nad Ludźmierską po nasypie. Leśnikom i władzom miasta udało się zachować przejezdność ścieżek rowerowych i pozostałych dróg leśnych.

Przypomnijmy, że przetarg na budowę nowej zakopianki od Chabówki do Nowego Targu już został rozstrzygnięty, a pra-

ce projektowe zakończono. Budowa ma ruszyć wiosną i zakończyć się po 2 latach - z końcem 2022 roku. Zgodnie z planem nowa zakopianka do samego Zakopanego nie dotrze - by tam dojechać, trzeba będzie na węźle zjechać w boczną drogę. W 2025 roku ma się rozpocząć budowa południowej obwodnicy Nowego Targu, czyli przedłużenia nowej zakopianki z wylotem w stronę Białki Tatrzańskiej i Szczawnicy.

Tekst i fot.: Józef Figura

Opłata targowa z podwyżką

Zamiast zapowiadanej przez rząd likwidacji opłaty targowej kupcy mają rządową podwyżkę.

Nie zmieniają się same stawki opłaty, a jedynie wysokość jej maksymalnej, górnej stawki. Kupiec w Nowym Targu, jak i w całym kraju, za swój stragan, niezależnie od jego wielkości, nie może jednorazowo zapłacić więcej niż 792,21 zł. Dotąd było to 778,20 zł, czyli podwyżka sięga niespełna 2 procent.

Pozostałe punkty tabeli opłat pozostały bez zmian - za metr kw. powierzchni straganu trzeba na Nowej Targowicy zapłacić 1 zł, a na pozostałym terenie - 4 zł.

Przypomnijmy, że batalia o opłaty trwa od lat. Na starym jarmarku na Berekach formalnie wynosiła ona aż 8 zł, ale w rzeczywistości wszyscy przysmykali oko na rzeczywistą wielkość stoiska. Po przeniesieniu na nowe miejsce kupcy mogli liczyć na ulgową takse 50 gr za metr. Ale 2 lata temu, po okresie przejściowym tworzenia nowego targowiska, burmistrz Grzegorz Wątcha uznał, że miastu należy się więcej. I podniósł stawkę. Kupcy krzyczeli, że to aż 100-procentowa podwyżka, burmistrz bagatelizował, że to tylko 50 gr więcej.

Protesty kupców na niewiele się zdały. Spółka Nowa Targowica zaskarżyła uchwałę do sądu, jednak nawet wyrok, który ją uchylił, nie przyniósł spodziewanych efektów. W efekcie przez

niespełna 3 tygodnie nowotarscy kupcy nie płacili opłaty targowej, bo ta nie obowiązywała. Radni musieli jedynie w trybie ekspresowym zwołać sesję nadzwyczajną i uchwalić nowy dokument. Stawki pozostały na dotychczasowym poziomie, bo sąd zanegował tylko formalne braki zapisu w niektórych rubrykach tabeli. Stąd nowa uchwała wprowadziła w odpowiednie pola formułek: "przeliczona kwota opłaty nie może być wyższa od ustawowej maksymalnej stawki opłaty targowej w wysokości 778,20 zł." Dodatkowo znalazły się tu nazwiska inkasentów, gdyż z pobierania należności do miejskiej kasy wycofała się Nowa Targowica.

Potem otuchę w kupieckie serca w ramach kampanii wyborczej wlały politycy Prawa i Sprawiedliwości. Ugrupowanie wpisało do swego programu obietnicę zniesienia opłaty targowej w całym kraju. Było to dla polityków o tyle łatwe posunięcie, że nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji, jeśli chodzi o budżet państwa. Jak w innych sprawach - zapłacą za to samorządowcy. Nowotarski budżet uszczuplił się w skali roku o około 1 mln zł. Póki co jednak - miejski skarbnik może spać spokojnie - zmian w ustawie nie widać.

fig



Nowe boisko na os. Bór.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

Miłosz Sowa (Chicago) tpameryka@yahoo.com

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYСУNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

● ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

Chicago

Miłosz Sowa, tel. 1 773 458 3934

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Sporny mur w Małym Cichem. Z prawej widać ziemię nawiezoną na działkę Jana Gąsienicy przez inwestora.



Ściana na granicy

Podziemny garaż powinien być odsunięty od granicy, jeśli część kondygnacji wystaje ponad teren działki.

Wracamy do Małego Cichego, gdzie w pobliżu dolnej stacji narciarskiej inwestor z Krakowa stawia budynek z podziemnym garażem. Problem w tym, że garaż tylko częściowo jest pod ziemią. Od strony działki należącej do Jana Gąsienicy ściana garażu wystaje ponad teren przynajmniej półtora metra w górę. - A i tak to dlatego, że na moją działkę inwestor nasypał żwiru, znacznie podnosząc teren - zaznacza Jan Gąsienica. Po próbie rozmowy z inwestorem w naszej redakcji zjawiał się autor projektu, który zapewnia, że powstająca na działce inwestycja spełnia wszelkie wymagania prawa budowlanego. Na piśmie, ręką swą 45-let-

nią praktyką, wyjaśnia, że zgodnie z technologią, ściany fundamentowe wykonuje się w wykopie, a później, dopiero po ich wykonaniu, obsypuje ziemią. - Co istotne, sąsiednia działka przechodziła kilkukrotną metamorfozę, polegającą na zmianie rzędnych wysokościowych terenu - podkreśla Marian Słowik-Sułkowski, projektant, inspektor nadzoru na spornej budowie. Przytacza też w piśmie zapisy paragrafu 12 pkt 9 "Rozporządzenia w sprawie Warunków Technicznych", jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. A także definicję "Kondygnacji podziemnej", z której wynika, że nie musi ona w całości być obsypana ziemią. Wystarczy, że będzie zasypaana w poło-

wie, a w połowie swej wysokości może wystawać z terenu. Twierdzi, że zgodnie z rozporządzeniem nie ustala się odległości podziemnej części budynku od granicy działki. - Dlatego zgodnie z prawem sąsiad może budować swój budynek 4 metry od granicy działki - zapewnia Marian Słowik-Sułkowski. Innego zdania jest Jan Kęsek, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Zakopanem. - Po analizie projektu doszliśmy do wniosku, że mogło dojść do naruszenia przepisów technicznych w trakcie zatwierdzenia tego projektu budowlanego - mówi Jan Kęsek. - Czyli zaprojektowano budynek ze ścianą na granicy, co jest niezgodne z przepisami technicznymi, zwróciliśmy się do woje-

wody w celu sprawdzenia tego pozwolenia na budowę. Chodzi o to, że projektant cytuje tylko część przepisów o usytuowaniu części podziemnych. Wprawdzie dla części podziemnych budynku przepis mówi wyraźnie, że nie ustala odległości od granicy, ale chodzi o "odległości podziemne części budynku, a także budowli podziemnej spełniającej funkcje użytkowe budynku, znajdujących się całkowicie poniżej poziomu otaczającego terenu". Czyli ściana podziemnego garażu nie może wystawać ponad powierzchnię, jeżeli zbliża się do samej granicy. Lub może wystawać - co próbuje udowodnić projektujący - ale jeśli będzie oddalona od granicy przynajmniej o 3 metry (ściana bez okien) lub 4 metry w przypadku ściany z oknami lub drzwiami.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Gmina Czorsztyn

Dwa w jednym

Mają frajdę dzieci, mają i dorośli.



Fot.: arch. UG Czorsztyn

Huba ma swoją strefę aktywności.

W Hubie powstała strefa aktywności fizycznej na wolnym powietrzu. Wykonawca połączył plac zabaw z siłownią plenerową, w efekcie rodzice mogą łączyć aktywny wypoczynek z doglądaniem swoich pociech. - Najmłodsi mieszkańcy sołectwa mogą korzystać już z zamontowanych na placu zabaw zestawów sprawnościowych czy stawać babki z piasku. Starsi natomiast mogą budować swoją formę, ćwicząc na takich urządze-

niach jak wioślarz, stepper czy motyl, bądź relaksować się, grając szachy i warcaby w strefie relaksu - tłumaczy Aneta Markus z Urzędu Gminy Czorsztyn. Cały teren został ogrodzony. Strefa aktywności fizycznej powstała przy dofinansowaniu, jakie samorząd gminy Czorsztyn pozyskał z Ministerstwa Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Na inwestycję, która kosztowała około 180 tys. zł, gmina pozyskała 50 tys. zł.

Gmina Czarny Dunajec

Nie oszczędzają

- Gmina nie oszczędza na zajęciach edukacyjnych dla młodzieży - zapewnia Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca.

Na ostatniej sesji wójt wspominał, że pojawiają się nieprawdziwe informacje, że gmina oszczędza na zajęciach. - Chciałbym to sprostować. Bo gmina na wnioski dyrektorów szkół, rodziców, rad rodziców dołożyła wiele zajęć dodatkowych w szkołach - mówił Marcin Ratułowski. - W Czarnym Dunajcu na początku mojej kadencji padł wniosek, aby była świetlica. I udało się to zrealizo-

wać. Szkoła ma świetlicę od godziny 7 rano - dodał. Podał kolejne przykłady - oddział świetlicy powstał też od podstaw w szkole w Piekelniku. Z kolei w szkole nr 1 w Cichem na wniosek rodziców i dyrektora gmina przyznała dodatkowe godziny świetlicowe, podobnie jak w Czerwienem. - W szkole w Chochołowie z uwagi na specjalne potrzeby dzieci został zatrudniony do-

datkowo na 5 godzin pedagog szkolny - dodał wójt Ratułowski. Podkreślił, że było to również na wniosek rodziców i dyrekcji. W Podczerwonem także gmina zatrudniła pedagoga szkolnego. - Informacje o tym, że wójt likwiduje świetlice czy dodatkowe zajęcia, są nieprawdziwe. Nigdy się nie zdarzyło, żeby którykolwiek z rodziców czy nauczycieli zwrócił się do mnie o sprawozdanie dotyczące tego tematu - podsumował Marcin Ratułowski.

opr. mon

REKLAMA

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688

+48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne Czarny Dunajec, Rynek 7

Śmieć uwiera

Rabczański magistrat wycofuje się z pomysłu wprowadzenia podwyżek opłaty za śmieci. No, przynajmniej na razie.

Burmistrz Leszek Świder nie ukrywa, że główną przesłanką przemawiającą za "poszukiwaniem innego sposobu" był bardzo zły odbiór pierwszych informacji o możliwych podwyżkach. W internecie zawrzało, a na rabczańskie władze posypały się gromy.

Przypomnijmy, o możliwości podwyższenia opłaty za odbiór śmieci do 30 złotych magistrat poinformował podczas niedawnego posiedzenia komisji budżetowej. Nowa stawka miała zacząć obowiązywać od drugiego kwartału przyszłego roku. Z wyliczeń magistratu wynika, że mimo poważnych podwyżek wprowadzonych już w połowie tego roku - w miejskiej kasie na

gospodarkę śmieciową zabraknie około miliona złotych.

- Po konsultacjach z radnymi w pierwszym kwartale 2020 roku chcemy utrzymać cenę na dotychczasowym poziomie, jednak przepisy w sprawie gospodarki odpadami się zmieniają i nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jaka będzie cena w przyszłym roku - poinformował Leszek Świder. Cały czas pracujemy nad tym, aby jak najbardziej ograniczyć wzrost cen za odpady. W tym celu gmina Rabka-Zdrój przystąpiła do porozumienia gmin podhalańskich w sprawie budowy wspólnej spalarni. Jeżeli taka spalarnia by powstała, to koszty śmieci mogą być niższe o połowę.

mk



Czy powstanie tu dwupoziomowy przejazd kolejowy?

Drzewa grozy

Uschnięte drzewa zagrażają kierowcom i pieszym na ulicy Podhalańskiej.

Chodzi o grupę starych drzew rosnących tuż przy drodze powiatowej przed skrzyżowaniem z ulicą Sąddecką. W sprawie zagrożenia interpelował do administratora drogi radny powiatowy Stanisław Kiersztyn. - Gdyby istniała możliwość, drzewa należałoby usunąć lub chociaż przyciąć gałęzie - zaznacza radny, a jednocześnie przypomina groźną sytuację z ubiegłej zimy, gdy pod naporem śniegu jedno z drzew runęło na drogę. Na szczęście wów-

czas nikt nie odniósł obrażeń. Całkiem niedawno kolejne martwe drzewo runęło pod naporem halnego. - Naprawdę sprawa jest bardzo poważna. Może dojść do tragedii - podsumowuje radny.

Tomasz Moskalik, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, który administruje ulicą Podhalańską, zapewnia, że drzewa - o ile faktycznie są martwe i stoją w pasie drogowym - zostaną niezwłocznie wycięte.

mk

Kolej dała się przekonać

Sprawa budowy dwupoziomowego przejazdu kolejowego w Rabce wciąż nie jest przegrana - tryumfują rabczańskie władze.

Jak poinformował niedawno burmistrz Rabki Leszek Świder, władze uzdrowiska nadal prowadzą rozmowy z PKP w sprawie budowy dwupoziomowego skrzyżowania z linią kolejową. Jak przekonuje magistrat, to jedyne rozwiązanie, które mogłoby uchronić uzdrowisko przed kompletnym paraliżem komunikacyjnym. Jak prze-

widują samorządowcy, po planowanej modernizacji linii kolejowej z Chabówki do Nowego Sącza zwiększy się też częstotliwość kursowania pociągów. Biorąc pod uwagę, że tor kolejowy przebiega przez centrum Zdroju i przecina najbardziej ruchliwe ulice - zamknięte kilka razy na godzinę szlabany spowodują komunikacyjny paraliż.

Początkowo sprawa pertraktacji z PKP wydawała się przegrana. Koleje mówiły twardo, że poprzednie rabczańskie władze przegapiły czas przeznaczony na wnoszenie uwag do powstającej dokumentacji projektowej. Koncepcja modernizacji linii kolejowej została zaaprobowana również przez rabczański samorząd. Rozwiązanie nie uwzględnia dwupoziomowych skrzyżowań z torowiskiem w Rabce.

Rabczańskie władze konsekwentnie przekonywały, sięga-

jąc również po wsparcie polityków. Ostatecznie PKP zgodziły się wrócić do rozmów.

- Przedstawiciele PKP w rozmowach zadeklarowali gotowość w sprawie projektowania i budowy dwupoziomowego rozwiązania komunikacyjnego na skrzyżowaniu koło Janosika - poinformował rabczański burmistrz. - Przedstawiciele PKP zadeklarowali przygotowanie projektu i podpisanie wstępnej umowy.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Martwe ptaki

Ptaki giną na wiadukcie w Chabówce - zabijają się uderzając o przeźroczyste ekrany.

Nasz czytelnik natknął się na truchła kilku ptaków, między innymi - chronionego dzięcioła. Martwe pta-

ki leżały na poboczu zakopianki w obrębie wiaduktu przebiegającego nad torami kolejowymi w Chabówce. Nad barierką na

sporym odcinku zostały zamontowane wysokie, przeźroczyste ekrany. Właśnie w nie uderzają ptaki i giną. - Wiem, że w innych miejscach na tego rodzaju przeźroczyste powierzchnie są

naklejane specjalne kalkomanie z sylwetkami ptaków drapieżnych, które mają odstraszać inne ptaki. Na wiadukcie tego nie ma - zastanawia się nasz czytelnik.

mk



Martwe ptaki na wiadukcie

Zdrój wciąż bez przystanku

Istnieje nikła szansa na przywrócenie przystanków autobusowych przy przebudowanej zakopiance w Chabówce.

Owynikach swych ostatnich pertraktacji z Główną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad poinformował niedawno burmistrz Leszek Świder.

- Zaproponowałem nową lokalizację przystanków, również w Chabówce, bez konieczności zjazdu z zakopianki. Uzyskałem informację, że ta zastępcza lokalizacja ma szansę powodzenia - zaznacza burmistrz.

Przypomnijmy, przystanki autobusowe w rejonie wiaduktu w Chabówce przestały istnieć niedługo po tym, jak ruszyła budowa nowej zakopianki. Początkowo niektórzy przewoźnicy wjeżdżali na przystanki wyznaczone w rejonie Zaborni. Szybko jednak firmy przewozowe doszły do wniosku, że zjeżdżając z głównej drogi, niepotrzebnie tracą czas. Podejmowane na szczeblu powiatu i gminy rozmowy z przewoźnikami nie przyniosły rezultatu. Mieszkańcy Rabki, którzy chcą wsiąść do busa jadącego w stronę Krakowa - muszą pojechać do Skomielnej Białej lub Klikuszowej. Sytuacja ma się jednak jeszcze

pogorszyć, gdy za dwa lata zostanie oddany do użytku kolejny odcinek nowej zakopianki pomiędzy Rabką i Nowym Targiem. Wówczas najbliższe zdroju przystanki autobusowe będą się znajdować w Myślenicach i Nowym Targu.

Rabczańskimi problemami komunikacyjnymi zainteresowało się także starostwo. - Już teraz problem dotknął bardzo wielu mieszkańców. Dotyczy to wszystkich gmin przy trasie szybkiego ruchu - potwierdza starosta Krzysztof Faber. - Do Rabki firmy przewozowe nie zjeżdżają, bo mają do nadrobienia około 4 kilometrów. Teraz to dla ludzi jest naprawdę duży problem. Trzeba żeby sprawą zainteresował się marszałek, który organizuje przewozy. I oczywiście - same firmy przewozowe. Byłoby dobrze, gdyby rada powiatu podjęła rezolucję, tak by nasze stanowisko wybrzmiało jednoznacznie - podsumowuje starosta.

Projekt rezolucji ma trafić pod obrady już na najbliższej sesji rady powiatu.

mk

Problem zwany zmianą

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie rozstrzygnie, kto ma rację - rada miejska w Szczawnicy czy wojewoda małopolski.

W połowie listopada ubiegłego roku radni ze Szczawnicy wprowadzili zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Chodziło o poszerzenie terenu zainwestowania w okolicy willi Wanda. Dwa miesiące po przyjęciu przez radę miasta uchwały Wydział Prawny Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego zakwestionował część jej zapisów. Wezwany do złożenia wyjaśnień burmistrz oświadczył, że podważanych punktów

uchwały nie zmieni. W efekcie sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wydział Prawny domagał się, by w uchwale zmienić m.in.: definicję intensywności zabudowy, a także uchylić obowiązek przeprowadzenia badania zawartości CO2 w powietrzu glebowym. Organ nadzoru uznał m.in., że "gmina nie ma prawa zmuszać inwestora do jakichkolwiek badań terenu (...), na którym będzie przeprowadzona inwestycja - zadanie to należy do uprawnionego projektanta, zobligowanego prze-

pisami odrębnymi do wykonania stosownych analiz, badań i opracowań w zakresie przydatności gruntów pod zabudowę", i nakazał radnym uchylić uchwałę.

Podczas ostatniej sesji radni zdecydowali się skargę wojewody małopolskiego dotyczącą stwierdzenia nieważności uchwały przekazać do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie.

Rada miasta stanęła na stanowisku, że obszar objęty uchwałą, zlokalizowany w terenie górniczym ustalonym De-

cyzją Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, wymaga przeprowadzenia badań na zawartość CO2. Jak zaznaczyli w odpowiedzi na skargę radni, powyższy zapis uzyskał akceptację Urzędu Górniczego w Krakowie oraz "Uzdrowisko Szczawnica" SA. "Badanie stężenia zawartości CO2 w powietrzu glebowym związane jest bezpośrednio z ochroną eksploatowanych na terenie uzdrowiska szczaw, dla eksploatacji których utworzony został ww. obszar i teren górniczy, a miasto Szczawnica uzyskało statut uzdrowiska" - napisali. A zatem zgodnie z przepisami Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w planie miejscowym określa się obowiązkowo m.in. szczególne warunki zagospodarowania terenów oraz sposoby zagospodarowania terenów podlegających ochronie. "Ponadto badanie o zawartości CO2 (...) nie jest elementem dokumentacji geologiczno-inżynierskiej ani też geotechnicznej warunków posadowienia obiektów budowlanych, w związku z czym przytoczona przez stronę argumentacja nie ma w omawianym przypadku zastosowania" - czytamy w odpowiedzi rady miasta na skargę.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Tak wygląda pilotażowy projekt upłynnienia ruchu na rondzie w Krościenku.

Pasy tu, pasy tam

- Po co ta zmiana? Nie mam pojęcia - mówi wójt Krościenka.

W ubiegłym tygodniu na drodze wojewódzkiej Nowy Targ - Nowy Sącz, obok przejścia dla pieszych przy rondzie w Krościenku drogowcy postawili barierki i wyznaczyli nowe pasy kilometrów dalej. Przy zjeździe z ronda w kierunku Nowego Sącza i Nowego Targu dodatkowo postawiono znak zakazu zatrzymywania się. Drogowcy zagroździł równocześnie zjazd na pas przy drodze wojewódzkiej, który do postoju wykorzystywali klienci karczmy.

Zmiany nie są początkiem przebudowy blokującego się w sezonie turystycznym ronda, ale "pilotażowym projektem" upłynnienia na nim ruchu. Projekt tymczasowej organizacji ruchu uzyskał wymaganą opinię komendanta wojewódzkiego policji w Krakowie i został zatwierdzony 4 listopada. Wprowadzone obecnie zmiany dotyczą wyłącznie organizacji ruchu, nie obejmują zmiany geometrii drogi i ronda - podkreśla Mikołaj Stachura z Wydziału Inżynierii Ruchu ZDW.

Co z budową prawoskrętu ze Szczawnicy w kierunku Nowego Sącza, która miała udrożnić rondo? Na nią kierowcom przyjdzie jakiś czas poczekać, bo inwestycję zablokował sąsiadujący z rondem właściciel karczmy.

- Wydaje mi się, że prawoskręt w najbliższym czasie jest nierealny - stwierdził Grzegorz Niezgoda, pytany na ostatniej sesji o przebudowę ronda przez radnego Zenona Kasprzaka.

- Właściciel karczmy odwołał się i wstrzymał prace od ośmiu do dwunastu miesięcy, a może w nieskończoność się odwoływać - dodał.

Problemy z rondem istniały między innymi dlatego, że to rondo nie jest wybudowane w takiej formie, jaka była planowana w pierwszej wersji, jest dużo mniejsze. Prace przy nim zostały ograniczone, co wynikało z protestów okolicznych gastronomów, handlujących i mieszkańców, a wspierane było przez ówczesnego wójta Krościenka - tłumaczył burmistrz Szczawnicy.

Wójt miasta przy okazji dyskusji wspominał o tym, że jest tańsze i szybsze rozwiązanie blokującego się w weekendy wyjazdu ze Szczawnicy. O co chodzi? O sygnalizację świetlną, która działałaby podczas korkowania się ronda, a ustawiona byłaby na drodze wojewódzkiej od strony Nowego Targu. W tym roku w taki sposób wstrzymywany był ruch podczas przebudowy drogi wojewódzkiej w Krościenku. - Na moją sugestię usłyszałem, że nie stosuje się takich światła i może trzeba byłoby zrobić dodatkowe skrzyżowanie w rejonie stadionu i przepuścić ruch na targowicę, a tam jeszcze pomóc gminie Krościenko wybudować most. Nie jest to realne załatwienie tego problemu - podkreślił burmistrz.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



W ubiegłym roku radni ze Szczawnicy podjęli uchwałę w sprawie poszerzenia terenu zainwestowania w okolicy willi Wanda.

Gmina Ochotnica Dolna

Oczyszczalnia w przebudowie

W Tylmanowej w oczyszczalni ścieków praca wre.

Władze gminy nie ukrywają, że po modernizacji oraz rozbudowie oczyszczalnia zwiększy swoją przepustowość o około 50%. W efekcie po zakończeniu inwestycji oczyszczalnia będzie mogła przyjąć ścieki od mieszkańców, a w sezonie turystycznym także od przyjezdnych.

- W tym momencie trwają roboty związane z wykonaniem żelbetowego zbiornika - reaktora, powstaje również nowy budynek, który ma mieścić główną pompownię - tłumaczy wójt gminy.

Przed końcem roku ma zostać zamknięty stan surowy, natomiast cała inwestycja ma być ukończona do połowy przyszłego roku.

- Warto wspomnieć, że obec-

nie ponad 95% mieszkańców gminy Ochotnica Dolna korzysta z sieci kanalizacji sanitarnej, co oznacza, że jesteśmy liderem w tym zakresie nie tylko w skali regionu, ale także całego kraju - dodaje Tadeusz Królczyk. - Obecnie przygotowujemy jest również projekt, w ramach którego budynek, których podłączenie do kanalizacji ściekowej jest technicznie lub ekologicznie nieuzasadnione, mają być wyposażone w przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Inwestycja w Ochotnicy jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej oraz środków krajowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego.

ad

Krościenko nad Dunajcem

Czas odpocząć

Jest stolik do gry w szachy, dwa leżaki i ławy.

Tak wygląda nowe miejsce wypoczynku i rekreacji na bulwarach nad Dunajcem w Krościenku. Na placu dodatkowo wykonawca ułożył bloki kamienne oraz nasadził krzewy ozdobne. Inwestycja została zrealizowana ze środków

województwa małopolskiego w ramach konkursu "Małopolska Wieś 2019". Krościenko - Zawodzie zdobyło w nim drugie miejsce. Zagospodarowanie placu kosztowało ponad 17 tys. zł.

ad

Flisacy w Szanghaju

A dokładnie na okładce chińskiego magazynu "Podróżnik".

W ubiegłym tygodniu ukazał się pierwszy artykuł z podróży po Małopolsce Wu Xin - gwiazdy chińskiej telewizji. Efekt jej pracy można podziwiać w szanghajskim magazynie podróżniczym. "Choć kolejny sezon spływu właśnie dobiegł końca, wygląda na to, że w Chinach sezon na spływ Dunajcem - flisacy, do-

piero się zaczyna?" - podkreśliła na Facebooku, publikując nietuzinkową okładkę, Małopolska Organizacja Turystyczna.

Wizyta dziennikarki z Chin przygotowana była przez MOT we współpracy z Polską Organizacją Turystyczną i Zagranicznym Ośrodkiem Polskiej Organizacji Turystycznej w Pekinie.

ad



Okładka chińskiego magazynu.

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Misiński

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

plus



Przenieś numer do Plusa!

Abonament już od 20 zł/mies. z rabatem smartDOM



LG UHD TV AI ThinQ

Dotyczy wybranych wariantów ofert. Szczegóły w regulaminach: „PLUS. III” na www.plus.pl i u Doradców oraz „smartDOM 4.5 – Telewizja, Internet, Telefon” na: www.plus.pl, www.cyfrowypolsat.pl i u Doradców. Rabat smartDOM dostępny przy zachowaniu warunków programu. Oferta ważna na dzień 28.10.2019 r.

Przyjdź i sprawdź!

Autoryzowany Punkt Sprzedaży - AUTO-RTV-CENTRUM
Nowy Targ, ul. Rynek 12, tel. 699419088

Wybuch w Białce



Fot.: Maciej Jonek

Z dolnej kondygnacji budynku wypadły wszystkie okna i drzwi.

Rozszczelnienie instalacji gazowej było najprawdopodobniej przyczyną wybuchu gazu w Białce Tatrzańskiej.

Wybuch nastąpił, gdy do pomieszczeń pensjonatu wszedł pracujący w kuchni mężczyzna i zapalił światło. Wtedy doszło do wybuchu zgromadzonego tam w nocy gazu. Wybuch był na tyle potężny, że z dolnych kondygnacji budynku wyleciały wszystkie okna i drzwi, a nawet kawałki podmurówki.

Na miejscu pierwsi byli strażacy, którzy udzielili pomocy trzem poszkodowanym pracownikom. Jeden z nich został ciężko poparzony i przebywa w szpitalu. Z pensjonatu trzeba było ewakuować ponad 20 gości.

Zakopiańska policja bada, jak doszło do wybuchu, czy ktoś w całej sprawie zawinił.

pp

Czarna Góra

Hymn na Litwince

Choć 11 listopada pogoda nie zachęcała do wyjazdu - grupa motocyklistów spotkała się na Litwince, aby z okazji Święta Niepodległości wspólnie odśpiewać hymn Polski.

Jak opowiada Adrian Gładki, autor blogu dla motocyklistów MotoPodhale.info, pomysł spotkania pojawił się w piątek późnym wieczorem. Po wieczornych i nocnych opadach śniegu wiele osób zrezygnowało z wyjazdu lub wybrało dojazd samochodem. Najwytrwalsi pomimo zimna przyjechali na Litwinkę motocyklami.

Święto Niepodległości było głównym powodem spotkania w gronie motocyklowej rodziny, więc punktualnie o 12 pod Krzyżem Milenijnym, wyposażeni w biało-czerwone barwy narodowe, motocykliści wspólnie odśpiewali hymn państwowy.

Święto Niepodległości to czas, który Polacy powinni spędzać razem, skupiając się na

tym, co nas łączy, a nie dzieli - mówi Adrian Gładki, pomysłodawca spotkania. - Jedni biegają, inni śpiewają, a nas łączy pasja motocyklowa - dodaje.

Po spotkaniu można było nabyć blachy i naklejki MotoPodhale.info. Zebrana kwota (500 zł) zostanie przeznaczona na pomoc dla niespełna rocznego Kacperka Ryto z Zabierzowa, który wymaga pilnego leczenia, a kuracja kosztuje ponad 8 milionów zł.

opr. mon



Fot.: Adrian Gładki, MotoPodhale.info

Motocykliści spotkali się na Litwince, by odśpiewać hymn Polski.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim,
którzy uczestniczyli
w uroczystości pogrzebowej
mojego najukochańszego
męża
ANDRZEJA KUŻMY
składam
serdeczne podziękowania,
zachowując
w życzliwej pamięci.
Żona



Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR

Listopad to czas, kiedy szczególnie wspominamy naszych bliskich zmarłych. Ratownicy GP GOPR odwiedzili cmentarze, paląc znicze zmarłym kolegom ratownikom, a w niedzielę 10.11 spotkali się na Turbaczu, pod tablicą pamiątkową poświęconą zmarłym ratownikom podhalańskim, modląc się i wspominając towarzyszy wielu akcji. W górach nastąpiło załamanie pogody. Silne opady deszczu, wyżej śniegu zdecydowanie pogorszyły warunki. Do tego szybko zapadający zmrok i sporo mgieł

powodują, że należy rozważnie planować cele, szczególnie długość wycieczek. W minionym tygodniu zanotowaliśmy dwie akcje ratownicze:

● **ŚRODA 6 LISTOPADA.** Późnym popołudniem dociera do GOPR informacja o zaginięciu turysty w rejonie przełęczy Krowiarki, w trakcie podejścia szlakiem zielonym. W działaniach biorą udział ratownicy Grupy Beskidzkiej oraz Podhalańskiej GOPR. Już po godzinie turysta zostaje odnaleziony cały i zdrowy.

● **NIEDZIELA 10 LISTOPADA.** Po 1 w nocy na Turbaczu ratownicy udzie-

Martyna w finale

Jedyna finalistka z Polski ma 17 lat i wielki talent wokalny, który doceniło jury prestiżowego europejskiego konkursu Tour Music Fest.

Podopieczna Zakopiańskiej Akademii Śpiewu Martyna Łukaszczyk z Murzasichla pokonała kilka tysięcy wokalistów z Europy w prestiżowym konkursie Tour Music Fest. Jest jedyną wokalistką z Polski, która dostała się do finałowych zmagania na estradzie. To 12. edycja festiwalu, którego uczestnikami są wokaliści, kompozytorzy oraz instrumentalni. Tour Music Fest rozgrywany jest w 4 państwach jednocześnie. Przesłuchania wielu tysięcy utalentowanych młodych ludzi odbywają się w An-



Fot.: ZAS

Martyna Łukaszczyk z Murzasichla w Rzymie wystąpi w finale konkursu Tour Music Fest.

glii, Hiszpanii, we Włoszech i na Maltie. - W czerwcu byliśmy we Włoszech, do półfinału zakwalifikowało się 25 naszych podopiecznych - mówi Paulina

Martini, która założyła i prowadzi Zakopiańską Akademię Śpiewu. Jak się okazało we wtorek, najlepsze noty zdobyła 17-letnia Martyna Łukaszczyk. Góralka z Murzasichla od dwóch lat regularnie uczęszcza na zajęcia w Zakopiańskiej Akademii Śpiewu. Startuje w kategorii Interpret. Przed jury śpiewała po włosku, a także w języku angielskim przebój Whitney Houston "I have nothing". - To jest moja najzdolniejsza, bardzo utalentowana uczennica - mówi nie bez dumy Paulina Martini. Gratulacje należą się tak uczennicy, jak i prowadzącej. A my trzymajmy mocno kciuki: za dwa tygodnie w Rzymie przed Martyną Łukaszczyk wielki finał. Oby jej występ zachwycił jury.

rav

Zubrzyca Górna

Tir w pułapce

Ciężarówki jadące drogą przez Zimną Dziurę w kierunku Sidziny na granicy powiatów napotykają znak z ograniczeniem tonażu.

Przed zakończeniem w tym roku kompleksowym remontem drogi powiatowej łączącej Zubrzycę Górną z Bystrą - Sidziną na skrzyżowaniu traktu z drogą wojewódzką w Zubrzycy stał znak ograniczający tonaż wjeżdżających pojazdów do 20 ton. Po przebudowie drogi znak zniknął. Na problem zwrócił uwagę Jan Kuczkowicz, radny powiatowy z Jabłonki. Jego zdaniem droga przez Zimną Dziurę stała się swoistą pułapką na tiry. Kierowcy wielotonowych ciężarówek wjeżdżają na trakt powiatowy i dopiero przy granicy z po-

wiatem suskim napotykają znak ograniczający tonaż. Część kierowców respektuje zakaz i zwraca, inni decydują się złamać przepisy i kontynuują podróż. - Według mnie oznakowanie drogi jest po prostu nielogiczne - argumentuje radny powiatowy postulując, by znak ograniczający tonaż znów stanął przy wjeździe na trakt powiatowy w Zubrzycy.

Tomasz Moskalik, szef Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu, zaznacza, że wyremontowana droga została oznakowana zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. - Nośność dro-

gi została podczas remontu podniesiona, dlatego nie istnieją już przesłanki, by wprowadzać ograniczenia. Właśnie dlatego zdecydowaliśmy o usunięciu ograniczenia - podkreśla szef PZD. Zaznacza jednocześnie, że za granicą powiatu po stronie Sidziny ograniczenie też nie zostało ustawione bezpodstawnie. Uzasadnieniem ograniczenia tonażu jest mocno nadwerżony most. Szef PZD zaznacza jednak, że administrator drogi powiatowej porozumie się z Zarządem Dróg Wojewódzkich, który na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką mógłby ustawić znak informacyjny uprzedzający kierowców o ograniczeniu.

mk

Kluskowce

Energia nie wie, co to metryka

Mają pasje, plany i siwe włosy. W ubiegłym tygodniu w Kluskowcach z przytupem świętowano "Dzień Seniora".

1 października obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, 20 października - Europejski Dzień Seniora, a w listopadzie - Ogólnopolski Dzień Seniora. Każda z tych dat to okazja do okazania szacunku seniorom, i pokazuje, jak działać, by zapewnić im godne życie.

W ubiegłym tygodniu w Kluskowcach kierownictwo Pienińskich Domów Dniennego Pobytu świętowało "Dzień Seniora" razem z podopiecznymi z gminy Czorsztyn, Łapsze Niżne oraz Szczawnicy. - Z całe-

go serca życzymy wszystkim seniorom, by na co dzień spotykali się z życzliwością i wsparciem otoczenia, a także żyli pełnią życia, realizując swoje zainteresowania i pasje - podkreślili organizatorzy. - To właśnie dzięki wam życie kolejnych pokoleń staje się łatwiejsze. Wasza mądrość życiowa i doświadczenie jest dla wielu z nas cennym drogowskazem, pokazujecie, jak czerpać z życia radość i siłę.

Życzenia seniorom złożyli Krzysztof Początek, kierownik projektu, oraz Izabela Dragosz,

opiekun Pienińskiego Domu Dniennego Pobytu w Kluskowcach. - Dziękujemy wam, drodzy seniorzy, za to, że jesteście, za doświadczenie, które przekazujecie młodszemu pokoleniu - zaznaczył wójt Tadeusz Wach. - Trochę o seniorów to nasza wspólna sprawa, dlatego patrząc na państwa uśmiechnięte twarze, cieszę się, że Pieniński Dom Dniennego Pobytu udało się uruchomić.

Po życzeniach przyszedł czas na pokazy artystyczne i zabawę, którą przygotowali seniorzy z poszczególnych kół. Spotkanie było okazją do wspólnych rozmów i integracji.

oprac. ad

Kościelisko

Dla dziecka i rodziny

Kościelisko podejmuje współpracę z francuskim Divion, by lepiej wspierać rodziny na swym terenie.

Wpiątek 15 listopada w Centrum Informacji Turystycznej w Kościelisku zostanie podpisana umowa o współpracy z miastem Divion w zakresie wspólnej realizacji projektu pn. "Nowe wzorce usług spo-

łecznych w dziedzinie wsparcia dziecka i rodziny".

Ze strony francuskiej umowę podpisze Jacky Lemoine, burmistrz Divion, a ze strony gminy Kościelisko wójt Roman Krupa.

rav

FORMUŁA WYPRÓBOWANA PRZEZ 97980 OSÓB

9/10 BADANYCH POCZUŁO ULGĘ JUŻ PO PIERWSZYM ZASTOSOWANIU I ODZYSKAŁO 100% KONTROLĘ NAD PĘCHERZEM

POWSTRZYMAJ NIETRZYMANIE MOCZU Z FORMUŁĄ NOWEJ GENERACJI!

INSTYTUT BADAŃ UROLOGICZNYCH W BOSTONIE POTWIERDZA 98,7% SKUTECZNOŚĆ METODY!

Koniec ze wstydlwym popuszczaniem i nawracającymi infekcjami pęcherza – bez ryzykownych, bolesnych operacji i długiej rekonwalescencji! Już prawie 100 tysięcy osób na całym świecie uwolniło się od uporczywego nietrzymania moczu i niekończącego się parcia na pęcherz. Wystarczyły zaledwie 2 tygodnie kuracji, by aż 7/10 badanych zadeklarowało zmniejszenie parcia na cewkę moczową i przywrócenie 100% kontroli nad oddawaniem moczu. Pozostali uczestnicy w zaawansowanym stadium potrzebowali niespełna 30 dni, by w pełni i na stałe zregenerować układ moczowy.

Rewolucyjna metoda leczenia nietrzymania moczu opracowana przez prof. Daniela Johnsona zdobyła ogromną popularność na kongresie New Medicine Science w Connecticut i została okrzyknięta największym osiągnięciem urologii ostatnich lat. Za jej sukces odpowiada bezinwazyjna formuła i niemalże 100% skuteczność. Nadwrażliwość pęcherza i popuszczanie całkowicie znikną zarówno u kobiet po kilku ciążach, mężczyzn z przerostem prostaty, pacjentów z przewlekłymi infekcjami pęcherza, jak i osób w podeszłym wieku, które nie trzymają moczu z powodu osłabienia mięśni Kegla. Badania kliniczne przeprowadzone przez naukowców z Instytutu w Bostonie oraz zdjęcia RTG uczestników potwierdziły pełną regenerację ścian pęcherza. Okazało się, że już w 14 dni można raz na zawsze pozbyć się nietrzymania moczu. Bez zakładania taśmy podcewnikowej i bez żmudnych ćwiczeń mięśni Kegla!



Daniel Johnson,
ekspert ds. układu
moczowego,
twórca formuły:

Stworzona przez nas formuła już od pierwszego zastosowania silnie regeneruje układ moczowy i wzmacnia mięśnie dna miednicy. Natychmiast minimalizuje uporczywe dolegliwości i poprawia komfort życia. To odkrycie w zaledwie kilkanaście dni likwiduje problem nietrzymania moczu bez ryzykownych i bolesnych operacji.

Jak działa metoda prof. Johnsona?

Imponująca skuteczność formuły wynika ze zdolności naturalnych składników bioaktywnych do pobudzania procesów naprawczych na poziomie

nanokomórkowym. Już jedna dawka hamuje mimowolne wyciekanie moczu i likwiduje ból, a regularne stosowanie pobudza produkcję estrogenów i testosteronu, dzięki czemu już w 14 dni powraca prawidłowe funkcjonowanie układu moczowego.



Jedna tabletkę odmieniła moje życie

Spędzałam w toalecie pół dnia, a ból i pieczenie podczas oddawania moczu były nie do wytrzymania. Z każdą ciążą było coraz gorzej, problem nasilał się, a po urodzeniu trzeciego syna chodziłam do łazienki nawet co 15 minut! Podczas menopauzy zaczęłam też popuszczać... Dopiero ta metoda przerwała moje męki. Już po jednej dawce zniknęło okropne parcie na pęcherz i przestałam co kilka minut biegać do toalety. W 3. dniu kuracji zaczęłam kontrolować oddawanie moczu, a popuszczanie całkowicie ustało. Po 2 tygodniach stosowania tej metody odzyskałam komfort życia!

Monika z Kostrzyna (52 l.)

3 KROKI DO USZCZELNIENIA PĘCHERZA

1. Po jednej dawce: blokada mimowolnego wyciekania moczu
2. Po 7 dniach: odbudowana śluzówka i wzmacnione mięśnie Kegla
3. Po 14 dniach: zregenerowany i w 100% szczelny pęcherz

O efektach trzeba głośno mówić!

„Wyniki jednoznacznie wskazują, że innowacyjna metoda ma aż 98,7% skuteczności, a w pełni naturalne bioaktywne składniki nie powodują reakcji niepożądanych. Aż 97/100 uczestników testów zregenerowało układ moczowy i pozbyło się bolesnych dolegliwości: parcia i ucisku na pęcherz,

nadwrażliwości, pieczenia i mimowolnego wyciekania moczu już po 14 dniach kuracji. Oznacza to, że pozbędziesz się strachu przed słuchaniem kawałów w towarzystwie, a codzienne obowiązki, noszenie ciężkich zakupów przestaną być udręką. Pozostałe 3 osoby, które od lat bagatelizowały problem deklarują znaczącą poprawę i mniejszą ilość wizyt w toalecie po 4 tygodniach stosowania”

– mówi prof. Johnson. Regularne stosowanie preparatu w pełni odbudowuje i regeneruje śluzówkę cewki moczowej, dzięki czemu wszystkie wcześniejsze uszkodzenia trwale się cofają. Formuła uwalnia od uciążliwego parcia i przywraca 100% kontroli nad pęcherzem.

6 SUPER KORZYŚCI

- wzmacnione mięśnie Kegla nawet 7-krotnie
- redukcja parcia na pęcherz już po 1 dawce
- zmniejszenie nadwrażliwości pęcherza po 28 dniach
- regularne wizyty w toalecie (tylko 5-7 razy na dobę)
- pełna kontrola pęcherza przez 24 h
- 100% komfort i pewność siebie

Nie daj zamknąć się w toalecie

Najnowsza formuła to antidotum na wszystkie, uporczywe dolegliwości. Już jedna dawka gwarantuje natychmiastową ulgę i regenerację układu moczowego. W 7 dni pozbędziesz się problemu nietrzymania moczu, a po 14 dniach odzyskasz 100% kontroli nad pęcherzem. Ta formuła to szansa na normalne życie!

Naturalnie, dyskretnie i bez wychodzenia z domu!

Z funduszu refundacyjnego skorzystało już prawie 6 tysięcy Polaków,



Już nie popuszczam

Jeszcze kilka tygodni temu popuszczałem na każdym kroku! Wstydzilem się okropnych plam na spodniach i brzydkiego zapachu. Bałem się wychodzić z domu, by nikt nie zorientował się, jaki mam problem. Odkąd wypróbowałem metodę prof. Johnsona mam pełną kontrolę nad pęcherzem. Korzystam z toalety tylko kilka razy dziennie i nie martwię się, że przez siedzenie w łazience życie ucieka mi przez palce.

Piotr, 60 lat, Toruń

k którzy dzięki kuracji w 14 dni pozbyli się nietrzymania moczu i odzyskali pełną kontrolę nad pęcherzem.

Tylko do końca miesiąca możesz skorzystać z 70% dofinansowania na innowacyjną formułę prof. Johnsona. Wystarczy złożyć zamówienie przez telefon i czekać na przesyłkę, którą listonosz lub kurier dostarczy do Twojego domu. Bez wstydu i bez krępujących wycieczek do apteki!

Jeśli to czytasz, to oznacza, że formuła prof. Johnsona jest właśnie dla Ciebie. Nie czekaj, zadzwoń już dziś!

CHCESZ ODZYSKAĆ CAŁKOWITĄ KONTROLĘ NAD PĘCHERZEM?

Pierwsze 120 osób, które zadzwoni do **21.11.2019 r.** otrzyma najnowszą formułę prof. Johnsona **z 70% zniżką tylko za 97zł**

Nie zwlekaj, zadzwoń i poproś o darmową wycenę. Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona.

ZADZWOŃ:

81 300 30 50

FASHION STREET
K R U P Ó W K I 29

NOĆ ZAKUPÓW

15.11.2019

od 18:00 do 23:00
Fashion Street, Krupówki 29

*Zniżki nawet do 60%**

CH

CAROLINA HERRERA

GT

GÓRALSKA TRADYCJA
RESTAURACJA I CUKIERNIA

PG

PURIFICACION GARCIA

Swing

POLISH FASHION CONCEPT

CATWALK

UNIQUE

EA7
EMPORIO ARMANI

AIRFIELD
collection

AERONAUTICA
MILITARE

wojas

BAZAAR
Concept STORE

Lebanon

TOUS
BIŻUTERIA OD 1920 ROKU

VERSACE
COLLECTION

mydlarnia
z Franciszka

SPORTALM
KITZBÜHEL

NAPAPIJRI

KALDER
GLOBAL

Pepe Jeans
LONDON

PITTI BIMBO

* Promocje nie łączą się. Wybrane sklepy otwarte w standardowych godzinach.



Każda z par ma swoją, niepowtarzalną historię. W tym roku 50- i 60-lecie małżeństwa obchodzi 38 małżeństw z gminy Nowy Targ.

Waksmund

Prawdziwa miłość

Złote i diamentowe gody świętowały pary małżeńskie z gminy Nowy Targ.

W tym roku jubileusz 50-lecia małżeństwa, czyli złotych godów, obchodzi 29 par, a diamentowych godów (60-lecia) - dziewięć z terenu całej gminy.

Uroczystość związana z jubileuszem odbyła się w willi Orchidea w Waksmundzie. Medale, nadane przez prezydenta za długoletnie pożycie małżeńskie, wręczali jubilatowi Jan Smarduch - wójt gminy Nowy Targ, i Wiesław Parzygnat - przewodniczący rady gminy.

Złote gody świętują: Franciszka i Andrzej Młynarczykowie, Maria i Stanisław Stopkowie z **Długopola**, Małgorzata i Franciszek Pierchałowicz z **Dursztyna**, Józefa i Stanisław Zagatowie z **Gronkowa**, Leona i Franciszek Grzybkowie, Jani-

na i Kazimierz Chmielakowie z **Harklowej**, Krystyna i Andrzej Batkiewiczowie, Jadwiga i Andrzej Białonowie, Zofia i Kazimierz Mrozkowie z **Klikuszowej**, Maria i Andrzej Turzowie, Zofia i Józef Kucharscy z **Krauszowa**, Ludmiła i Franciszek Pietraszkowie, Irena i Franciszek Kowalczykowie z **Krempach**, Zofia i Tadeusz Dudowie z **Lasku**, Weronika i Józef Kulakowie z **Trutego**, Janina i Roman Pankowie, Anna i Wacław Jachymiakowie, Bronisława i Jan Kwakowie, Zofia i Bronisław Krupowie z **Ludźmierza**, Zofia i Władysław Myrdowie, Anna i Józef Ślimakowie z **Morawczyny**, Aniela i Franciszek Zarembowie z **Nowej Białej**, Maria i Jerzy Cholewowie z **Pyzówki**, Maria i Andrzej Tylkowie z **Rogoźni-**

ka, Krystyna i Jakub Niemcowie, Wiktoria i Jan Garbaczowie, Maria i Bolesław Kolasowie, Stanisława i Władysław Waksmundscy, Maria i Franciszek Luberdowie z **Waksmunda**.

Diamentowe gody obchodzą: Maria i Józef Sołtysowie z **Dursztyna**, Zofia i Bronisław Kurosowie z **Klikuszowej**, Marianna i Antoni Chmielakowie, Helena i Józef Furcowie z **Knurowa**, Małgorzata i Jan Surmowie z **Krempach**, Aniela i Stanisław Grelowie z **Pyzówki**, Rozalia i Józef Murzydlowie, Bolesława i Stefan Dzielscy, Maria i Czesław Kowalczykowie z **Waksmunda**.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec

Więcej zdjęć
<http://24tp.pl/g/3012>



Fot.: Paweł Dutka

Tak w poniedziałek było na Kasprowym Wierchu.

W ostatnim tygodniu było jeszcze kilka jesiennych, w miarę ciepłych i słonecznych dni. W drugiej połowie sypaną w Tatrach śnieg. Ponieważ to już trzeci opad śniegu, to jak mówili "starzy górale" - ten już zostanie do wiosny.

Oby się sprawdziło, bo wśród skitourów coraz większa chęć przypięcia nart i rozpoczęcia sezonu zimowego. Ratownicy nie mieli wiele akcji ratunkowych. Czas poświęcać na szkolenia, by dobrze przygotować się do zimowych wyzwań.

● **Sobota 9 listopada**

da. Przed godz. 15 z Morskiego Oka na Palenice Białczańską przewieziono samochodem TOPR turystkę skarżącą się na silne dolegliwości gastryczne. Stamtąd do szpitala turystka udała się własnym transportem. Po godz. 19 w Morskim Oku zasłabł i stracił na chwilę przytomność 37-let-

ni turysta. Pierwszej pomocy udzielił mu pełniący tam dyżur ratownik. Mężczyznę przewieziono do szpitala karetką pogotowia.

W Tatrach w niedzielę nasypano nawet do pół metra śniegu. TOPR ogłosił pierwszy stopień zagrożenia lawinowego.

Adam Marasek

Gmina Ochotnica Dolna

Śmieci o 100% drożej

- Mamy do czynienia z sytuacją z punktu widzenia samorządów tragiczną - alarmuje wójt Ochotnicy.

W ubiegłym roku cena za odbiór śmieci w większości gmin na Podhalu wzrosła o 100%. - Nasza gmina cudem uniknęła takiej podwyżki - przyznał na ostatniej sesji rady gminy wójt Tadeusz Królczyk. To, że w przyszłym roku mieszkańcy Ochotnicy zapłacą więcej za wywóz śmieci, wydaje się bardzo prawdopodobne. Podczas ostatnich obrad władz gminy mówił o październikowym Forum Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Małopolski, na którym dyskutowano o zmianach ustawowych związanych z gospodarką śmieciową. - Na Forum przyszło bardzo dużo wójtów, którzy informowali, że w tym roku cena po ich przetargach wzrosła o kolejne 100%. I to dramat, na który samorządy i wójtowie nie mają wpływu - dodał. Wójt

wspomniał, że segregacja śmieci, wymuszona nową ustawą, nie przyniosła mieszkańcom żadnej istotnej obniżki cen. - Wójtowie, którzy uczestniczyli w Forum, twierdzą, że opłata za segregowane śmieci i zmieszane jest taka sama, a bywa, że na przetargach jest tańsza za zmieszane niż za segregowane - tłumaczył. - Mieszkaniec, jak widzi rachunek za śmieci, najpierw pojawia się w urzędzie, a potem w radzie z pytaniem, dlaczego jest tak drogo? Rachunki za śmieci są wyższe - jak zaznaczył Tadeusz Królczyk, bo przepisy narzucają samorządom, by kosztami związanymi z odbiorem odpadów, a potem ich utylizacji obciążyć mieszkańców. W związku z tym, że rośnie cena za energię elektryczną, koszt zatrudnienia pracownika, transport, jak również

opłata za składowanie odpadów gospodarka śmieciowa jest coraz kosztowniejsza. - Jednym z finalnych czynników wpływających na cenę śmieci jest cena tzw. frakcji palnej. Ta jest wysoka, bo okazuje się, że jest za mało spalarni, a jest ich tyle z powodu odgórnego limitu narzuconego przez ustawę o odpadach - wyjaśnił Królczyk. - Nasza frakcja palna z Ochotnicy musi jechać za Lublin, a firma, która nas obsługuje, musi słono za to zapłacić - podkreślił. Jaka będzie w przyszłym roku cena za śmieci w Ochotnicy? - Póki co nie wiemy, co wyjdzie nam podczas przetargu - zaznaczył wójt. 20 listopada ma się odbyć kolejne Forum Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Małopolski. Obecni na nim mają być przedstawiciele Ministerstwa Środowiska. Głównym tematem będzie rozwiązanie problemu wzrostu cen śmieci.

ad

Czarny Dunajec

Ze śpiewem o wolnej ojczyźnie

Najpierw przemarsz przez Rynek, potem Msza św., apel poległych i koncert dla Niepodległej - tak świętowano 101. rocznicę wolnej Polski w Czarnym Dunajcu.

Gminne obchody Święta Niepodległości 11 listopada rozpoczęła Msza św. w kościele w Czarnym Dunajcu, podczas której ks. dziekan i proboszcz Krzysztof Kocot mówił o tym, że kochać ojczyznę to znaczy także mówić w pięknym języku ojczystym, a nie korzystać na siłę z wyrazów obcych.

Świątynia była wypełniona wiernymi. Przez środek kościoła ciągnął się szpaler delegacji pocztów sztandarowych OSP, Związku Podhalań, szkół. Był też sztandar gminny. Modlitwę uświetniła Orkiestra Dęta z Czarnego Dunajca. Byli radni powiatowi, radni gminni na czele z przewodniczącym Tadeuszem Czepielem, dyrektorzy szkół, kierownicy referatów gminnych.

Kolejnym punktem świętowania dla Niepodległej był apel pamięci o tych, którzy oddali życie za ojczyznę. Prowadzili go na Rynek harcerze, potem delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym okres wojny. Wyciągnięto też uroczyste flagę Polski na maszt i odśpiewano hymn narodowy. Na zakończenie w Gminnym Ośrodku Kul-



Dzieciaki chętnie śpiewają dla Niepodległej.

tury wystąpili laureaci konkursu, który odbywał się w ramach tegorocznego Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej im. Feliksa Gwiżdża w Odrowążu.

Uczestnicy Święta Niepodległości mogli zobaczyć interesujący film o bohaterach z Odrowąża, czyli o wspomnianym Feliksie Gwiżdżu, Jakubie Zachemskim i Wojciechu Duszy Szarocie. Przygotowali go nauczyciele z Odrowąża. Święto Niepodległości było okazją do przekazania nagród za szczególne zasługi dla kultury w gminie Czarny Dunajec. Wójt Marcin Ratułow-

ski przekazał je Anieli Stank z Chochołowa, Wiktorowi Jagódc z Podszkła, a także Andrzejowi Gąsienicy z Ratułowa. Wszyscy troje są twórcami ludowymi, bardzo utalentowanymi, na swoim koncie mają wiele nagród.

Wójt Marcin Ratułowicz obchodzi urodziny dokładnie w Święto Niepodległości, stąd nie zabrakło dla niego kwiatów i życzeń. A potem już przyszedł czas na posiłek przy stole i wspólny obiad.

Tekst i fot.:
Jan Głąbiński



Ze słowackiej Orawy

● 17 listopada zostanie przypominana na Słowacji 30. rocznica Aksamińskiej Rewolucji w Czechosłowacji. Region Orawy, Poważca i Turca w okresie brązu i żelaza przybliży wystawa archeologiczna w Domu Floryna w Dolnym Kubinie. Można ją zwiedzać do 10 marca 2020 roku.

● Tatrzański Lodowy Dom na Hrebienioku będzie miał tej zimy kształt Katedry Notre Dame. Rzeźba już jest w budowie, a można ją będzie podziwiać od 22 listopada. Wykonuje ją 18 rzeźbiarzy z Litwy,

Polski, Niemiec i Słowacji z 1880 bloków lodu.

● W dniach 23-24 stycznia 1998 r. na zaproszenie byłego prezydenta Słowackiej Republiki Michala Kovača odbył się w Lewo Floryna w Dolnym Kubinie. Można ją zwiedzać do 10 marca 2020 roku.

● Do 29 listopada w Orawskim Ośrodku Kultury w Dolnym Kubinie czynna jest wystawa "7 grzechów 7 cnót" w twórczości sło-

wackich i polskich rzeźbiarzy. Można ją zwiedzać od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

● 6 listopada 1949 r. urodził się Ondrej Pochyly, wybitny słowacki wspinacz, który dokonał pierwszego przejścia direttissimi Grand Pillar d'Angle na Mont Blanc z Jaroslavem Jaškom i Rudolfem Hajdučkom. Ondrej zginął wraz z bratem Pavolem Pochylym w czasie wspinaczki na Małym Kiezmarskim Szczycie w 2002 r.

Ján Buloš, Sucha Góra

Wesele Hanny Zbyryt



Lalki mają w sobie moc hipnotyzowania - przekonuje reżyserka tego "Wesela".

„Wesele” - ponadczasowe dzieło Stanisława Wyspiańskiego doczekało się niezwyklej aranżacji. Jest lekko, klimatycznie i z wdziękiem.

Spektakl rozpoczyna się od radosnego brzęczenia dzwonek i okrzyków „Szczęść Boże na wesele!” Przy ich wotrze na deski kameralnej sceny pod Giewontem wbiega Hanna Zbyryt - ubrana w białą góralską suknię współzałożycielka Teatru Rozrywki RZT, aktorka i reżyserka. Bo TO „Wesele” jest jej! Takie, jak sobie wymarzyła! W kilku słowach wyjaśnia widzom główne idee. Mówi, co jej. I znika. A kolejne sceny wyreżyserowanej przez nią sztuki przed oczyma zahipnotyzowanych magią miejsca widzów przesuwają się niczym naniżane na sznurek paciorki. Jest lekko, klimatycznie i z wdziękiem. Prócz samej Hanny na scenie pojawia się też Katarzyna Ornatkiewicz - odtwórczyni roli Czepca, Racheli, Stańczyka i Jaśka. Bo - co może niektórych zaskoczyć - w tym spektaklu aktorki są dwie! Nie licząc oczywiście lalek. Każda więc odgrywana przez nie postać rysowana jest jedną wyrazistą kreśką. A całość uzupełnia oddająca klimat bronowickiej chaty scenografia Stanisława Rąbkowskiego, muzyka na żywo Magdy i Mateusza Gorgulów i magnetyzujący wokół Hanny.

Bo z dzieła Stanisława Wyspiańskiego Hanna Zbyryt zgrabnie powyciągała kluczowe dla tego dramatu sceny, przenosząc je na współczesny grunt i okraszając własnym komentarzem.



Cos tam, panie, w polityce? - czyli Katarzyna Ornatkiewicz jako Czepiec i Hanna Zbyryt jako Dziennikarz. Jedna ze scen "Wesela".

Często jest nim jakiś przerywnik muzyczny, dziecięcy wierszyk lub wyliczanka. W miłośne szczebiotanie Państwa Młodych wkrada się więc znana piosenka ludowa. A w dyskusje Hanneczki i Zosi „Kiedyś byłam różą” współczesnej piosenkarki Kayah. Nie bez przyczyny - jako nawiązanie do wojny toczącej się w Syrii - w spektaklu usłyszeć można także melodie bałkańskie.

To, co najważniejsze, widzowie dostają jednak na koniec. Bo od politycznych przekomarzanek Dziennikarza i Czepca aktorki płynnie przechodzą do ciągle aktualnych dyskusji o kondycji Pol-

ski i Polaków - najpierw w wykonaniu Poety i Panny Młodej, a potem Dziennikarza i Stańczyka. Spektakl wyreżyserowany przez Hannę Zbyryt, inaczej niż u Wyspiańskiego, kończy wymowna scena, w której 8-letnia Isia w rytm odmienionych słów dziecięcej piosenki pt. „Stary niedźwiedź mocno śpi” tupaniem i wykrzykiwaniem próbuje „wyhuśkać” z izby zabłąkanego śmiecia. - Moderniści bardzo mocno wierzyli w mądrą wyobraźnię dziecka - komentuje tę scenę w trakcie spektaklu reżyserka. - A Chochoł to tylko słomiane straszdyło... Przynajmniej takiego osądu chciał

sam Wyspiański, bo tylko wtedy drwina finału jest jasna...

Spektakl można było zobaczyć w sobotę 9 listopada w Teatrze Rozrywki RZT na Szymaszkowej. A jej twórcy nie ukrywają, że swoją rozśpiewaną, pozbawioną niepotrzebnych dźwięcznych przesłaniem moralnym adresują zwłaszcza do starszych dzieci szkolnych i młodzieży. - Bo najważniejsze w życiu jest to, żeby mieć swój kręgosłup moralny - przekonują. - Żeby nie tańczyć do każdej melodii...

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek

Salon Poezji w nowotarskim ratuszu

Kosiniak i czwarty wieszcz

Krakowski aktor Jakub Kosiniak był w niedzielę gościem 113. już „Salonu Poezji” w Nowym Targu. Publiczności w ratuszu przedstawił program oparty na poezji Wyspiańskiego.

Mało kto dziś wie, że najbardziej płodny dramaturg i autor 20 dramatów, zwany „czwartym wieszczem” - wierszy pisał mało. Za jego życia - które zakończyło się w 1907 roku - w czasopiśmie literackim

„Chimera” opublikowano ich zaledwie cztery. Później znajdowano je przez lata w korespondencji Wyspiańskiego do przyjaciół i znajomych, której były integralną częścią. Jak choćby jeden z tych czytanych w ratuszu, pochodzący z listu do Lucjana Rydla. Na razie odnaleziono zaledwie 43 takie wiersze-listy, oczywiście bez tytułu, być może kiedyś znajdą

się kolejne.

I te właśnie wiersze oraz fragmenty dwóch rapsodów - „Bolesława Śmiałego” i „Kazimierza Wielkiego” wzięły na tapetę Jakub Kosiniak. Sam salon zresztą okazał się prawdziwym majstersztykiem, ale też można się było spodziewać, że właśnie majstersztyk zafunduje gość niedzielnego spotkania. Kosiniak - aktor m.in. dawnego krakowskiego „Maszkarona”,



Jakub Kosiniak przed publicznością w nowotarskim ratuszu.

Teatru Słowackiego i Ludowego, znany jest świetnie w Nowym Targu. Przypomnijmy choćby to,

że przecież pod jego okiem powstawała sztuka według scenariusza Stanisława Apostoła „Nazwa

tego miasta ma być Nowy Targ”, wystawiana z okazji 660-lecia stolicy Podhala. Kosiniak gościł też już „na salonie”, wiosną ubiegłego roku zaprezentował program oparty na tekstach Różewicza.

W swoich audycjach poetyckich aktor prezentuje twórczość polskich poetów XX wieku, a czytającemu słowo zawsze towarzyszy muzyka poważna XX-wiecznych kompozytorów. W ratuszu wiersze Wyspiańskiego przedczyli kompozytorzy Zygmunta Noskowskiego, Mieczysława Karłowicza i Karola Szymanowskiego.

Tekst i fot.: Piotr Dobosz



■ W jego przypadku miano legendy polskiej fotografii na pewno nie jest przesadzone: Edward Hartwig (1909-2003) wyprzedzał epokę, wyznaczał nowe trendy, stale eksperymentował i wymykał się klasyfikacjom. Fotografii podniósł do rangi sztuki, widząc w niej nie odwzorowanie rzeczy-

wistości, ale autonomiczną formę plastyczną, równą malarstwu czy rzeźbie. Z pojedynczych odbitek tworzył większe całości. U podstaw koncepcji „fotografiki”, którą sformułował w czasie odwilży politycznej 1956 r., leżała potrzeba - szczególnie silna po okresie socrealizmu - uwolnienia fotograficznego medium od obowiązku przekazywania określonych treści. Powstała jako efekt tej teorii wystawa, pokazana w 1959 r.

w warszawskiej Zachęcie, okazała się międzynarodowym sukcesem. Prezentacja **Fotografiki. Edward Hartwig** w Muzeum Fotografii (od 16.11.2019 do 26.01.2020) przypomni zarówno najsłynniejsze prace artysty, jak i mniej znane zdjęcia. Aranżacja ekspozycji, podążająca za ideą autora, pozwoli docenić zarówno perfekcyjną formę poszczególnych obrazów, jak i całość zbudowanej z nich kompozycji.

■ **Piazzolla inaczej** to koncert, na który składać się będą utwory legen-

darnego kompozytora i wirtuoza **Astora Piazzolli**. Ta niezwykła muzyka przenosi odbiorcę w świat pełen refleksji i nostalgii. Nowoczesne aranżacje Krzysztofa Jaszczaaka pozwalają odkryć ją na nowo, zaś teksty Janusza Krucińskiego czasem rozpieszczają widza, a czasem pozwalają mu zająrzeć w przedświecie piekła. Koncert w **Piwnicy Pod Baranami** w sob. 16.11 o godz. 18.

■ Na scenie **Małopolskiego Ogrodu Sztuki** spektakl Michała Borczucha na podstawie sztuki Chilijczyka

Alejandro Moreno Jashés, której polskie tłumaczenie powstało na specjalne zamówienie Teatru im. Juliusza Słowackiego. **Czarne papugi** to surrealistyczny zapis choroby psychicznej, wnikliwie ukazujący meandry ludzkiej podświadomości, która wciąż pozostaje zagadką. Sam spektakl powstał na skrzyżowaniu tekstu i doświadczenia zbiorowego. „Wraz z byłymi pacjentami szpitala psychiatrycznego eksperymento-

waliśmy z odwróconą logiką, odgrywaniem choroby, zadając pytania o to, czemu właściwie schizofrenicy uznawani są za wariatów, a sama choroba jest objęta tabu” - mówi reżyser. Spektakl rozgrywa się w dwóch planach: filmowym i teatralnym. Szykuje się podróż bez logiki, na granicy normalności i szaleństwa! Sob. 16.11 i niedz. 17.11 - godz. 19.

opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

Szczawnica

Obchody 101. rocznicy z Legionami

"Legiony" to bez wątpienia obowiązkowy film na 11 listopada. W niedzielę w Szczawnicy w Dworcu Gościennym historię o przyjaźni, uczuciu i dorastaniu w trudnych czasach obejrzała zaproszona publiczność.

Produkcja w reżyserii Dariusza Gajewskiego, z Sebastianem Fabijańskim, Bartoszem Gelnierem i Wiktoria Wołańską w rolach głównych, opowiada o pokoleniu, które wywalczyło Polsce niepodległość. W filmie obok bohaterów fikcyjnych pojawia się wiele postaci historycznych: brygadiera Józefa Piłsudskiego (Jan Frycz), porucznik Stanisław Kaszubski ps. "Król" (Miroslaw Baka), rotmistrz Zbigniew

Dunin-Wąsowicz (Borys Szyk) czy porucznik Jerzy Topór-Kisielnicki (Antoni Pawlicki).

Okazją do realizacji "Legionów" była setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości oraz setna rocznica czynu legionowego. Zdjęcia, które trwały 60 dni, rozpoczęto w sierpniu 2017 roku, a zakończono w kwietniu tego roku, a realizowano m.in. w Bieszczadach, Cieszynie, Tokarni, w okolicach Krakowa, Mrągowo oraz Otwocka. W projekt za-

angażowanych było 123 aktorów, 53 kaskaderów oraz ponad 500 osób należących do grup rekonstrukcyjnych.

Na niedzielny, premierowy seans w Szczawnicy zaprosił gości burmistrz Grzegorz Niezgoda. Historię sprzed 100 lat, w którą zaangażowani byli również mieszkańcy uzdrowiska, przybliżyła publiczności dyrektorka Muzeum Pienińskiego. - Wróćmy do Szczawnicy i 1914 roku. Także i tu działa się ta wielka historia, której uczestnikami byli państwa przodkowie, synowie gazdów szczawnickich i tutejszej inteligencji - mówiła Barbara Alina Węglarz. - Oni patriotyzmu uczyli się na najpiękniejszych wzorach - tu, w mieście, krzewili je najwięksi z panteonu polskich pisarzy, poetów, malarzy, którzy do Szczawnicy przyjeżdżali nie tylko, by szukać zdrowia, ale by poczuć tego ducha narodowego. W Dworcu Gościennym bardzo często grywano repertuar patriotyczny. Szczawnicka szkoła pod kierunkiem Wincentego Zguta wychowała całe pokolenia, które potem poszły się bić o Polskę niepodległą.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Anna Dziubas, kierownik Jatek, Jan Jubaal Wasiński, a w tle Mars i Księżyc.

Mundi Curiosa Wasińskiego

To nie jest zwykła podróż przez Układ Słoneczny. Jan Jubaal Wasiński pokazuje dramat i piękno ludzkiej egzystencji.

Zależy mi na tym, by obrazy były interpretowane przez każdego indywidualnie. Była to fabuła bez narracji. Jak w dramacie, w którym każdy czytelnik może znaleźć swoją prawdę - przekonuje Jan Jubaal Wasiński, otwierając wystawę swoich prac w nowotarskich Jatkach.

Cykl 8 obrazów rozpoczyna i kończy okrągłe rondo. Słońce i Księżyc. Od nich można zacząć swoją astrologiczną podróż. Każdy obraz oznaczony jest symbolem planety. I do niej odnosi swą opowieść. Czujemy się jak w pracowni alchemika, gdzie w dawnej symbolice poszczególne planety rządziły różnymi częściami ciała,

roślinami, metalami.

Wchodzimy w inne światy, pełne splątanych ze sobą ludzkich i zwierzęcych postaci. To odrealnione światy niczym z sennych wizji. Jak przekonuje sam autor - prace są refleksją nad cudownością i dramatem ludzkiej egzystencji. Podróż przez wypełniony symbolami kosmos w poszukiwaniu sensu, który kusi możliwością jego poznania, a z drugiej pozostaje nieuchwytny.

Stąd wśród elementów wystawy znalazła się żywa rybka w kulistym akwarium. To też alegoria podróży. I człowieczego myślenia, dokąd zmierza, nie zdając sobie sprawy, że uderza w niewidzial-

ną ścianę, za którą jest inny, niedostępny świat.

Warto ruszyć w podróż śladem planet Wasińskiego. Przyślaną na Wenus obok splecionej w objęciach pary - nie wiadomo, czy uścisk jest obrazem miłosnego uniesienia, czy mordu. Triumfu życia czy śmierci. Interpretacja pozostaje przywilejem widza. Zająrzeć na Marsa, gdzie ludzką postać dopadają ujadające bestie. Spojrzeć na Ziemię, gdzie zielona mała trzyma w ramionach ludzkie niemowlę. To wszechświat rozmaitych stanów świadomości. I w podróż przez niego zabiera nas Jan Jubaal Wasiński.

Tekst i fot.: Józef Figura



fig Wenus

Łączy nas muzyka polska

- przekonują uczniowie szkoły muzycznej w Nowym Targu i ich koledzy z Akademii Muzyki PaSO w Chicago.

To nie tylko hasło, ale okazja do realnej współpracy mimo dzielącego obie placówki oceanu. Po 16 uczniów i 4 pedagogów z każdego z miast weźmie udział w wyjazdach do zaprzyjaźnionej szkoły.

Nie będzie to jednak jedynie wycieczka krajoznawcza - do zrealizowania będzie napięty program zajęć. Wszystko ma być podporządkowane wzmocnieniu poczucia więzi z Polską. A cóż lepiej posłuży do tego celu, niż poznanie muzyki i kultury polskiej połączone z właściwym jej wykonywaniem i interpretacją?

Postacią przewodnią będzie Ignacy Jan Paderewski i jego niezwyklej kariera artystyczna

oraz misja służenia Polsce. Będą też zajęcia na temat muzyki polskiej wywiedzionej z muzyki Podhala, a także muzyki amerykańskiej.

Uczniowie będą mieli okazję odwiedzić największą na świecie kolekcję pamiątek po kompozytorze. Dodatkowym urozmaicheniem projektu jest poznanie Chicago - drugiego na świecie polskiego miasta pod względem liczby mieszkańców, jego bogatej kultury i ogromnego dorobku Polonii w Ameryce.

Projekt to także intensywne działania artystyczne młodych muzyków. Będą wspólne próby i koncerty. Wizyty studyjne pozwolą pedagogom na wymianę

wiedzy i doświadczeń w nauczaniu muzyki.

Program obejmuje aż 2 lata wspólnych działań. Początek już 22 listopada, gdy do Nowego Targu przyjadą uczniowie i nauczyciele z Chicago. Cały cykl obejmuje także innowacyjne rozwiązania e-learningowe i wykorzystanie platform społecznościowych.

Projekt "Łączy nas muzyka polska" realizowany jest w ramach współpracy szkół partnerskich "Razem dla Edukacji" - projekt finansowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach konkursu "Rodzina polonijna". MODUŁU I.17, objętego wnioskiem o dofinansowanie określonym w umowie nr MEN/2019/DWM/597.

Polecamy:



Teatr

Jubileusz Rabcia

Teatr Lalek "Rabcio" i Stowarzyszenie Przyjaciół "Rabcia" zapraszają na jubileusz 70-lecia Teatru. W piątek 15.11 od godz. 9.30 do siedziby Teatru przy ul. Orkana 6 w Rabce-Zdroju.

W programie m.in. spotkanie z uczestnikami projektu "Prezent dla Rabcia" i prezentacja najciekawszych prac oraz spektakl "Złodziejski majster" wg baśni braci Grimm. O godz. 17 rozpocznie się uroczysty wieczór jubileuszowy, w trakcie którego zaprezentowana zostanie książka Krystyny Kechel "Rabcio - Teatr z Rabki. Monografia Teatru Lalek "Rabcio" 1949-2019". Będzie też część artystyczna w wykonaniu aktorów i wystąpienia zaproszonych gości. Szczegółowy program tego dnia znajdziecie w informatorze kulturalnym na str. 24.

an



Spotkanie

MOK na walizkach

Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu na okoliczność czasowej przeprowadzki zaprasza na nowy cykl spotkań podróżniczych zatytułowany "MOK na walizkach".

W listopadzie, w myśl zasady "cudze chwalicie, swego nie znacie", będzie to podróż bliska. Nawet bardzo bliska, bo w Tatrach. Wyruszyć w nią w czwartek 14.11 o godz. 18 w nowotarskim ratuszu (Rynek 1). Slajdowisko "Tatry - w pogoni za światłem" poprowadzi Michał Kasperczyk, który fotografuje od 1987 roku. Przez 20 lat na celuloidzie, od dwunastu na cyfrze. Od 1991 na fotografiach uwiecznia góry, najczęściej Tatry. Czynniciem tu również wspina; przeszedł około sześćdziesięciu dróg wspinaczkowych.

an



Koncert

The Rhythm and Booze Project

Grupa zagra koncert w piątek 15.11 o godz. 20 w Folwarku Stara

Winiarnia w Mszanie Dolnej.

The Rhythm and Booze Project to projekt dwóch muzyków z Wielkiej Brytanii. Felipe Schriberg i Paul Archibald tworzą energiczne brzmienie łączące bluesa, Mississippi hill country i folk, stawiając przy tym na spontaniczność i interakcję z publicznością. Felipe i Paul to także eksperci od whisky, na co dzień prowadzący degustację w Anglii i Szkocji i szerzący wiedzę o niej na Forbes.com czy Scotchwhisky.com.

opr. an



Mali Hyrni, Hyrni i Śwarni - razem na jednej scenie.

Topa, Snopek, Różański i wszyscy Śwarni

Wybitny aktor, znany komentator, były poseł i działacz społeczny, a wreszcie lubiany góralski zespół - łączy ich miejsce pochodzenia, a od teraz także medal za zasługi dla Miasta.

Podczas niedzielnej uroczystej akademii z okazji Dnia Niepodległości władze miasta odznaczyły wybitnych nowotarzan.

Medalem za Szczególne Zasługi dla Miasta Nowego Targu uhonorowany został **Józef Różański**, zasłużony druh OSP, pszczelarz, działacz społeczny i były poseł. Wraz z nim odznaczenie odebrali **Stanisław Snopek**, komentator sportowy, **Bartłomiej Topa**, aktor, oraz zespół **Śwarni**.

Człowiek - orkiestra

Józef Różański jest obecnie najstarszym druham nowotarskiej OSP, ma 88 lat. Jego dziadek zakładał jednostkę, stąd nie dziwi, że i Józek jako 18-latek wstąpił w jej szeregi.

Po studiach na krakowskiej AWF wrócił do Nowego Targu i zaczął uczyć w SP 1. Był też trenerem młodzieży. Został mianowany kierownikiem powiatowego ośrodka sportowego, a potem nowotarskiego domu dziecka, który prowadził do 1970 roku. Jako prezes OSP połączył

jednostkę Nowy Targ i Kowaniec. W latach 70. był przewodniczącym prezydium miejskiej rady narodowej. Za jego czasów rozpoczęła się budowa MOK, Domu Handlowego Gorce, wprowadzono dworzec autobusowy z Rynku. W 1974 został dyrektorem specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego na Kowańcu, który prowadził do 1996, kiedy przeszedł na emeryturę.

Od 1976 do 1985 był posłem. Pozyskał środki na budowę zakopianki, Alei Tysiąclecia i mostu na Białym Dunaj-

cu. Działał w GOPR, Aeroklubie Nowy Targ, kole pszczelarzy.

- To człowiek 70-lecia polski powojennej - podkreśla Czesław Borowicz, były burmistrz i hokeista. - Tyle dobrego, co Józek zrobił dla społeczności Nowego Targu, nie dałoby rady zrobić nawet kilkudziesięciu ludzi. Dziwiliśmy się, skąd bierze te siły i energię do działania. Był trenerem. Gdyby nie on, nie byłoby zwycięstw polskiej reprezentacji hokeja nad Związkiem Radzieckim i 5 lat obecności hokejowej kadry wśród 8 najlep-

szych drużyn w świecie - dodaje Borowicz.

Swą nagrodę Józef Różański dedykował swemu wujowi Andrzejowi, który jako licealista zaraz po lekcjach zgłosił się do drużyn podhalańskich. Wrócił do Nowego Targu w trumnie, a w tym roku mija 100. rocznica jego śmierci pod Rawą Ruską.

Każdy ma coś ze sportowca

Stanisław Snopek, który jako kolejny odebrał odznaczenie, jest szefem działu hokeja na lodzie w Telewizji Polskiej. Komentator zimowych igrzysk sportowych oraz meczy hokejowych często promuje Nowy Targ jako kuźnię hokejowych talentów. Kapituła doceniła fakt, że kreuje pozytywny wizerunek miasta w ogólnopolskich mediach. Komentując mecze, zwraca uwagę na wychowanków nowotarskiego klubu i często przywołuje nazwę "Szarotki".

- Sport to nauka cierpliwości, wytrwałości i ciężkiej pracy. Jeśli ktoś się zastanawia, czy posyłać dzieci na zajęcia sportowe, odpowiadam: tak warto - przekonuje komentator, wspominając swoją młodość w Nowym Targu. - Szarotki to najlepsza wizytówka naszego miasta. Warto, by miasto w nią inwestowało. Chciałbym doczekać chwili, gdy będę mógł komentować kolejną dogrywkę Podhala z GKS Tychy w troszeczkę lepszych warunkach - dodał aluzję do planów budowy nowej hali lodowej w Nowym Targu.

Bartłomiej Topa to urodzony w Nowym Targu aktor filmowy, telewizyjny i teatralny.

Ukończył nowotarskie technikum weterynaryjne, a potem wydział aktorski w łódzkiej filmówce. Ma w swoim dorobku wiele wybitnych ról, między innymi w filmach Wojciecha Smarzowskiego, jak Wesele, Drogówka czy Kler. Wielokrotnie podkreśla swoje nowotarskie pochodzenie. - Przysłuchując się drodze Stanisława, kilka punktów było stycznych. Do III klasy podstawówki grałem w hokeja, potem ojciec mi powiedział: najpierw nauka. Trenowałem w sekcji lekkoatletycznej w Gorcach. To może tyle - uciął niespodzianie swą przemowę i sportową drogę.

Jako ostatni medal odebrali przedstawiciele zespołu Śwarni, który działa nieprzerwanie od 46 lat. Tworzą go nowotarżanie i mieszkańcy okolic Miasta, a przez jego szeregi przewinęło się blisko tysiąc młodych ludzi. Skład zmienia się niemal całkowicie co 5 lat. Choć powstał przy nowotarskim oddziale Związku Podhalań, to od 15 lat działa jako niezależne stowarzyszenie. Ma na swoim koncie wiele zagranicznych występów, można go było usłyszeć w radiu i telewizji, a także zobaczyć na deskach teatralnych. W dorobku ma 3 Złote Ciupagi Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. Ostatnią zdobył w tym roku.

- Godej tu po Snopku, Różańskim i Topie - zaczął swe podziękowania Marcin Kudasik. - Chciałem podkreślić, że to nagroda wszystkich Śwarnych - tych, którzy zespół zakładali, byli instruktorami, tańczyli i śpiewali. To jest wasza i nasza nagroda. Bóg zapłać, Śwarni.

Zjednoczone siły na niwie kultury

Podczas akademii z okazji Dnia Niepodległości burmistrz Grzegorz Wątycha wręczył też odznaczenia Zasłużeni dla Kultury. Trafiły one do rąk Piotra Augustyna, organisty i dyrygenta, Piotra Burcana, nauczyciela muzyki, Marcina Kudasika, regionalisty, Stanisława Krzaka, wieloletniego pracownika MOK, i Macieja Warpechy, kierownika zespołu Hyrni i Mali Hyrni.

Medale Pamiątkowe wydane z okazji 140. rocznicy urodzin Karola Wojtyły (ojca późniejszego Papieża) wręczył ppłk Paweł Wójcik, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Nowym Targu. Za działalność historyczną otrzymali je Adolf Szpytma, publikujący w Almanachu Nowotarskim, i Robert Kowalski, kierownik Muzeum Podhalańskiego w Nowym Targu.

Choć część oficjalna przeciągnęła się do 2 godzin - uroczystość nie mogła się zakończyć bez części artystycznej. A w niej wystąpiły cierpliwie czekające na swą kolej solistki studia piosenki Septyma - Martyna Plewa i Julia Kwak. A potem scenę opanował żywioł góralskiego folkloru - wystąpili Mali Hyrni i Hyrni, którzy zaprosili do tańca przedstawicieli Śwarnych.

Tekst i fot.:
Józef Figura



Bartłomiej Topa, Stanisław Snopek, Józef Różański i Śwarni - zasłużeni dla Nowego Targu.

Górale z północy

Choć przeważająca część Podhalan mieszka i działa na południu Chicago, góralskie serce bije także na północy.

Kiedy 4 lat temu Władzia Gąsior zwróciła się do proboszcza z parafii św. Franciszka Borgia o pomoc w założeniu podhalańskiego zespołu, usłyszała, że na północy Chicago nie ma górali. Gdy jednak podczas mszy padło z ust ks. Marka Smółki ogłoszenie o naborze do zespołu, górale zaczęli się zgłaszać. Okazało się, że jest ich więcej, niż się spodziewano.

Dziś zespół Juchasi (pisownia oryginalna) liczy ok. 40 dzieci. Mimo że maluchy urodziły się już w USA, chętnie chodzą na próby i żyją góralszczyzną.

- Ja nie miałam czasu na góralszczyznę, do zespołu nie nale-

żały także moje dzieci - opowiada Maria Lenart, która pochodzi ze Starego Bystrego. W Chicago jest od 1967 r. Od dwóch miesięcy wozi na próby swoje wnuczki - 9-letnią Oliwię i 5-letnią Izabelę. Na początku nie chciały tu przyjeżdżać, teraz nie mogą się doczekać wtorkowej próby.

W niedzielę 20 października, podczas Góralskiego Śniadania zadebiutowały na scenie. Babcia pękała z dumy.

Kierownikiem zespołu jest Wojciech Kois, który pochodzi z Chochołowa. W USA jest od 1993 r. Miał 8 lat, kiedy przyjechał tu z rodzicami. - Jeszcze kiedy byłem w Polsce, wyklełem góralszczyznę, miałem 6 lat, jak przebrali mnie w strój góralski



Wojciech Kois, kierownik zespołu "Juchasi" jako dziecko nie znośił góralszczyzny, dziś chicagowskich górali przekonuje jak ważne są korzenie, tradycje i kultura dziadków. Góralszczyznę poświęca każdą wolną chwilę.

i podczas wizyty biskupa w kościele kazali mówić wierszyk - wspomina. - Kierpce obrobiły mi kostki, portki mnie gryzły. Wszystko, co związane z góralszczyzną, źle mi się kojarzyło. Oscypki mi nie smakowały, konie śmierdziały - wymienia ze śmiechem.

Po roku pobytu w USA ojciec zapisał go do zespołu. - Chodziłem z przymusu, był płacz, stres, bałem się sceny. Zajęło mi parę lat aż góralszczyzna stała się dla mnie ważna, aż zrozumiałem, że to jest coś, że to moje korzenie, wartość - mówi.

Dziś sam miłością do podhalańskiej kultury zaraża innych. - Dzięki własnemu doświadczeniu, łatwiej mi dotrzeć do dzieci, które stawiają w zespole pierwsze kroki, często przymuszane przez rodziców - tłumaczy. Jest pełen podziwu dla dzieci, które urodziły się już w Chicago, a tak szybko uczą się tańca i śpiewu góralskiego. - One to mają we krwi - przekonuje Wojciech Kois.

Iza Podkanowicz, kiedy tylko przyjechała do USA z Polski, skierowała kroki do jednego na północy Chicago zespołu. - Szukałam miejsca dla mojego syna Michała, który całe życie przeżywał w zespołach. W Nowym Targu był w Małych Śwarych - opowiada. W zespole Juchasi znalazło się nie tylko miejsce dla syna, ale także dla niej. Od roku Iza jest tu instruktorką.



Przygotowania do występu.

- Tu jest inaczej, niż na południu, gdzie jest 90% podhalańskich górali, mają swoją siedzibę - przekonuje Wojciech Kois. - Ale mamy tu wielu fanów wśród Amerykanów, promujemy naszą góralszczyznę - dodaje Iza Podkanowicz.

Jest zachwycona amerykańskimi małymi Podhalanami. - Mam porównanie, bo przez lata pracowałam w Nowym Targu jako instruktor w zespołach regionalnych. - Na Podhalu dużo trudniej było zmotywować towarzystwo. Tu dzieci są

bardziej chętne, doceniają tradycję, są dumne ze swoich korzeni - mówi. - Niektóre przyjeżdżają na próby z bardzo daleka, jadą nawet do nas 1,5 godziny - podkreśla. Próby odbywają się we wtorek wieczorem od godz. 19 do 21. Potem jeszcze czeka ich daleki powrót. - To poświęcenie ze strony rodziców i dzieci, przecież rano w środę idą do pracy i szkoły, w Polsce nie wyobrażam sobie takiego poświęcenia - mówi.

Tekst i fot.:
Beata Zalot



Chicagowscy "Juchasi"

Do góralszczyzny trzeba dojrzeć

- Długo wstydziałam się tańczyć po góralsku, trzymałam się z dala od zespołów. Dziś bez góralszczyzny nie wyobrażam sobie życia - mówi Kamila Wilczek, niedawno wybrana Królowa Związku Podhalan Północnej Ameryki.

Kamila Wilczek urodziła się w USA. Jej mama pochodzi z Bańskiej Niżnej, tata z Szaflar.

- Babcia zawsze namawiała mnie, żebym poszła do zespołu, ale ja byłam uparta, nie chciałam, wstydziałam się - wyznaje szczerze.

Zacząła tańczyć dopiero, gdy miała 18 lat. - Moja młodsza kuzynka była w zespole,

to ona mnie namówiła - opowiada. - Zakochałam się w góralszczyźnie od pierwszej próby - mówi.

Dziś 21-letnia góralka należy do dwóch zespołów - "Juchasi" i "Ślebodni". Mimo licznych obowiązków, chodzi na próby 2 razy w tygodniu.

Kamila studiuje pedagogikę i język hiszpański na Uniwersytecie Loyola w Chicago. Jest też

asystentką finansów w firmie Feldco.

W wolnym czasie pisze wiersze, jeździ na nartach, chodzi po górach, uwielbia też podróżować. Ma już sprecyzowane plany dotyczące swojej przyszłości. Chce zostać nauczycielką w szkole podstawowej. - Mam nadzieję, że będę mogła się zająć dziećmi, dla których język angielski nie jest językiem rodzinnym. Będę się starać, żeby dzieci imigrantów nie zapomnieli swojego ojczystego języka - zdradza swoje plany. Chciała by też zostać instruktorką w góralskim zespole, by uczyć kolejne pokolenie amerykańskich Podhalan pielęgnowania kultury i tradycji swoich przodków.

Sama poznała gwarę podhalańską dzięki prababci, która mieszkała z rodziną w Chicago. Chodziła też do szkoły polskiej. Zawsze interesowała się historią kraju swoich przodków, lubiła na te tematy czytać.

- Byłam w Polsce 9 razy. Za każdym razem starałam się jak najbardziej zobaczyć. Bardzo mi się Polska podoba - wyznaje. - Lubię ten widok na Tatry, któ-

ry widzę, jak już jadę z lotniska zakopianką. Bardzo za nim tęsknię. Brakuje mi go tutaj - mówi.

Docenia także tradycję i kulturę podhalańską. Ta wiedza przydała się jej podczas niedawnych wyborów Królowej Związku Podhalan Północnej Ameryki, które wygrała. Kamila musiała m.in. wykazać się umiejętnością podojenia krowy (sztucznej), zapleceniem warkocza, zaczerwieniem skarpety, a nawet zrobieniem moskole. Oczywiście, bardzo ważny był także taniec i śpiew. Kamila - mimo że tańczy i śpiewa od 3 lat - okazała się najlepszą z kandydatek.

Korona Królowej ZPPA to także liczne obowiązki. Przez cały następny rok - do kolejnych wyborów - będzie reprezentować podhalańskich górali z Chicago na różnych imprezach - góralskich i polonijnych. Będzie zobowiązana do zorganizowania balu charytatywnego. Jeszcze nie wie, na co będzie zbierać pieniądze. Chce pomóc np. jakiemuś choremu dziecku z Podhala. Decyzje podejmie pewnie latem podczas wizyty w Polsce.

Beata Zalot



Dziś Kamila bez tańca góralskiego nie wyobraża sobie życia.



Wybory Królowej Związku Podhalan Ameryki Północnej

Fot.: z arch. Kamili Wilczek

Historia górali, która wyemigrowała do Ameryki Łacińskiej

Z Buenos Aires uśmiecha się do Chochołowa

Pani Wandzia Śnieżek żyje tysiące kilometrów od rodzinnych stron, do ojczyzny raczej już nie wróci, a na słowo Chochołów reaguje szerokim uśmiechem. A jej wnuczek - z krwi i kości Argentyńczyk - tak kocha ojczyznę babci, że zrobił sobie na prawej ręce tatuaż z orłem w koronie.



W dalekim Buenos Aires nie brakuje niezwykle pięknych historii, które swój początek miały na Skalnym Podhalu. Pani Wandzia z córką Cristiną i wnukiem Andrzejem Eugeniuszem Huffmanem - Hillbrichtem.

Z panią Wandzią spotykamy się w Domu Spokojnej Starości Jana Pawła II w Martin Coronado w Buenos Aires. Pracują tam siostry albertynki, a dom należy do polskich bernardynów. Z posługą duszpasterską zaglądają tam ojcowie - górale, m.in. Jacek Jerzy Twaróg z Nowego Targu i o. Olaf Kazimierz Bochnak z Sieniawy.

Kiedy witam się z panią Wandzią, uprzedzony przez zakonników, że pochodzi z Chochołowa, mówię jej od razu, że mieszkam kilka kilometrów od jej rodzinnej miejscowości. Nigdy nie zapomnę tego momentu, gdy na jej twarzy pojawił się bardzo szeroki uśmiech i łzy wzruszenia, które i mnie ciężko było powstrzymać. Również byłam tysiące kilometrów od małej ojczyzny, a moja obecność u zupełnie obcej osoby wywołała taką radość. Pani Wandzia mało już mówi, często zapomina. Jednak całą jej historię opowiedziała córka - Cristina Ciania Hillbricht.

Chodziła do Goszczyńskiego

Pani Wandzia urodziła się w 1925 r. w Dolinie Chochołowskiej. Jako mała dziewczynka pojechała do Frysztaku koło Rzeszowa. Wspólnie z mężem szukała szczęścia w różnych miej-

scach, wyemigrowali razem do Danii. Zdążyła ukończyć Liceum Goszczyńskiego w Nowym Targu, a także Uniwersytet Wrocław-

ski na kierunku handel. - Po urodzeniu się mojego brata zamieszkaliśmy w Zakopanem. Rodzice wybudowali bardzo ładną kamie-

nicę, chcieli podejmować gości - opowiada Cristina. Jednakże potem pani Wandzia wspólnie z mężem zdecydowała o wyjeździe do Argentyny. - Chyba chcieli dla nas lepszego świata, nie widzieli w Polsce dobrych perspektyw - zastanawia się córka pani Wandzi. Kiedy próbuję pytać nestorkę o początek emigracji, ona tylko pięknie się uśmiecha i ciągle powtarza "Chochołów, Chochołów".

Cristina leci z zakupami

Cristina mogła w miarę często odwiedzać rodzinne strony swojej mamy i w Rzeszowie, i w Zakopanem. Była głęboka komuna, a Ciania, jak ją wszyscy nazywają, z dalekiej Argentyny i Europy nie pukała do domów krewnych z pustymi rękoma. - Byłam stewardesą w argentyńskich liniach, które wykonywały rejsy do Europy, gdzie mieliśmy wiele wolnego czasu, nawet kilka dni, więc ja szybko leciałam do Warszawy i stamtąd udawałam się do Zakopanego czy Rzeszowa, mając ze sobą torby pełne zakupów, które robiłam w Europie. Takie wypadki robiłam wiele razy - śmieje się emerytowana stewardesa.

Do Polski ostatni raz Ciania z mamą i synem wybrała się w 2008 r. Rok temu zaś nasz kraj odwiedził Andrzej Eugeniusz Huffman Hillbricht, wnuk

pani Wandzi. - Byłem zachwycony Polską, reprezentowałem Argentyne na zawodach w Pucku. Niestety z racji rozgrywek było mało czasu na zwiedzanie. Zresztą gościliśmy na północy Polski. Było tylko trochę czasu na poznanie różnych miejsc, np. Gdańsk - opowiada Andrzej, który świetnie mówi po polsku. - Kto cię tak pięknie nauczył mówić w naszym języku? - dopytuję się. - No, babcia - uśmiecha się wnuczek pani Wandzi. Ciania dopowiada, że w domu ciągle mówiło się i mówi nadal po polsku. A do tego Andrzej był w grupie polskich harcerzy i w szkole polskiej. Wszystko było prowadzone pod skrzydłami Polskiej Misji Katolickiej w Martin Coronado, gdzie duszpasterzują ojcowie bernardyni pochodzący z Podhala. Oprócz wspomnianych dwóch zakonników z naszego regionu jest jeszcze bernardyn - o. Seweryn Leszek Matyasik, który pochodzi z Toporzyska koło Jordanowa.

- Jestem zachwycony ojczyzną babci, o której mi opowiadała. Już teraz szukam tanich biletów, żeby polecieć, jak będę miał wolne na studiach. Studiuję architekturę i wiem, że na Podhalu znajduje się piękne dawne budynki. Czytałam o stylu zakopiańskim. Chciałbym to wszystko poznać na miejscu - opowiada Andrzej. Wnuczek

pani Wandzi z dumą prezentuje tatuaż na prawej ręce, który przedstawia orła w koronie. Ta korona jest kolorowa, i to nie jest przypadek. - To jakby odzwierciedlenie tego, jaka Polska jest teraz piękna - podkreśla Argentyńczyk i śmieje się, że ładnie mówi po polsku, ale pisać nie potrafi w ogóle. - Będę chętnie brał lekcje z architektury, ale i ortografii - zapewnia.

Ciania też by do Polski chciała polecieć, choćby po to, żeby obejrzeć krokusy w Dolinie Chochołowskiej. - Ten widok noszę cały czas w sercu. Dla tej chwili warto wejść na pokład i pokonać tysiące kilometrów. Mam nadzieję, że będzie mi dane tak właśnie zrobić - mówi ze łzami w oczach nasza rozmówczyni, a w tle słychać panią Wandzię, która powtarza "Chochołów, Chochołów", a na jej twarzy cały czas gości uśmiech. Umawiamy się na wspólne odwiedzenie Term Chochołowskich, o których też moi rozmówcy czytali na stronach www. Zresztą Ciania jest na bieżąco z wiadomościami z gór, wszak lubi facebookową stronę Tygodnika Podhalańskiego.

Polska ciepła, Argentyna zimna

Panią Wandzię bardzo dobrze zna Zofia Tylecka z Grywałdu, która jest siostrą Eufemii w zakonie sióstr albertynek. W Buenos Aires pracuje od 1995 r. Pełni posługę w Domu Spokojnej Starości Jana Pawła II. - W codziennej pracy pomagają mi góralskie cechy charakteru, jak upór, ale i chęć podążania do przodu, nie oglądania się na to, co nie wyszło. Ponadto bardzo Bogu dziękuję za stworzenie tak pięknego świata jak Ameryka Łacińska. Odwiedziłam wiele miejsc, m.in. Patagonię czy wodospady Igauzu, i co ciekawe, odnajduję w tych miejscach nawet nieco podobieństwa do górskich źródeł - mówi s. Eufemia. Tyle tylko, co sprawdziłem osobiście, że moc wodospadów Igauzu, zarówno od strony Brazylii, jak i Argentyny, jest niewyobrażalna.

Siostra Eufemia do Polski stara się przylatywać co dwa lata. Zmiany, jakie zachodzą w naszym kraju, ocenia bardzo pozytywnie. - Zwłaszcza kiedy wylatuję z zimowego Buenos Aires i trafiaam na słoneczne Podhale i Pieniny - śmieje się albertynka. Kalendarz pór roku w Ameryce Południowej nie pokrywa się z europejskimi. Kiedy w pierwszych dniach listopada gościłem w Argentynie, zaczynała się dopiero wiosna, temperatura w mieście sięgała już 20 stopni, a na południu - przy wodospadach - nawet 40.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński



Zofia Tylecka, czyli s. Eufemia, pochodzi z Grywałdu. W Buenos Aires pracuje od 1995 r. Do ojczyzny stara się przyjeżdżać co dwa lata. Cieszy się, że Polska tak się zmienia na lepsze.

Czaszki, kule i odbijak

Pieniny skrywają wiele tajemnic, te raz po raz odkrywa archeolog Daniel Gazda.



Fragment renesansowego kafła (diabeł, satyr, może maskaron) znalezione w wykopisku obok zamku w Czorsztynie.

Naukowiec z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie w ubiegłym roku rozpoczął wykopaliska na zamku w Czorsztynie, w tym kontynuował badania. - Poszerzyliśmy zeszłoroczne wykopy i dodatkowo zrobiliśmy nowy na tzw. wale od strony zachodniej zamku. Podczas prac między murem obwodowym a murem biegnącym prostopadle, w narożniku odkryliśmy pomieszczenie - mówi archeolog. Odkryta dobrze zachowana posadzka z XVI wieku znajdowała się pod warstwą cienkiej gliny. - To było dość dziwne odkrycie, myślę, że w przyszłym roku będzie można coś więcej o nim powiedzieć - dodaje. W ubiegłym roku archeolog przy okazji konserwacji muru obwodowego zamku odkrył nową drogę, a także relikty dużego budynku z pomieszczeniem, w którym znajdowało się palenisko. Czy była to strażnica, czy może budynek mieszkalny w obrębie wspomnianego w źródłach historycznych spichlerza

- nie ma jeszcze jednoznacznej odpowiedzi. W tym roku bowiem prace, które prowadziła Fundacja Ureusz z wolontariuszkami z trzech liceów warszawskich (XI Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Reja, Społeczne Liceum Ogólnokształcące nr 3, Sportowe Liceum Ogólnokształcące nr 67 MGM) przy współpracy z Pienińskim Parkiem Narodowym i SP nr 2 w Krościenku trwały niecałe trzy tygodnie. - Przy okazji wykopalisk od-

kryliśmy, że obok wału, który namierzył w swoich badaniach w latach 60. Andrzej Żaki, a później w 2014 roku potwierdził jego istnienie Stanisław Kołodziejski, jest mur kamienny. Znaleźliśmy XIV - wieczne naczynia na wierzchu wału pod XVI- wieczną warstwą niwelacyjną. Okryliśmy również połowę potężnej kuli w narożniku bramy, a więc w tym miejscu musiał być prawdopodobnie odbijak. W przyszłym roku prace będą kontynuowane - zapew-



Odkryty relikwiarz pomieszczenia przy murze obwodowym zamku dolnego. Od strony południowej tego muru na zachód od wejścia jest widoczna posadzka z polepy i fundament ścian bocznych z kamieni.

nia. Dodatkowo przy okazji projektu "Pienińska Misja Archeologiczna" kontynuowane były wykopaliska w Falsztynie, gdzie na tzw. kościelisku znajduje się całkowicie ukryty pod ziemią klasztor, który kiedyś normalnie stał na powierzchni. - Musieliśmy na jakiś czas przerwać prace w tym miejscu po tym, jak na głębokości około metra odkryliśmy fragmenty czaszki. Co tam było, czas pokaże. Czy było to ossuarium, bo w tym okresie na terenie Czech

powstawały kaplice czaszek, a może miejsce, gdzie chowano ofiary zarazy, trudno w tej chwili powiedzieć. Potwierdza się jednak informacja poprzedniego badacza - Tobiasza z lat 60., że w tym miejscu znajduje się dużo luźno leżących na terenie obiektu czaszek, z których usypał pryzmę - mówi. Przy okazji wstępnych prac rozpoznawczych powstały trzy wykopy. Kolejnym z obiektów eksplorowanych przez Fundację była budowla obronna, wznosząca się

nad Sromowcami Wyżnymi, na Zamczysku - czyli mało znany kolejny zamek w Pieninach. W 13-metrowym wykopie została odnaleziona m.in.: kula z bombardy z XV wieku, zaczep i talerz. - W przyszłym roku chcemy rozpocząć prace na zamku świętej Kingi w Pieninach, gdzie także jest wiele od odkrycia - podkreśla Daniel Gazda. Program badawczy "Pienińska Misja Archeologiczna" ma potrwać minimum 5 lat.

Aneta Dusik

Stolarz, snycerz, muzyk i lutnik

Tylko Jan Tylka potrafił z drewna wyczarować takie łamigłówek, że po godzinnych próbach nie potrafili ich rozgryźć nawet uczniowie zakopiańskiej "Budowlanki".

Aprzekonać się o tym mieli okazję uczestnicy niecodziennych zajęć z udziałem Jana Tylki juniora, syna cennego twórcy, który do sali Muzeum Tatrzańskiego przy Krupekówkach przyniósł ze swego rodzinnego domu kilka cennych pamiątek po ojcu. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 na Bystrem oraz Zespołu Szkół Budowlanych wzięli udział w warsztatach zorganizowanych w Muzeum Tatrzańskim. Mogli dowiedzieć się m.in. jak wygląda zbójnicka kłódka i jak grać w grę planszową "wilk i owce", wymyśloną przez znanego snycerza. Jan Tylka senior urodził się sto lat temu, 6 listopada 1919 roku, w Nowym Bystrem. Właśnie stulecie jego urodzin było okazją do wyjątkowego spotkania wspomnianego oraz warsztatów, które poprowadził syn artysty Jan Tylka junior. Również artysta stolarz i snycerz z Zakopanego. W swoim domu na Szymonach urządził izbę poświęconą pamięci ojca, w której eksponuje nie tylko cenne nagrody, jakie przez swe twórcze życie zdobył senior rodu, ale także narzędzia, stare fotografie, przedmioty codziennego użytku, które wyszły spod dłuta jego ojca. Jak pisze o seniorze Magdalena Kwiecińska z działu etnograficznego Muzeum Tatrzańskiego, Jan Tylka (1919-1986) pochodził z góralskiej rodziny o wielopokoleniowych tradycjach stolarskich i snycerskich. - Był synem Jakuba (1891-1956), wziętego lutnika, muzyka, a przede wszystkim mistrza

w wyrobie mebli, który nauczył go fachu. Miał troje dzieci - przypomina Magdalena Kwiecińska.

Jan Tylka był stolarzem, snycerzem, muzykiem i lutnikiem. Ukończył Szkołę Przemysłu Drzewnego. Uczył się pod okiem Wojciecha Łukaszczyka, Franciszka Chyca i Andrzeja Bednarza. W latach 1937-1939 uczestniczył w szkolnych warsztatach dla absolwentów, podczas których uzupełniał wiadomości w zakresie projektowania mebli. Z Władysławem Gąsienicą i Władysławem Kurucem w 1938 roku przygotował meble na wystawę w Nowym Jorku, które ukazywały działalność Szkoły Przemysłu Drzewnego.

- Dzieła Jana Tylki były bardzo cenione i wzbudzały duże zainteresowanie w środowisku stolarzy i snycerzy - podkreśla Magdalena Kwiecińska. Lubił dzielić się swą wiedzą z innymi. Nic dziwnego, że chętnie w jego zakładzie praktykowali kolejni uczniowie. Dziś są to cenieni fachowcy. Magdalena Kwiecińska przypomina, że wzięty stolarz i snycerz w okresie międzywojennym pracował przy wystrój kościoła w Żębie. Wykonał w świątyni ołtarze, ambonę, ławki, chór, konfesjonały, balustrady i stacje Męki Pańskiej.

Jan Tylka junior wyliczał w Muzeum Tatrzańskim, że meble i sprzęty zrobione przez jego ojca można także oglądać w kościołach i kaplicach w Zakopanem, na Kala-tówkach, w Skrzypnem, na Olczy, w Białym Dunajcu. - Tata robił też

dużo dla kościołów poza Podhalem, jak choćby w Olsztynie czy Węgorzewie i Wesołej koło Warszawy - dodaje Jan Tylka junior. W latach 40. i 50. zeszłego stulecia pracował dla Cepelii, dostarczając wzory mebli przeznaczonych do produkcji. W izbie pamięci podziwiać można m.in. liczne wzory kasetek pamiątkowych, które były bardzo popularne w minionym stuleciu na zakopiańskich, i nie tylko, straganach.

- Jan Tylka wykonał również zestaw unikatowych mebli, które były prezentowane na licznych wystawach sztuki polskiej w Monachium, Frankfurt nad Menem, Wiedniu, Moskwie i Sztokholmie

- zaznacza Magdalena Kwiecińska.

Mistrz uczestniczył w wystawach sztuki ludowej w Polsce, m.in. w Muzeum Tatrzańskim, podczas "Jesieni Tatrzańskiej" w Zakopanem, w Muzeum Etnograficznym w Toruniu i za granicą, m.in. w Niemczech i Szwecji. Od 1965 roku meble Jana Tylki pokazywane były na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Mniejsze formy meblarskie i sprzęty były nagradzane i wyróżniane: łyżniki, półki, czerpaki, zydle, kołyski, które często prezentował na konkursach i wystawach sztuki ludowej w Zakopanem, Nowym Targu, Rabce, a także w Krakowie, Toruniu, Warszawie.

- Oryginalne i wykonane na wysokim poziomie prace Jana Tylki z precyzyjnymi wykończeniami detali znajdują się w zbiorach muzealnych np. Muzeum Tatrzańskiego - przypomina Magdalena Kwiecińska. Meblarskie rękodzieło mistrza spotkać można w wielu miejscach w kraju i za granicą. Tak u osób prywatnych, jak i w różnych instytucjach. W Muzeum Tatrzańskim jako sztandarowy przykład wysokiej klasy twórczości rzemieślniczej Jana Tylki seniora wymieniane jest np. wyposażenie gabinetu, które zakupione zostało dla króla Szwecji do zamku w Sztokholmie. Meble w swej formie nawiązują do

stylu zakopiańskiego.

- Praca w drewnie była jego główną pasją. Z dużym zamiłowaniem grał w zespołach góralskich podhalańskie nuty, robił na zamówienie skrzypce. Prowadził też pasiekę, zajmował się pszczołami - wspomina Jan Tylka junior.

Jan Tylka należał do Stowarzyszenia Twórców Ludowych i Związku Podhalan. Sam wykonał meble do związkowej świetlicy "Śwarna" w Zakopanem. W 1978 roku w dowód uznania pracy twórczej otrzymał nagrodę im. Oskara Kolberga. Zmarł w 1986 roku w Zakopanem.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski



Jan Tylka junior z uśmiechem obserwuje, jak uczniowie zakopiańskiej „Budowlanki” bez powodzenia już godzinę starają się pokonać drewnianą łamigłówkę opracowaną przez jego ojca.

Wydarzenia pod patronatem TP

■ Stryjeńska z wizytą u Szymanowskiego

Muzeum Karola Szymanowskiego w willi "Atma" w Zakopanem zaprasza w czwartek 14.11 na pokaz trzech obrazów Zofii Stryjeńskiej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

Stryjeńska to najbardziej dziś znana malarzka okresu dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Jak podaje Muzeum Narodowe na podstawie tekstu kuratora pokazu Światosława Lenartowicza: "Prace prezentowane w 'Atmie' to typowe dzieła sztalugowe artystki z połowy lat 30. Ich niezwykłość polega przede wszystkim na tym, że nie powielają schematów kompozycyjnych wypracowanych przez artystkę wcześniej, co było charakterystyczne dla jej ówczesnej twórczości."

Pokazowi towarzyszyć będzie koncert "Siła śpiewu", który rozpocznie się o godz. 18. Wystąpią: Iwona Socha/sopran i Renata Żelobowska-Orzechowska/fortepian. W repertuarze utwory Chopina, Moniuszki, Pucciniego i Szymanowskiego.



■ Przegląd Pieśni Patriotycznej

Gminny Ośrodek Kultury im. gen. bryg. Andrzeja Galicy w Białym Dunajcu zaprasza na Przegląd Pieśni Patriotycznej, będący elementem projektu "Na samym przedzie Galica jedzie... Białodunajczanie w walce o Niepodległą".

Przebieg odbędzie się w sobotę 16.11 w auli obok Szkoły Podstawowej nr 1 w Białym Dunajcu, ul. Jana Pawła II 184a. Początek - godzina 15. W trakcie w patriotycznym repertuarze zaprezentują się dzieci i młodzież z gminy Biały Dunajec. Wystąpi też grupa wokalna działająca przy V Batalionie Strzelców Podhalańskich w Przemyślu.



■ Twierdzą nam będzie każdy próg

To tytuł sztuki teatralnej, którą obejrzymy w Białym Dunajcu w sobotę 16.11.

Na wydarzenie ponownie zaprasza Gminny Ośrodek Kultury im. gen. bryg. Andrzeja Galicy. Generał Galica, twórca oddziałów "podhalańczyków", ale też autor wierszy, opowiadań oraz dziś już niemal zapomnianych sztuk teatralnych, jest również autorem wystawianej sztuki, którą na warsztat wzięła grupa teatralna z V Batalionu Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. Efekt ich pracy obejrzymy w auli przy Szkole Podstawowej nr 1 w Białym Dunajcu o godz. 18.

Spektakl jest elementem projektu "Na samym przedzie Galica jedzie... Białodunajczanie w walce o Niepodległą".



■ Tatry w Twoich rękach

Po raz wtóry zapraszamy na spotkanie w ramach projektu "Tatry w Twoich rękach".

W czwartek 14.11 o godz. 17 do Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN (ul. Chałubińskiego 42a, Zakopane). Gospodarzem będzie Tatrzński Park Narodowy, który do współpracy chce zaprosić podhalańskich artystów, twórców ludowych, rękodzielników i projektantów, by wspólnie stworzyć linię nowych pamiątek z Tatr - oryginalnych, wysokiej jakości, inspirowanych lokalną tradycją i bogactwem tatrzańskiej przyrody. Takich, które będą nawiązywały do tradycji podhalańskich, lokalnych wzorców, symboli i skojarzeń, a tworzenie ich da szansę rozwoju artystom, ożywi rzemiosło, ale też będzie głosem sprzeciwu wobec zalewu banalnych, nieekologicznych pamiątek produkowanych na masową skalę poza Polską.



■ Chanson Paris

Nastrojowy recital najpiękniejszych piosenek Edith Piaf.

Wyjątkowym programie "Chanson Paris" najpiękniejsze piosenki Edith Piaf i francuskie szlagiery, takie jak "Padam, padam" czy "La foule", przeboje Ewy Demarczyk, a także wiersze Jacquesa Preverta i Haliny Poświatowskiej zaśpiewa Marta Baszyńska-Wilk, aktorka scen muzycznych i wokalistka.

Artystka wystąpi w piątek 15.11 o godz. 19 w willi Kmicic - ul. Staszica 11a w Zakopanem.



■ Koncerty w Jaworkach

Do Muzycznej Owczarni w Jaworkach zapraszamy w piątek 15.11. Wystąpi Grzegorz Kapołka Trio.



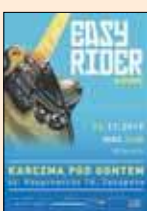
Grzegorz Kapołka to śląski gitarzysta bluesowy, absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach, członek Akademii Fonograficznej, prezes Stowarzyszenia Gitara i Blues, wielokrotnie zwycięzca w kategorii "Najlepszy polski gitarzysta bluesowy". Jego solowa dyskografia obejmuje sześć autorskich płyt: I'm Believing (1996), Blue Blues (1999), Blue Blues II (2001), Blue Blues 3 (2008), Blues 4 You (2013), 5th Avenue Blues (2017). Od ponad 30 lat współpracuje z Irkiem Dudkiem. Grał też w legendarnej formacji Young Power.

Z kolei w sobotę 16.11 na scenie w Jaworkach usłyszymy na żywo Łukasza Łyczkowskiego i zespół 5 RANO. Od początku istnienia twórczość grupy zakorzeniona jest w muzyce wywodzącej się z lat 60. i 70., podsyconych grungem rodem z Seattle i klasycznym hardrockiem. Będzie więc ostro.

■ Easy Rider pod Gontem

Grupa zagra koncert w karczmie Pod Gontem w Zakopanem (ul. Kasprowicza 1A).

Blues-rockowy Easy Rider powstał w kwietniu 1980 roku we Wrocławiu. Obecnie występuje w składzie: Andrzej Wodziński/gitara elektryczna i śpiew, Jacek Gazda/gitara basowa oraz Jarosław Wodziński/perkusja. Zespół wiele koncertuje, nie tylko w Polsce, ale też w Niemczech, Irlandii czy na Litwie. W Zakopanem panowie zagrają w sobotę 16.11. Początek koncertu - godz. 21.



kino i teatry

ZAKOPANE

■ KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
● 14.11, 14.45 Rodzina Addamsów, 16.30 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 18.15 Midway, 20.30 Ukryta gra

● 15.11, ● 17.11 i ● 19.11, 15.00 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.45 PREMIERA! Stan wyjątkowy, 18.45 Ukryta gra, 20.30 PREMIERA! Doktor Sen

● 16.11, ● 18.11 i ● 20.11, 15.00 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.45 Ukryta gra, 18.20 Stan wyjątkowy, 20.30 Doktor Sen

● 21.11, 12.00 Stan wyjątkowy, 14.00 Ukryta gra, 15.45 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 21.00 Doktor Sen

■ KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2

■ KINO „GIEWONT” 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl

● 14.11, 12.45 Złe miejsce, 14.45 Salma w krainie dusz, 16.30 #Jestem M. Misfit, 18.30 Nieplanowane, 20.45 SPECJALNY POKAZ PRZEDPREMIEROWY! Proceder

● 14.11, 12.00 Złe miejsce, 14.00 Salma w krainie dusz/dubb., 18.30 Nieplanowane, 20.45 Proceder

● 15.11, 12.15 Salma w krainie dusz/dubb., 14.00 #Jestem M. Misfit, 16.00 Proceder, 18.30 PREMIERA! 1800 gramów, 20.45 Proceder

● 16.11, 11.00 Nieplanowane, 13.15 #Jestem M. Misfit, 15.00 1800 gramów, 21.00 Proceder

● 17.11, 12.30 Salma w krainie dusz/dubb., 14.15 Nieplanowane, 16.20 #Jestem M. Misfit, 18.15 1800 gramów, 20.30 Proceder

● 18-21.11, 12.30 Salma w krainie dusz/dubb., 14.15 Nieplanowane, 16.20 #Jestem M. Misfit, 18.20 1800 gramów, 20.30 Proceder

■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacypl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
● 19.11, 18.00 PANOPTICON wg tekstów Juliana Tuwima i autorów nieznanych/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy

■ TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1

■ Targi Ślubne w Mszanie Dolnej

W niedzielę 17.11 w hotelu Folwark Stara Winiarnia w Mszanie Dolnej (ul. Ogrodowa 2) będzie miała miejsce 16. edycja Targów Ślubnych. Zapraszamy młode pary.

Będziecie mieli okazję zapoznać się z najnowszymi trendami ślubnymi i bogatą ofertą firm działających na terenie Mszany Dolnej, Rabki-Zdroju, Limanowej, Nowego Sącza, Nowego Targu i okolic z branży: salony mody ślubnej, biżuteria ślubna, fotografowie i wideofilmowanie, DJ/zespoły weselne, dekoracje weselne sali/kościół/aut, dekoracja światłem, auta do ślubu, obsługa barmańska, nauka tańca, makijaż ślubny i akcesoria weselne.

Nie zabraknie też innych atrakcji, w tym: zdjęć z fotobudki, góralskich przyspiewek i strzałów z prawdziwej armaty w wykonaniu Gwardii Kasztelańskiej. Zapraszamy wszystkie pary planujące ślub i wesele w godz. 12-18.



■ Cyganeria w kinie Sokół

W czwartek 21.11 na ekranie zakopiańskiego kina Sokół po raz trzeci tej jesieni obejrzymy powtórkę z The Metropolitan Opera w Nowym Jorku.

Tym razem będzie to "Cyganeria" - słynna opera Giacomo Pucciniego z 1896 roku. Libretto do niej napisali Giuseppe Giacosa i Luigi Illica na podstawie powieści Henriego Murgera "Sceny z życia cyganerii".

Spektakl dla MET wyreżyserował sam Franco Zeffirelli, który opracował też scenografię. Kostiumy do spektaklu to dzieło Petera J. Halla. Życie radosnej, acz biednej paryskiej cyganerii, jego blaski i cienie, radości i smutki, ale i historię miłosną ożywił na scenie w rolach głównych Kristine Opolais jako hafciarka Mimi i Vittorio Grigolo jako poeta Rodolfo.

Spektakl transmitowano na cały świat po raz pierwszy 5 kwietnia 2014 roku.



NOWY TARG

■ KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytag.pl

● 14.11, 14.30 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.15/dubb., 21.00/nap. Terminator: Mroczne przeznaczenie, 18.30 Midway

● 15-16.11, 13.30 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 15.15, 20.15, 23.00 PREMIERA! Proceder, 18.00/nap. Terminator: Mroczne przeznaczenie

● 17-20.11, 14.30 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.15, 21.00 Proceder, 18.45/nap. Terminator: Mroczne przeznaczenie

● 21.11, 15.00 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.45/nap. Terminator: Mroczne przeznaczenie, 19.00 Nieplanowane, 21.00 Proceder

RABKA-ZDRÓJ

■ TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 6, 18 26 77 648, rabcio.pl

● 14.11, 10.15 Złodziejski Majster

● 15.11 Jubileusz 70-lecia Teatru Lalek „Rabcio”: 9.30 spotkanie z uczestnikami projektu „Prezent dla Rabcia” - prezentacja najciekawszych prac; 10.00 Spektakl „Złodziejski majster” wg baśni braci Grimm; 17.00 Uroczyste otwarcie jubileuszu, promocja książki Krystyny Kachel „Rabcio - Teatr z Rabki. Monografia Teatru Lalek Rabcio 1949-2019”, część artystyczna w wykonaniu aktorów teatru, podziękowania twórcom i pracownikom, wystąpienia zaproszonych gości, wieczór jubileuszowy

● 18.11, 10.15 Złodziejski majster

● 19.11, 10.15 O krasnoludkach i sierotce Marysi

● 20.11, 10.15 Złodziejski majster

● 21.11, 10.15 Zimowa przygoda

■ KINO ŚNIEŻKA 3D, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl

● 14.11, 15.00 O Yeti!, 16.45 Rodzina Addamsów, 18.15 Ikar. Legenda Mietka Kosza, 20.15 Zombieland: Kulki w łeb

● 15.11, 14.45 PREMIERA! Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.15 Boże Ciało, 18.15 PREMIERA! Proceder, 20.45 PREMIERA! Doktor Sen

● 16.11, 11.45, 13.15, 14.45 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.15 Boże Ciało, 18.15 Proceder, 20.45 Doktor Sen

● 17.11, 11.45, 13.15, 14.45 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.15 Nieplanowane, 18.15 Proceder, 20.45 Doktor Sen

● 18-21.11, 14.45 Baranek Shaun Film. Farmageddon, 16.15 Nieplanowane, 18.15 Proceder, 20.45 Doktor Sen

muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ Muzeum Tatrzzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny; 18 2015205, 18 2012935 (pn.-sob. 9-17, niedz. 9-15), muzeumtatrzanskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów S. Witkiewicza (elewacja) i F. Mączyńskiego (projekt techniczny). Wystawa stała: historyczna, przyrodnicza i etnograficzna.

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNY - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.

■ Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (pon.-sob. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka”, gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzńskiego), Droga do Rójów 6 (NIECZYNNY). Chałupa, położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 31 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl

● 14.11, 17.00 Tatry w Twoich rękach - spotkanie dla podhalańskich artystów, twórców ludowych, rękodzielników i designerów, którzy wspólnie stworzą linię oryginalnych pamiątek z Tatr

■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.

■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.

● 14.11, 18.00 Koncert „Siła śpiewu”: Iwona Socha/sopran, Renata Żelobowska-Orzechowska/fortepian, w programie: Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko, Giacomo Puccini, Karol Szymanowski; oraz „Zofia Stryjeńska z wizytą u Karola Szymanowskiego” - pokaz trzech obrazów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (do 30.09.20)

■ Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.

■ Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarz: Antoni Kenar i Antoni Rzęsa.

■ Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrze mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowicowa.

● 16.11, 18.00 196. Wieczór na Harendzie: Wokół poezji Tomasza Gluzińskiego; wystąpią: Adrianna Jerzmanowska, Andrzej Bienias - aktorzy Teatru St. I. Witkiewicza, Jerzy Sarkowicz, muzyka: Max Kowalski/kontrabas, prowadzenie: Piotr Kyc



■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzńskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-14). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bałii. We wnętrzu połączono dzieje powstania chochołowskiego (znaczący w dziejach Chochołowa epizod 1846 r. zwany „poruseństwem” chochołowskim) z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.

■ Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najrzadsze - wystawa obiektów ornitologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzńskiego w Zakopanem.

NOWY TARG

■ Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, w sezonie letnim 10-18, wt.-pt. 8-16, w sezonie letnim 9-17, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” - warsztaty rzemieślnicze: szewstwo, bednarstwo, gamcarstwo, kuśnierstwo, tkactwo, kowalstwo, stolarstwo. Na parterze wystawa: „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ; przeszłość i obecność”.

■ Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. Wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. Na ekspozycję składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni - są szcztolki, czcionki, można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera. Wystawa: „Odloty” - mokulito i linoryty z pleneru graficznego na lotnisku w Nowym Targu - uczniowie ZSP im. A. Kenara w Zakopanem pod opieką artystyczną Agnieszki Rokickiej i Magdaleny Wanat.

● 18.11, 12.00-16.00 Konkurs Pieśni Patriotycznych

■ Budynek Wieży Wodnej, obok Dworca Kolejowego, ul. Kolejowa 4. Pon., śr., pt. 10-17, sob. 9-13. Wstęp wolny. Wystawa: malarstwo plastyka Anety Tworek. Dodatkowo ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królówiany.

■ Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ŁOPUSZNA

■ Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzńskiego) (NIECZYNNY do 19.11, później: śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.

■ Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

SZCZAWNICA

■ Muzeum Uzdrowiska Szczawnica, Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: „Stadnicy w Szczawnicy”, „Jak do Szczawnicy podróżowano”, „Z historii Uzdrowiska Szczawnica”.

NIEDZICA

- **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy.** Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie oprócz poniedziałków 9-16, ostatnie wejście 15.30). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, bielizy z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- **Wozownia.** Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
- **Spichlerz w Niedzicy** (czynny: maj-wrzesień). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozycja etnograficzna związana ze Spiszem: meble, obrazy, stroje, przedmioty codziennego użytku z XIX w., lat 20 i 30. XX w. Kolekcja zegarów szwarcwaldzkich XIX-XX w. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dębunki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

- **Zamek Czorsztyn.** Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i renesansowa Baszta Baranowskiego i Zielonec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: „Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Krościenka”. Pieniny na dawnej widokówce. 10-15 oprócz poniedziałków.

ZUBRZYCA GÓRNA

- **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (listopad 8.30-14.30). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

- **Park Etnograficzny.** W górnej części Sidziny - Bińkówce. Poza sezonem 1.11-30.04 oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym ustaleniu tel. 501 597 208, wejście s soboty i niedziele, zapisy do czwartku poprzedzającego weekend odwiedzin do godz. 15; skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

- **Kościół św. Jana Chrzciciela.** Najstarszy kościół katolicki na Górnę Orawę. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - w grupach zorganizowanych, zgłoszenia z minimum dwudniowym wyprzedzeniem: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaorawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

- **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana,** ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa: „Podhale w świetle reflektorów” - scenografia ze spektakli Teatru Lalek „Rabcio” opartych na folklorze podhalańskim.

- **Muzeum Górali i Zbójników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

- **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekrów i Osobliwości** („Rabkoland”, Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (czynne maj-sierpień 10-18, wrzesień-październik 10-17, listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

PORĘBA WIELKA

- **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana.** Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironek i boisko. Szpaler jaworów posadził osobiście Wł. Orkan po powrocie z legionów.

CHABÓWKA

- **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (codziennie - w dni robocze 8-15, w soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część ekspozycji utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZLACHTOWA

- **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya,** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Muzeum jest nieczynne: w poniedziałki, dni poświęcone. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa stała: „Ikona prawosławna w zbiorach Muzeum Pienińskiego w Szlachtowej”.

MAKÓW PODHALAŃSKI

- **Izba Regionalna TPZN,** ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

KROŚCIENKO N/D

- **Pieniński Park Narodowy,** ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: „Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy” i makietą Pienin. Wystawa prac twórców ludowych z regionu pienińsko-gorczańskiego oraz uczestników projektu „Kultura ludowa Pienin i Gorców - ocalić od zapomnienia”.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Słowacja

- **Múzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladtor.sk. Kompleks klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajcem ze wsią Sromowce Niżne. Listopad 10-16 (ostatnie wejście o godz. 15).

ZAWOJA

- **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN,** Zawoja Barańcowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: od wtorku do piątku 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.
- **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

- **Muzeum Miejskie - Zamek.** Wt.-sob. 8-16, niedz. i pon. nieczynne. Wystawa plenerowa: „Renesansowy Zamek Suski w ikonografii”. Zwiedzanie **Działu Etnograficznego „Domek Ogrodnika”** w godzinach pracy muzeum (czynny 1.05-30.09). Ostatnie wejście 40 min przed zamknięciem.



galerie

ZAKOPANE

- **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b (NIECZYNNA - REMONT). Autorska galeria prac artysty
- **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (wt.-sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosił góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Wystawa czasowa: „Giewont. Kolekcja niezwykła. Obrazy ze zbiorów Elżbiety i Andrzeja Kubasiewiczów”. Wystawa: „Kolekcja. Rozdział II” - 10 fotografii Zofii Rydet z „Zapisu socjologicznego - Podhale” oraz czterech kolaży autorstwa Jana Działkowskiego z cyklu „Góry dla Warszawy”.
- **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego,** ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt. 10-18, sob.-niedz. 10-16). Wystawa: „Bardzo różnie i bardzo dobrze”. Grafiki z kolekcji Zachęty - część I.
- **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”,** ul. Krupówki 63, 18 2066984 (pon.-sob. 12-19).
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”,** ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239 (codz. 11-14, 16-19).
- **TCKIS „Jutrzenka”,** ul. Grunwaldzka 3, 18 2012833. Galeria „ARTPARK” (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych „Jutrzenki”.
- **Galeria „Strug”** (PLSP im. A. Kenara), ul. Kościeliska 35
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart”,** ul. Witkiewicza 1, 18 20 13014, 606 11 40 42 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.
- **Galeria „Pod Makiem”,** Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/II, 18 20 12044 (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.
- **Galeria Aniger,** Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrzy w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.
- **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej,** ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: „Rodzinne tworzenie” - Władysław Łukaszczuk, Dorota Króliszewska, Sebastian Króliszewski, Danuta Króliszewska (do 16.11).

NOWY TARG

- **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki”,** ul. Kościuski 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa: „Mundi Curiosa” Jan Jubaal Wasiński - malarstwo, video, instalacja.
- **Galeria „Ruczaj”/Restauracja „Ruczaj”,** ul. Ludzmińska 32. Wystawa prac Małgorzaty Rosińskiej.
- **Galeria Pogotowie Sztuki,** ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

- **Galeria Pijalni Wód Mineralnych,** plac Dietla (codz. 10-17.30).

- **Galeria „Krzywa Jablonka”,** ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143.



galerie autorskie

ZAKOPANE

- **Galeria Antoniego Rząsy,** ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa. Wystawa: „SIDE THAWENCA. Uszyte niemi” Teresy Mirgi-Tas (do 21.11).
- **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka,** ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).
- **Galeria Grzegorza Pecucha - rzeźba,** ul. Kasprzowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.
- **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka,** ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).
- **Galeria autorska Arkadiusza Walocha,** ul. Kościuski 12 (pon., śr., czw. 16-18).
- **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).
- **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich,** ul. Skibówki 26, 18 20 634-34
- **Orski Gallery,** galeria autorska Ryszarda Orskiego, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171
- **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)
- **Galeria „Seba”,** malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)
- **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej,** Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.
- **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika,** ul. Krupówki 48, codziennie 10-18
- **Galeria Kenara.** Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47
- **Galeria AWA,** ul. Kościuski 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

- **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot.** Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

- **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady,** ul. S. Bryjewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

- **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie.** Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

- **„Gonzówka”. Galeria autorska Jarosława Jamroza.** Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

NOWY TARG

- **Wirtualna galeria rzeźb Edwarda Sutora** ze zbiorów Muzeum Podhalańskiego w Nowym Targu, nowyart.pl/sutor.

ŁAPSZE NIŻNE

- **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawłusiewiczza,** ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

- **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki,** ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

- **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów,** ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.
- **Malarstwo Józefa Ignaciuka,** ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.
- **Galeria Jana Wierzbę,** ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.
- **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona,** ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.
- **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów,** ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

- **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tego zawodu w Polsce.



ośrodki kultury

ŁOPUSZNA

- **Gminny Ośrodek Kultury,** ul. Gorczańska 7
- **16.11, 9.30 XVI Przegląd** Zespołów regionalnych gminy Nowy Targ

BUKOWINA TATRZAŃSKA

- **Dom Ludowy,** ul. Kościuski 87
- **21.11, 17.00 Wieczornica poetycka** z udziałem Andrzeja Czernika, Mateusza Nędzy-Kubińca, Andrzeja Rusnaka, Ewy Stoch - „KA ta STROFA” oraz wręczenie nagród w XXI Konkursie Fotograficznym „Tatrzańska Jesień” 2019

NOWY TARG

- **Miejski Ośrodek Kultury,** al. Tysiąclecia 37, mok.nowyart.pl. **REMONT. Zmiana adresu siedziby** - budynek Wieży Wodnej (przy dworcu PKP), ul. Kolejowa 164. BUDYNEK CZYNNY: poniedziałek - piątek w godz. 8-16, w niedziele i święta wg kalendarza imprez.

RABKA-ZDRÓJ

- **Miejska Biblioteka Publiczna,** ul. Orkana 27. Wystawa: „Opowieści o księciu Pipo” - scenografia do spektaklu „Książę Pipo” (reż. Beata Pejcz, scen. J. Adwiga Mydlarska-Kowal), który swoją premierę miał w rabczańskim teatrze 28.08.1999 roku.

JABŁONKA

- **Orawskie Centrum Kultury**
- **17.11, 15.00 30 lat Orkiestry Dętej** - koncert z okazji trzydziestolecia Młodzieżowej Orkiestry Dętej przy OSP w Lipnicy Małej

MAKÓW PODHALAŃSKI

- **Dom Kultury,** ul. Kościuski 5
- **21.11, 17.00 Makowskie Dni Poezji** - poezja Wojtka Pazdura, oprawa muzyczna Adama Kawonczyka; gość specjalny: Jacek Milczanowski, aktor piszący teksty dramatyczne, zwycięzca Konkursu Pełnometrażowych Debiutów Fabularnych

SUCHA BESKIDZKA

- **Miejski Ośrodek Kultury - Zamek,** ul. Zamkowa 1. Galeria Sztuki - Zamek. Wystawa fotografii Ireneusza Graffa „Od wieczora do poranka” oraz wystawy retrospektywnej członków Okręgu Mazowieckiego Związku Polskich Fotografów Przyrody „Od świtu do zmierzchu” pod wspólnym tytułem: Przyroda o każdej porze”.
- **16.11, 10.00 Warsztaty artystyczne dla dzieci:** Pojemniki z filcu na drobiazgi/zapisy 515 134 720



spotkania, koncerty

ZAKOPANE

- **16.11 50 Roków Budorzy:** 17.00 Msza w kościele parafialnym pw. Najświętszej Rodziny w Zakopanem; 18.00 oficjalne obchody w siedzibie Związku Podhalań w Zakopanem/kino Giewont; 20.00 posiadaj w karczmie Rąbanica w Poroninie
- **Stary Kościół pw. M.B. Częstochowskiej,** ul. Kościeliska 4
- **16.11, 18.00 XV Elektroniczne Zaduszki:** Agnieszka Grembowiec/wokal i sopran, Kinga Gruszczyńska/skrzypce, Maria Tombińska-Holy/wiolonczela, Jerzy „Juras” Gruszczyński/syntezatory, recytacje: Grażyna Syrzyskie, Andrzej Czarniecki, zdjęcia: Oleg Dubinet, Łukasz Depta, Paweł Dutka, Marc Ewert, Jan Kućmier, Leszek Lassota, Jerome Ryan, Marek Zaniewski i inni, poezja: Kinga i Jerzy Gruszczyński, Andrzej Słobodziński, Jerzy Tawłowicz

BIAŁY DUNAJEC

- **Aula** obok SP nr I
- **16.11 Przegląd Pieśni Patriotycznej:** 18.00 Sztuka „Twierdzę nam będzie każdy próg” autorstwa generała Andrzeja Galicy, wystawiona przez artystów z V Batalionu Strzelców Podhalańskich w Przemyśle

BIAŁKA TATRZAŃSKA

- **17.11, 15.00 Jubileusz 25-lecia zespołu Białecanie i 35-lecia zespołu Mali Białecanie:** msza w kościele parafialnym i część artystyczna oraz zabawa taneczna w remizie OSP - na zabawie przygrywać będzie zespół Murań

NOWY TARG

- **PSM,** sala koncertowa, ul. Parkowa 12
- **14.11, 18.00 Młoda Podhalańska Filharmonia** - koncert „Jesienne melancholie” w wykonaniu uczniów i pedagogów PSM

- **Ratusz,** Rynek I
- **14.11, 18.00 „MOK na waliszkaeh” - spotkania podróżnicze:** slajdowisko „Tatry - w pogoni za światłem”, prowadzenie: Michał Kasperczyk
- **Fanaberie,** Rynek 2
- **16.11, 20.00 Koncert:** Dikanda



Fot.: Agnieszka Nowelli

- **Ul. Ludzmińska 32**
- **17.11, 19.00 Teatr Plejada w Nowym Targu:** spektakl „Prywatna klinika” John Chapman i Dave Freeman



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

- **Cafe Tygodnik Podhalański,** ul. Kościuski 3, SDH Granit, IV p.
- **Kawiarnia Kmicic,** ul. Staszica 11a
- **15.11, 19.00 Chanson Paris** - nastrojowy recital najpiękniejszych piosenek Edith Piaf; śpiewa Marta Baszyńska-Wilk
- **Karczma „Pod Gontem”,** ul. Kasprzowicza 1A
- **16.11, 21.00 Koncert:** Easy Rider/blues rock

MSZANA DOLNA

- **Folwark Stara Winiarnia,** ul. Ogrodowa 2, folwarkstarawiniarnia.pl
- **15.11, 20.00 Koncert:** The Rhythm and Bo-oze Project - Felipe Schriberg (wokal, gitara dobro) i Paul Archibald (perkusja, washboard)
- **17.11, 12.00-18.00 Targi Ślubne/oferta firm** z branży weselnej

JAWORKI

- **Muzyczna Owczarnia,** ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl
- **15.11, 20.00 Koncert:** Grzegorz Kapoła Trio
- **16.11, 20.00 Koncert:** Łukasz Łyczkowski & 5 RANO



imprezy różne

CHOCHOŁÓW

- **Chochołowskie Terminy**
- **17.11, 10.00-15.00 „Oddaj krew, uratuj życie”** II edycja/sala konferencyjna, poziom +I

SUCHE

- **Remiza OSP**
- **16.11, 14.00-19.00 Rodzinne Andrzejski** - w programie: gry i zabawy z animatorem, zumba, loteria fantowa, konkursy z nagrodami, również kiosk ze słodkociami: **20.00 Zabawa andrzejskoma** - w programie: zabawa z zespołem Bajeranci, DJ, bufet, fotobudka

NOWY TARG

</

14 ośmiotysięczników w 6 miesięcy i 6 dni

Nirmal "Nims" Purja dokonał rzeczy niezwyklej - w nieco ponad pół roku wszedł na wszystkie ośmiotysięczniki zaliczane do Korony Himalajów i Karakorum.

Zaplanował, że dokona tego w ciągu 7 miesięcy i gdyby nie oczekiwanie na zezwolenie wejścia na Shisha Pangmę, to zmieściłby się w sześciu miesiącach. Zanim przystąpił do realizacji "Project possible 14/7", miał już na swoim koncie wejścia na 6 ośmiotysięczników, w tym przed dwoma laty szybkościowe wejście w ciągu pięciu dni na trzy - Mount Everest, Lhotse i Makalu. W jednym sezonie wszedł dwukrotnie na Everest, raz na Lhotse i Makalu w ciągu 17 dni. W czasie tych wejść sprawdził swoje możliwości kondycyjne i w tym roku przystąpił do realizacji tego niezwyklego projektu i chociaż ogłosił, że będzie te szczyty zdobywał wspomagając się tlenem z butli, to niewielu wierzyło, że zdoła tego dokonać. W górach najwyższych różnie może być z warunkami pogodowymi i terenowymi, zagrożeniem lawinowym, różnie może też być z kondycją fizyczną i psychiczną. Przed nim co najmniej kilku himalaistów miało ambitne projekty, które w trakcie okazały się nie do zrealizowania z takich czy innych powodów. Nirmal Purja konsekwentnie, mimo różnych trudności, plan swój realizował i projekt ukończył, i to w jeszcze lepszym czasie niż zaplanował. Być może 16 lat służby w Brygadzie Ghurków zrobiło swoje - jest zdecydowany, ambitny i konsekwentnie dąży do celu. Rozpracował swój projekt znakomicie logistycznie, podzielił go na trzy etapy - wiosenny, letni i jesienny. Trzykrotnie zanościło się na to, że planu nie zrealizuje - raz ze względu na brak wsparcia finansowego, po zrealizowaniu pierwszej fazy projektu, potem musiał podjąć ryzykowną decyzję wejścia na K2, kiedy inne wyprawy rezygnowały, i pod koniec, kiedy została mu tylko Shisha Pangma, leżąca na terenie Chin, a na przeszkodzie stały względy polityczne. Dzięki interwencji władz Nepalu zgodę na wejście na ten szczyt uzyskał prawie w ostatniej chwili. Poniżej w skrócie podaję krótkie kalendarium jego wejść na 14 ośmiotysięczników.

Sezon wiosenny - 6 szczytów w Himalajach

Projekt rozpoczął od Annapurny (8091 m). Dołączył do Agencji Seven Sum-

mit Treks. 23 kwietnia 18 Szerpów pod kierownictwem Nirmala Purji wyprowadziło na szczyt 14 osób, rozpoczynając wiosenny sezon himalajski. W drodze powrotnej ze szczytu wziął udział w akcji ratunkowej. Ze swoją ekipą wrócił z obozu III na wysokość 7500 m po Malezyjczyka Wui Kin China, którego sprowadzili tysiąc metrów niżej. Ostatecznie jednak 4 maja Malezyjczyk zmarł w szpitalu w Singapurze.

Drugim szczytem Purji była Dhaulagiri (8167 m), na którą wszedł drogą normalną w bardzo trudnych warunkach. Inni wspinacze wycofali się po osiągnięciu obozu III. Zrezygnowali też Słowak Peter Hamor i Rumun Horia Colibasanu, którzy chcieli wytyczyć nową drogę na ten szczyt. Z "trójki" na szczyt Purja wychodził ze wspierającymi go Szerpami cały dzień, porywy wiatru musieli przeczekiwać, wbijając w śnieg czekan, i dopiero 12 maja o godz. 18 stanęli na wierzchołku. Potem całą noc schodzili bez odpoczynku, by następnego dnia dostać się jak najszybciej śmigłowcem pod Kangchenjunge.

Dobazy pod Kangchenjunga (8586 m) doleciał z Mingma Dawą Sherpą 14 maja o godz. 11 i od razu ruszyli w górę z przewodnikiem Gashmanem Tamangiem. Droga w górę była już przez Szerpów przygotowana. 10 maja wyruszyło z Szerpami z bazy 34 klientów, którzy zatrzymując się na kolejne noclegi w obozach, chcieli zdobyć szczyt 15 maja. Tempo zespołu Purji było tak szybkie, że po 24 godzinach, również w tym dniu, o godz. 11 weszli na szczyt. Schodząc, napotkali na wysokości 8450 metrów Hindusa Biplaba, któremu skończył się tlen, a 150 metrów niżej kolejnego Hindusa Kuntala. Obu Hindusom zespół Purji oddał swoje butle z tlenem, żeby ich ratować, a sami z tej wysokości schodzili bez tlenu. Hindusi byli już tak osłabieni, że zmarli na stokach tej góry.

Po kilku dniach odpoczynku Nirmal postanowił z marszu zaatakować trzy szczyty, tak jak zrobił to już dwa lata wcześniej. Ponieważ 22 maja na Everest (8848 m) wychodziły tłumy - około 320 osób, wystartował wcześniej rano z Przełęczy Południowej i o 5.30 był na szczycie. Problem miał przy schodzeniu z mijaniem podchodzących osób, ale jeszcze w tym samym



Nirmal Purja i jego ekipa pod Shisha Pangmą po zrealizowaniu projektu.

dnia, po 10 godzinach, o godz. 15.45 stanął na Lhotse (8516 m), korzystając z lin założonych przez uczestników innych wypraw. Ze szczytu zszedł do bazy i przeniósł się pod Makalu (8485 m). 24 maja wyruszył z bazy o godz. 6 rano i w tym samym dniu po założonych linach z Geljenem Sherpą i Ali Sadparą oraz sześcioma innymi weszli na szczyt. Tak zakończył sezon wiosenny kolejnym rekordem. W ciągu zaledwie 32 dni wszedł na 6 ośmiotysięczników.

Sezon letni - Nanga Parbat i Karakorum

Na ten sezon miał zaplanowane 5 szczytów, ale pojawił się problem - zabrakło wsparcia finansowego. Zaczął robić starania o pozyskanie nowego sponsora i na szczęście udało się, bo poniekąd już uwierzyli, że projekt uda się zrealizować. Trwało to jednak cały czerwiec, inne wyprawy już działały w Karakorum, a Nirmal Purja pojawił się pod Nanga Parbat (8125 m) w Zachodnich Himalajach dopiero na początku lipca. Dołączył do uczestników innych wypraw i 3 lipca drogą Kinshofera wszedł na szczyt w tym samym dniu co m.in. Sergio Mingote, który też realizuje ciekawy projekt.

Potem udali się w Karakorum samochodem i trekkingiem po lodowcu Baltoro doszli do bazy pod Gasherbrumami. Razem z Mingote wyruszył na Gasherbrum I (8080 m), ale warunki były trudne. Włoch wycofał się z obozu II i przeniósł na Gasherbrum II (8035 m), a Purja kontynuował wspinanie i 15 lipca stanął na szczycie G I, z którego schodząc, dołączył do Mingote i razem z nim, a także kolejnym Włochem weszli 18 lipca na G II. W tym czasie Szerpowie wypraw komercyjnych założyli poręczę na Zębrze Abruzzi na K2 i dotarli powyżej Szyjki Butelki, gdzie stwierdzili, że jest zbyt niebezpiecznie i wycofali się, a chętnych do wejścia na ten szczyt było około 160 osób. Większość agencji zakończyła wyprawy, pozostała tylko Seven Summit Treks i wtedy zjawił się Nirmal Purja, który w nocy z czterema Szerpami tej agencji zaporęczał trasę od Szyjki Butelki pod serakiem i otworzył drogę na szczyt. Na K2 (8611 m) stanęli 24 lipca. Jeszcze

w tym samym dniu zeszedł do bazy, wyszył kombinezon i buty i podszedł do bazy pod Broad Peak (8051 m), by 26 lipca, zaledwie 2 dni po K2, stanąć na szczycie. Etap letni zrealizował również szybko - w ciągu 3 tygodni.

Sezon jesienny - 3 szczyty w Himalajach

Pozostały niższe ośmiotysięczniki - Cho Oyu (8201 m), Manaslu (8163 m) i Shisha Pangma (8027 m). Tym razem pojawił się problem z wejściem na 2 z tych szczytów od strony chińskiej, bowiem na Cho Oyu można było jeszcze wejść do końca września, a na Shisha Pangmę w sezonie jesiennym Chińczycy w ogóle się nie zgadzali. W połowie września wyruszył na Cho Oyu, ale pierwszy atak nie powiódł się z powodu złej widzialności. Po kilku dniach jeszcze raz wyruszył w górę i 23 września wszedł na szczyt. Z Chin szybko powrócił do Nepalu, gdzie komercyjne wyprawy miały założone ubezpieczenia na Manaslu. 4 dni po Cho Oyu, 27 września o godz.

7.50, wszedł na Manaslu. Potem nastąpiło prawie miesięczne nerwowe oczekiwanie na zgodę władz chińskich. Interweniowały władze Nepalu. W końcu Chiny zgodziły się wyjątkowo wydać zezwolenie tylko tej jednej wyprawie. By je jednak odebrać w ambasadzie chińskiej, Nirmal znowu musiał tydzień czekać, bo w Chinach świętowano proklamację Chińskiej Republiki Ludowej. W końcu jego ekipa wyruszyła do Chin, by dotrzeć do bazy pod Shisha Pangmą. Śniegu było wiele, sami musieli przecierać drogę do szczytu. Było niebezpiecznie, zeszła lawina, na szczycie niegroźna. W końcu 29 października o godz. 9 weszli na szczyt.

Project Possible 14/7 został zrealizowany w ciągu 190 dni. Nirmal Purja zdobył Koronę Himalajów jako 43. himalaista, ale w niewiarygodnym czasie. Towarzysząc mu na niektórych z tych szczytów 30-letni Mingma David Sherpa jest 44. zdobywcą Korony Himalajów i Karakorum, i to najmłodszym. Ma już 23 wejścia na ośmiotysięczniki.

Apoloniusz Rajwa



Nirmal Purja w rozmowie z Reinholdem Messnerem.



Nirmal Nims Purja na ośmiotysięczniku.

telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (caloroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horská Zachranňa Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Złarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26

biura podróży

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182015051, zakopane@tppoland.eu, www.tppoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

• **BIURO TURYSTYCZNE „TERESA”**, Zakopane, Al. 3 Maja 9 (Budynek „Jawor”), tel./fax 18 20-B-660, tel./fax 18 20-143-01. Pobyty w Zakopanem, wycieczki lokalne, wczasy krajowe i zagraniczne dla turystów indywidualnych, zakładów pracy i szkół, autokarowe bilety międzynarodowe m.in. Nowy Targ - Wiedeń, bilety lotnicze, bilety Zakopane - Kraków, ubezpieczenia. www.teresa.zakopane.pl. e-mail: biuro@teresa.zakopane.pl.

• **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.



baseny

ogłoszenia płatne

• **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

Warunki do uprawiania turystyki w Tatrach są niekorzystne. Powyżej 1400 metrów leży świeży, mokry śnieg. W wyższych partiach śnieg przewiany, szlaki są nieprzedeptane, pod śniegiem miejscami występują oblodzenia. Jest pierwszy stopień zagrożenia lawinowego. W strefie reglowej szlaki są mokre, a niektóre błotniste. W dolinach Chochołowskiej i Lejowej prowadzone są prace leśne. Szlak od Wodogrzmotów Mickiewicza do Doliny Pięciu Stawów Polskich jest zamknięty do odwołania z powodu remontu. Nadal zamknięty jest też szlak pomiędzy Świnicą a Zawratem z powodu obrywu skalnego. Jaskinia Mroźna jest zamknięta do wiosny. Schronisko Murowaniec jest wyłączzone z eksploatacji od 1 listopada do 20 grudnia. Schronisko na Kalatówkach jest nieczynne do 13 grudnia z powodu remontu, czynny jest w dzień jedynie bufet. Kolej linowa na Kasprowy Wierch również jest nieczynna do końca listopada z powodu renowacji i przeglądu technicznego. Od 1 marca do 30 listopada na obszarze TPN obowiązuje zakaz poruszania się od zmierzchu do świtu. W razie spotkania niedźwiedzia należy się wolno i spokojnie oddalić. Przed wyruszeniem w góry należy się zapoznać z komunikatem turystycznym na stronie tnp.pl oraz z prognozą pogody. Telefon alarmowy TOPR i GOPR 601 100 300 lub 985.

Od 1 listopada do 15 czerwca przyszłego roku w Tatrach Słowackich szlaki powyżej schronisk i Magistrali Tatrzańskiej, a także wyższe partie dolin, w których nie ma schronisk, są zamknięte. Chata pod Rysami i szlak do niej prowadzący również. Muzeum TANAP w Tatrzańskiej kominicy jest zamknięte od 11 do 25 listopada. Jesienne liczenie kozic w Tatrach z powodu złych warunków pogodowych zostało przełożone na inny termin. Wybierając się w góry Słowacji, należy się ubezpieczyć na wypadek akcji ratunkowej HZS. Potrzebna jest też Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego, by nie ponosić kosztów związanych z opieką medyczną w publicznych placówkach służby zdrowia na terenie Słowacji. Telefon alarmowy HZS 18 300.

Dopiero teraz dotarła do nas tragiczna wiadomość. Stanisław Szczepanik, pracujący ostatnio jako misjonarz w Portoryko, został zamordowany. 8 sierpnia, jadąc rowerem na Mszę św., został napadnięty i pobity, w wyniku czego zmarł po dwóch dniach w szpitalu. Miał 63 lata. Urodził się w Smarżowej w diecezji tarnowskiej. W młodości uprawiał turystykę górską, również w Tatrach, był krótko członkiem Klubu Wysokogórskiego w Gliwicach. W 1981 roku wstąpił do Zgromadzenia Księży Misjonarzy, a kilka lat później wyjechał na misję do Zairu, potem do Haiti i Dominikany. W tym roku w lecie przyjechał na wakacje do Polski. Odprawił Mszę św. w Morskim Oku, na 27. Spotkaniach Seniorów Taternictwa. Pochowany został 3 października na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W sobotę 16 listopada o godz. 16 w kościele w Hutach na Słowacji biskup František Rábek odprawił Mszę św. za zmarłych ratowników górskich: Jana Matlaka, Jana Tybora, Józefa Korzsalę, Rudolfa Machu i Romana Bencurę z okazji rocznic ich odejścia na niebieską grań, a także za wszystkich zmarłych ratowników górskich ze Słowacji, Polski i Czech. Potem odbędą się wspominki z pokazem przeżrocy i filmów w Kolibie Holic.

Przy deszczowej i wietrznej pogodzie odbył się Bieg Przedni, którego organizatorem było Stowarzyszenie Spotkania z Filmem Górskim. Został on przełożony z września na listopad i odbył się na innej niż w ubiegłym roku trasie, w rejonie Witowa i Magury Witowskiej. Zgłosiło się wielu chętnych, ale z powodu fatalnych warunków wystartowało tylko 29 osób. Bieg wygrał Jacek Żyłka-Zebracki w czasie 1 godz. 11 min. 22,3 sek., a wśród kobiet Edyta Zych w czasie 1 godz. 58 min. 38,4 sek.

(ar)

Przy Ścianie Pamięci na Wiktorówkach



Piotr Jasieński i Adam Marasek wspominali zmarłych ratowników TOPR i tych co zginęli po polskiej stronie Tatr.

W pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych odbyło się na Wiktorówkach, przy kaplicy Matki Bożej Jaworzyńskiej, wspomnianie tegorocznych ofiar Tatr.

Uroczystość ta powoli staje się tradycją, w tym roku odbyła się po raz trzeci. Po słowackiej stronie Tatr, na Symboicznym Cmentarzu pod Osterwą wspomniane są co roku od lat 40. osoby, które zginęły w Tatrach Wysokich i Bielskich, a w Dolinie Żarskiej od 1995 roku oraz na Zwierówce od 2009 roku - ofiary Tatr Zachodnich. Pomysł, by podobną uroczystość organizować po naszej stronie Tatr, zrodził się przed kilku laty, kiedy tablic upamiętniających tych, co zginęli na górach lub zmarli śmiercią naturalną, było w Miejsu Pamięci na Wiktorówkach już ponad sto. Ojcowie dominikanie pozytywnie ustosunkowali się do tej inicjatywy i od trzech lat wspólnie z ratownikami TOPR zapraszają na takie spotkanie na Wiktorówkę w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych, gdyż terminy październikowe są już zajęte przez Słowaków, którzy w naszych uroczystościach również uczestniczą.

W niedzielę 3 listopada pogoda nie zachęcała do wędrowek w Tatry, gdyż w górach wiało i okresowo padał drobny deszcz, ale na Wiktorówkach chwilami nawet zaświeciło słońce. Kaplica nie pomieściła wszystkich uczestników Mszy Świętej, wielu było na zewnątrz. W intencji tych, co zginęli w tym roku w Tatrach, a także upamiętnionych tablicami na Ścianie Pamięci Mszę św. sprawował o. Mateusz Jacukiewicz, przełożony dominikanów na Wiktorówkach, on również wygłosił homilię. Koncelebrowali ks. Albert Wolkiewicz z Bazyliki Mariackiej w Krakowie i ks. Jerzy Rutkowski z parafii Matki Bożej Cudownego Medalika na Olczy w Zakopanem.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się przy Ścianie Pamięci. Niżej podpisany przypomniał w zarysie historię tego miejsca, które ma już 25 lat, gdyż wtedy, na nieistniejącym już obecnie niskim murze zbudowanym w granitowych otoczkach umocowane zostały pierwsze tablice. Przebudowę tego

muru i powiększenie go do dwupoziomowego dokonano, kiedy przełożonym na Wiktorówkach był o. Marcin Dąbkowicz. Wtedy też w ścianę został wkomponowany duży granitowy głaz, na którym umieszczane są małe tabliczki zmarłych przewodników wysokogórskich IVBV. Obok duża połać muru jest przeznaczona dla ratowników tatrzańskich. Powstała już wizualizacja tej części Ściany Pamięci. Obecnie jest około 130 tablic, a o. Mateusz Jacukiewicz poinformował, że w ostatnim roku przybyły cztery, upamiętniające osoby ze środowiska górskiego: Ryszarda "Rico" Malczyka, Piotra Młoteckiego, Marty Zwier-



Od lewej: Jan Jurina, Jaro Švorc, Apoloniusz Rajwa i Mateusz Jacukiewicz.

żańskiej-Olszańskiej i Mariusza Norweckiego.

Od początku listopada ubiegłego roku do tegorocznego Dnia Zmarłych zginęło w całych Tatrach 29 osób, w tym 15 w Tatrach Polskich i 14 w Tatrach Słowackich. Listę ofiar Tatr Polskich odczytał Adam Marasek z TOPR. Szczególnie tragiczny był sierpień, kiedy to w czasie burzy zginęły na Giewoncie 4 osoby, a w Jaskini Wielkiej Śnieżnej dwóch młodych grotolazów. Było też kilka zawałów serca na ścieżkach turystycznych. Jaroslav Švorc z Tatranskej Horskej Służby wymienił 8 osób, które zginęły w Słowackich Tatrach Wysokich, oraz jedną w Tatrach Bielskich, a Jan Jurina, były naczelnik HS na Zwierówce, odczytał nazwiska 5 osób, które zginęły w Słowackich Tatrach Zachodnich. Piotr Jasieński z TOPR wymienił zmarłych w tym okresie ratowników tatrzańskich: Andrzeja Mateję, Henryka Kró-

la-Łęgowskiego, Henryka Piwowarczyka, Józefa Gąsienicę Giewontu, Pawła Zadarnowskiego, Tomasza Chowańca i pilota śmigłowcowego Wiesława Wolańskiego. Pomędzy wypominkami ofiar Tatr Andrzej Czarniecki i Jerzy Filar, przewodnicy tatrzańscy, członkowie Studium Słowa, recytowali wiersze: Anny Łodziak, Marii Kaloty-Szymańskiej, Jana Długosza, Teresy Harsdorf-Bromowiczowej, Joanny Babiarczyk, Zbigniewa Tłalki, Józefa Szaflarskiego i Jacka Sojana. Uroczystość uświetniła pod nieobecność większej kapeli góralskiej trójka muzykantów z Wawrzkiem Łukaszczykiem Maliniakiem na czele. Na zakończenie zmówiono krótką modlitwę, a o. Mateusz Jacukiewicz zaprosił na 8 listopada przyszłego roku, bo wtedy przypada pierwsza niedziela po Wszystkich Świętych.

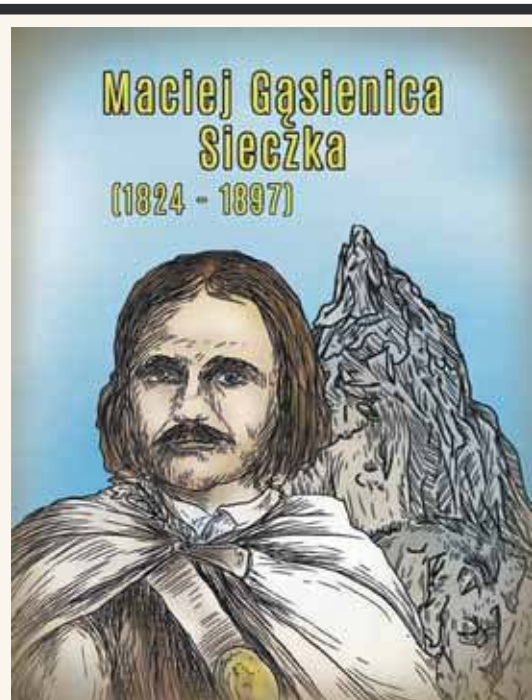
Apoloniusz Rajwa



Uczestnicy uroczystości na Wiktorówkach.



Jednym z najsłynniejszych przewodników tatrzańskich II połowy XIX w. był, ur. w 1824, a zm. w 1897 r., Maciej Gąsienica Sieczka. Dzięki swej pasji polowania na kozice, "spędziwszy młodość na kłusownictwie, (...) poznał najniebezpieczniejsze zakątki Tatr i wyszedł na najlepszego przewodnika". Polował również z Sabalą na niedźwiedzie, zaś kiedy zaprzestał kłusownictwa, został strażnikiem chroniącym kozice i świstaki. W latach 50. XIX w. pracował jako górnik i uczył się kamieniarstwa. Wmurował tablice upamiętniające w Bramach Kraszewskiego i Kantaka w Dolinie Kościeliskiej. Brał też udział w budowie szlaków, m.in. na Wrota Chałubińskiego i z Liliowego na Zawory, zakładał klamry na szlakach na Rysy, Wysoką i pod Mięguszwiecką Przełęczą pod Chłopkiem. Penetrował też z J.G. Pawlikowskim tatrzańskie jaskinie. Prowadził w Tatry badaczy gór i taterników, m.in. E. Janotę, M. Nowickiego, ks. Stolarczyka, W. Eljasza, A. Asnyka, M. i J.G. Pawlikowskich, T. i L. Chałubińskich i L. Świerza. Kiedy TT podzieliło przewodników na trzy klasy, został przydzielony od razu do I. Prowadząc taterników, dokonał wielu wybitnych przejść, m.in. pierwszych wejść na Świnicę, Mięguszwiecki Szczyt, Jastrzębią Turnię, Szatana, nową drogą na Łomnicę, drugich wejść na Wysoką i Durny Szczyt oraz jednego z wcześniejszych na Lodowy Szczyt. Jednak najbardziej znaczącym było jego pierwsze wejście z J.G. Pawlikowskim na Mnicha, uznane za początek nowoczesnego taternictwa. W 1883 r. poprowadził Natalię Janothównę, pierwszą Polkę, na Gerlach.



Ochotnicy 1863

- na ratunek Niepodległej

Było ich pięciu, gdy przez zaborczą granicę pod Krakowem przeszli w stronę Kongresówki, by walczyć o Polskę niepodległą.



Uczestnik Powstania Styczniowego Wojciech Dorula (1845-1917), choć nie doczekał Niepodległej, to od dziś ma swą symboliczną mogiłę i zaszczytne miejsce w pamięci lokalnej społeczności Poronina.

Ochotnicy. Nie zastanawiali się, gdy rozgorzała walka o wyzwolenie ojczyzny. Z Poronina ruszył Wojciech Dorula, z Cichego poszedł Jacenty Jakubiec, Klemens Miętus z Miętustwa, Jan Ciszek z Czanego Dunajca, a Jan Bobek z Wróblówki. Rozumieli swą powinność i mimo młodego wieku odpowiedzieli na wołanie. Mieli odwagę i chcieli zmieniać historię. - To byli mieszkańcy Podhala, Spisza i Orawy, którym należy się wdzięczność i pamięć - podkreśla Bronisław Chowaniec Lejczyk, prezes Związku Podhalań oddział Poronin.

Sobota w Poroninie upłynęła pod znakiem powiatowych obchodów Święta Niepodległości. Delegacje szkół, służb mundurowych, poszczególnych oddziałów Związku Podhalań, gości z zaprzyjaźnionych gmin spotkały się, by oddać hołd bojownikom o wolność Polski. Uroczystości z udziałem jednostki wojskowej podhalańczyków rozpoczęły się na cmentarzu parafialnym, gdzie odsłonięto symboliczną mogiłę Wojciecha Doruli, rodowitego mieszkańca Poronina, który w 1863 roku bił się o Niepodległą w trakcie Powstania Styczniowego.

Robert Chowaniec, były prezes ZP Poronin, witał przybyłych na uroczy-

stość poświęcenia symbolicznej mogiły powstańca styczniowego. - Podhale jest szczególnym regionem, znanym z umiłowania wolności, ale też wolności ojczyzny - podkreślił Piotr Bąk, starosta tatrzański. Ksiądz Stanisław Parzygnat, który poświęcił symboliczną mogiłę, modlił się w intencji kształtowania patriotycznych postaw młodzieży. Monument poświęcony pamięci Wojciecha Doruli postawiono staraniem ZP oddział Poronin i oddział Zakopane. Sylwetkę powstańca styczniowego, nauczyciela i kierownika Szkoły Ludowej w Białce Tatrzańskiej przypomniał Bronisław Chowaniec Lejczyk, prezes ZP oddział Poronin. Dziękował też za wsparcie finansowe przy budowie pomnika Stanisławowi Parzygnatowi, proboszczowi tutejszej parafii, oraz Leszkowi Doruli, burmistrzowi Zakopanego. - Zbieżność nazwisk jest nieprzypadkowa, Wojciech Dorula urodził się w Poroninie, przy Dorulowym Potoku, w gnieździe rodu Dorulów - podkreślił Bronisław Chowaniec Lejczyk. - Dziękuję pani wójt Anicie Żegleń za cierpliwość, dziękuję młodzieży i reprezentacji Białki Tatrzańskiej za udział, a także naszym podhalańczykom, żołnierzom, którzy tak pięknie trzymają warty przy symbolicznej mogiłę. Słowa podziękowania dla prezesa ZP Andrzeja Skup-

nia i Marcina Zubka, prezesa ZP oddział Zakopane.

Prezes ZP oddział Poronin podkreślił, że dzięki symbolicznej mogiłę postać Wojciecha Doruli wyłania się z mroków zapomnienia, jest przywracana zbiorowej pamięci mieszkańców. Był uczniem tutejszej szkoły parafialnej. Zamiłowanie do nauki i patriotyzm wpajał mu nauczyciel Roman Andrusikiewicz. Wojciech Dorula jako 18-letni chłopak wziął udział w Powstaniu Styczniowym. Po upadku powstania zrywu wrócił do Galicji. Nikomu nie mówił o swej walce, ponieważ to zamknęłoby mu szansę na pracę nauczyciela, o której marzył. - Za udział w powstaniu groziłoby mu więzienie - podkreśla Bronisław Chowaniec Lejczyk. - W 1867 roku podjął pracę w Białce Tatrzańskiej, w szkole parafialnej, przemianowanej potem na Szkołę Ludową. Był też organistą i pierwszym kierownikiem Szkoły Ludowej. Ożenił się z sołtysianką Antoniną Nowobilską i kolejne lata dorosłego życia aż do śmierci spędził w Białce Tatrzańskiej.

Wojciech Dorula nie doczekał niepodległości. Niewiele zabrakło. Zmarł w 1917 roku. - Piątka mieszkańców Podhala, Spisza i Orawy to byli ochotnicy, nie żołnierze z zaciągu, którzy potem szli walczyć na frontach I wojny

światowej - podkreślił Bronisław Chowaniec-Lejczyk.

- Bardzo się cieszę z tego prelude do głównych naszych uroczystości, bo upamiętniamy bohatera - podkreśliła Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. - Przywracanie pamięci to wielka i godna rzecz.

Piotr Bąk, starosta tatrzański, przypomniał, że przy wejściu na Stary Cmentarz na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem widnieje słynny napis "Ojczyzna to ziemia i groby. Narody, tracąc pamięć, tracą życie". - Poronin pamięta. To wielka rzecz, że potraficie skupiać społeczną pamięć wokół rzeczy najważniejszych. Bo Polska to wielka sprawa, ma już więcej niż tysiąc lat, była w sercach tych, którzy ryzykowali dla niej życie. Warto, by była też w naszych sercach. Wiele mówiono o historii Podhala, ale do niedawna nikt nie wiedział, że byli też górale w Powstaniu Styczniowym, historia Podhala to dużo więcej niż przełom XVIII i XIX wieku - zaznaczył Piotr Bąk.

Andrzej Skupień, prezes Związku Podhalań, przypomniał, że obchodzimy rok stulecia ZP. Pochylamy się nad tymi, którzy na różne sposoby budowali naszą wielką i małą ojczyznę. - Dziś umiłowanie ojczyzny wiele nie kosztuje, kosztuje czas, żeby poświęcić. A jakby za-

wołali, że ojczyzna w potrzebie, to który pójdzie? Wielki szacunek dla tych ludzi, co odpowiedzieli na wołanie przed laty - dodał Andrzej Skupień.

Marcin Zubek, prezes oddziału Zakopane ZP, apelował do młodzieży o pamięć o wielkich, godnych postaciach sprzed lat. - Wojciechu, przez ten halny wiatr dziś jesteście z nami, Bóg wam zapłać, żeście wtedy poszli - mówił Marcin Zubek. - Zapisujemy się złotymi zgłoskami w historii Polski. Do wielu spoczywających w Poroninie godnych, zacnych ludzi dochodzi ta perełka, Wojciech Dorula, który niepodległości 1918 roku nie doczekał.

Po ceremonii odsłonięcia monumentu zebrani przeszli na plac przed Gminnym Ośrodkiem Kultury, gdzie po podniesieniu flagi państwowej odśpiewano hymn Polski. Stąd licznie zebrani udali się do kościoła pw. św. Marii Magdaleny na uroczystą Mszę św. Po historycznym przedstawieniu artystycznym uczestnicy po raz kolejny udali się na cmentarz, gdzie odbył się apel poległych. A następnie zwiedzanie wystaw okolicznościowych, przygotowanych w Gminnym Ośrodku Kultury oraz w Szkole Podstawowej im. Legionów Polskich w Poroninie.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca – 20 kwietnia



BARAN

Nie powinienes się zniechęcać. Metoda, którą zastosowałeś, może nie należy do najszybszych, ale warto próbować aż do skutku. Tak się składa, że nie każdemu jest dane od razu skruszyć gęsim piórem mur obojętności.

21 kwietnia – 21 maja



BLIŹNIĘTA

Mimo początkowego progressu na pewno nie tędy droga. Uważaj więc, żebyś się za daleko nie zapędził. Musisz pamiętać, że szantaż ma raczej niewiele wspólnego z wykonywaniem żeglarskiej pracy.

22 maja – 21 czerwca



RAK

Najwyższa pora wykorzystać ten cały magazynowany przez lata potencjał intelektualny. Bywa, że takie nagromadzenie zapasów jedynie przyspiesza moment wyładowania samemu na macie i to od razu na obu łopatkach.

22 czerwca – 22 lipca



LEW

Po wykonaniu tylu udanych prób nie warto dalej się rozrabiać. Czas skoncentrować się na jednym świadomie obranym celu. Gdy wygrasz wciąż tylko w przedbiegach, może zabraknąć ci siły w biegu głównym.

23 lipca – 22 sierpnia



PANNA

Ta inwestycja wydaje się być cokolwiek ryzykowna. Zastanów się dobrze, czy warto topić środki w czymś, co ma być tylko na próbę. Od dawna wiadomo, że nie powinno się kupować kota w worku, a zwłaszcza treningowym.

23 sierpnia – 22 września



WAGA

Nie lekceważ oponenta. Sprawia wrażenie prostaczka, więc można się spodziewać, iż posunie się do stosowania chwytów poniżej pasa. Do wyrywania słów z kontekstu nie potrzeba mieć stomatologicznego wykształcenia.

23 września – 23 października



SKORPION

Możesz teraz śmiało przystąpić do działania. Masz już wszystko, co jest ci niezbędne, nie ma więc żadnych powodów do szukania czegoś jeszcze. By zagrać tę melodię na fortepianie, smyczek do niczego ci się nie przyda.

24 października – 22 listopada



STRZELEC

To, że jest się na szczycie, daje czasem złudne poczucie bezpieczeństwa. Te niepokojące sygnały musisz jednak sprawdzić. Nie lekceważ ich, bo gdy gmach trzęsie się w posadach, najbardziej odczuwają to najwyższe piętra.

23 listopada – 21 grudnia



KOZIOROŻEC

Mimo niefortunnego początku rzecz jest do wygrania. Wystarczy, że zmobilizujesz swoich zwolenników. Nie ma żadnego powodu, żeby teraz odpuścić, choćby z uwagi na to, że w tej licytacji niemowa też może dać głos.

22 grudnia – 20 stycznia



WODNIK

Nie masz co przejmować się tymi przepowiedniami. Pojeżdż do tego racjonalnie, bo wszystko idzie we właściwym kierunku. Fałszywą wróżkę najłatwiej zdementować, podając jej do wróżenia z fusów kawę rozpuszczalną.

21 stycznia – 20 lutego



RYBY

Niemówność porozumienia może wynikać z tego, że poruszacie się na zgoła odrębnych platformach. Nie od rzeczy więc byłoby w tym przypadku zawrzeć, nawet powierzchowną, znajomość z właściwym obcym językiem.

21 lutego – 20 marca



RYBY

Wszystko zależy od strategii dalszego postępowania. Masz wystarczającą ilość argumentów, które trzeba właściwie wykorzystać. Tylko należy uważać, bo zły rozkład sił na pewno potrafi rozłożyć realizację najlepszego planu.

Pytla

Zdrowe połączenie

Niedawno tematem ruchu i diety zajmowaliśmy się przy okazji tekstu o menopauzie. Niemniej nie dotyczy on wyłącznie kobiet wkraczających w ten nowy dla nich etap życia.

Ruszać się i jeść zdrowo powinniśmy wszyscy. Jak jednakże optymalnie i bezpiecznie wyznaczyć sobie nowy rytm, jeśli już się na niego zdecydujemy?

Zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia każdy z nas powinien być aktywny przynajmniej 150 minut tygodniowo. Pozwala to nie tylko zmniejszyć ryzyko nadwagi, otyłości i innych chorób dietozależnych, ale także poprawia nam nastrój. Tymczasem, jak pokazują badania zrealizowane na zlecenie Ministerstwa Sportu i Turystyki, niewiele ponad 21% Polaków spełnia zalecane normy.

Nieodłącznym elementem ćwiczeń jest także właściwa dieta. Zdarza się jednak często, że wprowadzając zdrowsze zwyczaje, podchodzimy do kwestii diety i ruchu zbyt rygorystycznie, co w krótkim czasie przyczynia się do porzucenia nowego stylu życia.

Pułapki zbyt gwałtownej zmiany

Dzieje się tak dla przykładu wtedy, jeśli narzucimy sobie codzienne treningi lub ćwiczenia o zbyt wysokiej inten-

ności – tłumaczy dietetyk Katarzyna Stachurska, ekspert kampanii "Słodka Równowaga".

Tak radykalne podejście wiąże się najczęściej z ograniczeniem dużej grupy produktów. Nawet tych, które w codziennej diecie są potrzebne. Mowa tu na przykład o produktach zbożowych, które często eliminowane są w diecie odchudzającej. Również o cukrze, którego nadmiar przyczynia się do wystąpienia nadwagi, otyłości i innych chorób zależnych od diety, a który jedzony w ilościach umiarkowanych, zwłaszcza w towarzystwie regularnej aktywności fizycznej, może stanowić element zdrowego stylu życia. Należy przy tym pamiętać, że cukier, a więc węglowodany, to nie tylko ten w cukierkach. W cukier zasobne są też i składowe zdrowej diety, w tym wspomniane produkty zbożowe, nasiona roślin strączkowych, warzywa i owoce. Ich konsumpcja umożliwia nam dostarczenie, poza węglowodanami, także innych cennych składników odżywczych, takich jak witaminy, minerały czy antyoksydanty.



Fot.: Agnieszka Nowelli

Wdrażając nowe zasady żywieniowe należy pamiętać, że cukier, a więc węglowodany, to nie tylko ten w cukierkach. W cukier zasobne są też owoce.

Stawiamy sobie realne cele

"Jak łatwo się domyślić, skrajne rozwiązania nie stanowią dobrego wyjścia z sytuacji. Ich rewolucyjny charakter przyczynia się w finale do porzucenia nowych, lepszych dla zdrowia zmian i powoduje błędne koło, gdzie wracamy do starych nawyków, nawet czasami ich nadużywając" – wyjaśnia dietetyk. Kluczowe zatem będzie postawienie sobie realnych celów. Zarówno względem planowanych osiągnięć, jak i czasu, który możemy na nie przeznaczyć. Nie zakładajmy, że będziemy ćwiczyć codziennie, jeśli w praktyce inne obowiązki nam to uniemożliwią. Podobnie w przypadku diety. Jeśli lubimy jeść słone prze-

kąski lub słodczyce, nie powinniśmy całkowicie ich eliminować. Lepszym rozwiązaniem będzie ich ograniczenie, a idealnym – znalezienie korzystniejszej dla zdrowia alternatywy. Dla przykładu pudełko ciastek z lukrem można zamienić na ciasteczka owsiane z suszonymi owocami i znacznie mniejszą ilością cukru. Pamiętajmy jednak, że decydując się na zdrowszy styl życia, powinniśmy wdrażać nowe nawyki stopniowo, również ze wsparciem specjalisty.

Cukier w diecie sportowca

Fizjologicznie glukoza to związek chemiczny, który wykorzystywany jest w wielu procesach umożliwiających codzienne funkcjonowanie. W sporcie, niezależnie od rodzaju wysiłku i czasu jego trwania, to właśnie ona jest podstawowym źródłem energii dla pracujących mięśni. W przypadku wysiłków krótkotrwałych organizm wykorzystuje ATP (związek chemiczny będący nośnikiem energii) zgromadzone w mięśniach, które pierwotnie powstaje z glukozy, a w mniejszym stopniu także z aminokwasów i wolnych kwasów tłuszczowych. Przy wysiłkach o dłuższym czasie trwania większą rolę zaczynają odgrywać także inne związki, np. tłuszcze.

Jak pokazują badania naukowe, pojedyncza dawka cukrów (węglowodanów prostych) spożyta w trakcie długotrwałej aktywności fizycznej (np. maratonu) może nie tylko podnieść wytrzymałość zawodników, ale także poprawić osiągnięcia przez nich wyniki oraz usprawnić odbudowę glikogenu mięśniowego (źródła energii dla mięśni).

Ile cukru możemy zjeść?

Zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia cukry proste nie powinny stanowić więcej niż 10% wartości energetycznej naszej diety. Co więcej, cukry dodane, czyli np. te z cukierki, nie powinny stanowić więcej niż 5% jadłospisu. W praktyce oznacza to, że przeciętna osoba na diecie 2000 kcal może danego dnia spożyć 200 kcal z cukrów prostych, w tym 100 kcal z cukrów dodanych, co w przeliczeniu na cukier spożywczy (sacharozę) oznaczałoby 50 g cukru np. z owoców i 25 g z cukru spożywczego lub miodu.

an

Celem kampanii "Słodka równowaga" jest edukacja w zakresie roli cukru w diecie człowieka oraz pokazanie, że produkty zawierające cukier mogą stanowić element zdrowej i zbilansowanej diety połączonej z aktywnym trybem życia. Więcej informacji na: slodkarownowaga.pl

Krzyżówka nr 46

POZIOMO: 1. dział matematyki 6. piekło, ereb 10. ozdobny trawnik 11. gospodarz letnich igrzysk w 1996 r. 12. zabieg ze sztuczną nerką 13. Ptasia - w tytule wiersza Brzechwy 15. model Nissana 19. mączka z bulwy manioku 22. marża sklepu 23. wyreżyserował "Misia". "Alternatywy 4" 24. krajobraz bez gór 25. uczniowska bumelka 26. ugrupowanie polityczne 29. ojczyzna Odysusa 31. receptura kulinarna 32. krawędź 33. przyzwolenie

PIONOWO: 1. nogą zamiata 2. legendarny gliniarz olbrzym 3. aktywny pasek reklamowy na stronie internetowej 4. pożywka dla drobnoustrojów 5. trujący tlenek węgla 6. pranie mózgu 7. pierwszy promieniotwórczy 8. pozostałość zniszczonej budowli 9. Scarlett z powieści z "Przeminieło z wiatrem" 14. chłodniczy w lodówce 16. główne miasto Tybetu 17. skutek 18. tango Marka Grechuty 20. najlepszy nad ranem 21. największe i najgłębsze jezioro w Turcji 26. przetrata zupka dla ośeska 27. potencjał intelektualny 28. kryzys np. w rozmowach 29. rzeka z powieści Czesława Miłosza 30. bywa kapryśna.

HASŁO - PRZYSŁOWIE POLSKIE – z numerowanych pól od 1 do 34 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 43/2019:
Hasło: **DOBRE SŁOWO NIE KOSZTUJE WIĘCEJ NIŻ ŻŁE.**
Nagrodę niespodziankę wylosował pan **FRANCISZEK ŁOJAS** z Zakopanego. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.



Baw się i ucz

Dla naszych najmłodszych czytelników mam dziś dwie propozycje przygotowane przez Kapitaną Naukę, które łączą w sobie zabawę i edukację.

Pierwsze to "Bazgraki w kosmosie", czyli książeczka do kolorowania w zestawie ze ściernym na sucho mazakiem. Przeznaczone są dla dzieci w wieku 3 do 6 lat i zawierają rozwijające zadania. Różnorodne ćwiczenia i łamigłówki trenują dziecięcą koncentrację i spostrzegawczość, ćwiczą pamięć wzrokową i orientację w przestrzeni, a także przygotowują do nauki pisania.



Książeczkę wypełniają pogodne ilustracje Poli Augustynowicz, które zabiorą dzieci w niezwykłą wyprawę w kosmos. Dzięki dołączonemu do zestawu suchosciernemu flamastrowi odpowiedzi można zmywać i poprawiać bez końca, a wygodny, większy format sprawia, że z rozwiązywaniem zadań nie będą miały problemu także trzylatki.

Druga propozycja, dla dzieciaków powyżej szóstego roku życia, to "Puzzle obserwacyjne. Pojazdy". Zawierają aż 104 elementy, których układanie pobudza wyobraźnię, rozwija wrażliwość na otaczający świat i kształtuje umiejętność konstruowania wypowiedzi na temat oglądanych ilustracji. Ramka z elementami do ich wyszukiwania trenuje spostrzegawczość i koncentrację dziecka. Dopasowywanie fragmentów doskonale ćwiczy małą motorykę i sprawność palców. Sama ilustracja, piękna i bajecznie kolorowa, pełna jest szczegółów dotyczących życia w mieście i przemysłowania się różnego rodzaju środkami transportu, i może być pretekstem chociażby do wytłumaczenia dziecku zasad bezpiecznego poruszania się w ruchu ulicznym. Poszczególne części obrazka mogą też inspirować do snucia wesołych opowieści.

Do stworzenia tych puzzli Kapitan Nauka zaprosił polską ilustratorkę Lidę Szwabowską. Obrazek stanowiący ich podstawę odtworzono na dołączonym do nich dużym plakacie (w rozmiarze XXL), który może służyć jako wzór do układania, a także ozdoba dziecięcego pokoju.

"Puzzle obserwacyjne" otrzymały nagrodę w konkursie Zabawka Roku 2018 oraz w Świat Przyjazny Dziecku 2019.

an



Od wydawnictwa Kapitan Nauka mamy dla Was po 3 egzemplarze bazgraków i puzzli. Po jednym otrzymają osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 18.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści wiadomości prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w temacie maila wpisać: Bazgraki lub Puzzle (zależy co wybierecie).



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Na starcie stanęło ponad 600 biegaczy.

Bieg Niepodległości w Zakopanem



W taką pogodę rozgrzewka przed biegiem najważniejsza.



Na uczestników czekały pamiątkowe medale.

Mimo bardziej zimowej niż jesiennej aury w VI Biegu Niepodległości w Zakopanem wzięło udział ponad 600 zawodników. Główny dystans liczył 10 kilometrów. Część biegaczy startowała na 5 kilometrów oraz brała udział w zawodach nordic walking. Starterem biegu był Piotr Bąk, starosta tatrzański, który podkreślił, że Święto Niepodległości łączy wszystkich Polaków. Przed głównymi zawodami odbył się bieg integracyjny współorganizowany przez Fundację HANDICAP Zakopane. Organizatorem zawodów był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem.

Fot.: Maciej Jonek



Trasę biegu wytyczono na ulicach Zakopanego.

Fot.: Maciej Jonek

Malowanie w cieniu palm

Żona na emeryturze, dzieci odchowane, a fach w ręku jest. To czemu nie jechać do Buenos Aires pomóc braciom góralom?

Polska Misja Katolicka w Buenos Aires, zwana "Maciaszkowem", pięknie w oczach, a to za sprawą dwóch górali - Janusza Lesiewicza z Nowego Targu i Marka Piekielewnika, mającego rodzinę w Sieniawie. To oni dwaj pokonali tysiące kilometrów i wzięli się za malowanie całego klasztoru. - To nie pierwsze nasze prace tutaj. Więc sprawdziliśmy się i ojcowie znowu nas poprosili - śmieje się Janusz, który z zawodu jest elektrykiem. Jednak w dalekim Buenos Aires wykonuje różne prace. Obecnie wspólnie z kolegą Markiem malują cały klasztor polskich bernardynów, którym zresztą też kierują zakonnicy rodem z Podhala. Udało im się pozyskać dotację od polskiego Senatu.

Robota idzie jak po maśle, tyle tylko, że czasami upał daje się we znaki, stąd ekipa górali sprawdza prognozę pogody i ustala takie miejsca, żeby był cień, najlepiej padający od palmy. Inne drzewa w ogrodzie zakonników okupują m.in. papugi. - Kiedy już jest strasznie ciepło, idziemy do zakonnej kuchni i pijemy zimną wodę, dodając do niej cytrynkę zerwaną z drzewa cytrynowego, które w tym roku obrodziło - śmieje się pan Janusz. Oczywiście i piwko też jest. Bywa, że i ktoś z Polski przy-

wiezie, a zakonnicy mają wielu gości. Ja przywiozłem... szczotkę do gruntowania ścian. - Liczy się polski pracownik, ale i polski sprzęt, stąd była nasza prośba do gościa, który akurat pierwszy przyjedzie do "Maciaszkowa", i padło na ciebie - puszcza oko Marek i wyjaśnia, skąd takie zamówienie.

Góralską precyzję widać gołym okiem. Nowotarzanin o. Jacek Jerzy Twaróg pokazuje mi pomieszczenia Muzeum Polskiego, które działa przy "Maciaszkowie", i Szkołę Polską z zapleczem. Tam prace za poprzednim razem też prowadzili Janusz i Marek, czyli niezawodny duet. Marek zawsze tak sobie ustawia urlop, żeby wygospodarować czas na wylot i pobyt w Buenos Aires, a Janusz jest już na emeryturze, podobnie jak żona, zaś dzieci odchowane. - Teraz to mnie bardziej wnuki interesują, codziennie mam raporty zdjęciowe - pokazuje na telefonie najmłodszą wnuczkę, dorodną dziewczynkę. Pan Janusz, mimo że do Buenos Aires przyleciał w październiku, doskonale wie, co słychać na Podhalu. - Po pierwsze internet, a po drugie żona donosi, a ona zawsze barwnie opowiada, bo jest emerytowaną nauczycielką - mówi dumnie nowotarzanin z Podhalańskiej.

Buenos Aires to nie jedyne dość eg-



- Malowanie ścian, i to kilka tysięcy kilometrów od domu, to moje zajęcie na emeryturze - śmieje się Janusz Lesiewicz z Nowego Targu, trzymając w ręku pędzel w Buenos Aires.

zotyczne miejsce, gdzie pracuje pan Janusz. - Pracowałem także na Uralu, i to kilka lat. Tam to dopiero było. Kiedy chciałem rozmawiać z rodziną przez telefon, szedłem na pocztę w czwartek, żeby zamówić rozmowę na niedzielę. Nie było takiego kontaktu jak dzisiaj. Teraz trzeba tylko uważać, żeby kogoś nie obudzić, bo różnica czasu między Polską a Argentyną w okresie letnim to 5 godzin, a w okresie zimowym 4 godziny - wyjaśnia nasz rozmówca.

Prace przy malowaniu sympatycznej ekipy Janusz&Marek planuje zakoń-

czyć w połowie grudnia. Bilet na powrót mają na 18 grudnia, ale w międzyczasie zakonnicy zapraszają do wspólnego wypadu do Mendoza. - Zawsze podczas prac jest mała przerwa na zwiedzanie. Widzieliśmy już naprawdę sporo niezwykle urokliwych miejsc - zapewnia Janusz, który śmieje się, że w dobrym czasie opuszczają "Maciaszkowo" i Argentynę. - Uciekniemy przed strasznyimi upałami, chociaż chciałoby się zabrać trochę tego słońca pod Tatry - dodaje i bierze pędzel do ręki. Zostało jeszcze trochę roboty, ale uprzyjemnia-

ją ją sympatyczne papugi, choć zakonnicy ich nie lubią, bo ptactwo chętnie wbija dzioby w cytrusy rosnące w "Maciaszkowie".

Nasi rozmówcy mają też okazję zasmakować argentyńskich obiadów, które codziennie oni albo bernardyni noszą od sióstr albertynek z Domu Spokojnej Starości Jana Pawła II, mieszczącego się po drugiej ulicy. Jeden z obiadów spożywamy razem. - Dlaczego te ziemniaki takie słodkie i żółte? - pytam lekko zdziwiony smakiem. - Taka odmiana - słyszę szybką odpowiedź pana Janusza, który już wie, że zabierze ich trochę dla swojej nowotarskiej rodziny. - Mam zamówienie na krem czekoladowy, taki tutejszy, wnuczka nie wpuści mnie do domu, jak z nim nie przyłecę. Dobrze pamięta jego smak sprzed kilku lat - opowiada Janusz. Wspólnie z Markiem na pewno na prace do "Maciaszkowa" wróci, bo przy kawie, którą pijemy po obiedzie pod palmą, wymieniamy, co jeszcze trzeba tu zrobić, zupełnie jakby to był jego drugi dom. Obok nas kręcą się dwa sympatyczne psy - wilczur Reks i mieszaniec Maja. Co ciekawe, nie można do nich mówić w języku urzędowym argentyńskim, czyli hiszpańskim. - Mogą nawet ugryźć, one chcą słyszeć tylko polski, tak zostały wyszkolone przed domownikami - śmieje się Janusz.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Portrety polskich górali

Twardy jak skała

Byłem trochę gałgan

Ciocia Olesia napisała wierszyk, a mały Józus pięknie recytował. Prezydentowi Mościckiemu chyba się podobało, bo pogłaskał malca po głowie.

Józef Zajac, rocznik 1923, miał szczęście do ludzi. Prezydenta Ignacego Mościckiego poznał osobiście, jako brzdąc w ochronie. Głowa państwa gościła w okolicy. Odbiło się oficjalne powitanie. Ciocia Olesia napisała wierszyk, a Józus go pięknie wyrecytował. Chyba się podobało, bo ręka Mościckiego na moment spoczęła na Józkowej czuprynie.

Będąc uczniem szkoły powszechnej, Józef miał okazję spojrzeć w srogie lico samego marszałka Piłsudskiego. Józkowa szósta klasa, prowadzona przez dawnego oficera i legionistę, pojechała na pogrzeb marszałka. Trumna była z okienkami, a w środku zabalsamowany Piłsudski. Wyglądał, jakby spał.

Rodziców - właścicieli sklepu w Spytkowicach było stać, żeby Józka i jego młodszą siostrę posłać do gimnazjum. Początkowo do Jordanowa chodzili, ale tam czesne wynosiło aż 250 złotych miesięcznie. Za dwójkę - równo pięć stówek. Tymczasem w Nowym Targu gimnazjum było o 50 złotych tańsze, a oferowało mieszkanie w bursie. W dodatku można było czesne regulować w naturze. Przyjmowali mąkę, ziemniaki, kaszę.

W gimnazjum panował sanacyjny dryl, a Józef do najgrzeczniejszych pod słońcem nastolatków nie należał. Został nawet ze szkoły relegowany. Wszystko przez boks, który był w szkole zakazany. Ale gimnazjaliści i tak walkę wręcz namiętnie trenowali. Józiovym sparingpartnerem był starszy o rok Miętus z Czarnego Dunajca. Kiedyś kolegę trochę poniosło i w rękawiczki bokserkich zaczął Józka ścigać po szkolnych korytarzach. Pech chciał, że chaotyczna ucieczka zakończyła się kolizją z... profesorem.

Józka wyrzucili ze szkoły. No, prawie... Proboszcz spytkowicki - wujcio Murzański skórę siostrzeńcowi uratował. Ale karę rodzice musieli zapłacić. Sto złotych - tyle przed wojną kosztowała duża świnia lub krowa.

Do podziemia wciągnął Józefa stryj - leśniczy Antoni Zajac. W domu Zajaków odbywały się zebrania, bo do sołtysa mógł przyjść każdy - to nie wzbudzało podejrzeń. W ramach konspiracyjnych akcji Józek chodził "na przemyt". Przez pobliską granicę nosił opony, hufnale, podkowki i inne przydatne szejpe. Nawet Niemcy prosili, żeby im coś czasem przemycić. U nich pod koniec wojny też bieda była. Wtedy mówili, gdzie iść, żeby kontroli unikać. Józek chodził na przemyt uzbrojony. Nieraz kule świąstały, strącając ze świerków gałęzie tuż nad głową. Kiedyś niemieccy pogranicznicy otoczyli Józefa w niewielkim zagajniku niedaleko Spytkowic. Żołnierze bali się wejść do środka, więc do zagajnika wpuścili psa. To była suka owczarka niemieckiego. Miała specjalną uprząż z napisem "Zoll". Pies podszedł, nawet nie szczeknął. Tylko każdego z partyzantów obwąchał, pomerdał ogonem, a później jakby nigdy nic poszedł do swoich. Niemcy uznali, że laszek jest "czysty", i sobie poszli.

Pod koniec okupacji Józef przeżył swą pierwszą wielką wojenną miłość. Nazywała się Hania. Była o rok młodsza. Pochodziła z wielkiego świata i była Żydówką. - Pewnego dnia ciocia poprosiła nas, żebyśmy przyjęli pod dach dziewczynę. Groziła jej wywózka. To było normalne, moja siostra z tego samego powodu musiała się zaszyć u znajomych aż pod Częstochową - wspomina Józef.

Zapewnia, że początkowo pochodzenie niespodziewanej lokatorki nie wzbudzało żadnych podejrzeń góralskiej rodziny. Hanka była pobożna, chodziła do kościoła. Miała różaniec i modlitevník i często z nich korzystała. Dziwił tylko jej zwierzęcy wręcz strach przed Niemcami. Wiadomo, że się wszyscy w czasie wojny okupantów bali. Ale Hanka na widok zandarma wpadała w istny obłęd. Ojciec Józefa był sołtysem jeszcze sprzed wojny. Niemcy więc do chałupy przyłazili po kilka razy dziennie w sprawach urzędowych. Daleko nie mieli, bo dom Zajaków przez drogę sąsiadował z placówką niemieckiej żandarmerii. Zresztą argument o tym, że "przecież pod latarnią najciemniej", miał być przesądzający o przyjęciu Hanki pod własny dach.

Józef Hankę pokochał szczerze, z wzajemnością. I to jeszcze na długo przed tym, jak dowiedział się od ciotki, że jego miłość jest córką zabitego przez Niemców profesora UJ-u i krakowskiej malarki. - Dziopka szczęśliwie przetrwała u nas wojnę. I żeśmy się faktycznie kochali. Matka chciała, żebym się żenił. Ale ja szkoły skończonej nie miałem. A ona... co ona by na wsi robiła - zamyśla się pan Józef.

Jeszcze się dobrze krasnoarmiejcy nie rozgościli na Podhalu, a Józef odwiózł Hankę do Raby Wyżnej. Na stacji kolejowej wsiadła w pociąg jadący do Krakowa. Młodzi jeszcze jakiś czas pozostawali w kontakcie. Gdy Hania wyszła za mąż - kontakt się urwał.

Swoją przyszłą żonę Józef spotkał w Liceum Pedagogicznym. Małgorzata pochodziła z Frydmana. - To ona mnie podrywała. A kolega, co z mną mieszkął w pokoju i też pochodził ze Spiszu, podpuszczał: Józek, ty się z nią ożeń, bo

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Józef Zajac

ona z domu bogata. A człowiek, jak był młody, to był taki rogaty. Poszedłem na całość, mówię: to się ożenie, i to jeszcze przed maturą - oblicze Józefa znów się rozpromienia.

Decyzja młodych wzbudziła sensację. Ksiądz katecheta miał uzasadnione podejrzenia, że Małgorzata może być w ciąży. I nie dawał się przekonać, że ciąża wcale nie wchodzi w grę. Dyrektor szkoły zachodził w głowę - bo się dotąd nie zdarzyło, żeby się uczeń przed maturą żenił. Gdyby Józef nie był prymusem, pewnie by swą gorącą krew okupił wyrzuceniem ze szkoły na pysk. - Nie mogli mnie zwolnić, bo oceny miałem świetne, a nauczycieli trzeba było na gwałt. W drugie święto Wielkiej Nocy się pobraliśmy - wspomina ze śmiechem "skandalista".

Dwie córki, syn, wnuki i prawnuki - to największy życiowy dorobek Józefa. Jednak, jak to bywa w życiu, zły los postanowił i ten "kapitał" boleśnie nadweryżać. Pierwsza córka pana Józefa zmarła, gdy jeszcze chodziła do liceum. Dziewczyna wybrała się na wycieczkę na Babią Górę. To było ostatniego listopada. Nie ubrała się porządnie. Zaczęło kurzyć, zrobiło się zimno. 17-latką dotarła do internatu mocno przemarznięta. Cały ty-

dzień chorowała. Gdy wróciła do domu, była już w ciężkim stanie. Doktor skierował do szpitala do Rabki, a stamtąd zabrali ją do Krakowa. Leczenie nie przynosiło efektów. Nerki przestały pracować. Jedynym ratunkiem był przeszczep, który wykonywali jedynie w Ameryce. W latach sześćdziesiątych w komunistycznej Polsce taka zamorska wyprawa była jak misja na Księżyc. Ale Józef się nie poddawał. Pozalał wiał wszelkie formalności, jako dyrektor szkoły w Podwilu uruchomił wszelkie znajomości. Zalał nawet pieniądze. Wyjazd miał być lada dzień. Trzy dni przed planowaną podróżą polski episkopat opublikowali słynne orędzie do biskupów niemieckich, w którym "przebaczal i prosił o wybaczenie". Władza ludowa dostała szału. Wszystkie granice zostały zamknięte. Córka Józefa zmarła wiosną następnego roku. Dokładnie 1 czerwca, w Dniu Dziecka.

Śczęście... Bardzo szerokie pojęcie... Jak się coś nagle stanie groźnego, to człowiek mówi: miałem szczęście. Ile razy Józef wypowiadał tę oklepaną frazę... Gdy Niemcy z Ukrainami i Słowakami strzelali na Formozie - kule świąstały nad głową. Żadna nawet nie zadrapała. Miał szczęście. Gdy Niemcy nad Spytkowicami trafili ruski samolot. Maszyna płonęła, pilot otworzył luki i zwinął bombę. Józek jechał sankami zaprzężonymi w młodą kłaczkę. Bomby spadły kilka metrów od zaprzęgu. Podmuchał wyrzucił sianie. Józek schronił się w korycie rzeki. Koń poszedł za nim, przyklął na przednie nogi. Oboje przytulili się do brzegu, żeby przeczekać kanonadę. Znowu uszli z życiem. Szczęście.

Kiedyś, całkiem niedawno, Józef zbierał grzyby w lesie, na Formozie. Były tam takie wielkie korzenie obrośnięte mchem. Ślizgnął się i przewrócił fatalnie. Ale nie sobie nie złamał. Znowu to szczęście.

Marek Kalinowski

dokończenie
ze str. 1

Biedronka z piekła rodem

- Jestem pracownikiem B 1447, plac Evry, Nowy Targ - zaczyna swą opowieść. Za numerem tym kryje się popularny sklep sieci należącej do portugalskiej firmy Jeronimo Martins Polska. Jeden z 4 w mieście, za to z największym ruchem. Nie ma się co dziwić - to centrum nowotarskiego blokowiska. Nawet w przedpołudnie trudno uniknąć kolejki do każdej z kas. Nad wszystkim musi zapanować ponad 20-osobowa załoga. Zamawianie, ustawianie towarów, promocje, przeceny, niespodzianki.

Nerwy w Biedronce

Wszystko na już. Piekło się zaczyna, gdy w tym wszystkim pojawia się nerwowa atmosfera, podejrzenia, szukanie winnych, wyrzucanie złych emocji.

Anna pracuje tu od 8 lat, ostatnie półtora roku po powrocie z urlopu macierzyńskiego. Nie wytrzymuje, chce odejść z pracy. A przy okazji wyrzuciła z siebie wszystkie przypadki, które przeżyła lub których była świadkiem.

Pierwsze "k... Anka!" usłyszała z ust kierownika sklepu, gdy zapomniała potwierdzić w programie komputerowym stanu sejfu. Biuro było pełne ludzi, byli kasjerzy, którzy kończyli raną zmianę, i ci, którzy zaczynali popołudniową. Nie przypuszczała, że to dopiero początek. - Krzyki, przeklinanie, agresja słowna wobec mnie przy innych pracownikach i przy klientach zdarzały się bardzo często. Przekazywanie zbyt wielu zadań i obowiązków do wykonania - także tych, które miał wykonać kierownik, a na które nie znalazł czasu. Notoryczne telefony oraz wydawanie poleceń "z domu". Kierownik przychodził również do sklepu w dniach, kiedy nie pracował, wydawał mi polecenia oraz udzielał reprimend. Ponieważ mieszka niedaleko, opieprzał podczas nagłych wizyt w sklepie - wspomina Anna.

- Ciągła krytyka i wytykanie błędów - przez 1,5 roku usłyszałam tylko i wyłącznie jedną pochwałę ze strony kierownika. Gdy pochwalił dwóch zastępców za dobrze przygotowany do inwentaryzacji sklep.

Bo nie potrafisz pracować w zespole

Anna była obarczana winą nawet wtedy, gdy jej nie było w sklepie. Tak było po jednej z nocy, gdy z powodu braku pracowników została oddelegowana do B 1447 żona kierownika sklepu. Gdy rano się okazało, że w sklepie panuje ogólny bałagan, reprimendę dostała Anna. - Usłyszałam, że to ja powiedziałam jego żonie, że ma "nic" nie robić i dlatego sklep wygląda, jak wygląda - mówi wzburzona. Zaznacza przy tym, że świadkami awantury był nie tylko drugi zastępca kierownika, ale także przyuczające się pracownice.

Nie wytrzymała napiętej sytuacji, wyszła ze sklepu mówiąc, że idzie do lekarza, bo źle się czuje. Po tym zgłosiła swe zarzuty do kierownika rejonu. Była rozmowa i zapewnienie przełożonego, że teraz sytuacja się poprawi. Nie poprawiła się. Za to spadły na Annę dodatkowe obowiązki, jak choćby zrobienie grafiku, którego nigdy nikt poza kierownikiem nie przygotowywał.

Na koniec września, w niedzielę, przy brakach kadrowych w sklepie, usłyszała od kierownika, że wychodzi kilka godzin wcześniej, niż to miał zapisać. - Zostałam z 3 kasjerami, którzy siedzieli przez kilka godzin na kasach. Byłam jedyną osobą z obsługi na sali sprzedaży. Wypiekałam, biegałam na wycofania i robiłam promocje. Gdy poszedłam do kolejnego wycofania, przy kasie stał kierownik, który z uśmiechem na twarzy powiedział mi: Anka, ale masakra! Wiedział, w jakim stanie zostawia sklep, że ludzi jest za mało, i przyszedł się pośmiać z tego, że sobie "nie radzę".

Ocena jej rocznej pracy została zaniżona. Jak usłyszała od kierownika - nie potrafi pracować w zespole.

Potem były dwie próby przeniesienia jej do innego sklepu sieci. Co prawda w umowie ma wpisaną taką ewentualność, ale o sprawie dowiadywała się nieoficjalnie od innych pracowników. - W sylwestra miałam dzień wolny. Dostałam telefon od pracownicy innego sklepu, która dzwoniła, aby zapytać,

jak ma mi ustawić grafik od stycznia. Tym samym poinformowała mnie nieoficjalnie, że będę przeniesiona. O drugim przeniesieniu dowiedziałam się, będąc na zwolnieniu lekarskim. A przecież jako wieloletni pracownik tej firmy powinnam zostać poinformowana o przeniesieniu z odpowiednim wyprzedzeniem, w odpowiednich warunkach i przez odpowiednie osoby, czyli moich przełożonych. Powinnam również mieć prawo do informacji, jaki jest powód lub cel mojego przeniesienia. To była konsekwencja tego, że odważyłam się zgłosić zarzuty wobec kierownika do przełożonego - nie ma wątpliwości.

Anna przebywa na zwolnieniu. Planuje odejść z Biedronki. Nie bez żalu.

- Praca w Biedronce jest wymagająca, obarczona presją, braki w ludziach sprawiają, że czasami bywa ciężko jednak lubiłam tę pracę i spełniałam się na tym stanowisku. W B 1447 pracuje zgrana załoga pracowników jedyne czego im brakuje to poprawy atmosfery pracy i odrobiny motywacji ze strony kierownika - dodaje.

Każdy chciałby karmić z cycka

Inna z zatrudnionych w nowotarskiej Biedronce - Katarzyna pracowała w B 1447 rok. Doświadczona pracownica, kobieta w średnim wieku nie wytrzymała presji. Jak mówi - nie pozwala sobą pomiatać. Prośby o dzień wolny nie były respektowane, co wymagało konieczności czasami wielokrotnego chodzenia i proszenia, aby otrzymać dzień wolny. Katarzyna poszła do kierownika z prośbą, by cofnął jej czwartą nockę, którą wstawił bez uprzedniej informacji. - W końcu dostałam wolne, ale "z fochem". Nawrzeszczał na mnie niemiłosiernie. Kasjerka, która chciała iść do toalety, widząc, co się dzieje, zawróciła - mówi Katarzyna.

Wspomina, jak kierownik wziął ją na rozmowę do szatni. To miała być częsta praktyka, bo tam nie ma kamer i nie zachowa się dowód awantury. Zapytał Katarzynę, czy to z powodu poprzedniej

sprzeczki nie przedłużyła umowy. - Wybuchnęłam. Wygarnęłam mu wszystko - jak się go pracownicy boją, jak nie ma dla nikogo czasu, zlewa wszystkich, nikt z nim nie chce pracować - wspomina.

Odeszła. I nie żałuje swego kroku.

Kobiety opowiadają też historię innej pracownicy, która wróciła do pracy po urlopie macierzyńskim. Wiedziała, że jako matce karmiącej przysługuje jej o godzinę krótsza dniówka.

Kierownik wywierał presję na tę pracownicę, dążąc do tego, by zrezygnowała z przysługującego jej prawa. Nie ugięła się. - Przy mnie powiedział, że każdy chciałby karmić z cycka i wychodzić godzinę wcześniej. Kierownik podburzał innych pracowników twierdząc, że przez tę pracownicę mają więcej obowiązków - zauważa Anna.

Weź sobie buty - już tu nie pracujesz

Piotr Adamczak, przewodniczący NSZZ Solidarność w Jeronimo Martins Polska, słysząc zarzuty pracownicy B 1447 przyznaje, że nie po raz pierwszy spotyka się z takimi argumentami. - Jeżdżę po całym kraju. Wielu pracowników jest wypalonych zawodowo, niektórzy mówią, że leczą się u psychiatry. I odchodzą, bo uważają, że nie mają wsparcia ze strony firmy. Biedronka może mieć duże problemy, po nowym roku nie będzie wystarczającej ilości osób do pracy - przestrzega.

Do tego dochodzi nawał obowiązków, jakie spadają na pracowników - od kadry kierowniczej po kasjerki. Kolejne promocje, konieczność zmiany 800 cen w sklepie przed poranną zmianą. A gdy klient widzi starą cenę - ma prawo domagać się zapłaty według stawki, jaka widnieje na półce. Związkowcy w sądzie wywalczyli, że odpowiedzialnością za taką sytuację nie są obciążani pracownicy.

Częstą praktyką mają być ciche przenosiny pracowników. Zwrot "weź sobie buty, bo już tu nie pracujesz" wcale nie jest powtarzany jako żart.

Szef Solidarności nie ma wątpliwości, że opisane postępowanie z pra-

cownikami nie może zostać uznane za prawidłowe. Zbyt duża ilość pracy przy małej ilości ludzi pracujących wywołuje napięcia i stres u większości zatrudnionych pracowników.

◆

Próbuję porozmawiać z kierownikiem B 1447. Spotykam go w sklepie między półkami. Słyszając, że rozmawia z dziennikarzem, przeprasza na chwilę, idzie na zaplecze. Potem wraca i odsyła po wyjaśnienia do biura prasowego. - Nam nie wolno się wypowiadać w mediach - ucina rozmowę. Zostawiam wizytówkę na wypadek, gdyby jednak zechciał ustosunkować się do zarzutów. Do momentu oddania tego numeru do druku - nie dzwoni.

Z biura prasowego Jeronimo Martins Polska - właściciela Biedronki otrzymaliśmy odpowiedź na nasze pytanie o sprawę z Nowego Targu:

Justyna Rysiak, menedżer ds. relacji zewnętrznych w sieci Biedronka: "W Jeronimo Martins Polska szczególnie dbamy o dobre relacje pracownicze, dlatego wdrożyliśmy szereg systemowych rozwiązań, pozwalających przeciwdziałać potencjalnym nieprawidłowościom w tym obszarze. W firmie obowiązują, przyjęte uchwałą Zarządu, polityka antymobbingowa i antydyskryminacyjna, z którymi każdy nowo zatrudniony pracownik musi się zapoznać.

Wszyscy pracownicy mają też zagwarantowaną możliwość anonimowego zgłaszania ewentualnych nieprawidłowości do Biura Obsługi Pracowników (BOP). Dane kontaktowe do Biura Obsługi Pracowników znajdują się w każdym sklepie.

Nawiązując bezpośrednio do Pana zapytania, informujemy, iż w tej sprawie nie otrzymaliśmy żadnego zgłoszenia do BOP. Natomiast każdy przekazany do nas sygnał w tego typu sprawach jest sprawdzany przez doświadczony zespół koordynatorów do spraw relacji pracowniczych - również ta sprawa zostanie zweryfikowana."

■ Imiona pracownic na ich prośbę zostały zmienione.

Józef Figura

Śliskie serpentyny

Noga z gazu na zakrętach między Jaszczurówką a Cyrhlą, oblodzenia skutkują poważnymi zderzeniami.

W piątkowy poranek doszło do groźnej kolizji na Chłabówce: jadący od strony Zakopanego suv volkswagen zjechał na ostry zakręcie na lewy pas i uderzył w jadą-

cego z góry busa, który przewoził młodzież do szkoły. Na unieruchomione pojazdy najeżdżała od strony Murzasichla skoda kombi - prowadzący nie zdołał zatrzymać rozpędzonego pojazdu.

- Wyrzuciło volkswagena z zakrętu prosto na nas, to był moment, i jest czołówka - powiedzieli nam na miejscu uczniowie, którzy podróżowali bussem. Na miejsce dotarły zastępy stra-

żackie i służby TPN. Wezwano też karetkę pogotowia ratunkowego do jednej poszkodowanej. - Córka bardzo mocno się uderzyła, też jechała tym bussem - powiedział nam ojciec poszkodowanej uczennicy.

Do kolizji doszło na serpentynach powyżej kaplicy Witkiewicza. Jezdnia często jest w tym miejscu pokryta cienką warstwą lodu. Złazszcza nad ranem jest bardzo ślisko. Należy zachować szczególną ostrożność i dostosować prędkość do warunków panujących na drodze. Kierowcy niejednokrotnie zapominają o tym, że pierwsze przymrozki wywołują zjawisko zwane "czarnym lodem". Na pierwszy rzut oka wydaje się, że jedziemy po suchej nawierzchni. Jednak asfalt pokryty jest lodem. Gdy jedziemy nad pojazdem, który sunie na wprost mimo skręconych kół. Jezdnia z serpentynami przebiega przez zacieniony teren, słońce nie roztapia oblodzeń, które utrzymują się tu dość długo nawet w cieplejsze dni.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Uratowani na Babiej Górze

W niedzielę po zmroku, w czasie dużego opadu śniegu trwała akcja ratunkowa na Babiej Górze.

Jak relacjonują ratownicy Grupy Beskidzkiej GOPR, w sobotę o godz. 16 do centrali dotarło zgłoszenie o dwóch osobach, które znajdowały się tuż pod szczytem Babiej Góry i potrzebowały sprowadzenia do schroniska w Markowych Szczawinach. - Turyści byli w dobrej formie, lecz zmrok i opady śniegu uniemożliwiły im dalszą samodzielną wędrówkę. Ratownicy telefonicznie poradzili im, by wrócili na Diabłak i tam poczekali na pomoc. Z Markowych Szczawin natychmiast w ich kierunku ruszył patrol w celu ich sprowadzenia - relacjonują ratownicy GOPR.

W akcję zaangażowanych było dodatkowo 10 ratowników, którzy również zmierzali w stronę kopuły szczytowej ze sprzętem potrzebnym do ewentualnego transportu. Po dotarciu do turystów udzielili im odpowiedniej pomocy, a następnie sprowadzili do schroniska.

pp



Wszystkie trzy uszkodzone pojazdy prowadzone były przez miejscowych kierowców, którzy dobrze znają serpentyny na Chłabówce.

Talenty chodzą trójkami

Choć różni w swoich artystycznych pasjach, połączyło ich zamiłowanie do budowy instrumentów pasterskich.

Niezwykłe spotkanie z 3 artystami ludowymi odbyło się w piątkowy wieczór 8 listopada w Wiejskim Domu Kultury "Walusiówka" w Leśnicy-Grońniu. A wszystko za sprawą Marii Dudek - prezeski tamtejszego oddziału Związku Podhalań. - Multiinstrumentalista i budowniczy dawnych instrumentów pasterskich Andrzej Budz był kiedyś moim uczniem w "Zawatarniku" - tłumaczyła. - Wiktora Ćwiertniewicza i jego zdjęcia poznałam w Starej Plebanii w Krościenku. A z poezją Stanisława Jabłońskiego zetknęłam

się na Konkursie Jednego Wiersza. I choć, jak podkreślała, każdy z zaproszonych gości zasadniczo na co dzień para się czymś innym, to połączyło ich jedno - warsztaty tworzenia dawnych instrumentów pasterskich.

Instrumentalista

I tak wywodzący się z dużej, wielodzietnej rodziny instruktor warsztatowy, twórca ludowy i nagrodzony na wielu konkursach multiinstrumentalista Andrzej Budz przywiózł do "Walusiówki" cały arsenał wykonanych własnoręcznie pasterskich instrumentów mu-

zycznych. - To, jak robi się zwykłą fujarkę z wierzby, pokazali mi kiedyś mój dziadek Tadeusz Budz i stryj mojej matki, Stanisław Budz - tłumaczył. - A piszczałkę bezotworową, a później trom-



Przy okazji spotkania w "Walusiówce" Maria Dudek z rąk Wiesława Ćwiertniewicza otrzymała trombitę dla swojej wnuczki Reginy.

bitę nauczyłem się robić już po latach, podczas warsztatów prowadzonych przez Jana Karpiela-Bułęckę. Jak nadmieniał, z tworzenia dawnych fujarek czy piszczałek nie da się zasadniczo wyżyć. Ale też nie dla zarobku je tworzy. - Chodzi o to, żeby te wzory odtworzyć i dla potomności zachować - tłumaczył. W ten piątkowy wieczór w "Walusiówce" nie dość, że o wszystkich wykonanych przez siebie fujarkach, palicach, piszczałkach, trombitach, a nawet plastikowej rurze PCV widzom opowiedział, to jeszcze na wszystkich zagrał. - Nie ludźmy się, dawni pasterze robili swoje instrumenty z tego, co akurat mieli pod ręką. Gdyby to było dziś, wykonywaliby je właśnie z plastiku - podkreślał. Zdobyte wiedzy nie trzyma dla siebie, ale chętnie przekazuje innym. - Prowadzę w Kluszkowcach warsztaty z budowy. Gdyby ktoś był chętny stworzyć sobie taką fujarkę czy piszczałkę, pokazę i pomogę - zapraszał.

Poeta i rzeźbiarz

Próbkę swojej poezji i rzeźby, ale też wykonanych pod okiem Andrzeja Budza piszczałek i fujar przywiózł do "Walusiówki" drugi z zaproszonych gości - Stanisław Jabłoński ps. "Stary Dłubac" z Kluszkowic, który strugać i pisać zaczął już jako 12-letni chłopak. Z czasem jego rzeźby Chrystusa Frasobliwego cieszyły się coraz większą popularnością i zaczęły trafiać nawet do Anglii. Znacznie gorzej było z wierszami. Te, skrzętnie pisane, przepadały w czeluściach szuflady. - Nie wiedziałem, czy to, co piszę, jest coś warte. Dlatego nikomu ich nie pokazywałem. A ten, który z okazji 700-lecia powstania Kluszkowic już jako 65-latek w gazetce "Zwiastunom z Gór" opublikował, podpisał tylko pseudonimem - tłumaczył. Krótko po tym debiucie poetyckim posypały się jednak pierwsze nagrody i wyróżnienia, m.in. w zorganizowa-

nym przez Tygodnik Podhalański Konkursie Jednego Wiersza im. Jerzego Tawłowicza. W ten piątkowy wieczór zebrani mieli okazję wysłuchać nie tylko pełnych humoru i polotu wierszy "Starego Dłubaca", ale też zobaczyć jego dzieła rzeźbiarskie. - Najbardziej lubię rzeźbę pełną. Kiedy ludzie pytają, czy trudno jest zrobić takiego Chrystusa Frasobliwego, odpowiadam, że on w drewnianym kloku już jest. Jedno, co trzeba zrobić, to go tylko z niego wydłubać - przekonywał. - A moją najnowszą pasją jest tworzenie dawnych instrumentów pasterskich.

Fotograf

Ostatni z 3 artystów Wiesław Ćwiertniewicz z Krościenka też podzielił się z zebranymi prezentacją własnoręcznie wykonanych instrumentów muzycznych, ale przede wszystkim swoim zamiłowaniem do fotografii. I tak widzowie mogli podziwiać piękne wschody i zachody słońca oraz zmieniające się nad Krościenkiem pory roku. - Fotografuję też zabytkowe kościoły i budynki. Dzięki temu przyszłe pokolenia będą mogły zobaczyć, jak to "drzewiej" było - tłumaczył. Jego zdjęcia zdobią wnętrza wielu domów i budynków użyteczności publicznej. A przedstawiają nie tylko malownicze pejzaże, ale też zatrzymane w kadrze chwile. - Zdjęcia zacząłem robić w 2008 r. Wtedy, gdy mały aparat fotograficzny sprezentowała mi moja siostra - tłumaczył. Dziś bierze udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych. A od 2013 r. jest też członkiem Stowarzyszenia Artystów Pienińskich.

Spotkanie zakończyło się posiadaniami przy stole. A Maria Dudek już dziś zapowiada, że okazji takich, jak ta piątkowa, będzie więcej. - Chcemy prezentować w "Walusiówce" ludzi o szczególnych zainteresowaniach. Myślę, że z pozytywnym dla wszystkich - zapewnia.

Tekst i fot.:

Krystyna Waniczek



Dźwięk trombity magnetyzował nawet najmłodszych widzów.

Wszystkie ekskluzywne usługi są włączone:
 BEZPŁATNE USŁUGI ORGANIZATORA ŚLUBÓW
 APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA OCEAN
 KLUB UPRIWILEJOWANYCH
 WRAZ Z EKSKLUZYWNYMI PROMOCJAMI
 WYŚMIENITE OBIADY, POSIŁKI, PRZEKĄSKI I
 BEZ OGRANICZEŃ TRUNKI Z GÓRNEJ POŁKI
 POPUJANIE, SMAKOWANIE
 I DELEKTOWANIE W WYBRANYCH OŚRODKACH
 KAŻDEGO WIECZORU WYSTĘPY
 I PRZEDSTAWIENIA NA ŻYWO
 ŚWIATOWEJ KLASY SPA
 - mogą obowiązywać dodatkowe opłaty

Love. Passion. Paradise.

DREAMS
 Ośrodki wypoczynkowe i SPA
 BEZGRANICZNY PRZEPYCH

Apple Vacations sprawia, że ceremonia ślubna lub podróż poślubna zaplanowana w którejś lokalizacji Secrets staje się łatwo dostępna i przystępna cenowo wraz z bezpośrednim przelotem z miasta, w którym mieszkasz. Unlimited-Luxury - to odczucie bezgranicznego przepychu. Oferta obejmuje i zapewnia wszystko pozostałe, łącznie z wysmienitymi posiłkami, przekąskami i bez ograniczeń trunkami z górnej półki.

MEKSYK / JAMAJKA / REPUBLIKA DOMINIKAŃSKA / KOSTARIKA / PANAMA

APPLE VACATIONS

 708-599-7104
 cosmostravelinc.com
 7911 S. Narragansett Ave. Burbank, IL
 Like us on facebook! 2017 Platinum Agency

 Maria Styrzula (Hajnos) • cosmostravel01@comcast.net

UBEZPIECZENIA



Krzysztof Krezel

WSZELKIEGO RODZAJU

- domy
- samochody
- na życie
- zdrowie
- plany emerytalne
- od wypadku

BIZNESOWE

- „trucki”
- łodzie
- sklepy
- fabryki
- firmy - biznesy

MEDYCZNE „OBAMA CARE”

wykupienie programu według indywidualnych możliwości

WIELE INNYCH



6444 W. Archer Ave.
 Chicago, IL 60638
 bus: 773 586 7044
 fax: 773 586 7112
 ckrezel@farmeragent.com

773-586-7044

 **PULASKI**
 ANIMAL HOSPITAL

Adres - 5424 S. Pulaski Road, Chicago, IL 60632
 telefon: 773 735 2112
 www.PulaskiAnimalHospital.com

Godziny przyjęć:
 poniedziałek - piątek od 9 do 19
 sobota od 9 do 15, niedziela od 9 do 12.

Konieczność umawiania wizyty istnieje jedynie w przypadkach zabiegów chirurgicznych. Tak jak i ludzie, zwierzęta nie wiedzą, kiedy będą chore, w związku z tym zabiegi mogą się czasami przedłużyć i istnieje prawdopodobieństwo niewielkiego opóźnienia.



- opieka geriatryczna • dentystyczna • wizyty kontrolne • pomoc w nagłych wypadkach
- pielęgnacje • praktyka ogólna: medycyna i chirurgia, szczepienia i profilaktyka, sterylizacja
- profilaktyka dentystyczna • natychmiastowa pomoc

Obsługa w języku polskim





**Zrzeszenie
 Amerykańsko Polskie**
 oferuje:

BEZPŁATNE KURSY KOMPUTEROWE

- ◆ Profesjonalni nauczyciele
- ◆ Laboratorium komputerowe
- ◆ Bezpłatny komplet podręczników
- ◆ Dogodne godziny
- ◆ Lokalizacja klas
 na południowej stronie miasta

Informacja:

773 767 7773 wew. 202

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Mikołaj, syn Marii i Pawła
4.11.19, 2850 g, 54 cm
Gronków



Krzys Nowak, syn Anny i Piotra
5.11.19, 3250 g, 54 cm
Łapsze N.



Jaś Tracz, syn Małgorzaty i Adama
6.11.19, 4000 g, 54 cm
Łapsze N.



Iga Gruszka, córka Aleksandry i Łukasza
7.11.19, 3700 g, 57 cm
Zakopane



Jakub Dziedzic, syn Anny i Jana
7.11.19, 3076 g, 56 cm
Bukowina T.



Antoś Skowyra, syn Anny i Stanisława
7.11.19, 3600 g, 58 cm
Gliczarów G.



Liliana Wulczyńska, córka Roksańy i Krystiana
8.11.19, 3600 g, 57 cm
Zakopane



Lena Klukoszowska, córka Marzeny i Jana
9.11.19, 2750 g, 56 cm
Biały Dunajec



Łucja Chelczyńska, córka Danuty i Stanisława
11.11.19, 3050 g, 56 cm
Zakopane



Kamilek Zagórski, syn Katarzyny i Grzegorza
7.11.19, 3400 g
Gliczarów G.



Kubuś Spyrla, syn Adrianny i Piotra
8.11.19, 1680 g, 48 cm
Zakopane



Kacper Korneluk, syn Katarzyny i Jana
7.11.19, 2930 g, 53 cm
Witów



córka Jolanty i Krzysztofa Parzygnatów
9.11.19, 2300 g, 48 cm
Lasek

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Bartuś Michalik, syn Dominiki i Kamila
4.11.19, 3280 g, 54 cm
Nowy Targ



Liliana Szeliga, córka Anety i Kamila
5.11.19, 3970 g, 57 cm
Sieniawa



Agatka Hamerska, córka Agnieszki i Stanisława
6.11.19, 3510 g, 56 cm
Grywałd



Alex Prystupa, syn Magdaleny i Witolda
4.11.19, 4420 g, 57 cm
Nowy Targ



Aleksandra Bryjak, córka Klaudii i Krzysztofa
4.11.19, 3630 g, 53 cm
Długopole



Julia Ciągwa, córka Iwony i Pawła
12.11.19, 2350 g, 51 cm
Gubałówka



Amelia Karpel, córka Anny i Dariusza
11.11.19, 3200 g, 57 cm
Zakopane



Kamilek Kowalczyk, syn Katarzyny i Pawła
4.11.19, 3000 g, 52 cm
Zubrzyca



Antoni Sowa, syn Barbary i Bartłomieja
5.11.19, 3310 g, 57 cm
Nowy Targ



Jaś Kubiński, syn Anny i Macieja
1.11.19, 4100 g, 58 cm
Spytkowice



Amelka Bulanda, córka Wiktorii i Damiana
4.11.19, 4100 g, 57 cm
Nowy Targ



Zuzia Kiedziuch, córka Katarzyny i Krzysztofa
6.11.19, 2950 g, 54 cm
Nowy Targ



Filip Jarosz, syn Natalii i Piotra
7.11.19, 3000 g, 56 cm
Jabłonka



Błażej Lipka, syn Anny i Grzegorza
7.11.19, 3830 g, 59 cm
Jabłonka



Mirella Komorowska, córka Zuzanny i Ariela
7.11.19, 3440 g, 58 cm
Skawa



Jaś Lebeda, syn Iwony i Tomasza
9.11.19, 3600 g, 56 cm
Zakopane



Adaś Brzezowski, syn Anny i Zdzisława
10.11.19, 3690 g, 53 cm
Nowa Biała



Aleksandra Jędrysek, córka Jolanty i Mateusza
9.11.19, 2840 g, 53 cm
Podwilk



Rafał Ufir, syn Danuty i Krzysztofa
9.11.19, 3880 g, 57 cm
Nowy Targ



Fabian Gąsienica, syn Małgorzaty i Łukasza
8.11.19, 3540 g, 55 cm
Nowy Targ



Patrycja Kozak, córka Justyny i Dariusza
8.11.19, 4390 g, 60 cm
Jabłonka



Antosia Kozielec, córka Małgorzaty i Tomasza
9.11.19, 3600 g, 58 cm
Bukowina T.



Kamila Słowakiewicz, córka Doroty i Kamila
8.11.19, 3740 g, 59 cm
Nowy Targ



Jan Truty, syn Jolanty i Marcina
8.11.19, 3240 g, 54 cm
Trute



Rozalka Szal, córka Pauliny i Jakuba
9.11.19, 3150 g, 52 cm
Nowy Targ



Leoś Jarząbek, syn Eweliny i Zbigniewa
8.11.19, 3410 g, 55 cm
Nowy Targ



USG, RTG, EEG ZAKOPANE

◆ Lek. med. **ANDRZEJ KLASIŃSKI** – specjalista rentgenolog. BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3b**. Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG** – lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A**. Po godz. 20: 608 610 101. (2/2)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuszki 8**, I piętro, tel. 18 20 158-21. (3/2)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁĘC-KA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. **Ul. Zborowskiego 4/6**. Tel. 509 923 737. (124/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną**. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Rejestracja tel. **660 073 960**. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ – DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH**. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **Gabinet USG, opisy zdjęć rtg. LEK. MED. DAMIANA MAJDA** – specjalista radiolog. **Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy. USG Doppler kolor tętnic szyjnych i kręgowych, żył i tętnic kończyn**. **Ul. Szafarska 14**, pon, wt, czw. 14.30-17. Rej. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, **ul. Wojska Polskiego 14**, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”**, **ul. Pajerskiej 8A**. **Badania USG: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moszny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe, serca. Badania rtg dzieci i dorosłych** – codziennie. Rejestracja: 18 549 16 66. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ Lek. med. **Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JADER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. **Ul. Esperanto 2**. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. **www.gastromedzakopane.pl** (10/2)

◆ Lek. **ALINA ŁOJAS. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ**. **Badania** kierowców, badania do pozwolenia na broń. **Tel. 602 24-27-54**. (11/2)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski – lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych**. **N. Targ**, **ul. Krasieńskiego 3**, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. **Porady internistyczne i kardiologiczne**. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska – GRAZYNA MAŁEK – pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT – specj. chorób dzieci**. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: **Bulwary Słowackiego 4A/3**. (21/2)

◆ **MEDICAL CLINIC – KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE** – **ul. Tetmajera 7**, tel. 601 633-915, przyjmuje: piątek-niedziela. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** – specjalista pediatrii. (37/2)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

ZAKOPANE

◆ Lek. med. **LUCYNA GALICA-JURECKA – OKULISTA, Optometrysta PWR**, **ul. Krupówki 52** (obok Biura Ogłoszeń TP) – pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. **18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne**. (23/2)

◆ Lek. med. **NADZIEJA KLASIŃSKA – specjalista chorób oczu**, **ul. Kasprusie 1b** – (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkieł kontaktowych. (26/2)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. **Ul. Chałubińskiego 37b**, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)

◆ Lek. med. **TOMASZ SZTENCEL – OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. **Zakopane, Na Wilcznik 1 a. NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

◆ Lek. med. **ESTERA RÓŻEWICZ – OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIO-SŁA)**. Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. **Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, **ul. Kasprusie 1B**. Tel. 18 20 149 71, **www.optyka-optometria.pl** (300/2)

◆ Lek. med. **WERONIKA MARASZEWSKA – specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. **Ul. Zamojskiego 17 a**, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

NOWY TARG

◆ Lek. med. **Marta Kotylak – specjalista chorób oczu**. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **Ul. Kolejowa 10**, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

◆ **SPECMED, dr n. med. Małgorzata Woś**, **ul. Orkana 20B, Rabka**. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHO- RZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY**. Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (431/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI – spec. ginekolog-położnik**, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobięcych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia – lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

◆ Lek. med. **MACIEJ WIDERA – ginekolog – położnik – USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **Ul. Kaszelewskiego 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)

◆ Lek. med. **ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **Ul. Sienkiewicza 3b**, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/2)

◆ **MEDICAL CLINIC – dr n. med. MARIUSZ BAŁAJEWICZ** – specjalista ginekologii i położnictwa. **Ul. Tetmajera 7**, 601 480-163, pt. i sob. – **USG przesiewowe 4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjnie, chlamydia, wirusy HPV). (45/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy – dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** – USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio – przyjmuje: **ul. Nowotarska 79** (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK – ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 – poniedziałki, środy 17-19 – USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY. LEK. AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA**. USG, cytologia. Przyjmuje: **ul. Kościeliska 28**. Tel. 500 445 842. (421/2)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, **ul. Waksmundzka 67**, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWWSTARZENIOWĄ, BRASTER** – nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. **ul. Wiltośa 26/1**, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **LaserMED** – ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, **www.lasermed.com.pl** **www.facebook.com/lasermedNT** (178/NT)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA, JERZY KIEDZIUCH – jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej**. **Badanie USG w cenie konsultacji, cytologia. Centrum Zdrowia „Intermed”**, **ul. Pajerskiej 8a**. Rejestracja 18 549 16 66, **www.intermed24.pl** (265/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny – SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. **Ul. Sobieskiego 15**. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI – lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. **Ul. Długa 129** (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA – SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: **ul. Za Torem 28D**. Tel. 606 420 912. (326/2)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA – KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** – leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. **NSZOZ Rabka-Zdrój**, **ul. Jana Pawła II 26**. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, **lecznienszo-szpj.region-rabka.pl** (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

ZAKOPANE

◆ Lek. med. **ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK – MEDYCYNĄ PRACY** – badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. – **ul. Sienkiewicza 3 b**, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)

◆ **CHOROBY NACZYŃ – DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, **ul. Orkana 6D**, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, **ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23**, tel. 18 26 377 00, e-mail: **centrummedycznem@onet.pl**. **PORADNIE: – ORTOPEDYCZNA, – CHIRURGII OGÓLNEJ, – CHIRURGII NACZYNIOWEJ, – UROLOGII, – CHOROBY WŁNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, – FIZJOterapii, – NEUROLOGII, – ENDOKRYNOLOGII. PRACOWNIE: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi**. (429/2)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNĄ PRACY – lek. med. Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. **Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A**, wt, śr, czw, od 16-ej. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

LARYNGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. **Ul. Sienkiewicza 3B**: pon. i czw. od 16-17. **Ul. Chałubińskiego 37b**, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI – specjalista laryngolog**, **ul. Sienkiewicza 3 B**: środy i piątki w godz. 16-17. Wzrosty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)

◆ **WOJCIECH MAŁEK – spec. audiolog laryngolog**. Zakopane, **Dr do Olczy 8 b** (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. **Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA**. **Badania okresowe pracowników**: 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

◆ Lek. med. **KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. **Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED)**, pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK – SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**. Choroby uszu, nosa, gardła i krtań u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia” llp**, pok. 4. Pon.-śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (360/2)

NOWY TARG

◆ **LaserMED – laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek**. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, **www.lasermed.com.pl** **www.facebook.com/lasermedNT** (181/NT)

◆ Lek. med. **Magdalena Król – specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog**. **N. Targ Długa 100** (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej **ul. Gorczańska 71**. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. **Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA**. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

PODOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** – specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** – klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. **Ul. Grunwaldzka 11b**, 600 801 792, **studioorchidea.net** (329/2)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Zakopane, **ul. Sienkiewicza 3**. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające piąty i inne**. Tel. **531 467 974**, **stopypodhale.pl** (289/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Nowy Targ, **ul. Szafarska 93c**. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki**, skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające piąty i inne**. Tel. **531 467 974**, **stopypodhale.pl** (286/NT)

ENDOSKOPIA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, **ul. Stolarczyka 12**. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. **Gastroskopia, kolonoskopia**. (68/2)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI – CHIRURG**. **Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia**. **Ul. Rynek 24**. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁD UDERZENIOWĄ – lek. med. STANISŁAW NOWAK**. **Ul. Krzeptówki 87 (DW APENA)**. Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, **ul. Jagiellońska 34**, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, **Balzera 18**, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): **ALLMEDICA**, Nowy Targ, **Kolejowa 31**, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, **ul. Makuszyńskiego 1**, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)

◆ Lek. med. **JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel. 509 961-365. (428/2)

◆ **Dr n. med. BARBARA JASIEWICZ**, specjalista ortopeda, przyjmuje w Zakopanem, droga na Antałówkę 3. **Konieczna rejestracja**, tel. 784 343 665. (392/2)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** – leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych **komórkami macierzystymi** oraz osoczem bogatopłytkowym. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, **www.lasermed.com.pl** **www.facebook.com/lasermedNT** (250/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny – lek. med. Piotr Ratułow-ski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. **Rynek 24**, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. **Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej**. (107/NT)

◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ – CHIRURG ORTOPEDA**. Specjalizacja: **Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa**. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. **Gabinet: MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund, 18 26 44 000**. (302/NT)

MURZASICHLE

◆ **MAGDALENA DANIEL**, specjalista chirurgii dziecięcej oraz leczenia ma-
łoinwazyjnego chorób paznokci meto-
dą Arkady. Prywatny Gabinet Chirurgicz-
ny, Murzasichle, ul. Chycokówka 1, tel. 602
651 002. (437/Z)

NEUROCHIRURGIA

NOWY TARG

◆ Lek. **ZBIGNIEW FLORCZAK** – specja-
lista neurochirurgii i neurotraumatologii
oraz chirurgii ogólnej. Gabinet: **MEDICAL
CLINIC PODHALE**, Waksmund, 18 26 44
000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyła-
ków, skleroterapia, laserowe zamykanie
naczyniek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888
02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **MAREK HANDZLIK** - SPECJALI-
STA UROLOG. USG układu moczowego.
Przyjmuje co drugą środę. **ZMIANA AD-
RESU**: ul. Orkana 6d (NZOZ „Medica-
tio”). Rejestracja pn.-pt. 8-18: 18 20 644
15. (62/Z)
◆ **GABINET UROLOGICZNY**, lek. Ja-
nusz Szczepka - specjalista urolog -
chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty,
uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia.
Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel.
502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna**
UROVITA, ul. Szafłarska 93d, specjaliści
urologów pracujący w Pododdziale Uro-
logicznym Szpitala Powiatowego w Zako-
panem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Mi-
chalski, lek. Wojciech Lewandowski. Po-
radnia czynna po południu, po rejestracji
telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz.
15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-
15.00. (174/NT)
◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chi-
rurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Dłu-
ga 129. FEMedica. 18 26 633 11, 603 774
775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KON-
SULTACJE, LECZENIE, USG**, Magne-
to STYM - leczenie nietrzymania moczu
z przyczyn ginekologicznych, urologicz-
nych i neurologicznych . NSZOZ Rabka
Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18
26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (36/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY**, dr n.
med. **RYSZARD BIELSKI** - specjalista
neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr
jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja
tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby
kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu,
nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ Lek. med. specjalista neurolog, spec-
jalista rehabilitacji neurologicznej **Da-
riusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum
Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A.
Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu
nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18
549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)
◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specja-
lista neurolog przyjmuje codziennie od
pn. do pt. 17-20. Ul. Gorceńska 29, rów-
nież wizyty domowe. Tel. 507 060 345.
(80/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**,
specjalista reumatolog. Konsultacje spe-
cjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów.
Recepty refundowane. Nowotarska 10 c,
soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ Lek. med. **STANISŁAWA PIERZ-
GA** - specjalista reumatolog, przyjmu-
je w środy 16-17, Ul. Szafłarska 14. tel. 606
626 608. (102/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MO-
CZOWEGO** - specjalista nefrolog **Ma-
rek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w po-
niedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ Lek. med. **WŁODZIMIERZ RÓŻE-
WICZ** - specjalista chorób wewn., kar-
diolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1
(DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. Wizy-
ty domowe. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604
44-07-39. (59/Z)
◆ Lek.med. **MICHAŁ STASZEL**, specja-
lista kardiolog, specjalista chorób we-
wnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ci-
śnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul.
Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24
20 00** (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - spe-
cjalista kardiolog, specjalista chorób
wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPL-
REM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy.
Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz.
9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piąt-
ki 16.-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91
22 73. (16/NT)
◆ **„ZDROWIE SERCE”** ul. Wojska Pol-
skiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG
WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.
Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł
Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992
(dzieci), 666 942 546 (dorosli). (89/NT)
◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokar-
diografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE
SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Ra-
dzymińska-Chruściel i Paweł Chruściel. Re-
jestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18
26 672 56. (56/NT)
◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardio-
logiczny lek. med. Robert Długopolski** -
specjalista chorób wewnętrznych i
kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG
WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przycho-
dnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od
16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683
999. (112/NT)
◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kar-
diolog, specjalista chorób wewnętrz-
nych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe,
holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14,
cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672
56, 666 942 546. (4/NT)
◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** **Ro-
bert Długopolski** - specjalista chorób
wewnętrznych, kardiolog. Nowy Targ, ul.
Pajerskiej 8A. Konsultacje kardiologicz-
ne, kwalifikacje do zabiegów operacyjnych,
ECHOKARDIOGRAFIA (usg serca), HOLTER
EKG. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (241/NT)
◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄ-
ŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG,
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER
CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMU-
LATORÓW SERCA I KARDIOWERTE-
RÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med.
Daniel Pielczarski, specjalista cho-
rób wewnętrznych. Ul. Kolejowa 31. Tel.
606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19).
(108/NT)

◆ Lek. **TERESA KOŹMIK** – Konsultacje
kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów
operacyjnych oraz kardiochirurgicznych.
Badania echokardiograficzne, ocena Hol-
tera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet:
MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund,
18 26 44 000. (304/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KAR-
DIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT
DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHO-
RÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLO-
GII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mo-
ścickiego 5, w wyznaczone czwartki od
godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526
042. (109/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA**
MOWA, kompleksowa diagnoza i tera-
pia dzieci i dorosłych - wady wymowy,
jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ,
ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klien-
ta 533501509, www.logopedamowa.pl
(200/NT)
◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**
neurologopeda mgr Aleksandra Sobo-
lewska-Kędzior, neurologopeda mgr
Halina Pudysz. Kompleksowa diagno-
styka i terapia logopedyczna. Więcej in-
formacji: www.intermed24.pl, ul. Pajers-
kiej 8a, tel. 18 549 16 66. (310/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPE-
DYCZNA** - mgr Elżbieta Watycha - lo-
gopeda, pedagog specjalny. Usługi w za-
kresie wczesnej interwencji, diagnozy
i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci
i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel.
604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ Lek. med. psychiatra **ZBIGNIEW
ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, za-
burzenia psychiczne wieku podeszłe-
go, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsen-
ność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon.
9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056
947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)
◆ **Specjalista psychiatra, lek. med.**
EWA MAKIEŁA - przyjmuje w Zakopa-
nem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17.
Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18
20 155 66. (231/Z)
◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psy-
choterapia zaburzeń psychicznych (de-
presja, nerwice, lęk, uzależnienia), radze-
nie sobie z sytuacjami trudnymi, tera-
pia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcz-
nik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100.
(315/Z)
◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA** -
ANNA JANUSZEK, ul. Nowotarska 12 D
(dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania
psychologiczne kierowców i operatorów
maszyn, pomoc psychologiczna, dorad-
stwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny.
Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)
◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK** -
specjalista psychiatra. 30-letnia prakty-
ka międzynarodowa. **Kompleksowa dia-
gnostyka, terapie wszelkich zaburzeń
sfery psychicznej, zaburzeń snu i uza-
leżnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787
923 720. (423/Z)
◆ **MAŁGORZATA STOPKA-OLESIAK**,
psycholog, młodzież, dorośli. Konsultacje,
badania, terapia. Tel. 600041905. ul. Gim-
nazjalna 3/4 „Centrum Psychologiczne Cel
- PSYCHOTESTY, usługi psychologiczne dla
dzieci, młodzieży i dorosłych”. (386/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specja-
lista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska
Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17,
czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe;
tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-
MEK** przyjmuje pod nowym adresem
ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18,
czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)
◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDY-
CYN PRACY** - dr n. med. **MICHAŁ GA-
ŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz.
15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel.
603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji,
psychozy, zaburzeń osobowości, uzależ-
nień. Wizyty domowe. (74/Z)
◆ **GABINET PSYCHOLOGICZNO-
PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Nowy Targ,
ul. Kolejowa 22. Konsultacje i opinie psy-
chologiczne, psychoterapia. Rejestracja te-
lefoniczna: mgr **Marta Szyrkowiec-Pa-
ruzel** (terapia poznawczo-behawioralna)
604536415, mgr **Kamila Bryja** (terapia
psychodynamiczna) 508993461. (389/Z)
◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSY-
CHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób
skierowanych za alkohol, punkty, wypadek.
Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Sza-
flarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy.
(306/NT)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci
i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w spar-
cie dla rodziców, Klikuszowa 40a, reje-
stracja: 535 122 256, psycholog-podhale.
pl (217/NT)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROK-
TOLOGICZNY** dr n. med. **Paweł Gwóźdź**.
Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żyła-
ków odbytu, szczeliny, przetoki i innych
schorzeń proktologicznych. **Rejestracja
tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyń-
skiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemo-
roidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02
00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)
◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** - nie-
operacyjne leczenie, inne choroby odbytu
- szczeliny, kłykcin, brodawki, świąd, za-
palenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED.**
Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak, ul. Kolejowa
65, 606 117 824. (176/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI**
- **WENEROLOGI**, asystenci Klini-
ki CMUJ: dr med. **Marek Brzewski** i dr
med. **Paweł Brzewski**. Przyjmują w piąt-
ki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja:
12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)
◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCAL** -
**SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KO-
SMETOLOG** - zmarszczki, mezotera-
pia, laseroterapia, peelingi lecznicze, zna-
miona barwnikowe, raki skóry, brodaw-
ki, przeszczerp włosów - kwalifikacja. Na
Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)
◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA
DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby
skóry, włosów, paznokci i przenoszone dro-
gą płciową. Badanie znamion dermatosko-
pem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul.
Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wi-
zyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)
◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARA-
SZEWSKI** - **DERMATOLOG, WENERO-
LOG** - zamrażanie brodawek, diagnosti-
ka znamion barwnikowych. Przyjmuje:
pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605
596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty do-
mowe. (67/Z)
◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA
STAWOWA** oporna na leczenie dermato-
logiczne, nawracająca. Recepty refundo-
wane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel.
604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c,
soboty od 11.00. (210/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** -
NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26.
Rejestracja 8-18, tel.18 26 76 929, lecze-
nienszozspj.region-rabka.pl (153/NT)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Der-
matologiczny, lek. med. Rita Lech-
Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-
wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwart-
ki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu:**
ul. Marii Pajerskiej 8a. Tel. 603 611 551,
www.dermatolognowytag.pl (124/NT)
◆ **LaserMED** - laserowe zamykanie na-
czynek, laserowe leczenie kurzajek, prze-
barwień, znamion, trądziku, grzybicy pa-
znokci i skóry, rozstępów oraz wielu in-
nych. Leczenie łysienia komórkami ma-
cierzystymi, osoczem bogatopłytkowym
i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888
02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)
◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-
STOCH** - **SPECJALISTA DERMATOLO-
GII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki
i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego
32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić
po 18. (77/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK** - **ENDOKRY-
NOLOG** – **Dorośli i Dzieci**. Choroby tar-
czycy, przysadki, jąder, jajników, nadner-
czy, niedobór wzrostu, przedwczesne i
opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zako-
pane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18
206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od
godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBLOW-
SKA, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG,
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZ-
NYCH, LEK. MED. LOTNICZEJ** - najtaniej
na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. Tel.
603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)
◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**
lek. med **Irena Wójcik-Majerczak**,
endokrynolog, specjalista chorób we-
wnętrznych. Konsultacje endokrynolo-
giczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pa-
jerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.inter-med24.pl, Krościenko, przychodnia Espe-
ranto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)
◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek**, spe-
cjalista internista - **ENDOKRYNOLOG**.
USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24.
Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13.
Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA

DZIECIĘCĄ

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zako-
pane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18
20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40.
(172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**.
PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE,
MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krup-
ówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512
157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniej-
szym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul.
Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220,
601456369. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-
SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA
KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA
NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912).
Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)
◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STO-
MATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLAN-
TOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki
9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-
15:30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19
16. www.tatramed.pl (86/Z)
◆ **Stomatologia „EVADENT”** lek.
stom. **EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres
usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca,
chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Re-
jestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego
4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** lek.
dent. **ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** -
pełny zakres usług, leczenie dzieci, chi-
rurgia stomatologiczna, bezbolesne le-
czenie kanałowe w mikroskopie zabie-
gowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22
66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopa-
ne (265/Z)
◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3
Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel.
692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chi-
rurgia, endodoncja, protetyka, stomatolo-
gia dziecięca. (290/NT)
◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STO-
MATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul.
Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek.
stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232
488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606
71 61 41). Implanty, mosty i korony porce-
lanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe,
rekonstrukcja złamanych zębów, piasko-
wanie, wybielanie zębów. (151/Z)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** -
MEDYCYN ESTETYCZNA - **STOMA-
TOLOGIA ESTETYCZNA** - **lek. stom. JU-
STYNA KĘDZERSKA**. Tomografia 3D +
pantomogram + cefalogram. Ul. Chyców Potok
26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota
9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)
◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI
ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. No-
woczesne leczenie stomatologiczne. Sto-
matologia bez bólu. Pełen zakres usług, im-
plantologia, endodoncja, protetyka. Mikro-
skop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul.
Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602
603, www.przyrowni.eu (298/NT)

PORONIN

◆ **SICHELSKI** - **STOMATOLOGIA**. Po-
ronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zako-
piance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel.
18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam
Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**.
Kompleksowe i nowoczesne leczenie.
(81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH
RUSIŃSKI** 66. **GABINET STOMATOLO-
GICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PA-
SICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STO-
MATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”**
Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.
pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne co-
dziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAW-
CZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCI-
NIANIE WĘDZIŁEK I PROFESJONALNA
ENDODONCJA**. (46/NT)
◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPA-
NIAK**. Nowoczesne metody leczenia i dia-
gnostyki. IMPLANTY, protetyka estetycz-
na, chirurgia, leczenie kanałowe w mikro-
skopie zabiegowym, laseroterapia, ozo-
noterapia. RTG zębów cyfrowe, panto-
mograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D.
N. Targ, Kop

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UIWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZIERSKA-NOWAK.** Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz. 14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor,** ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

RABKA-ZDRÓJ

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII DOMINIK,** ul. Zakopiańska 6a, Rabka. Pon.-sb. 8.30-20.00. Tel.: 182670739, 696025147, www.csdominik.pl. **LECZENIE OZONEM - NOWOŚĆ!!** Leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych, leczenie kanałowe, stomatologia estetyczna, licówki, korony, protezy, aparaty ruchome, higienizacja jamy ustnej. **GABINET PRZYJAZNY DZIECIOM.** RTG panoramiczne, punktowe. Wybielanie zębów. Implanty. Chirurgia. (414/Z)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MAŁGORZATA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonna, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B** oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

NOWY TARG

◆ **ORTODONCJA,** Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES,** lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA - 603690634 (436/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D.** Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI.** 601 276 122. (129/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista **periodontolog.** Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz,** ul. Krupówki 50. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK,** ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D.** Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonna. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWYTYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak.** N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK,** Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

◆ **TATRA MED,** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatraskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak.** PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatraskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista **periodontolog** - 504 104 963. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia podziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

◆ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzoskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE,** Waksmund, 18 26 44 000. (295/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog, alergolog. Spirometria, badania rtg, testy alergiczne, odczulanie. ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (94/NT)

REHABILITACJA

ZAKOPANE

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **REHABILITACJA - mgr fizjoterapii MONIKA DZIWIURA.** Zmiany zwyrodnieniowe, przeciążeniowe, bóle kręgosłupa - zmiany pourazowe. Ul. Sienkiewicza 3, w hotelu Radowid - **506 348 676.** (435/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK,** ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), **TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRĘŻKÓW, FIZYKOTERAPIA:** laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, **kinezyterapia,** kinesioping. (427/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY,** po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - **wybitnej sławy chirurg plastyk.** Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

MEDYCYNASTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja **laserowa,** osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy lifting,** **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermednt (251/NT)

◆ **VOGUE MEDYCYNASTETYCZNA** oferuje: **botox, wypełniacze, poprawę owalu twarzy, powiększanie ust, mezoterapię, nici liftingujące, ULTRAFORMER III BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY,** lipolizę iniekcyjną: **modelowanie sylwetki. MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE.** Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 7a. Tel: 577 982 303, www.VogueMed.com (279/NT)

MEDYCYNANATURALNA

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalina** - testy systemowe dra Comelissen na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążań środowiskowych i metali ciężkich oraz terapię eliminacyjną (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, **MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIÓŁOLECZNICTWA.** Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BLOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

DIABETOLOGIA

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. Krzysztof Sudoł - specjalista chorób wewnętrznych, diabetolog. Konsultacje diabetologiczne, prowadzenie cukrzycy, cukrzyca ciężarnych. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Jabłonna, ul. Mickiewicza 14, tel. 602 473 736, www.zdrowieorawa.pl (308/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski,** mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarzycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. **WIZYTY DOMOWE.** Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”,** Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY,** Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lek. med. **ZOFIA KOMUSIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND.** 18 26 44 000. (295/NT)

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA” NZOZ,** ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenie rodzi-
na@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lek. MA-CIEJ WÓJCİK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADA-NIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapiet.net.pl, www.pomoc.terapiet.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

PORONIN

◆ **GABINET DIETETYCZNY mgr ELŻBIETA CHOWANIEC.** Profesjonalne plany żywieniowe: dorośli, młodzież, dzieci, chorzy. **ZDROWE ODCIUDZANIE.** Analiza składu ciała. Edukacja żywieniowa. Ul. Trażarska 66A, tel. 579 226 705, www.dietetykchowaniec.pl (434/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCIUDZANIA I DIETETYKI.** Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczanego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/26117 58. (96/NT)

OPIEKA

SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

MANIOWY

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMA-GAJĄCYCH OPIEKI.** Oferujemy pobyty długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonateden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka” i salon pielęgnacji zwierząt.** Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.: 18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRASET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)



WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE Tygodnika Podhalańskiego

Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!

TYGODNIK Podhalanski

wiadomości lokalne telewizji Tygodnika Podhalańskiego

24tp.pl



PRACA

dam

- ◆ ZATRUDNIĘ PANIĄ DO SZYCIA PANTOFELI w Białym Dunaju. 668 190 104.
- ◆ Zatrudnię PANIĄ DO POMOCY w pensjonacie w Bukowinie Tatrzańskiej. Praca stała, całoroczna. 789-111-300
- ◆ Zatrudnię osobę do tworzenia stron www, przebudowy/opieki nad istniejącymi stronami oraz ich reklamy w internecie. Wymagana bardzo dobra znajomość systemu Wordpress, innych CMS oraz programów do tworzenia i edycji grafik 785069384 firmatatrastyle@gmail.com
- ◆ Potrzebna osoba do wyprowadzania na spacer małego pieska. Piesek mieszka na ulicy Nowotarskiej 606654999 ttruchan@o2.pl
- ◆ Zatrudnię kucharkę do małego pensjonatu (max. 18 osób) w Gliczarowie Górnym 18 20 77 350
- ◆ PRACOWNIKA DO REMONTÓW, PŁYTKARZA - 602 839 607



Hotel
„Foluszowy Potok”
Zakopane, ul. Zamyskiego 42

zatrudni:

- KUCHARZA/KĘ
- SZEFA KUCHNI

Tel. 660 41 00 46

- ◆ Restauracja Górali Zwyk poszukuje KELNERKI, KELNERÓW, POMOC KUCHENNAJ na sezon zimowy. 503 579 851
- ◆ CATERING NO TO SMAK zatrudni POMOC KUCHENNAJ oraz PIZZERA - NA STAŁE, bez zakwaterowania. 601 322 993.
- ◆ Odsnieżanie osiedli Zakopane 608206601
- ◆ Zatrudnię KUCHARKĘ, panią na ZMYWAK, SPRZĄTANIE, Białka Tatrzańska. 504 006 462
- ◆ SZKOŁA JĘZYKOWA W ZĘBIE ZATRUDNI NAUCZYCIELA JĘZYKA ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO. PRACA NA UMOWĘ, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE. 787 294 062



ZATRUDNI:

- KIEROWNIKA
- ŻŁOTĄ RĄCZKĘ

Zainteresowanych zapraszamy w czwartek w godz. 7-20
E. Leclerc
ul. Składowa 2a, Nowy Targ
praca@leclercnowytarg.pl

- ◆ FIRMA BUDOWLANA PRZYJMIE DO PRACY: CIEŚLI I DEKARZY. 508 350 632
- ◆ Zatrudnię RECEPCJONISTKĘ do pensjonatu k/ Białki Tatrzańskiej. Praca całoroczna, umowa o pracę. Możliwość przyzuczenia. CV można przysłać na adres: biuro@placowka.pl 504 170 030.
- ◆ Przyjmę MURARZY tel.: 605277644
- ◆ ZATRUDNIĘ KUCHARZA LUB KUCHARKĘ Z DOŚWIADCZENIEM, z zamieszkaniem - 694 682 660
- ◆ Zlecę ROBOTY MURARSKIE tel.: 605277644

- ◆ PANIĄ DO SPRZĄTANIA W CUKIERNI W NOWYM TARGU. 694 357 379.
- ◆ Szukam pracowników do prac wykończeniowych na terenie Zakopanego 694810216

GALERIA PODHALAŃSKA
w Nowym Targu zatrudni:

MAJSTRA PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH

ARCHITEKTA TECHNIKA BUD. INSTALATORA

TEL. 790 604 707

- ◆ FIRMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KIEROWCĘ - 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Instruktorzy narciarstwa Niedzica 692001268 www.funschool.pl
- ◆ Zatrudnię pracownika na stanowisko SPRZEDAWCA-KASJER w sklepie wielobranżowym w Kościelisku 603953019
- ◆ PRACA W KAWIARNI - na sezon zimowy, Białka Tatrzańska. 508 633 275.
- ◆ PIZZERIA CZUPAKABRA zatrudni KIEROWCĘ OD ZARAZ. ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE I WYŻYWIENIE. UMOVA O PRACĘ. Kontakt: 538 298 742 LUB 18 27 555 77.
- ◆ Ośrodek Wypoczynkowy w Zakopanem zatrudni POKOJOWĄ - 505 67 27 86.
- ◆ POMOC PRZY GOSPODARSTWIE I OŚCYPKACH. 790 378 717, 735 743 830.

Zatrudnię

KASJERA/ KASJERKĘ

do sklepu spożywczego w Bukowinie Tatrzańskiej

Kontakt:
609 820 250

- ◆ Sprzedawca do sklepu w Gliczarowie Górnym - umowa o pracę 18 20 77 350 biuro.bukowina@gmail.com
- ◆ Zakopane Kierowca do Cateringu i pomocy kuchennej z doświadczeniem, więcej info pod nr tel. 604473990
- ◆ Przyjmę PRACOWNIKÓW NA BUDOWĘ (wykończenia). 660 079 941.
- ◆ Zatrudnię PANIĄ DO GOTOWANIA w pensjonacie (Bukowina Tatrzańska). Praca całoroczna, co drugi dzień, bez zamieszkania. 789-111-300
- ◆ POMOC DO PENSJONATU - SPRZĄTANIE - 602 839 607
- ◆ ZATRUDNIĘ DZIEWCZYNĘ DO PENSJONATU. NAJCHĘTNIEJ Z DOŚWIADCZENIEM, MOŻLIWOŚĆ ZAMIESZKANIA. 602 121 371
- ◆ Praca w Kebab Majerczyk - Poronin, Bukowina Tatrzańska. Chętnych zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą. Praca stała na dogodnych warunkach. Więcej informacji udzielimy telefonicznie. +48504163439 biuro@majerczyk.pl www.kebab.majerczyk.pl
- ◆ Przyjmę do pracy SPRZEDAWCĘ DO SKLEPU OGÓLNOŚPOŻYWCZEGO - Zakopane. Praca co drugi dzień, pełny etat. 721 180 381.

- ◆ Centrum Usług Pralniczych w Nowym Targu zatrudni mężczyznę do pracy w pralni 693944494
- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: BARMANA-KĘ, KELNERA-KĘ z doświadczeniem. Dobre wynagrodzenie, umowa o pracę. 533 226 109
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 607 677 710
- ◆ Zatrudnię PORTIERA. Zakopane. 601 496 513
- ◆ Przyjmę FLIZIARZA tel.: 605277644
- ◆ PENJONAT W ZĘBIE ZATRUDNI KUCHARZA, POMOC KUCHENNAJ, OSOBĘ DO SPRZĄTANIA na sezon zimowy. Praca na umowę, atrakcyjne wynagrodzenie. 784 450 745



PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
CIEŚLI SZALUNKOWYCH, MURARZY, ZBROJARZY, DEKARZY, ELEKTRYKÓW, HYDRAULIKÓW, SPAWACZY, ŚLUSARZY, MONTERÓW, STOLARZY, OPERATORÓW ŻURAWIA

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712, 535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ DAM PRACĘ, MOŻE BYĆ EMERYT, W CHARAKTERZE KIEROWCY DOŚTAWCY w Zakopanem. 608 442 982.
- ◆ Rezydencja Gubałowska zatrudni PRACOWNIKA TECHNICZNEGO oraz RATOWNIKA wodnego. 660404701 info@rezydencjagubalowska.pl
- ◆ Restauracja Karczma Bania / Zielony Szalaz w Białce Tatrzańskiej poszukuje pracowników na stanowiska: pomoc kuchenna, wydawanie posiłków Tel. 693 327 187, obsługa baru, obsługa sali, pizzer Tel. 694 471 673. Oferujemy zakwaterowanie, wyżywienie, pracę w miłej atmosferze, dobre wynagrodzenie. zielony-szalaz@bania.pl
- ◆ Restauracja Da Grasso w Jabłonce zatrudni: KUCHARZA, KELNERKI, POMOC KUCHENNAJ I KIEROWCĘ. 883 009 485, 503 094 109.
- ◆ Zarób 2 040 € za 6 tygodni + bonus świąteczny + 200 € za referencje - pracuj jako OPIEKUNKA SENIORA w Niemczech. Pomocy potrzebuje samodzielna pani Mariels, do dyspozycji opiekunki Internet i osobna łazienka. Zadzwoni! Tel. 666 096 758
- ◆ ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKĘ DO KIOSKU SPOŻYWCZEGO W ZAKOPANEM, 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ SZKOŁA NARCIARSKA NA GUBAŁÓWCE zatrudni INSTRUKTORÓW NARCIARSKICH - 692 624 359.

Zatrudnię

KIEROWCĘ POMOCY DROGOWEJ

Tel. do kontaktu:
601 502 208

- ◆ Pensjonat Biała Owca w Zakopanem szuka pracownika do pracy przy wydawaniu śniadań oraz sprzątania pokoi. 660770000 hello@bialaowca.pl
- ◆ Poszukuję na stałe POMOCY NA GOSPODARSTWIE (może być małżeństwo) - Niedzica. 530 083 821.

- ◆ Zatrudnię cieślę i sprzątaczkę 501792152 willa-limba@wp.pl
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 608 05 00 16.

Hotel CROCUS****
w Zakopanem zatrudni

- ◆ **KUCHARZA/KUCHARKĘ**
info pod nr tel. 792 276 261
- ◆ **KELNERA/KELNERKĘ**
info pod nr tel. 607 576 693

Umowa o pracę na cały etat.
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW. Atrakcyjne zarobki, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ Przyjmę do pracy w PRALNI. Kontakt w godz. 9-16. 667 704 799
- ◆ Hotel Skalny *** w Zakopanem zatrudni osoby na stanowisko Kelner/Barmen. Oferujemy: umowę o pracę w pełnym wymiarze, atrakcyjne wynagrodzenie + premie, elastyczny grafik, możliwości rozwoju. 182019100 praca@wo-ma.com
- ◆ PENSJONAT 10-POKOJOWY W PORONINIE ZATRUDNI z zakwaterowaniem (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel. 691888444



Wypożyczalnia nart u GĄSIENICY
w Białce Tatrzańskiej
przyjmie do pracy na stanowisko

OBSŁUGI KLIENTA
oraz
na stanowisko serwisowe

Tel. 603 754 431

- ◆ Z. R. GŁOWACCY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH DO ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W ZAKOPANEM. 608 813 506
- ◆ Zlecę ocieplenie budynku - FASADA tel.: 605277644
- ◆ OŚRODEK HYRNY W ZAKOPANEM POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO: POKOJOWE, POMOC KUCHENNA, KELNER-KA I OSOBĘ DO OBSŁUGI KAWIARNI - 18 20 155 75, sekretariat@doms.com.pl
- ◆ Zatrudnię na stanowisko: 1) PIEKARZ, 2) CUKIERNIK, 3) MAGAZYNIER 4) PRACA BIUROWA. Bardzo dobre warunki zatrudnienia i wysokie zarobki!! 602368227
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ Prowadzimy projekt aktywizacji osób niepełnosprawnych, poszukujemy DO OCHRONY. Umowa o pracę od pierwszego dnia. Miejsce Zakopane. Tel. 603-150-522. [LABORS - wpis do rejestru agencji zatrudnienia 19794 oferta zatrudnienia tymczasowego]
- ◆ Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem 604511399
- ◆ RESTAURACJA GOŚCINIEC KUŹNICE ZATRUDNI OSOBĘ DO WYDAWANIA POSIŁKÓW I NAPOJÓW - 509 586 260
- ◆ Poszukuje osoby do pracy w gastronomii. Praca na sezon zimowy w młodej ekipie. Możliwość pracy co drugi dzień lub od poniedziałku do piątku. Stawka 16-18zł/h netto 513-175-366 Bukowina Tatrzańska

- ◆ DYREKTORA BIURA zatrudni Cech Rzemiosł Różnych w Zakopanem, Gimnazjalna 1. WYMAGANE jest: wykształcenie wyższe, znajomość prawa oświatowego i prawa pracy (sprawy kadrowe i zarządzanie). CV można składać w biurze lub mailowo: cech.zakopane@wp.pl Tel. 18 20 68 501
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725 248 935
- ◆ STRÓŻ (DOZORCA). Praca w Małym Cichem. W ciągu dnia praca fizyczna na placu. Wymagane prawa jazdy kat.B 512257500
- ◆ APARTHOTEL GÓRALSKI W BIAŁCE TATRZAŃSKIEJ ZATRUDNI: RECEPCJONISTKĘ-TE, KELNERKI-ÓW, POMOC KUCHENNAJ, KUCHARZA. 604 701 009. CV na adres: mastalski.kamil@gmail.com
- ◆ Poszukiwana kucharka lub pomoc kuchenna. Praca w pensjonacie w Zębie. Możliwa praca codziennie lub zmianowa. Zakwaterowanie. Dobra stawka godzinowa, miła atmosfera. 535234623 kontakt@na-szczycie.pl na-szczycie.pl
- ◆ KUCHARKĘ DO PENSJONATU - OKOLICE ZAKOPANEGO - możliwość zamieszkania - 575 520 065
- ◆ NIEMCY, praca przy remontach - z doświadczeniem, KG, malowanie, kafelki. Tel 004917676456001
- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA lub POMOC PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ Praca na budowie - docieplenia, budowa od podstaw, wykończenia. Zakopane i okolice. 500160574 Chrobak.urb@gmail.com Zakopane
- ◆ Przyjmę Panią do sklepu w Łopusznej. Umowa o pracę. 601 47 82 94.
- ◆ Restauracja w Białce Tatrzańskiej poszukuje na stanowisko: KELNERKI, KELNERÓW, POMOC KUCHENNAJ. 510 192 850

szukam

- ◆ STRÓŻ, PRACE PORZĄDKOWE, SPRZĄTANIE, ODSNIEŻANIE - 600 008 107
- ◆ OPIEKUNKA/NIANIA, wieloletnie doświadczenie, referencje. 696 757 490.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ ROBIĘ WSZYSTKIE PRACE Z DRZEWA, domki, wykończenia - DZWON. 885 337 163.
- ◆ Przyjmę zlecenia remontowo budowlane 694258159

BIZNES

- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49
- ◆ Sprzedam lokal, 8% ZWROTU, 300.000 PLN tel 531 331 091
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- ◆ BOCIAN - POŻYCZKI, UDZIELAM. 606 731 148.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DO RADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154



Kupno i sprzedaż nieruchomości

30 EKSPERTÓW NIERUCHOMOŚCI

20 LAT DOŚWIADCZENIA

+48 18 20 66 129
www.bestate.com.pl
ul. B. Czecha 1 Zakopane

- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl. ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ KANCELARIA RZECZOZNAWCY I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI - MAREK SUCHODÓŁ. www.suchodol.com 501 614 182
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ VEGA - nieruchomości. Zakopane, Droga na Bystre 5, tel. 18 206 66 69, 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI o/Zakopane, ul. Zamyskiego 20A. Tel: 504 331 188 Pośrednictwo, Zapraszamy do współpracy
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl

wynajem

- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE 33mkw, Zakopane, Za Cieszyńską, umeblowane na dłużej, czynsz z mediami 1600zł. 600 25 25 60
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOMEK JEDNORODZINNY W KOŚCIELISKU - czynsz 800 zł - 575 189 807.

◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL ok. 17 m² - po remoncie. Łazienka, poczekalnia wspólne. Ip, kamienica Krupówki - 602 132 245.
 ◆ POKOJE NA DŁUŻEJ W ZAKOPANEM. 18 44 889 35
 ◆ Wynajmę długoterminowo mieszkanie na os. Orkana w Zakopanem: 2 pokoje, kuchnia, łazienka 44m². Po generalnym remoncie, do zamieszkania od 1 grudnia 2019 r. 608626163
 ◆ Do WYNAJĘCIA POKÓJ w centrum Zakopanego. 18 285 79 15
 ◆ Lokal do wynajęcia w Galerii Białczańskiej ul. Śródkowa 178 Białka Tatrzańska. Powierzchnia lokalu ok. 60 m² lub wynajęcie połowy 30 m² (współwynajem z obecnie znajdującym się tam biurem rachunkowym). 512874773
 ◆ MIESZKANIE na wynajem Zakopane - Aleje 3 Maja, 2 pokoje, kuchnia 45 m² - 1500 zł + media. Tel. 886 896 759, www.perfectnieruchomosci.pl
 ◆ 1-, 2-OSOBOWY POKÓJ, na dłużej. 18 20 110 26
 ◆ WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM MIESZKANIE w Nowym Targu. 692 140 300
 ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
 ◆ POKÓJ 1-OSOBOWY. 607 826 896.
 ◆ KAWALERKA oraz WIĘKSZE MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEP-TÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.
 ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ - KRZEP-TÓWKI - 510 693 560.

kupno

◆ Kupię małą działkę rolno-budowlaną lub domek do remontu: Zakopane, Kościelisko, Witów 888372327
 ◆ KUPIĘ MIESZKANIE 2 POKOJE, W ZAKOPANEM - +43 676 433 0323
 ◆ Kupię MIESZKANIE. 531 648 150.
 ◆ Kupię POLE ORNE w Czarnym Dunajcu. 691 675 353
 ◆ MIESZKANIE 607 677 710.

sprzedaż

◆ PORONIN MAJERCZYKÓWKA - DZIAŁKA BUDOWLANA 684 m², cena 305.000 - Nieruchomości: 502 350 983.
 ◆ LAS Skomielna Biała 2,70Ha 512 270 737
 ◆ POLE W STRONĘ Białki Tatrzańskiej (przy drodze do Gronkowi) i DZIAŁKA POD GORCAMI W WAKSMUNDZIE. 515 503 494, 18 26 53 977.

Sprzedam
TEREN
PRZEMYSŁOWY
1,29 ha wraz z HALĄ
800 m².
Teren utwardzony,
ogrodzony, dojazd TIR.
Osielec, powiat suski.
Tel. 602 239 339

◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
 ◆ Okazja! Sprzedam nieruchomość budowlaną w Zakopanem-Kościelisku z pięknym widokiem na Tatry o pow. 1183 m². Cena do uzgodnienia 664 987 340
 ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m², cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
 ◆ Olcza 40m², garaż 470 000 pln 607 677 710
 ◆ Nowy Targ - DOMJEDNORODZINNY wraz zabudowaniami gospodarczymi. T.N. 601 613 057, 602 157 671

◆ DOMJEDNORODZINNY na działce widokowej w Kościelisku. T.N. 601 613 057, 602 157 671
 ◆ APARTAMENT 400 m Krupówki, Spa, 50 m², 607 677 710
 ◆ ZAKOPANE ZA STRUGIEM DZIAŁKA 660 TYS. AN "ZOFIA" 18 20 63 076.
 ◆ APARTAMENT przy Krupówkach 607 677 710
 ◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADŁOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1599 TYS. AN "ZOFIA" 18 20 630 76.
 ◆ Sprzedam DOM W KOŚCIELISKU z widokiem na Tatry, pow. 338mkw, działka 1100mkw, cena 1 950 000zł do negocjacji. BEZ POŚREDNIKÓW. 880 76 12 36
 ◆ HRUBE NIŻNE - MIESZKANIA DO WEJŚCIA 57,29 m², cena 470.000 i 52,50 m², cena 395.000 - Nieruchomości: 502 350 983.
 ◆ Olcza 40 m² 390 000 pln 607 677 710
 ◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM 1.2 MLN AN "ZOFIA" 18 20 63 076.
 ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE W ZAKOPANEM o pow. 35 m² - 001 708 415 3514
 ◆ DZIAŁKA ROLNA 122 ARY - LA-SEK. 660 079 941.
 ◆ Lokal biurowy 33 m² z garażem, 300 000 pln netto 791353569
 ◆ BUDOWLANA DZIAŁKA w Kościelisku, 1300 m², piękny widok! T.N. 601 613 057, 602 157 671
 ◆ GLICZARÓW DOLNY - DZIAŁKA Z POZWOLENIEM NA BUDOWĘ, 883 m², cena 295.000 - Nieruchomości: 502 350 983.
 ◆ APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL 607 677 710
 ◆ Sprzedam DZIAŁKI ROLNE z lasem w Zubrzyca Górnej. 696 720 174
 ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
 ◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z OGRODKIEM I GARAŻEM, CENA 370 000zł. DOMATOR 665 10 50 40

IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE
 ◆ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE - KARCZMA GÓRALSKI SZALAS "KURNIAWA" - ZAKOPANE 601 50 44 86. www.willasport.pl

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ TARTAK PITONŃ W MORAWCZYNIĘ OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JESIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.
 ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
 ◆ Producent oferuje: boazerie, listwy, imitacje płazów, podłogi. 607-191-214.

Studnie
Głębiny
Pompy Ciepła
Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204
Brak wody
zero kosztów

STUDNIE
GŁĘBINOWE
system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW
POMPY CIEPŁA
ODWIERTY
DO 150 m
Tel. 607 980 682
605 632 978

◆ Sprzedam KAMIENI na okładkę domu ok. 14 m³. Tel 788 934 645.
 ◆ Sprzedam DESKI PO SUSZENIU dęb, jesion czereśnia, modrzew, drzewo pocięte, suche w paletach. 692 522 245
 ◆ Sprzedam STEMPLE, ŻERDZIE, OPAŁ SUCHY. 609 053 978
 ◆ Sprzedam STEMPLE I ŻERDZIE budowlane. 787 172 869
 ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/3.2/5/7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.
 ◆ ŻERDZIE KOROWANE NA PŁOT. 787 172 869
 ◆ GARAŻE BLASZAKI. 517 524 021.
 ◆ Szamba betonowe, kanały samochodowe z atestem, różne pojemności transport i montaż HDS tel. 785545800
 ◆ TARCICA SOSNOWA STOLARSKA A, B klasa. 505 343 252.
 ◆ Sprzedam DESKI SUCHE 2 cale-400 zł, 3 cale- 700zł. 693 210 082 bobek

tv, agd, komputery

◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAŁ. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
 ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
 ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.

maszyny, narzędzia

◆ Drabina 12m 694258159
 ◆ SPRZEDAM FERGUSSONA 255 - 607 594 498
 ◆ URSUS 330-328, stan dobry. 510 192 414.
 ◆ KOSIARKA ROTACYJNA, DMUCHAWA DO SIANA. 509 281 892.
 ◆ PRZYCZEPA - ROZRZUTNIK 510 96 47 80.
 ◆ CYRKULARKI. 507 416 243.
 ◆ ŁADOWACZ TROLL, 5.000 zł. 509 281 892.
 ◆ Sprzedam ZETOR 3320-97r., ZETOR 7340-97r., i 6340r., + TUR, cena do uzgodnienia. 665 096 395
 ◆ SPRZEDAM WYRZYNARKĘ DO KISZONKI. 18 285 88 69
 ◆ PRZYCZEPY, DMUCHAWA, ROZRZUTNIKI, ŁADOWACZ HYDRAULICZNY, PRZEWRAKARKI, WCIĄGARKA, REBAK, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.
 ◆ SIECHKARNIA Z SILNIKIEM. PRZYCZEPKA DO CIĄGNIKA. 18 26 513 04.

różne

◆ ZIEMIANKI I ZIEMIANKI ODPADÓW. 517 752 815.
 ◆ GARAŻE BLASZANE, WIATY, HALE, KOJCE DLA PSÓW, BRAMY GARAŻOWE. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, www.RobStal.pl
 ◆ SPRZEDAM WYMIENNIK GEOTERMALNY, rok używany - 502 984 029
 ◆ PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
 ◆ SUCHE BRUSY. 500 739 681.

◆ Sprzedam DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE. 512 230 269
 ◆ STÓŁ GÓRALSKI JASNE LITE DREWNO, 250x84x6cm + 2 ŁAWY 250x36cm, stan bdb., cena 1200zł komplet, Zakopane. 607 312 972
 ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
 ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
 ◆ SPRZEDAM KOTLIKI BACOWSKIE - 538 332 692
 ◆ OPAŁ - ŚWIERK suchy. 609 927 174.
 ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
 ◆ BALE. 18 26 512 80.
 ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 650 zł/paleta. 694 539 130.
 ◆ ŻYTO. 889 463 675.
 ◆ BRYKIET RUF Z TROCIN BUKOWYCH - PRODUCENT. MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU. 667 945 236.

RATRARI
I
WYCIĄGI
w dobrych cenach,
ze Szwajcarii.
Tel. 004 1796920936
www.sarfix-ropeways.com
info@pistenfahrzeuge.li

◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/paleta. 514 630 482.
 ◆ SPRZEDAM ŁAŃCUCHY na koła do odśnieżania po drogach, z kołcami lub bez. 881 483 037
 ◆ BALE suche. 721 089 991.
 ◆ KAWAŁKI SKÓR OWCEZYCH TO-SCANA. 731 811 000
 ◆ BURAKI PASTEWNE. 517 752 815.
 ◆ KORBACZE białe. 574 528 130.
 ◆ OPAŁ, BUK, ŚWIERK, STEMPLE. 784 137 761
 ◆ SPRZEDAM SANIE GÓRALSKIE, KUŹNIĘ I PRACOWNIĘ Z WYPOSAŻENIEM (do przeniesienia) - 609 430 901

zwierzęta

◆ RATLEREK suczka 10-tygodniowa. 888 202 833.
 ◆ WYSŁODKI BURACZANE melasowane, transport 50kg=50zł 602711664
 ◆ SPRZEDAM OWCE CAŁE STADO 9 sztuk, kolczykowane, z przemieszczeniem - 510 985 270
 ◆ JAŁÓWKA cielna. 18 33 16 158.
 ◆ Dwa miesięczne CIELAKI. 512 115 333.
 ◆ KONIE czystej krwi arabskiej - kilka sztuk. Bardzo dobre pochodzenie, niebieski paszport. Wiek, od roku do 5-pięciu lat. Niskie ceny! 667 777 111.
 ◆ OWCEZARKI NIEMIECKIE 8-tygodniowe, czarne, długowłose. 888 202 833.
 ◆ Sprzedam ŚWINIĘ własnego chowu. 18 265 81 41
 ◆ KROWA młoda. 721 411 838
 ◆ SPRZEDAM KROWĘ 8 m-cy cielną, 880 110 197
 ◆ CIELNA JAŁÓWKA - 696 242 160
 ◆ Sprzedam CIELICZKI 3-tygodniowe. 607 506 332
 ◆ Sprzedam JAŁÓWKĘ. 880 380 335
 ◆ SPRZEDAM KROWĘ - 791 635 747
 ◆ Baranina, jagnięcina 501816189

MAXMIL
STACJA PALIW
OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN
NOWY TARG
 ul. Składowa 12b
 tel. 18 26 48 019,
 609 820 296
ZAKOPANE
 ul. Żeromskiego (COS)
 tel. 18 20 614 71

◆ SZCZENIAKI- OWCEZARKI PODHALAŃSKIE Z RODOWODEM - hodowla STOCHGRONKOWION - 603 033 861, 607 864 852

KUPNO

◆ SKUP STAREGO DREWNA. 601 159 949
 ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
 ◆ KUPIĘ GÓRALSKIE SPÓDNICE, STARE I NOWE, DROGO. 573 321 730

MOTORYZACJA

kupno

◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500 349 500.

KASACJA
POJAZDÓW
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
SKUP ZŁOMU.
NAJLEPSZE CENY
- SPRAWDŹ.
NOWY TARG,
UL. WAKSMUNDZKA
(obok oczyszczalni ścieków)
Tel. 18 533 13 44
696 774 738

◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, płacę najlepiej. 517 324 922.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT
SKUP ZŁOMU
 Tel. 606 523 404
 Najlepsze ceny!
 Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH
 Tel. 18 26 637 50

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
 ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

Strama PALIWA
● GAZ GRZEWczy
PROPAN - NOWOŚĆ
● OLEJ OPAŁOWY
● PALIWA - HURT
Tel. 601 500 321
609 456 201
Stacja Paliw ORLEN
 Szafary, ul. Zakopiańska 2k

◆ TOYOTA - kupię każdy model, bez względu na stan. 531 666 333.
 ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.

części

◆ SPRZEDAM OPONY FRIGO 2, DĘBICA, M+S 165/70 R13. 505 262 402.

Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE
 z immobilizerami
 do samochodów europejskich,
 japońskich, amerykańskich.
AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW
AUTO SERWIS GALICA
 ul. Piłsudskiego 19
 34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

◆ SPRZEDAM OPONY Z FELGAMI STAŁOWYMI SUN FUL 185/65 R14 86H - 600 88 04 86.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPŃSKICH I KOREAŃSKICH
TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE
OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE
tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

inne

◆ WYPOŻYCZĘ SAMOCHODY CZARNY DUNAJEC. 880 708 493
 ◆ PRZEWOZY - lotniska, szpitale. 510 151 054

sprzedaż

◆ OPEL ASTRA GTC r.p.2008, 1.4, srebrny metalic. 691 396 322
 ◆ MAZDA 5, serwisowane, zadbane, garażowane, r. 2008, diesel, stan bdb, oryginalna nawigacja z dotykowym ekranem, 2 komplety felg aluminiowych z oponami lato/zima, full opcja, 888 223 761.

PAPISERVICE
OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY
PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

◆ RENAULT MEGANE KOMBI 2.0TD, 2000r. 604 401 542.
 ◆ CITROEN C1, 1.0 benzyna. 604 401 542.
 ◆ VW T5 2.5D, 2006r. 604 401 542.
 ◆ IVECO 35 C-13, z kontenerem. 509 281 892.
 ◆ PRZYCZEPA NA KONIE. 604 401 542.
 ◆ MERCEDES A klasa 1.9 benzyna, 2001r. 604 401 542.

- ◆ BMW 525 - 602 898 890.
- ◆ PEUGEOT PARTNER 2007, 3.850 zł. VW GOLF IV, 2.990 zł. BMW E46, 2003, 5.600 zł. VW GOLF V 1.9TDI, 2008, 8.900 zł. MITSUBISHI COLT 1.3 + gaz, 2010, 6.900 zł. RENAULT LAGUNA 2005, 3.550 zł. OPEL CORSA C, 2003, 2.950 zł. SUZUKI GRAND VITARA z gazem, 2008, 21.500 zł. NISSAN NAVARA, JEEP GRAND CHEROKEE, 2009. Możliwe zamiany: 510 816 342.
- ◆ VW GOLF VII, 2013/XII, stan b. dobry: 507 664 380.
- ◆ SMART 600, 2002r., benzyna. 604 401 542.
- ◆ RENAULT CLIO 2010, 5 drzwi, stan b. dobry: 507 664 380.
- ◆ PASSAT kombi, 4x4benzyna, 2007rok, 145000km, cena 19 tys. 601054075

RÓŻNE

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ. RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.

MATRYMONIALNE

- ◆ Szukam przyjaciółki. 608 191 572
- ◆ Młody mężczyzna szuka przyjaciółki w wieku 25-35 lat. 00421905522047.
- ◆ KAWALER 45 lat pozna panią - okolicie Rabki. 783 098 185.

USŁUGI

budowlane

- ◆ FLIZIARZ. 696 688 324.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.

- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
- ◆ Pokrycia dachowe przekrycia remonty dachów montaż podbitki 791016441
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNETRZ I ELEWACJI. 501 788 640
- ◆ BUDOWA, REMONTY KOMINÓW. 882 080 371.
- ◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTACJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
- ◆ KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNETRZ. 733 518 412.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNETRZ. 501 788 640
- ◆ USŁUGI BUDOWLANE. 889 955 621.
- ◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, ADAPTACJA PODDASZY. 690 254 318.
- ◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, PODBITKI, RYNNY, montaż, własne rusztowanie. 505 821 021.
- ◆ FLIZOWANIE, KAMIENIARSTWO. 882 080 371.
- ◆ Tynki Maszynowe, Flizowanie, Wykończenia Wnętrz, Elewacje, Remonty Ogólnobudowlane Tel: 886-417-003
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCZU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.

- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNETRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ WYKOŃCZENIA WNETRZ, REMONTY. 696 688 324.
- ◆ OCIEPLENIE wełną celulozową, badanie kamerą termowizyjną. 799 859 074
- ◆ ELEKTRYK. 792 232 126
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tania! 691 381 758.
- ◆ BLACHARSTWO BUDOWLANE, DEKARSTWO, POKRYCIA DACHOWE CORONA + BLACHA GŁADKA, OBRÓBKĘ TARASÓW, MONTAŻ RYNNIEN, ROBOTY CIESIELSKIE, REMONTY DACHÓW - 605 642 843.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
- ◆ CAŁKOWITE WYKOŃCZENIA WNETRZ. 577 863 331.
- ◆ Tynki maszynowe tel. 500 290 144
- ◆ DROBNE REMONTY, PRZERÓBKĘ INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH I HYDRAULICZNYCH - SOLIDNIE. 503 754 126.
- ◆ PRACE PŁYTKARSKIE, SPIEKI KWARCOWE. 667 337 333.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE MECHANICZNIE. 880 232 189.
- ◆ USŁUGI KOPARKĄ - 604 549 455.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.
- ◆ Przyjmę na Posadzki Maszynowe! 573035958

- ◆ ADAPTACJA PODDASZY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTKI. 793 628 855.
- ◆ MALOWANIE, GŁADZ BEZPYŁOWO, TAPETOWANIE, TYNKI I FARBY DEKORACYJNE - PROFESJONALNIE - 514 875 198.
- ◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
- ◆ Prace remontowo-budowlane Zakopane 694258159
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANIE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ PRACE WYKOŃCZENIOWE - 510 693 560.
- ◆ USŁUGI HYDRAULICZNE - 728 247 495.
- ◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
- ◆ REMONTY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, REGIPSY itd. 886 561 404.
- ◆ HYDRAULIK - 728 247 495.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ SCHODY DREWNIANE. 507 416 243.
- ◆ MALOWANIE WNETRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m²/dzień) - 660 921 810.

- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
- ◆ SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, REGIPSY, REMONTY. 508 950 884

inne

- ◆ Szorowanie myciedomowdrewnianych@op.pl 694 258 159
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne porady. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.



- ◆ FOTOGRAFIA, STRONY WWW. Tel: 731 155 745
- ◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640
- ◆ WYCINKA DRZEW, GAŁĘZI Z PODNOŚNIKA I Z UŻYCIEM LINY. 889 105 476

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysuła. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.

NAUKA

- ◆ AMERICAN NATIVE SPIKER lekcje angielskiego. 733 747 394
- ◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73.

TYGODNIK Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.
Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000



POŻEGNANIA

— Oddaliśmy Cię w serwach naszych
przodków na zawsze —

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 32

Najukochańszy Syn, Brat, Wujek, Szwagier i Wnuk
S.P.

**Marcin
KRZYŚCIAK**

„Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddalił.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 listopada 2019 r. zmarła nagle, w wieku 38 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi, nasza ukochana
Żona, Mama, Ciotka, Wnuczka, Siostra i Ciocha

**IWONA
JABŁOŃSKA**

Z domu Kaczmarczyk
Zam. Sromowce Wyżne ul. Św. Kingi 49

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 5 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 86

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŻ, TATA, TEŚĆ I DZIADEK

**JÓZEF
KUREK**

“Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10.11.2019 r. odszła od nas w wieku 80 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi, nasza najukochańsza i najdroższa
Mama, Babcia, Pradbabica, Teściowa

S.P.

**Aniela
MONIAK**

Zam. Zubrzyca Góra 85

— Oddaliśmy, ale w serwach
naszych przodków na zawsze —

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 5 listopada 2019 r. zaopatrzonego Św. Sakramentami
zmarła w wieku 74 lat
Nasza Najukochańsza
MAMA, TEŚCIOWA I BABCIA
S.P.

**JANIŃA
TOPÓR**

z domu Gał
zam. Nowy Targ, Gen. Władysława Sikorskiego 15/3

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 listopada 2019 roku odszła do wieczności w wieku 69 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi, nasza ukochana Mama i Babcia

S.P.

**HELENA
CZUPTA**

DLUGOLETNI PRACOWNIK SZPITALA W RABCE ZDRÓJ

“Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddalił”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 9 listopada 2019 r. zmarła w wieku 69 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
nasza ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

S.P.

**DANUTA
BOROWICZ**

z domu KOWALCZYK

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 listopada 2019 r.
zmarła przyszywy lat 89

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABIA

**ZOFIA
ZARYCKA-KUCEWICZ**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 5 listopada 2019 r. zmarła w wieku 78 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi, nasza ukochana
Siostra, Kuzynka i Ciocha

**STANISŁAWA
JANDURA**

Zam. Kłuszkowce ul. Zdrojowa 33

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 37

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
CÓRKA, SIOSTRA I CIOCHA

**KATARZYNA
GRZESZYKOWSKA**

“Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddalił”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 9 listopada 2019 r. zmarł w wieku 52 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
nasz ukochany Małż, Tata, Teść, Syn, Brat, Zięć i Wujek

**BOGUSŁAW
HASAJ**

Zam. Kacwin, Św. Anny 92

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 07 listopada 2019 r. Odszedł od nas w wieku 67 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami

Nasz Drogi
Małż, Tata, Teść, Dziadek, Brat i Szwagier

**JÓZEF
WŁODARZ**

Odszedł, ale w serwach naszych pozostanie na zawsze

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 07.11.2019 r. odszedł od nas w wieku 69 lat
zaopatrzonego Św. Sakramentami
nasz najukochańszy
Małż, Tata, Dziadek, Brat, Teść

S.P.

**Emil
DANIEL**

Zam. Kiczory 42

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 5 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 99

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT I DZIADEK

**ANDRZEJ
MRUGAŁA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 5 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 69

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŻ, TATA, BRAT, TEŚĆ, DZIADEK I ZIĘĆ

**JAN
STACHOŃ-KOSZAREK**

PRZEZSŁO ODZIAŁU ZP NA KRZEPITÓWKACH, KIEROWNIK ZESPÓŁU „JOLNY”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 5 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 58

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
SYN, MAŻ, TATA, BRAT, TEŚĆ I DZIADEK

**MIECZYSLAW STANISŁAW
BACHLEDA-KUBAŃSKI**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10 listopada 2019 r. Odszła od nas w wieku 71 lat
w U.S.A. nasza Najukochańsza Siostra i Ciocha

**Maria
KOŁODZIEJCZYK**

(Z DOMU BUDZIŃSKA)
ZAM. U.S.A. Czarny Dunajec

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 82

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I CIOCHA

**KAZIMIERA
WOJTYŁA**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 8 listopada 2019 r. zmarł w wieku 68 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi, nasz ukochany
Brat i Wujek

**WŁADYSŁAW
TRĄBKA**

Zam. Ostrowsko ul. Stefani Brylewskiej 10

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 listopada 2019 r.
zaopatrzonego Św. Sakramentami
zasnął w Panu przyszywy lat 72

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCIOWA I BABCIA

**LUCYNA
CHOWANIEC**

z domu Brudler

“W momencie śmierci bliskiego,
adwersa człowieka świadomości
niczym nie dojdą się zapożyczyć”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10 listopada 2019 r. zmarła w wieku 85 lat,
zaopatrzonego Św. Sakramentami Świętymi
nasza ukochana Mama, Babcia i Pradbabica

**MARIA
BROŻNA**

z domu KOS
Zam. Nowy Targ ul. A. Suckiego 9/36

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATULÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18 tel./fax 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 601 514 635
Zakopane, ul. Nowotarska 18
(vis a vis cmentarza)
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

Powiat Górnolipski
Kalnia

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny – kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazy pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji p.n.w. ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

SKOKI NARCIARSKIE

Magiczne buty

polskich
skoczkówCzy nowe buty polskiej produkcji pozwolą naszym skoczkom
lądować jeszcze dalej?

Dawid Kubacki



Kamil Stoch



Piotr Żyła



Trener Michał Doleżał

Fot.: Maciej Jonek

Nasza reprezentacyjna kadra trenuje na Wielkiej Krokwi przed zawodami Pucharu Świata, które 23 listopada rozpoczną się konkursem drużynowym w Wiśle. Początkowo dziennikarze mieli się przyglądać treningom na skoczni w Zakopanem, ostatecznie były one zamknięte dla prasy.

W poniedziałek w obiektach Centralnego Ośrodka Sportu skoczkowie spotkali się z przedstawicielami mediów. Najwięcej pytań padło o nowe buty polskiej produkcji, w których w tym sezonie będą skakać nasi zawodnicy.

Adam Małysz podkreślił, że kadra chce wspierać polski rynek, a po sezonie okaże się, czy w obuwiu zostaną wprowadzone jakieś poprawki. Z kolei zapytany o to, czy w nowych butach da się skakać dalej, Piotr Żyła odpowiedział żartobliwie, podając konkret-

ne odległości na poszczególnych skoczniach.

Rozpoczynający się w Wiśle sezon będzie nietypowy. Raz na trzy lata zdarza się sytuacja, że nie ma ani Mistrzostw Świata, ani olimpiady. Oprócz cyklu Pucharu Świata najważniejszymi zawodami w sezonie będą więc Mistrzostwa Świata w Lotach. Odbędą się one w Planicy od 20 do 22 marca. Zwykle to właśnie w Słowenii odbywały się w marcu ostatnie finałowe zawody Pucharu Świata, tym razem pucharowy cykl zakończy się 15 marca w norweskim Vikersund.

Oprócz Wisły najlepsi skoczkowie świata będą też w pucharowych zawodach rywalizować oczywiście w Zakopanem - 25 i 26 stycznia. Wydaje się, że podobnie jak w ostatnich latach liderami naszej reprezentacji będą Kamil Stoch i Dawid Kubacki. Czy tak będzie rzeczywiście przekonamy się już niebawem.

pp

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Remisowe zakończenie jesieni

Zakończyła się runda jesieńna w rozgrywkach grupy wschodniej 4. ligi. W jej ostatniej kolejce zespoły Lubania Maniowy i Wierchów Rabka zremisowały swoje wyjazdowe mecze odpowiednio z Popradem Rytró i Bocheńskim. Nie doszło do skutku spotkanie w Białce Tatrzańskiej, gdzie Watra miała grać z Barcizanką Barcice. Na przeszkodzie stanęły złe warunki atmosferyczne i spowodowany nimi fatalny stan boiska.

Poprad Rytró - Lubania Maniowy 1:1
(0:1)

Bramka dla Lubania: Da Silva 18 z karnego. Lubania: Świerad - Rzymowski, Jandura, Augustyn - Noworolnik, Antolak, Da Silva, Sidorczuk, Pluta (60 M. Sikora) - Kurowski (70 D. Firak), Kasperczyk.

Lubania w 18. min. objął prowadzenie. Po faulu na Kasperczyku, rzut karny wykorzystał Da Silva. Kiedy w 35. min. jeden z zawodników Popradu Rytró wyleciał z boiska za czerwoną kartkę, wydawało się, że jedyną niewiadomą w kolejnych fragmentach tego meczu są rozmiary zwycięstwa maniówian.

Tymczasem, Lubania o mało tego meczu nie przegrał. Gospodarze w drugiej połowie wyprowadzili dwa kontrataki. Pierwszy zakończył się rzutem karnym, ale Świerad wystrzelił, ale chwilę potem - już z akcji - Lubania gola stracił.

Oczywiście, że jestem rozczarowany wynikiem. Mieliśmy swoje problemy przed meczem. Kontuzje, kartki sprawiły, że nasz wyjściowy skład odbiegał od optymalnego, ale to nas nie tłumaczy. W całym meczu mieliśmy olbrzymią przewagę w posiadaniu piłki. Gospodarze mądrze jednak się bronili. Ograniczyli się do defensywy. W drugiej połowie praktycznie nie schodziliśmy z połowy przeciwnika. Marnowaliśmy jednak dobre okazje, objaliśmy słupki i... nadzialiśmy się na dwa kontrataki - przyznał po meczu trener Lubania Grzegorz Hajnos.

BKS Bochnia - Wierchów Rabka-Zdrój
0:0

Wierchów: Styrzcula - Olszanicki, Jędrzejow-

ski, Zenon, Jurzec - Kościelniak, Derek, Świerbiński, Ciecho (5 Saleh), Misiura (81 Wróbel) - Pazurkiewicz

- Początek to nasza dominacja. Brakowało nam jednak ostatniego podania. Mniej więcej od 25. min. daliśmy się zepchnąć do defensywy. Po kontrataku i faulu Jędrzejowskiego gospodarze mieli rzut karny, ale świetnie zachował się Maciek w naszej bramce. Po przerwie zmieniliśmy naszą taktykę, zagraliśmy zdecydowanie bardziej agresywnie, wy-

sokim pressingiem i inicjatywa należała do nas. W 90. min. byliśmy blisko gola. Świetnie z dystansu uderzył Olszanicki, piłka zmierzała w samo "okienko", ale jakimś cudem bramkarz Bochni sparował piłkę na rzut rżny. Mamy niedosyt, ale też sytuacja z rzutem karnym nakazuje nam ten punkt szanować - zrelacjonował spotkanie gracz Wierchów Sebastian Świerbiński.

Tekst i fot.:
Maciej Zubeł

1. Unia	16	36	42-17
2. Wolania	16	32	35-23
3. Poprad M.	16	32	35-17
4. Sandeja II	16	31	40-16
5. Lubania	16	29	30-21
6. Limanovia	16	29	32-25
7. Nieciecza II	16	29	32-22
8. Bocheński KS	16	25	31-27
9. Wierchów	16	24	23-20
10. Glinik	16	23	21-20
11. Drwinia	16	20	23-25
12. Tarnovia	16	19	25-31
13. Orkan	16	14	17-39
14. Okocimski	16	14	13-30
15. Poprad R.	16	11	14-35
16. Watra	15	10	17-39
17. Barcizanka	15	8	13-36



Lubania to najwyższej sklasyfikowany nasz zespół w rozgrywkach 4. ligi po rundzie jesiennej.

Koniec pięknej serii „Szarotek”

W pierwszym po blisko dwutygodniowej reprezentacyjnej przerwie meczu rozgrywek PLH hokeiści Podhala Nowy Targ przegrali 2:5 wyjazdowe spotkanie z JKH Jastrzębiem i tym samym przerwali serię kolejnych 8 ligowych zwycięstw.

W składzie Podhala zabrakło jeszcze Kanadyjczyka Justina Valentino (był w boksie). Wciąż do gry niezdolny jest Kacper Guzik. Sezon zakończył już z powodu urazu Jakub Worwa. Nieobecny był też - z niewiadomych jeszcze oficjalnie przyczyn - Filip Wielkiewicz. Szkoleniowiec Phillip Barski, miał więc do dyspozycji jedynie 18 zawodników z pola.

Po pierwszej tercji Podhale przegrywało 0:1, choć to do nowotarzan - szczególnie w pierwszych minutach - należała inicjatywa. „Szarotki” jednak żadnej z kilku swoich okazji nie wykorzystały, a w 10. min. nadziały się na kontratak, po którym Przemysław Odrobny z najbliższej odległości pokonał Radosław Sawicki.

Podhale wyrównało - także po kontra-ataku - w 25. min. Pojedynek jeden na jeden z Ondrejem Raszka wygrał Emil Svec. Minęły jednak ledwie 24 sekun-

dy i prowadzenie dla JKH - po serii błędów nowotarzan w defensywie - odzyskał Jesse Rothla. Po kolejnych 63 sekundach było już 3:1 dla gospodarzy, którzy błyskawicznie wykorzystali karę Dylana Willicka i tym samym liczebną przewagę. Do bramki Odrobny trafił stary znajomy - Artem Iossafow. Potem przez kilka kolejnych minut atakowało Podhale, ale świetnie w bramce JKH spisywał się Raszka. Niewykorzystane przez „Szarotki” sytuacje zemściły się w 35. min., kiedy po indywidualnej akcji Martina Kasperlika JKH zdobyło czwarte goła, po którym w miejsce Odrobny w bramce Podhala pojawił się Błażej Kapica.

W trzeciej tercji nowotarzanie ruszyli jeszcze w pościg za gospodarzami i w 48. min., po asyście Willicka, drugą bramkę dla nich zdobył Tomasz Franek. Po chwili Czech mógł mieć już dwa trafienia na koncie, ale tym razem po jego strzale krążek zatrzymał się na słupku bramki

JKH. Podhale zepchnęło gospodarzy do defensywy, ale w 56. min. kolejny raz dało się łatwo skontrować i po błędzie Sami Suominena na 5:2 podwyższył ponownie Kasperlik, ustalając tym samym wynik końcowy.

JKH GKS Jastrzębie - KH Podhale Nowy Targ 5:2 (1:0, 3:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Sawicki (Kulas, Pelaczek) 10, 1:1 Svec (Willick) 25, 2:1 25 Rothla (Kasperlik, Kostek) 25, 3:1 Iossafow (Jabornik, Rothla) 26, 4:1 Kasperlik (Kostek) 35, 4:2 Franek (Willick) 48, 5:2 Kasperlik 56.

Sędziowali: Sebastian Kryś, Krzysztof Kozłowski.

Kary: 8-4 min.

Podhale: Odrobny (36 B. Kapica) - Suominen, Seed, Jencik, Willick, Svec - Chaloupka, Kamieniew, Dziubiński, Neupauer, Franek - Mrugała, Sulka, Petersson, Natinen, Słowakiewicz - Wsół, Siuty, Różański.

mz



W Nowym Targu na zaproszenie organizatorów zjawili się ponad 100 zawodników i zawodniczek z najmocniejszych ośrodków jazdy figurowej w kraju.

O Złotą Łyżwę Podhala

Przed dwa dni Nowy Targ stał się stolicą polskiego łyżwiarstwa figurowego. W Miejskiej Hali Lodowej rozegrano bowiem pierwszą edycję Ogólnopolskich Zawodów „O Złotą Łyżwę Podhala”.

Ich organizatorem był Podhalański Klub Łyżwiarstwa Figurowego Zwyrtański na czele z trenerką Dorotą Pienkoś. W Nowym Targu na zaproszenie organizatorów zjawili się ponad 100 zawodników i zawodniczek z najmocniejszych ośrodków jazdy figurowej w kraju. Byli też i w tym gronie medaliści mistrzostw Polski. Nie brakowało także zawodników zza wschodniej granicy.

Rywalizacja toczyła się wedle podziału na kategorie wiekowe, ale też i stopień umiejętności.

To czy organizacyjnie podołaliśmy zawodom, okaże się za jakiś czas, kiedy wsłuchamy się w echa. Tutaj, na miejscu doszły do mnie same pozytywne opinie. Chwalono nas na każdym kroku. Sami zdajemy sobie sprawę z pewnych potknięć, ale jak na pierwszy raz, na pewno nie musimy się wstydić. Miałam do pomocy fantastyczną grupę rodziców, którzy zadbałi o każdy detal. Mnie cieszy też wysoki sportowy poziom, jaki towarzyszył zawodom. Szczególnie w tych starszych kategoriach rywalizacja była bardzo zacięta i często o końcowym wyniku decydowały setne punktów. Jestem naprawdę pozytywnie nastawiona odnośnie kolejnych edycji. Wierzę, że w niedalekiej przyszłości możemy być takim centrum łyżwiarstwa figurowego w południowej Polsce. A tego, że już za rok odbędzie się druga edycja zawodów, to jestem pewna - podkreśla Pienkoś.

Dzielnie honory gospodarza zawodów broniła 14-osobowa grupa zawodniczek z klubu Zwyrtański, która rywalizację zakończyła z dorobkiem aż 11 medali.

Na najwyższym stopniu podium w swoich kategoriach stanęły: Zuzanna Czyszczoń, Martyna Giełczyńska, Daria

Bielozerowa, Maria Pondel, Karolina Kuliga, Aleksandra Gubek. Medale srebrne wywalczyły Neomi Gubek oraz Wiktoria Wajda, a medale brązowe zdobyły: Amelia Kwiatkowska, Katarzyna Migacz oraz Jowita Pyzowska. Ponadto klub reprezentowały Jagoda Figus, Gabriela Hałas oraz Marta Młynarczyk.

Jestem zaskoczona tyloma medalami. Mamy naprawdę powód do dumy. Własna hala i obecność na trybunach naszych kibiców dobrze wpłynęła na moje zawodniczki - cieszy się Pienkoś.

Medale, puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe wręczał m.in. burmistrz miasta Grzegorz Wątycha, który objął nad zawodami patronat.

Pierwszy raz w historii byliśmy w Nowym Targu świadkami tego typu wydarzenia, ale patrząc jak prężnie działa i rozwija się klub Zwyrtański, to była kwestia czasu. Mam nadzieję, że to będzie już cykliczna impreza w naszym mieście i będziemy tutaj gościć najlepszych zawodników nie tylko z kraju, ale też innych państw. Łyżwiarstwo figurowe to piękny sport, łączący taniec, gimnastykę i jazdę na łyżwach. To też kolejny przykład na to, że naprawdę warto starać się o to, by w naszym mieście wybudowano nową, w pełni już nowoczesną halę lodową - podkreślił Wątycha.

Organizatorzy pragną złożyć podziękowania dla wszystkich sponsorów i partnerów, którzy przyczynili się do organizacji zawodów, tj. Choczołowskie Termy, Gorący Potok, Piwniczanka, Salam, Piekarnia Rusnak, Willa nad Dunajcem, Rapacz Market, Kuracjusz Beskidzki oraz Kabanos.

Tekst i fot.: Maciej Zubeł

Kibicom wielkie dzięki!

Z Jakubem Worwą, młodym hokeistą Podhala Nowy Targ, który kilka dni temu przeszedł operację kolana, rozmawia Maciej Zubeł.

- Przede wszystkim, Kuba, jak się czujesz?

- Dziękuję, z dnia na dzień coraz lepiej. Najgorsza była pierwsza doba po operacji. Teraz już powoli wracam do sił.

- Możesz powiedzieć dokładnie, co się stało z Twoją nogą?

- W meczu z Tychami w Nowym Targu już w pierwszej tercji jeden z rywali docisnął mnie do bandy przy naszym boksie. Poczułem ból w kolanie. Przeszkadzała mi on cały mecz, ale jakoś dograłem do końca. Ból się jednak nasilił do tego stopnia, że na drugi dzień nie byłem w stanie poruszyć nogą. Pojechałem do szpitala. Po rezonansie wyszło, że mam zerwane więzadła krzyżowe przednie i pękniętą łąkotkę. Po konsultacji z lekarzem specjalistą w Krakowie było jasne, że abym mógł w pełni odzyskać sprawność w kolanie, konieczna jest operacja.

- Jej koszt - 15 tysięcy złotych - w krótkim czasie pokryli kibice, którzy odpowiedzieli na apel klubu...

- I bardzo im wszystkim za to dziękuję. Z takim pomysłem wyszedł zarząd klubu, który zapewnił mnie, że znajdzie sposób, aby sfinansować moją operację. Powiem, że byłem mega zaskoczony tym, z jaką to się spotkało reakcją w gronie kibiców. Kolejny raz pokazali, jacy są wspaniali i wielcy. Bez ich pomocy operacja pewnie odwlekałaby się w czasie, a przy tego typu urazach nie jest to wskazane. Dlatego jeszcze raz wielkie dzięki dla naszych fanów.

- Gdzie przeszedłeś operację?

- W Krakowie, w szpitalu św. Rafała. Wedle słów lekarzy, którzy mnie operowali, wszystko się udało. Teraz już jestem w domu i powoli zaczynam rehabilitację.

- W optymistycznej wersji kiedy wrócisz do treningów?

- Za 6-7 tygodni mam mieć zdjętą ortezę. Wtedy powinienem już próbować się trochę ruszać, ale o wejściu na lod nie ma mowy. Dużo zależy od tego, co powie lekarz na konsultacji, którą mam za 2 tygodnie.

- Psychicznie się pozbierałeś? Tak



Fot.: Maciej Zubeł

Teraz już wiem, że ta kontuzja wcale nie oznacza końca mojej przygody z hokejem - mówi Jakub Worwa.

poważna kontuzja dla zawodnika, który jest dopiero na starcie swojej kariery, to zawsze duży cios...

- Rzeczywiście, po tym, jak ustyszałem, że w tym sezonie już nie zagram, mocno się podłamałem. Pomogła rodzina, przyjaciele, koledzy z drużyny i przede wszystkim kibice. Teraz już wiem, że ta kontuzja wcale nie oznacza końca mojej przygody z hokejem, tylko na chwilę ją zatrzymuje. Trudne chwile trzeba po prostu przeczekać, a przede wszystkim solidnie się zrehabilitować, by na przyszłość uniknąć tego typu urazu.

Feralny mecz piłkarzy Podhala w Kielcach

Piłkarze Podhala Nowy Targ przerwali serię 6 meczów bez porażki w rozgrywkach 3. ligi i w meczu 15. kolejki przegrali w Kielcach z rezerwami ekstraklasowej Korony 3:4. Nowotarzan nie tylko stracili w tym meczu punkty, ale też - co gorsza - dwóch czołowych zawodników.

Już w 2. min. gospodarze objęli prowadzenie. Po zagraniu z głębi pola, Jakub Górski znalazł się w sytuacji jeden na jeden z Mateuszem Szukałą i wygrał ten pojedynek. W 9. min. na 2:0 podwyższył Ernest Jopkiewicz. W 13. min. z powodu kontuzji boisko musiał opuścić, będący ostatnimi czasami w świetnej dyspozycji Damian Lepiarz. Jego miejsce zajął Tomasz Palonek i już przy pierwszym kontakcie z piłką zdobył dla Podhala gola kontaktowego.

W 23. min. nowotarzanie stracili Szukałę, który zderzył się z jednym z zawodników gospodarzy i z podejrzeniem pęknięcia kości jarzmowej trafił do szpitala. W bramce Podhala pojawił się rezerwowy Krzysztof Pieszek i w 37. min. pokonał go „na raty” Michał Dziubek. Wynik do przerwy ustalił w 42. min. Mateusz Sowiński, po wymianie podań z Jopkiewiczem.

Mimo tych wszystkich przeciwności losu, nowotarzanie po przerwie moc-

no nastraszyli pewnych siebie gospodarzy.

Już w pierwszych 5 minutach tej odsłony Podhale zdobyło dwa gole. Autorem obu - po świetnych indywidualnych akcjach - był Marek Mizia. Kiedy w 59. min. za drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę z boiska wyleciał gracz Korony Artur Piróg wydawało się, że Podhalanie są na dobrej drodze, by odwrócić losy tego spotkania. I sytuacji ku temu gracze z Nowego Targu mieli kilka. Najlepszą w nich w 76. min. miał Damian Mrówka, który po podaniu od Mizi, główkował z najbliższej odległości, jednak minimalnie chybił.

Korona II Kielce - Podhale Nowy Targ 4:3 (4:1)

Bramki: 1:0 Górski 2, 2:0 Jopkiewicz 9, 1:2 Palonek 14, 3:1 Dziubek 37, 4:1 Sowiński 42, 4:2 Mizia 47, 4:3 Mizia 50.

Korona II: Kukić - Bujak, Górski (78 Petrović), Piróg ŻK, ŻK, CZK 59, Jopkiewicz, Dziubek, D. Lisowski (46 Rogoziński), Miletić (60 Kloc), Sewerzyński (60 P. Lisowski),

1. Korona II 16 30 35-23
2. Hutnik 16 29 30-25
3. Wólczanka 16 28 24-16
4. Motor 16 27 25-14
5. Wisłoka 16 27 21-10
6. Stal 16 26 25-15
7. Avia 16 24 24-25
8. Siarka 16 24 26-20
9. Podhale 16 22 24-19
10. Wisła S. 16 21 21-17
11. Sokół 16 21 16-17
12. Wisła P 16 20 16-19
13. Hetman 16 18 19-20
14. KSZO 16 18 16-17
15. Jutrzenka 16 16 13-23
16. Orłęta 16 15 11-19
17. Chełmianka 16 9 12-28
18. Podlasie 16 8 19-48

Więkowski ŻK, Sowiński (87 Selągowski), Sosnowski.

Podhale: Szukała (23 Pieszek) - Staszczak, Lewiński ŻK, Mączka ŻK, Witkowski (46 Potoniec) - Mizia, Skórski (74 Mianowany), Dynarek, Zapotoczny (69 Hruska) - Lepiarz (13 Palonek), Mrówka.

Sędziował Paweł Sitkowski. Widzów: 100



Piłkarze Podhala strzelili w Kielcach 3 gole, niestety stracili 4.

Trzy złamane kości Szukały

- Nie pamiętam nic ani z meczu, ani z trzech dni wcześniej - mówi Mateusz Szukała, bramkarz Podhala Nowy Targ, dla którego sobotni mecz z rezerwami Korony Kielce, skończył się utratą przytomności i złamaniem trzech kości twarzy.

Szukała ucierpiał w 23. min., kiedy zderzył się z jednym z zawodników Korony. Trafiony w głowę padł na murawę nieprzytomny. Natychmiast został prze-

transportowany do szpitala. Tam stwierdzono wstrząs mózgu oraz złamanie trzech kości.

- Sport to zdrowie (śmiech) - mówi Szukała. - Niestety, takie sytuacje są wliczone w ten zawód. Trochę boli, ale jak to mówią: poboli i przestanie. W styczniu wracam do treningów - przekonuje 21-latek, który przez jakiś czas będzie zmuszony grać i trenować w specjalnej masce chroniącej złamane miejsca.

Tekst i fot.: Maciej Zubeł

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Ostre strzelanie Jordanowa

Dobiegły końca rozgrywki jesiennej rundy nowo utworzonej podhalańsko-limanowskiej V ligi. Mistrzem jesieni została drużyna Sokoła Słupnice.

P przed rozegraniem ostatniej kolejki rundy jesiennej liczone na potknięcie się słupniczan w meczu z Turbaczem w Mszanie Dolnej i ewentualną wygraną Jarmuty w Czarnej Górze z Granitem. Ten scenariusz nie doszedł do skutku. Sokół w Mszanie Dolnej wygrał, a Jarmuta w Czarnej Górze nie zagrała, bowiem spotkanie zostało odwołane ze względu na stan boiska.

Z innych wydarzeń ostatniej kolejki skromne zwycięstwa odniosły: Szaflary w Przyszowej z Krokusem i Czarni Czarny Dunajec u siebie z Huraganem Waksmund. Było to zarazem pożegnalne spotkanie Roberta Szczytki w roli szkoleniowca zespołu z Waksmundu.

Efektowną wygraną na swoim boisku osiągnął Jordan, gromiąc LKS Rupniów. Szkoda, że drużyna z Jordanowa dopiero pod koniec rundy zaczęła grać lepiej i co najważniejsze skutecznie, ale jak mówią przysłowie - lepiej późno niż wcale.

Czarni Czarny Dunajec - Huragan Waksmund 1:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Pająk 67. Sędziował: Roman Baran z Witowa. Widzów: 200.

Czarni: Slesarczuk - Bukowski, Pachabut, W. Zahora (78 Stopka-Studencki), T. Zahora, Marusarz (72 Głowacz), Zahradnik,

Wszołek, Żuchowski ŻK (88 Kobylak), Wesołowski, Pająk.

Huragan: Byrnas ŻK - Szczepan Waksmundzki, Zubeł, Morzowicz, Pawlik, Szewiga, Rogal, Handzel, Szymon Waksmundzki, Bryja, Kadzik.

Klub z Czarnego Dunajca, poza boiskiem trawiastym, dysponuje boiskiem ze sztuczną trawą i dlatego można było rozegrać ostatnie spotkanie rundy jesiennej, w którym miejscowi Czarni podejmowali outsidera Huragan Waksmund. Czarni wygrali, ale nader skromnie w rozmiarach najniższych z możliwych. Strzelcem zwycięskiej bramki był Marcin Pająk.

Pierwsza połowa tego pojedynku była wyrównana, bez klarownych sytuacji bramkowych z obu stron.

Po zmianie stron inicjatywa należała już do gospodarzy, którzy jednak długo nie mogli jej potwierdzić golem. Między innymi w słupek z dystansu trafił Żuchowski. Wreszcie w 67. min., po kontrataku Pająk mocnym strzałem z pola karnego pokonał Byrnasa. Piłkę dograł mu z linii końcowej jego grający trener Bolesław Wesołowski.

Gospodarze okazji na kolejne gole mieli jeszcze kilka. Kolejny raz trafienie w słupek zanotował Żuchowski, jak też Wesołowski.

W końcówce zaatakowali goście, ale

nie wypracowali sobie dogodnej pozycji strzeleckiej, aby pokonać Slesarczuka. Dla trenera Huraganu Roberta Szczytki było to ostatnie spotkanie w roli szkoleniowca drużyny z Waksmundu.

Po meczu trener Czarnych Bolesław Wesołowski powiedział: - Wygraliśmy skromnie, ale absolutnie zasłużenie. Poza golem, mieliśmy jeszcze kilka sytuacji, z których powinny paść bramki. To że musieliśmy grać na boisku ze sztuczną trawą, wynikało z sytuacji atmosferycznej, aby nie zdezastować obiektu naturalnego. U nas jako gospodarze grają jeszcze Delta Pieniążkowiec i Szarotka Chochółów. Wydaje mi się, że wypełniliśmy w tej rundzie zadanie, jakie sobie założyliśmy.

Jordan Jordanów - LKS Rupniów 6:1 (2:1)

Bramki: 1:0 G. Tyrpa 1, 1:1 M. Nowak 9 z karnego, 2:1 G. Tyrpa 22, 3:1 Ryś 58, 4:1 H. Hanusiak 76, 5:1 Samek 79, 6:1 Wróbel 80.

Jordan: Sum - Ryś, Wójtowicz, Łaczek, Szklany, Jochymek (82 Hodana), Wróbel, Samek, G. Tyrpa (77 P. Tyrpa), H. Hanusiak (77 Kulak), Madziała (82 Kowalcze).

Rupniów: Moskal - Kita (72 M. Malec), Czernek, Sułkowski, A. Nowak, Kuc, Lis, M. Nowak, Pająk, Wielek (81 S. Malec), Piwowarczyk.

Już na początku spotkania bramkarz

Rupniowa wdał się w drybling, ale po wybiu piłka trafiła do Samka. Pomocnik Jordana mógł strzelać do pustej bramki, ale wybrał dośrodkowanie na dalszy słupek do G. Tyrpy, który uderzając futbolówkę głową, posłał ją do siatki.

Niezbyt długo gospodarze ciszyli się z prowadzenia, bowiem w 9. min. dopuścili się faulu w swoim polu karnym i goście mieli przyznany rzut karny. Mimo że Sum wyczuł intencje strzelca M. Nowaka, przepuścił piłkę do siatki. Co gorsze, goście mieli szansę na zdobycie kolejnego gola, ale Pająk główkował minimalnie niecelnie.

Nie wykorzystali swojej okazji goście, uczynili to dwie minuty później gospodarze. Po dośrodkowaniu Wróbla, G. Tyrpa na wślizgu wpakował piłkę do siatki. I znowu drużyna z Rupniowa miała dwie okazje, tym razem z rzutów wolnych, ale w obu przypadkach strzały Wieleka były minimalnie niecelne. Bliższy zdobycia bramki z wolnego ze strony gospodarzy był Wróbel, ale on trafił tylko w poprzeczkę.

W 52. min. Kuc przegrał pojedynek sam na sam z Sumem. Za to w 58. min. jordanowianie podwyższyli na 3:1. Po strzale Rysia z wolnego z około 30 metrów, piłka odbiła się od śliskiej murawy i wpadła do bramki.

Gospodarzom grało się już spokojnie. W przeciągu 4 minut zdobyli kolejne trzy gole. Następnego strzelił Hanusiak mierzonym uderzeniem. Na 5:1 gospodarze podwyższyli, gdy po dośrodkowaniu Wróbla piłka spadła pod nogi Samka, a ten dopełnił formalności.

Festiwalu goli dopełnił Wróbel, również mierzonym uderzeniem z dystansu. Rozgrywający Jordana wreszcie zagrał na dobrym poziomie, bo w wielu poprzednich spotkaniach różnie z tym bywało.

Laskovia Laskowa - Babia Góra Lipnica Wielka 3:1 (0:1)

Bramki: 0:1 S. Skocznyk 15, 1:1 Surdziel 47, 2:1 Piegza 70, 3:1 Piegza 80.

Babia Góra: Kobroń - Kusper, G. Skocznyk, Urban, Dyrda (8 S. Skocznyk), Szymusiak, Kudzia, T. Lach, Szczerba (80 Bielański), Machajda (46 P. Lach), Kłosowski (70 Wontorczyk).

Nie najlepiej w ten mecz weszli zawodnicy Babiej Góry. Za zagranie piłki ręką w polu karnym gospodarze już w 8. minucie mieli rzut karny. Wykonujący go zawodnik Laskovi fatalnie przestrzelił. Po kwadransie gry to jednak goście objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu T. Lacha do S. Skocznyka ten idealnie trafił w dalszy róg.

Niestety, w 45. min. T. Lach za niesportowe zachowanie został ukarany czerwoną kartką. Ten nieodpowiedzialny wybryk mocno zaszkodził jego drużynie, bowiem na początku drugiej połowy gospo-

darze doprowadzili do wyrównania. Po dośrodkowaniu Pajaka, strzał głową Pazdana trafił w poprzeczkę, dobitka Surdziela była już bezbłędna.

W 70. min. gospodarze zdobyli prowadzenie, po ewidentnym błędzie obrońców Babiej Góry. W 80. min. Piegza z 30 metrów przełobował trochę zbyt mocno wysuniętego Kobronia.

- Nie ukrywam, że przyjechalśmy po pewne punkty, a spotkało nas srogie rozczarowanie. Niestety, sami na to solidnie zapracowaliśmy. Mieliśmy sporo okazji do zdobycia goli i wszystkie marnowaliśmy w sposób nieprawdopodobny. Gospodarze mieli takich okazji dwa razy mniej i poza karnym, wszystkie wykorzystali. Nie pomogła nam też czerwona kartka dla Tomka Lacha. Wynik tego meczu jest dla nas rozczarowujący, bo też nie odaje naszych możliwości w tabeli - podsumował mecz trener Babiej Góry Grzegorz Szczepanec.

Krokus Przyszowa - LKS Szaflary 1:2(1:1)

Bramki: 0:1 K. Kantor 17, 1:1 Trela 42, 1:2 Mrowca 87.

Krokus: W. Wilk - R. Sosnowski, A. Sosnowski, Leśniak, Pietrzak, D. Król, Nawalaniec, Cabała, J. Król, Zieliński, Trela

Szaflary: Żuk - Topór, Marek, K. Kantor, Gałdyn, Pawlikowski, Mrowca, Baboń, Kuranda, Kobylarczyk, S. Rusnak.

Goście jako pierwsi zdobyli gola. W 17. min. Mrowca perfekcyjnie podał do wbiegającego w pole karne K. Kantora, a ten precyzyjnym strzałem wykorzystał to świetne podanie. Największym zagrożeniem dla szaflarzan był napastnik Krokusa Trela. Za pierwszym razem jego mocny strzał w kapitalnym stylu obronił Żuk. Drugie potężne uderzenie Treli było już nie do obrony. Zaczęło się dla szaflarzan od prowadzenia, ale i zakończyło zwycięskim golem. W 87. min. Gałdyn ze środka pola kapitalnym podaniem obsłużył Mrowcę, a ten w sytuacji sam na sam nie zmarnował sytuacji.

Mimo skromnego rezultatu, mecz wygraliśmy absolutnie zasłużenie. Poza zdobytymi golami, mieliśmy jeszcze kilka okazji na kolejne gole. Świetnych sytuacji nie udało się jednak wykorzystać zdobywcem obu bramek, a także Darkowi Baboniowi. Całe spotkanie przebiegało pod naszą kontrolą, a ze strony gospodarzy jedynie Trela poważnie zagrażał naszej bramce. W swoim składzie mamy jednak świetnego golkipera Wasyla Żuka, który tak w tym meczu, jak i wielu innych spotkaniach ratował nas z opresji.

Granit Czarna Góra - Jarmuta Szczawnica - mecz przełożony ze względu na fatalny stan boiska.

Pozostałe mecze 13. kolejki:

Turbacz - Sokół 0:2
Ujanowice - Zalesianka 1:3

zk



Fot.: Maciej Zubeł

Na zakończenie rundy jesiennej piłkarze z Jordanowa urządzili sobie ostre strzelanie, ale najlepszą z naszych drużyn jest Jarmuta Szczawnica.

REKLAMA

ogłaszamy nabór do
AKADEMII PRZEDSZKOLAKA
dzieci z roczników 2011-2013

ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!
INFORMACJE POD NR. TEL.:
781 286 727 | 535 485 560



Reprezentacja 29 ekip rusza spod "Jutrzenki" na zakopiańskie ulice, by dotrzeć na metę przy szkole na Olczy.

Sztafeta niepodległości

Ponad sześciokilometrową trasę z centrum Zakopanego na Olczę ulicami miasta przemierzała sztafeta upamiętniająca postać marszałka Józefa Piłsudskiego.

W piątek 8 listopada w XXVII Sztafetowym Biegu Niepodległości wzięło udział 29 ekip. Pobiegli uczniowie szkół zakopiańskich, placówek z Dzianisza i Kościeliska, reprezentacje z zakładów pracy i klubów sportowych.

- To już moja 22. sztafeta, dziś jestem w roli nagrywającego filmowy reportaż, wcześniej aktywnie uczestniczyłem w biegu - mówi Ireneusz Kubin, nauczyciel wychowania fizycznego ze szkoły podstawowej nr 4, która od lat organizuje bieg sztafetowy z okazji Święta Niepodległości. Ireneusz Kubin przypominał startującym, że zawody odbywają się ulicami pod ruchem drogowym, dlatego należy biec prawą stroną drogi, uważając na pojazdy poruszające się na trasie biegu. Dał znak wystrzałem z pistoletu startowego, sztafeta ruszyła. Zawodnicy wystartowali spod "Jutrzenki" w parku miejskim i biegli ulicami: Piłsudskiego, Bronisława Czecha, Drogą na Bystre, Drogą do Olczy, aż na metę przy szkole podstawowej na Olczy. W wyznaczonych miejscach biegacze przekazywali pałeczkę kolejnym startującym.

Bieg rokrocznie organizuje SP nr 4, by upamiętnić swego patrona marszałka Józefa Piłsudskiego oraz wszystkich Polaków zaangażowanych w walkę o niepod-

ległą Polskę. Współorganizatorem imprezy jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem.

Imprezie przyświecają słowa wypowiedziane przez marszałka Józefa Piłsudskiego: "Być zwyciężonym i nie ulec - to zwycięstwo; Zwyciężyć i spocząć na laurach - to klęska".

Z pewnością żaden z uczestników nie spocznę na laurach. A wyniki czasowe, osiągnięte przez poszczególne sztafety na mecie, świadczą, że startujący utrzymują wysoki poziom, z roku na rok doskonaląc swe kondycyjne możliwości. Puchary przypadły w udziale najlepszym w poszczególnych kategoriach biegowych.

Poniżej szczegółowe wyniki ze Sztafetowego Biegu Niepodległości 2019.

Zakłady pracy

- Drużyna Generała O. Brzozy - 19.33,7
- Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zakopanem - 21.15,5
- SKT nr 67 SKO Zespół nr II - 22.41,9
- Szpital Powiatowy na Kamieńcu - 22.49,1
- SKT nr 67 SKO Zespół nr I - 23.14,4
- Urząd Miasta Zakopane - 24.06,2
- Forty Plus - 25.26,6
- Nauczyciele I LO - 26.05,0

Kluby sportowe

- K.S. Murzasichle 23.11,4

Szkoły średnie

- Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych Zespół nr I - 21.20,9
- Zespół Szkół Budowlanych - 22.43,1
- I Liceum Ogólnokształcące Zespół nr I - 22.48,5
- Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych Zespół nr II - 23.13,5
- Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych Zespół nr III - 25.16,1
- I Liceum Ogólnokształcące Zespół nr II - 25.22,8

Szkoły podstawowe klasy IV-VI

- Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego - 22.08,1
- Szkoła Podstawowa nr 3 Zakopane - 23.00,4
- Szkoła Podstawowa Kościelisko - 23.00,7
- Szkoła Podstawowa Dzianisz - 23.22,7
- SP nr 4 Zakopane - 23.35,5
- SP nr 1 Zakopane - 23.47,7
- SP nr 2 Zakopane - 23.59,0
- SP nr 9 Zakopane - 24.08,4

Szkoły podstawowe klasy VII-VIII

- ZSMS Zakopane - 20.39,4
- SP nr 3 Zakopane - 21.55,2
- SP Kościelisko - 23.02,6
- SP nr 4 Zakopane - 23.19,0
- SP nr 9 Zakopane - 24.04,3
- SP nr 2 Zakopane - 24.41,2

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Wiatr na czele

Wszystko wskazuje, że 13. kolejka była ostatnią w jesiennej rundzie rozgrywek w podhalańskiej A klasie.

Wprawdzie prowadzący rozgrywki PPN wyznaczył w kalendarzu jeszcze jeden termin na jesień, ale pogarszające się warunki atmosferyczne raczej wykluczają taki scenariusz. Mistrzem jesieni została zatem drużyna Wiatru Ludźmierz, która w ostatnim spotkaniu skromnie, ale jednak ograła jedną z najsłabszych drużyn podhalańskiej A klasy Gorce Rdzawka. Wygrał też Orkan Raba Wyżna, chyba najpotężniejszy konkurent Wiatru do mistrzostwa i awansu.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem derbowy mecz ZKP Asy Zakopane z KS Zakopane nie doszedł do skutku. Spotkanie zostało przełożone na wiosnę przyszłego roku. Ten mecz wprawdzie nie będzie miał wielkiego znaczenia na sytuację obu drużyn w tabeli, ale "nagręca" środowiska obu klubów. Niestety, dla zakopiańskiej piłki będą to tylko A-klasowe derby.

Zapora Kluszkowce - Lubań Tyłmanowa 3:2 (2:2)

Bramki: Ciesielka 26, R. Hagowski 45, Andrzej Jandura 90 - S. Adamczyk 17, Talarczyk 23.

Zapora: Nazarenko - Kasica, Koczór, R. Hagowski, Jazgar, Andrzej Jandura, K. Bednarczyk, D. Gorlicki, Kopytko (93 Waksmundzki), Jarząbek, Ciesielka (60 Adam Plewa).

Lubań: Podgórski - Kwit, W. Noworolnik, Ł. Kozielec, Lizoń (85 Piotr Majerczyk), Urbaniak (80 Udziela), Michałczak, Bodziarczyk (75 S. Ligas), S. Adamczyk, Talarczyk, S. Kurnyta.

Bez wątplenia spotkanie Zapory z Lubaniem było wyrównanym meczem. Goście prowadzili już 0:2, mimo to zeszli z boiska pokonani, bowiem gospodarze w ostatniej minucie meczu zdobyli zwycięskiego gola. Strzelił go Andrzej Jandura, po świetnym samotnym rajdzie niemal przez połowę boiska.

Gorce Rdzawka - Wiatr Ludźmierz 0:2 (0:1)

Bramki: Krugiółka 11, Hrapkowicz 75.

Gorce: D. Filas - P. Zając, M. Filas, P. Worwa, Cyszczoń, D. Jurzec, P. Stolarczyk, Majerski, M. Stolarczyk (75 P. Jurzec), Polak, G. Dziechciowski (55 Mierzwa).

Wiatr: Antolak - Luberda (46 Górz), Strama, Stopiak, Czaja, Zubeł, Karwaczka (85 Patora), Ślaskiewicz (88 Ciszek), Hrapkowicz, Krugiółka, B. Siuta (70 Panek).

Mecz opóźnił się o okrogłą godzinę. Mecz bowiem prowadzili sędziowie, którzy wcześniej byli rozjemcami spotkania Dunajca z Zawratem i zwyczajnie na drugie spotkanie się nie wyrobili. Lider wygrał, ale skromnie. Za wygrywanie nawet w dwucyfrowych rozmiarach dostaje się jednak tyle samo punktów, co za najskromniejsze zwycięstwo.

Orawa Jabłonka - Skalni Zaskale 2:1 (1:0)

Bramki: Andrasiak 36, Cieluch 64 - J. Król 65.

Orawa: Majkut - Kapuściak, M. Bełciak, Dworszczak, Andrasiak, P. Kasprzak, D. Bełciak, M. Smutek, D. Smutek, Sikora, P. Jazowski.

Skalni: Jaróg - Strama, Bryja, Stanek, Truty, J. Król, Szelięga, M. Król, Zagata, Strug,

Prokop.

Mecz wyrównany, ale nico skuteczniejsi byli gospodarze. W 64. min. Orawa prowadziła 2:0, ale minutę później straciła gola i o wynik gospodarze musieli drzeć do końca meczu.

Dunajec Ostrowsko - Zawrat Bukowina Tatrzańska 2:1 (1:0)

Bramki: Szpyrka 23, M. Wróbel - Gutt 75. Czerwone kartki: Szpyrka, Waksmundzki, Zujew - Wcisło.

Dunajec: Truchoń - Niewollik, Rychtarczyk, P. Karpierz, M. Wróbel, Lucenko, Waksmundzki, Szpyrka, Zujew, Bryncza (55 Bigos), Bafia (88 Gucwa).

Zawrat: Wcisło - Gutt, J. Stasik, W. Kuchta (75 Surma), J. Kuchta (60 Rządowski), Ustupski, Janczy, M. Stasik, K. Chowaniec (80 G. Grela), M. Grela, Budz.

Za krytykowanie swoich orzeczeń sędzia tego meczu karał adwersarzy czerwonymi kartkami tak, że gospodarze kończyli mecz w osiemkę, a goście w dziesiątkę. Mimo wszystko, wynik tego meczu jest jednak sporą niespodzianką.

Podgórk Krauszów - Orkan Raba Wyżna 1:6 (0:2)

Bramki: Truty 76 - Warciak 10, Filipek 35, Skawski 48, 70, Pałasz 83, Filipek 86.

Podgórk: Czaja - Kalata, P. Sojka, Żółtek, G. Szczęch, Kanaj, Miętus, Mateusz Hyc, Truty, M. Szczęch, M. Sojka.

Orkan: Szklarz - K. Rapta, Zych, R. Mozdzeń, Zając, Skwarek, Warciak, Skawski, Pałasz, T. Rapta, Filipek.

GKS Łąpsze Niżne - Biali Biali Dunajec 4:0 (2:0)

Bramki: Rataj 3, Fąk 24, Mateusz Chmiel 76, Marek Chmiel 90+2.

Łąpsze Niżne: Marcin Kowalczyk - Topór, Marek Chmiel, Rataj, Łabuda (46 Kuszczak), Bryja, Fąk, Handzelek, Kromka, A. Kowalczyk (60 Mateusz Chmiel), Stanek (70 Bogacz).

Biali: Franosz - Polak (46 Gąsiór), Pańszczyk, A. Łukaszczyk, P. Łukaszczyk (77 Tylka), Łojas, Kłis, Bryjak, Bobak, Majerczyk, Staszek.

ZKP Asy Zakopane - KS Zakopane

- mecz na prośbę drużyny ZKP przełożono na 20.03.2020.

W Zakopanem, poza boiskiem przy ul. Orkana, jest także obiekt COS ze sztuczną trawą. Trudno przypuszczać, aby w marcu można było grać na trawiastym boisku. Tak czy tak, trzeba będzie grać na COS-ie.

1. Wiatr Ludźmierz	13	36	42-11
2. Orkan Raba Wyżna	13	32	51-15
3. Orawa Jabłonka	12	24	29-15
4. KS Zakopane	12	23	30-15
5. Lubań Tyłmanowa	13	21	42-26
6. Zawrat Bukowina Tatrzańska	13	21	39-24
7. Zapora Kluszkowce	13	20	30-20
8. Skalni Zaskale	13	19	25-28
9. Dunajec Ostrowsko	12	17	17-21
10. Biali Biali Dunajec	13	12	20-34
11. ZKP Asy Zakopane	10	11	16-27
12. KS Łąpsze Niżne	13	9	24-61
13. Gorce Rdzawka	12	8	14-36
14. Podgórk Krauszów	13	3	12-56

zk

Wierchy Lasek mistrzem jesieni

Ostatnia kolejka w podhalańskiej klasie B przyniosła zmianę lidera w grupie I. Została nią drużyna Wierchów Lasek.

Wierchy pewnie w Czarnym Dunaju pokonały Deltę Pieniążkowice, a ponieważ dotychczasowy lider Skawianin Skawa przegrał w Chabówce, to Wierchy z jednopunktową przewagą zasiadły na fotelu lidera. Dla Chabówki był to ważny mecz, aby "zameldować" się w czołówce tabeli.

Swoje szanse wykorzystały też Grel Trute i Szarotka Rokiciny Podhalańskie, ale te drużyny mają już sporą stratę do lidera.

W grupie drugiej od dawna panuje swoiste status quo. Na czele Przełęcz Łopuszna i ich sąsiad zza miedzy Bór Dębno. Obie drużyny swoje mecze wygrały, ale Przełęcz nader skromniutko z Husarzami z Łąpsza Wyżnych. Drużyny podhalańskiej B klasy chyba z ulgą przyjęły zakończenie tegorocznych rozgrywek.

Grupa I

Delta Pieniążkowice - Wierchy Lasek 0:5,

Janosik Sieniawa - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 0:5, KS Chabówka - Skawianin Skawa 4:2, Grel Trute - Unia Naprawa 5:2, Szarotka Chochółów - Krokus Pyżówka 6:2, Lepietnica Klikuszowa/Obidowa - Skałka Rogoźnik/Stare Bystre - mecz przełożony na 20 marca 2020

1. Wierchy Lasek	12	29	30-14
2. Skawianin Skawa	12	28	54-19
3. KS Chabówka	12	28	47-22
4. Grel Trute	12	24	38-19
5. Szarotka Rokic. Podh.	12	24	36-21
6. Unia Naprawa	12	19	34-24
7. Delta Pieniążkowice	12	17	22-26
8. Skałka Rogoźnik/Stare Bystre	11	13	22-28
9. Janosik Sieniawa	12	9	14-36
10. Lepietnica Klikuszowa/Obidowa	11	9	17-35
11. Szarotka Chochółów	12	7	16-34
12. Krokus Pyżówka	12	1	12-64

Grupa II

Gorc Ochotnica - Splyw Sromowce Wyżne 6:0, Bór Dębno - Watra Białka Tatrzańska II 3:0, KS Luboń Skomielna Biała - Łęgi Nowa Biała 1:2, KS Husarz Łąpsze Wyżne - Przełęcz Łopuszna 2:3, Gronik Gronków - Spisz Krempachy - mecz przełożony na 20 marca 2020.

1. Przełęcz Łopuszna	11	30	49-11
2. Bór Dębno	11	30	42-5
3. Gorce Ochotnica	11	27	31-10
4. Gronik Gronków	10	17	25-23
5. Łęgi Nowa Biała	11	16	18-25
6. Luboń Skomielna B.	11	15	29-23
7. Spisz Krempachy	11	13	28-37
8. Watra II Białka Tatr.	11	12	16-33
9. Zor Frydman	10	7	9-36
10. Splyw Sromowce W.	11	6	16-35
11. Husarz Łąpsze W.	11	3	19-50

zk

REKLAMA

min! club
DLA DZIECI

TKP Gorce Nowy Targ dokłada do wsparcia Finansowe
drużyny unihołojki Black Shadows Nowy Targ

SALA
ZABAW

www.miniclub.pl

URODZINY
Twojego Dziecka

Zakopane
CH Krupówki 40

Nowy Targ
Rynek 2

Zima

2019



samoobsługowy
market budowlany

od Poniedziałku do Soboty w godz. 7:00 - 19:00

+48 669 979 537

Oferta
od 20 Listopada

Choinki
Prawdziwe
i sztuczne

pszczołka

Pracowita w domu i ogrodzie

Pomysły na Prezent

Świąteczne Dekoracje

Bombki

Udekoruj
choinkę razem
z Pszczołką



ZAKOPANE
Kasprowicza 21